

**Ks. W. HADLEŪSKI**  
Małistar Teolohii.

# HISTORYJA ŚWIATAJA

**A B O**

# BIBLIJNAJA

# NOWAHA ZAKONU

Z 36 RYSUNKAMI Ź TEKSCIE I 2 KARTAMI.



WILNIA — — — — — 1933 h.  
WYDAŃNIE „BIELARUSKAHA KATALICKAHA WYDAWIECTWA“.

Ks. W. HADLEŪSKI  
Mahistar Teologii.

# HISTORYJA ŚWIATAJA

A B O

BIBLIJNAJA

NOWAHA ZAKONU

A-

BUN 117-45

WILNIA — — — — — 1932 h.

WYDAŃNIE „BIEŁARUSKAHA KATALICKAHA WYDAWIECTWA“

Nihil obstat  
ST. ZAWADZKI  
Cens. libr.  
18.I.1932.

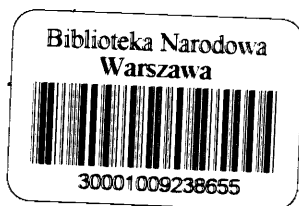


Imprimatur  
† ROMUALDUS ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA

Viinae  
20.I.1932 Nr. 5628.

L. S.

J. OSTREYKO  
Curiae Notarius.



Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja 6.

## P R A D M O W A I M E T O D Y Č N Y J A Ū W A H I.

*Mety nawučańnia jak Staroha tak i Nowaha Zakonu adnolkawy: da ć paznańnie historyi Božaha Abjauleńnia. Paznajučy historyju Božaha Abjauleńnia, my paznajom tak-ža hałoŭnyja asnowy chryścijanskaj relihii.*

*Abodwa Zakony: Stary i Nowy lučyć adna ideja — ideja Mesyjanskaja. Stary Zakon, abwieščany Boham praz Majsieja, byŭ tolki pryhatawańniem da Nowaha, jaki ŭstanawiŭ abiacany praz prarokaŭ Mesyjaš. U Starym Zakonie padajecca historyja raźwićcia idei Mesyjanskaje ad zary istnawańnia čaławiečaha rodu aź da apošnich časaŭ pierad prychođam Mesyjaša (padabienstwy, prarocctwy). a ŭ Nowym Zakonie — užo spoŭnienaja ideja Božaha Słowa, jakoje stałasja Cielam i prabywała pamiž nami. Zatym hałoŭnaj metaj nawučańnia Historyi św. Nowaha Zakonu budzie paznańnie užo pryjšoŭšaha na hety świat Mesyjaša—Jezusa Chrysta, jaho asoby, żyćcia, cudaŭ i jahonaj nawuki.*

*Asobu Chrystusa wučni pawinny dobra paznać, pačynajučy ad dziacinstwa jahonaha, a kančajučy na śmierci, uskrašeńni i dalejšym prabywańni tutaka na ziamli aź da Ušešcia ŭ nieba. Paznańnie asoby Jezusa i jahonaha żyćcia maje wialikaje pedahohičnaje značeńnie, bo peŭnie-ž, treba Jezusa pieradusim dobra paznać, kab potym maħy Jaho miławać. Treba pradstawić wučniam Jezusa nia tolki jak Boha, ale i jak čaławieka, katory niekali prabywaŭ razam z ludźmi, katory ŭmieŭ miławać ludziej, spaħadać im, nawat płakać nad niadolaj ludzkoju i ŭrešcie ciarpieć. Razam z hetym treba nawučyć, što Chrystus jość Synam Božym, druhoj asobaj Najświaciejšaj Trojcy, katory moħa čynić cudy takija, jakija moħa čynić tolki sam Boh. Urešcie treba žwiarnuć wialikuju ŭwahu na Jahonuju nawuku, tak, kab hetaja nawuka Božaja astałasja ŭ pamiaćci wučnia na ŭsio żyćcio i była jamu pakazčykam praŭdziwaha chryścijanskaha żyćcia. Ukancy wučni pawinny zrozumieć —*

pawodle swaich hadoŭ i raźwićcia — značeńnie zakładziŭ chryścijanskaj suspolnaści — Kaścioła Chrystusowaŭa, jaho ustrojstwa i hierarchičnych asnowaŭ.

Dyk paznańnie i razam umiławaańnie asoby Chrystusa, Boha-Čaławieka, paznańnie Jahonaf nawuki, cudaŭ i naabuł cełaha żyćcia, zrazumieńnie Jahonaf śmierci jak achwiary za hra-  
cchi ũsiabo paŭšaha čaławiectwa, a ũrešcie zaznajamleńnie z założanaj Im chryścijanskaj suspolnaścij, katoruju my nazywajem Kaścio-  
łam i da katoraj my naleźym — heta i budzie metaj nawučańnia św. Historyi Now. Zakonu.

Kab hetaje nawučańnie było bolejš zrazumiełym i prynias-  
ło pažadajuju karyść, treba wučniaŭ zaznajomić z kartaj Pa-  
lestyny, pakazwajučy na joj pry wykładańni hałaŭniejšyja  
miejscy (miesty, hory, waziory, reki i h. d.), ab jakich idzie  
hutarka. Biaz hetaha zaznajamleńnia z kartaj nawučańnie bu-  
dzie wisieć jak-by ũ pawietry, nie traplajučy da waabražeńnia  
wučnia. Reč usim pedaŭhom wiadomaja, što, prachodziačy  
z wučniami historyju (užo nie haworačy ab hieohrafii) abo api-  
swajučy pryrodu jakoj-niebudź krainy, zaŭsiody dobra mieć ka-  
da siabie kartu abo jakija malunki, pramaŭlajučyja da waabra-  
žeńnia wučniaŭ. Taksama i tut, karta Palestyny zaŭsiody ab-  
lahčyc wykładańnie, uniasie ũ lekcyju niejkuju raznastajnaść  
i hetym paddaść wučniam bolejš achwoty da nawuki. Pry karcie  
można z bolšaj karyścij padać źmiest lekcyi i raskazwanych  
padziejaŭ. Zatym pieršy paragraf u hetaj knižcy pašwiačajec-  
ca ahułnamu (nie padrabiznamu) zaznajamleńniu z hieohra-  
fičnym pałažeńniem Palestyny. Z hetym pałažeńniem Palesty-  
ny — ahułna biaručy, jak heta kažuć, z ptušynaha lotu —  
treba wučniaŭ kaniečna zaznajomić (dzie jana lażyć, u jakoj  
časći świetu, jak da jaje možna było-b dajechać, jakija hrani-  
cy maje i h. d.), hetakim paradkam my ich jak-by „uwiadziom“  
u hety światy kraj; dzie żyŭ Chrystus.

Dyk usie waźniejšyja miajscowaści, jakija spatykajucca  
u knižcy, treba abawiazkawa pakazwać na karcie, lučačy apa-  
wiadannie z hieohrafičnymi pakazańniami. Usiu hieohrafičnuju  
drabiazu — wiedama — treba prapuskać, kab nie nakładać  
lišniaha ciażaru na maładžawuju pamiać dźiaciej, a brać tol-

ki patrabniejšaje i bolejš waŭnaje, pamiatujučy, što bieohrafija pawinna pamaħać, a nie utrudŭać u nawucy.

Pry usim hetym treba pomnić, što św. Historyja jość sapraŭdy historyjaj, zatym treba pawodle maħcymaści zatorymacca ũ adpawiednych chwilinach nad taħačasnym historyčnym pałaŭeńniem Palestyny, asabliwa prachodziačy kurs z starejšymi wučniami, zwaŭajučy peŭnie-ŭ na stupień raŭwićcia i padħatawańnie wučniaŭ. Na historyčnuju suwiaŭ Now: Zakonu z taħačasnymi aħulnymi padziejami ŭwiarnuŭ uwahu ŭžo św. Łukaš, jaki na samym pačatku swajej ewanelii daje dakładnuju abrysoŭku taħačasnych historyčnych abstawin. Dobra było-b tak-ŭa zaznajomić wučniaŭ praktyčna z św. Pisańniem, čytajučy im (abo dajučy čytać) lahčejšyja i bolejš zrazumielyja miajsy z Ewanelijaŭ i Apostalskich Dziejaŭ, roŭnaleħła z prachodŭańniem kursu z padručnika.

Aproč usiaħo hetaha dobra było-b karystacca malunkami, pradstaŭlajučymi ŭschodniaje, palestynskaje ŭćcio z taħačasnymi ludźmi, ich wopratkami, sialibami i ħ. d., katoryja tak roŭnilisia ad našych, ciapierašnich. Ale — na wialiki ŭal — dobrych biblijnych malunkaŭ wielmi mała, dyk treba karystacca tymi, jakija jość u padručnikach. Choć hetyja apošnija časam i nie dajuć dobraħa pradstaŭleńnia ab uschodnim, sapraŭdy biblijnym ŭćci, to ŭsio-ŭ taki i pry takich malunkach wyjašnieńni wučyciela moħuć prynieści wialikuju karyść.

Historyja św. Nowaha Zakonu dzieiicca na 5 častak:

Čaść I-aja: Jezus ukryty,

• II-ja: Jezus Wučyciel,

a) adkrytaje i publičnaje wystupleńnie Jezusa,

b) Jezus nawučaje ŭ Halilei,

c) Jezus nawučaje ŭ Judei,

• III-ja: Jezus achwiara,

• IV-ja: Jezus uskrossy,

• V-ja: Dziei pačatkawaha Kaścioła.



## I ČASĆ. JEZUS UKRYTY.

### § I. HIEOHRAFIČNAJE PAŁAŽEŃNIE PALESTYNY.

Ŭ Azii, na űschodnim bierahu Miřziemnaha mora lařyć niewialiki kraj, jaki zawiecca Palestyna. Ŭ praciahu wiakoű nasiű jon jařće inřyja nazowy, jak: Kanaan, Ābiacanaja ziamla, ziamla Izrailawa abo Judejskaja. Ŭdaűřki (h. zn. ad poűnaćy na poűdzień) hety kraj maje kala 250 kilometraű, a űřyřki (z zachadu na űschod) kala 100 klm., znaćyć usiaho kala 25.000 kw. klm. Na hetym prastory řyło za ćasaű Chrystusa da dwuch miljonaű ludziej.

Ŭwieř kraj dzielicca rakoj Jordanam na dźwie ćaćci: zachodniuju i űschodniuju. Zachodniaja ćaść składajecca z troch prawincyjaű: Halileji (na poűnaćy), Judeji (na poűdni) i Samaryi (pasiaredzinie); a űschodniaja ćaść nazywałasia Perea abo prosta Zajardańnie.

Jardan, najbolřaja raka Palestyny, biare paćatak u Libanskich horach, praciakaje praz dwa wozieru, z katorych adno, bolřaje, zawiecca Genezaret. Hetaje woziera ű řw. Historyi N. Zakonu maje wialikaje znaćeńnie, bo tuć, u akalićnych miařcinach (Kafarnaum i inř.), Jezus najboliej prabywaű, nawućaű i twaryű cudy. Woziera Genezaret, dzieła swajej wialićyni, zawiecca ćasam Halilejskim abo Tyberyadzki moram.

Z woziera Genezaret raka Jordan (řyrynioju kala 50 metraű) pływie ű pryhořaj dalinie praz usiu badaj Palestynu i űpadaje ű Miertwaje mora. Ŭ hetym mory abo lepř — u wialikim wozieru — wada takaja sałonaja, řto tam nia mořa rařci nijakaja rařcina i řyć nijakaja řywiolina. Aproć Jordanu ű Palestynie jořć jařće řmat niewialikich rećak i rućajkoű, z jakich najřlaűniejřy Cedron, jaki praciakaje blizka miesta Jeruzalimu.

Jeruzalim — stalica Palestyny. Akruřany byř jon toűstyn i mocnymi řcienami, u katorych było 12 bram, praz jakija mořna bylo űwajřci ű horad. Ŭ samym horadzie bylo řmat bahatych i řlaűnych budynkaű, pasiarod jakich wyznaćaűsia pałac Herada i asabliwa řwiatynia Bořaja, zbudawana ja pařła pawarotu řydoű z babilonskaje niawoli, a pawialićanaja i pryzdoblenaja Heradam. Ŭ řwiatyni, u miejscy řwiatym, pierad zanawiesam, addzialajućym miejsca řwiatoje ad Najřwiaciejřaha, stajaű aűtar, na hetym aűtary byla pasudzina z harućymi wuhlami, na hetyja wuhli řtodzień—rana i wiećar—

światar (kapłan), na jakoha pawodle kalejki wypadala adpraū-  
lać Służbu Bożuju ũ światyni, sypaū pawodle Majsiejewaha  
zakonu pachnučaje kadziła, prosiačy ũ Boha bahasławienstwa  
dla narodu i pasłańnia abiacanaha Mesyjaša.

Na poūdziej ad Jeruzalimu lažyć miastečka Betlejem,  
dzie radziūsia Jezus. Aproč Jeruzalimu i Betlejemu, jakija  
lažać u Judeji, jošć jašče niekalki waźnych miestaū, jakija  
lažać u Halileji, jak napr.: Nazaret, dzie žyū i pracawaū Je-  
zus, aź pakul nia wyšaū nawučać ludziej; Kafarnaum, nad  
wozieram Genezaret, dzie P. Jezus najčašciej nawučaū i šmat  
inšych, ale ab ich budzie hutarka dalej pry apisañni žyćcia,  
nawuki i cudaū P. Jezusa.

Palestyna — ziamla harystaja. Tam hory i ũzhorki raski-  
dany paūsiudy. Pamiž hetymi horami widniejucca wioski z wi-  
nahradnikami i aliūkawymi sadami; na ũzhorkach pasucca  
wialikija stady bydła i awiečak, a ũ dalinach ciakuć ručajki  
i rečki, jakija zwyčajna letam wysychajuć. Kraj hety byū nie-  
kali duža pryhoży i ũradžajny i dziela hetaha časta nazywaū-  
sia ũ św. Pisañni „apływajučym u miód i małako“.

Woš hety kraj byū wybrany Boham, kab u im naradziū-  
sia, žyū i ciarpieū Jezus Chrystus. Pa hetym krai chadziū  
niekali naš Zbaūca, Jaho światyja stopy datykalisia da hetaj  
ziamli, tam astalisia pamiatki Jahonaha žyćcia i šmierci —  
zatym hety kraj zawiecca „Ziamla Świataja“.

Žyū P. Jezus na hetaj ziamli ũžo bolejš jak 19 sotak ha-  
doū tamu nazad.

---

Pryjšoū P. Jezus na hety śwlet kala 750 hodu ad zakładzin horadu  
Rymu. Ad hetaha času pačynajecca nowaja rachuba času, uwiedzienaja paž-  
niejšymi chryścijanskimi wučonymi.

Kafory ciapler hod ad Naradžeñnia Chrysta?

Pad toj čas uwieš biaz mała tahačasny świet byū pad  
uładaniem cezara rymskaha Aktawiana Aūhusta. Hety cesar  
zlučyū pad saboju ũsie krainy, lažacyja kala Mižziemnaha mo-  
ra i prawiū imi pry pomačy swaich namiešnikaū. I choč ča-  
sam byli pa addzielnych krainach swaje karali, adnak hetyja  
karali nia mieli niezaležnašci i wa ũsim musieli słuhać Ry-  
mu. Takim, zaležnym ad Rymu karalom, u Palestynie byū  
Herad, katory byū nia z żydoū, ale z susiedniaha narodu Idu-  
mejaū. Herad, ahoč pawialičyū i pryazdobiū Jeruzalim i świa-  
tyniu Bożuju, adnak dziela swajej srohašci i čužackaha pa-  
chodžańnia byū źnienawidžany praz usich żydoū.

Na hety fakt, što ũlada adyšla ad rodu Judy (syna Ja-  
kuba) a pierajšla da čužynca, žydy hladzieli jak na zapawieđ  
skoraha prychodu Mesyjaša, pawodle znanaha prarocstwa pa-  
tryjarchi Jakuba, što tahdy prydzie Mesyjaš, kali berła ad pa-  
tomkaū Judy piarejdzie da čužych. Urešcie i čas, aznačany



praz praroka Daniłu (70 tydniaŭ hadoŭ) užo prybližaŭsia da kanca — zatym usie tahdy, nia tolki żydy ale i pahancy, wyhladali i čakali Zbaŭcy świetu. Nakaniec adno zdareńnie pakazała, što užo čas prychodu Mesyjaša blizka — a hetym zdareńniem było źwiestawańnie ab prychodzie na świet Jana Chryściciela, katory mieŭ papiaradzić Mesyjaša, pryhatowić ludziej da pryniaćcia Syna Božaha i nawet pakazać im Jaho.

## § 2. ŽWIESTAWAŃNIE PRYCHODU NA ŚWIET JANA CHRYŚCICIELA, PAPIAREDNIKA P. JEZUSA.

Na poŭdni Palestyny, u Judejskaj ziamli, za panawańnia karala Herada, żyŭ u mieście Hebronie adzin starazakonny światar (kapłan) na imia Zacharyjaš, sa swajej žonkaj Elźbietaj. Žyli jany świate pawodle zakonu Majsieja i spaŭniali ũsie prykazańni Božyja. Byli jany ũžo pastareŭšy i nia mieli dzieciej i choć užo nie spadziwalisia ich mieć, adnak časta zwaročwalisia da Boha z prošbaj, kab Boh daŭ im syna. Boh pačuŭ ich malitwy i pasłaŭ archaniela Habryjela, kab jon aznajmiŭ Zacharyjašu pryhod Jana Chryściciela.

U toj čas Zacharyjašu wypała pa čarzie iści ũ Jeruzalim i tam adpraŭlać u świątyni służbu Božuju. Kali jon uwajšoŭ u świątyniu i padyjšoŭ da kadzilnaha aŭtara, kab pasypać na haručyja wuhli kadziła, a ũwieš narod maliŭsia ũ čacie kadzeńnia na dziadzincy pierad świątyniaj, źjawiŭsia jamu anieł, staŭšy pa prawaj staranie kadzilnaha aŭtara. Uhledzieŭšy anieła Zacharyjaš wielmi spałochaŭsia i źniaŭ jaho wialiki strach. Ale anieł skazaŭ jamu: „Nia bojsia Zacharyjaš, bo wysłuchana malitwa twaja i žonka twaja Alźbieta rodzić tabie syna i dasi jamu imia Jan. Budzie jon wialiki pierad Boham i budzie napoŭnieny Ducham świątym jašče u łonie matki swajej. I mnohich synoŭ Izrailawych nawiernie da Boha i projdzie pierad im u duchu i sile Haljaša“.

Pačuŭšy takija słowy, Zacharyjaš nie chacieŭ wieryć i spytaŭsia ũ anieła: „Pa čym ža ja paznaju hetaje? Bo ja ũžo stary i žonka maja ũ hadoch pażytych“. Ale na hetaje anieł skazaŭ jamu: „Ja jość Habryjel, katory pierad Boham staju i pasłany hawaryć z taboju i abwiaścić tabie hetaje. I woć budzieš niamy i nia budzieš mahčy hawaryć — aź da taho dnia, kali hetaje staniecca — za toje, što ty nie pawieryŭ maim sławam“. Skazaŭšy hetaje anieł źnik, a Zacharyjaš astaŭsia niamy.

Narod tymčasam čakaŭ na Zacharyjaša i na jahonaje bahasławienstwa, jakoje jon dawaŭ narodu paśla nabaženstwa i wielmi dziwiŭsia, što jon hetak doŭha marudzić u świątyni. Kali-ž Zacharyjaš wyšaŭ i nia moh da ich prahawaryć, dyk usie zdahadalisia, što jon musiŭ mieć niejkaje widzeńnie ũ świątyni, a jon tolki dawaŭ im znaki.

Kali skončyli sia dni pasluhawannia pry šwiatyni, Zacharyjaš wiarnušia ũ swoj dom.

Izraelity wielmi sumawali, kali nia mieli patomstwa, a dzieciej uwóżali za bahaslawienstwa Božaje, zatym zrazumielaja dla nas budzie malitwa ũsich starazakonnych bačkoŭ, kab Boh daŭ im patomstwa.

Šwiatynia Božaja dzialilasja zaslonaju — tak ʒak i dańniej — na miesca Šwiatoje i Najšwiaciejšaje (Šwiatoje šwiatych). U miescy Šwiatym stajaŭ siamišwiatečny lichtar; stoł na achwiarnyja chlaby i pierad samaj zaslonaj. aŭtar dla kadžeńnia. Narod u šwiatyniu nia ũchodziŭ, a stajaŭ na dziadzinicy Dziadzincaŭ kala šwiatyni bylo 4: dziadziniec dla kapłanaŭ, dzie stajaŭ aŭtar dla celapalnych achwiaroŭ, dziadziniec dla Izraila, katory swaim paradkam dzialiušia na dźwie čašci: dziadziniec dla mužčyn i dziadziniec dla žančyn — i ũrešcie dziadziniec dla pahanaŭ, kudy mieli prawa ũwachodzić i nie žydy. Kožny dziadziniec byŭ akružany raskošnaj kalumnadaj (budyninaj na staŭboch). Łahodny klimat Palestyny dawaŭ mahčymaš narodu malicca na dziadzinicy sbo pad kalumnadaj.

Službu božuju ũ šwiatyni adpraŭlali šwiatary (kapłany) pa čarzie, padzielanyja na 24 addzieły abo žmieny. Nia ũsie šwiatary žyli pry šwiatyni, wialikaja čašć ich žyła pa roznych haradoch i miastečkach Palestyny; kali prychodziła na ich čarha adpraŭlać nabaženstwa, jany išli ũ šwiatyniu i tam adpraŭlali swaju pawinnašć. Adny składali achwiary krywawyja na dziadzinicy, druhija dahledali, kab była aliwa ũ šwietačach lichtara, a adzin z ich pasluhawau pry kadzilnym aŭтары. Woš hetaja služba wypala jak-raz Zacharyjašu.

U miescy Najšwiaciejšym, dzie dańniej stajala Arka Umowy, ciapier bylo pusta, bo arka byla žnišćena pry ũziaćci Jeruzalima Nabuchadanazoram. U Now. Zakonie, u našych ciapierašnih šwiatyniach, u miescy Najšwiaciejšym zamiest staradaŭnaj Arki staić Tabernakulum (jak-by damok, šacior), u katorym pierachowywajecca Najšwiaciejšy Sakrament.

Ci wy bačyli Tabernakulum? Jak jano wyhladaje? Što pierad im haryć?

### § 3. ŽWIESTAWAÑNIE PRYCHODU NA ŠWIET JEZUSA CHRYSTA.

Pašla taho, jak bylo abwiešćana Zacharyjašu, možna bylo zrazumieć, što Boh niaŭbawie pašle i abiacanaha Mesyjaša-Chrystusa, bo-ž Jan mieŭ być jahonym papiarednikam i pryhatowić jamu darohu. Ale chto-ž mieŭ być matkaj jahonaj, jakuju pawodle praroka Izajaša mahła być tolki Dziewa?

U tym časie žyła ũ Halilejskaj krainie, u miastečku Nazaret, čystaja dziawica, swajačka św. Elźbiety, na imia Maryja. Jana byla z rodu Dawida, bačkami jaje byli św. Jachim i św. Hanna. Woš-ža hetuju čystuju dziawicu Boh wybraŭ na matku swajmu Synu.

Adzin raz, kali Najšw. Dziewa Maryja malitasia da Boha, staŭ pierad jej pasłany ad Boha anieł Habryjel i skazaŭ jej: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski, Pan z taboju, bahasłaŭlena ty miž žančynaŭ“. Pačuŭšy hetyja słowy, Maryja strywožylasia i nia wiedala, što-b miela znaczyć hetaje prywitannie. Ale anieł skazaŭ jej: „Nia bojsia Maryja, bo ty znajšła łasku u Boha, woš pačnieš u lonie i rodziš syna i dasi jamu imia Jezus. Jon budzie wialiki i budzie nazwany Synam

Najwyšejšaha“. Ale Maryja spytała, jakža-ž heta staniecca, kali jana muža nia znaje? I adkazaŭ jej aniel: „Duch światy najdzie na ciabie i moc Najwyšejšaha achinie ciabie i zatym



Zwiestawańnie Najśw. Dziewy Maryi.

świateje, što z ciabie narodzicca, budzie nazwana Synam Bo-  
żym. Bo i swajačka twaja Alžbieta — hawaryŭ dalej aniel —  
i jana začala ŭ staraści swajej, bo u Boha niama ničoha nie-  
mahčymaha“. Tady Maryja skazała anielu: „Woś ja słuha

majho Pana, niachaj mnie staniecca pawodle twajho słowa". I ũ hetaj časinie N. Dziewa Maryja stałasia za sprawaj Ducha św. matkaj Syna Božaha — Słowa Božaje stałasia cielam — i aniel adyšoŭ ad jaje.

Hetaje było ũ šeść miesiacaŭ pašla Zacharyjašawaha wi-dźeńnia ũ swiatyni.

Na pamiatku taje časiny, kali aniel Habryjel prynios ad Boha wiestku, što N. Dziewa Maryja staniecca matkaj Božaj, Kaściol u dzień 25 sakawika abchodzić uračystaść Zwiestawańnia N. Dz. Maryi. Chacia ũ hety dzień swia-ta niama, adnak pa kaściołach adpraŭlajuca nabaženstwy, kab prypomnić ludziam ab tej waźnaj časinie, kali Syn Boży pryniaŭ ludzkoje ciela.

A ci Syn Boży isnawaŭ pierad tym, jak staŭsia čaławiekam?

Najšw. Dziewa Maryja chacia i była wydana zamuž za św. Jazepa, adnak šlubawała Bohu dziawoctwa i zatym skazała da anieła: jak-ža z heta staniecca, kali ja muža nia znaju? Z hetaha widać, što św. Jazep byŭ tolki aplakunom P. Jezusa, a Ajca P. Jezus mieŭ u niebie.

Słowy anieła Habryjela my paŭtarajem štodnia ũ pacierach, adhawar-wajučy Anielskaje Prywitannie: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski, Pan z taboju, bahasłaŭlena ty miž žančynaŭ“. Hetyja słowy aproć taho swiedčać, što N. Dz. Maryja była biaz winy pierwarodnaha hrech (łaski poŭnaja) i zatym my jaje nazywajem „Niepawinna Začata“.

Na pamiatku Zwiestawańnia i razem z hetym Učelawiečańnia Syna Božaha h. zn. pryniaćcia Boham ciela našaha, my adhawarwajem malitwu „Aniel Boży“, dzie razwažajem wialikuju tajnicu prychođu Boha na hety swiet i paŭtarajem waźniejšyja słowy, jakija byli pry hetym skazany. Piera-dusim haworym: „Aniel Boży zwiestawaŭ Dziewie Maryi i pačala z Ducha swiatoha“, a potom dadajom: „Prywitana budź“.

Dalej paŭtarajem słowy Maryi da anieła: „Woš-ža ja słuha majho Pa-na, niachaj mnie staniecca pawodle twajho słowa“ (Prywitana budź).

Urešcie z pašanaj zhinajučy kaleni kažam: „A Słowa stałasia Cielam i prabywała pamiz nami“, h. zn., što Syn Boży, druhaja Asoba Najšw. Troj-cy, staŭsia čaławiekam i żyŭ pasiarod ludziej (Prywitana budź).

A ũ kancy haworym jašče: „Wiečny supakoj daj im Boža“, paručajučy Bohu duży ludziej pamioršych.

Ci wy ũmiejecie adhawarwać „Aniel Boży“?

Adhawarwajučy hetu malitwu treba razważyć wialikuju tajnicu Uča-ławiečańnia Syna Božaha, katory z lubowi da rodu ludzkoha staŭsia čała-wiekam i żyŭ pasiarod ludziej. Wialikaja heta tajnica našaj wiery: Boh staŭsia čaławiekam, kab zdabyć dla Siabie ũsio čaławiečtwa.

#### §. 4 ADWIEDZINY ŚW. ALŹBIETY. NARADZINY ŚW. JANA.

**Adwiedziny św. Alźbiety.** Zaraz pašla taho, jak aniel zwiestawaŭ N. Dziewie Maryi, što jana budzie matkaj Boha, pajšla jana da swajej ciotki św. Alźbiety, kab adwiedać jaje i pawiedamić ab tym, što skazaŭ jej aniel.

Kali Maryja ũwajšla ũ dom Alźbiety i prywitała jaje, Alźbieta, jak tolki pačuła prywitańnie, Ducham Bożym pazna-ła, što Maryja jość matkaj Syna Božaha i skazała: „Bahasłaŭ-łena ty miž žančynaŭ i bahasłaŭlen płod ułońnia twajho. Adkul-ža mnie heta, što pryšla matka Pana majho da mia-

nie! Bahaslaülena ty, što pawieryła, bo spoünicca toje, što tabie skazana ad Boha“.

A Maryja, pačuüšy hetyja slowy, z wialikaj radašci i pa-dziaki pierad Boham, zapiajala hymn, jaki i ciapier pjajecca ũ časie Niešparaŭ i jaki pačynajecca ad słowa „Magnificat“— „Sławić duša maja Pana i ũzradawaüsia duch moj u Bohu Zbaücy maim. Bo uzhlanuŭ na pakornašć služki swajej: woš adhetul bahaslaülenaj buduć nazywać mianie üsie narody. Bo wialikija rečy ũčyniü mnie Toj, katory mocny jošć i šwiatoje Imia Jaho i h. d.

Prabywała N. Dziewa Maryja ũ domie Alžbiety praz try miesiacy i wiarnułasja potym u swoj dom u Nazaret.

**Naradziny św Jana.** Zhodna z tym, jak skazaŭ Zacharyjašu aniel, Alžbieta miała syna. Swajaki i susiedzi, pačuüšy ab hetym, zyšlisja, kab razem z jeju ciešycca z takoha wialikaha ščašcia, a kali pryšoŭ wošmy dzień, chacieli dać dziciaci bačkawa imia Zacharyjaš. Ale Alžbieta adkazała: nie; nazwać jaho treba Jan. I pačali jej hawaryć, što niama nikoha ũ celaj familii, chto-b nasiü hetaje imia. Dyk spytali ũ bački, jak-by jon chacieŭ nazwać dzicia. Zacharyjaš zažadaŭ tablički i na jej napisau: Jan imia jahonaje. I zaraz-ža rasčynilisia wusny jaho i pačaŭ hawaryć, sławiačy i wialičajučy Boha hetakimi sławami: „Bahaslaüleny Pan Boh Izrailaŭ, bo Jon adkupiŭ narod swoj. A ty, dziciatka, budzieš nazwanaje prarokam Najwyšejšaha, bo pojdzieš pierad woblikam Božym, kab pryhatowić darohi Jamu“.

Üsie ludzi, jakija byli šwiedkami hetaha zdareñnia, hawaryli pamiž saboju: što heta budzie za dzicia? Bo ruka (moc) Božaja jošć z im.

A dzicia rasło i nabirała siły i ad rañnich hadoŭ swaich żyło ũ pustyni aź da taho času, kali miała zjawicca pierad Izrailam, kab pakazać jamu Chrystusa.

---

Praročyja slowy Zacharyjaša pradkazwali, što Jan budzie pryhataülać Izrailski narod da spatkañnia Chrystusa.

Šw. Alžbieta spatkała N. Dz. Maryju sławami: „Bahaslaülena ty miž žančynaŭ i bahaslaülen plod uloñnia twajho“ i hetyja slowy dałučajucca da sloŭ archaniela Habryjela: „Prywitana budź, Maryja, pouñaja ľaski, Pan z taboju“. Dyk malitwa, jakuju my nazywajem „Anielskaje Prywitañnie“ składajecca z troch častak: 1) prywitañnie archaniela Habryjela, 2) prywitañnie Alžbiety i 3) malitwy, jakuju dadaŭ Kašciol. Kašciol dadaŭ takija slowy: „Jezus. Šwiataja Maryja maci Boža, malisja za nas hrešnych ciapier, i ũ časiu šmierci našoj. Amen.“

Ciapier, kali pjajecca ũ časie Niešparaŭ „Magnificat“, to ludzi, dałučajučyjsja da radašci N. Dz. Maryi, na slowy hetaj piešni ũstajuć i sluchajuć jaje na znak pašany stojačy.

Ci wy čuli, jak pjajecca ũ niešparach hetaja piešnia? Ci wiedali čamu ludzi ũstajuć na hołas hetaj piešni? Ci sami ũstawali?

## §. 5 NARADŽEŇNIE JEZUSA CHRYSTA.

U tym čase, kali užo mieü pryjsci na hety świet P. Jezus, Rymski cezar Aühust wydaü zahad špisać uwieš narod u swajej dziarżawie. A kab lahčej było rabić špis, kožny žychar pawinien byü zapisacca tam, adkul byü rodam. Dyk pajšli üsie zapisawacca, kožny ü swajo miesta. A jak N. Dz.



Naradžeńnie Jezusa Chrysta.

Maryja i św. Jozef byli z domu Dawida, dyk musieli iści z Nazaretu až u Betlejem, kab tam zapisacca. U Betlejemie było užo stolki najšoüşy narodu, što św. Jozef i N. Dz. Maryja nie mahli znajsci dla siabie načlehu — dyk wyšli za miesta i tam znajšli dla siabie prypynak u budyńku, dzie pastuchi zahaniáli bydła. Kali jany tam prabywali, N. Dz. Ma-

ryja radziła swajho syna, spawiła jaho ũ pialonki i pałażyła ũ żołabie na sienie.

Jakraz u tej staranie byli tahdy pastuchi, jakija na poli wartawali ũnačy kala swaich stadaŭ. I woś raptam źjawiŭsia im anieł Boży i jasnaść adusiul ich aświaciła — dyk jany wielmi spałochalisia. Ale anieł skazaŭ im: „Nia bojciesia, bo woś abwiaśčaju wam wialikuju radaść, jakaja budzie dla ũsiaho narodu: u mieście Dawida naradziŭsia wam Chrystus Pan. A hety daju wam znak: znojdziecie dziciatka spawitaje ũ pialonki i pałożanaje ũ żołabie.

I ũ hetu chwilinu źjawiłasia z aniełam śmat inšych duchaŭ niabiesnych, jakija ślawili Boha i pialali: „Chwała Bohu na wyśnach, a na ziarni supakoj ludziam dobrej woli“.

Kali anieły źnikli, pastuchi z achwotaj i paśpiecham pajšli ũ Betlejem, dzie ũ stajency znajšli dzicia z Maryjaj i Jazepam — tak jak im skazaŭ anieł. Addaŭšy pakłon, wiarnulisia da swaich stadaŭ, chwalačy Boha za ũsio, što widzieli i čuli.

A na wośmy dzień pa naradžeńni Božaha dziciaci dali jamu imia **Jezus**, što panašamu aznačaje *Zbaŭca*.

Pamiętku prychodu na świet Syna Božaha my abchodzim 25 śnieźnia (Božaje Naradžeńnie abo Kalady). Pa kaściofach a poŭnačy abo ranicaj adpraŭlajecca Imša św. zwanaja „Pastyrka“, na tuju pamiętku, što ab naradziŭnach Božaha dziciaci pieršyja byli ũwiedamleny pastuški i jany pieršyja ad dali jamu pakłon. Kaladnym časam aź da Siamidziesiatnicy (2 tydni pierad zapustami) pialucca pieśni (kaladki) ab nowonarodžanym Dziciaci, ustrajawajucca batlejki, pradstaŭlajučyja naradziŭny Syna Božaha, prybirajucca jolki i h. d.

Na piaredadni Božaha Naradžeńnia abchodzim **Kučciu**, h. zn. wiačeru, katoraja nam taksama prypaminaje ab naradžeńni P. Jezusa. Na kućciu kładuć na stoł siena, a na sienie, zasłanym čystym nastolnikom, kładuć aplatki, jakija prypaminajuć P. Jezusa, spawitaha ũ pialonki i pałożanaha ũ żołabie na sienie. Kućciu pačynajuć zaŭsiody ed dzieleńnia aplatkami — usie chatnija dziełacca aplatkam na toj znak, što ũsie ludzi pomiż saboju braty i što hetaj bratnijaj miłaści nawučyŭ nas Chrystus. Takija wiačery chryścijanie adpraŭlali ũžo ũ pieršych wiakach chryścijanstwa (Agapy).

U wihiliju — 24 śnieźnia Kaścioł abchodzić pamiętku pieršych našych bačkoŭ Adama i Ewy i hetym choča pakazać, što jak praz pieršaha Adama hrech pryjšoŭ na świet, tak praz druhoho Adama, h. zn. J. Chrysta pryjšo adkupieńnie.

Jolka prybirajecca na pamiętku taho drewa, jakoje było zabaroniena ũ Rai, na jolcy raźwiešwajucca roznyja cacki i bliskučki na pamiętku tych pladoŭ, praz jakija pajšla zhuba dla ludziej. Ale razem z hetym jolka prypaminaje i toje drewa, na jakim P. Jezus pamior (kryź), kab pakazać, što jak praz drewa my stracili łasku Božaju, tak praz drewa zdabyli jaje.

Dyk našto Syn Boży staŭsia čaławiekam?

Syn Boży staŭsia čaławiekam natoje: 1) kab moh pryblizicca da nas i dać nam prykład, jak my majem żyć na hetym świecie, 2) kab moh jak čaławiek za nas pamierci i hetym nas adkupić.

Syn Boży, staŭšysia čaławiekam, nie pierastaŭ być Boham, ale jašče pryniaŭ dušu i ciela abo inakš kažučy ũsiu **naturu** ludzkuju i staŭsia da nas padobnym čaławiekam. Hetak Syn Boży złučyŭ dźwie natury: boskuju i ludzkuju ũ adnej Boskaj asobie.

A katoraja l'eta asoba Najśw. Trojcy — Syn Boży?

## §. 6 ACHWIARAWAŃNIE JEZUSA Ű ŚWIATYNI I AČYŠČEŃNIE NAJŠW. DZIEWY MARYI.

Pawodle Majsiejewaha zakonu treba było na sarakawy dzień pašla naradzinaŭ prynieści koźnaha pieršarodnaha chłopčyka Ű światyniu i tam jaho achwiarawać Bohu. Aproč hetaha koźnaja matka pašla radzin praz 40 dzion uwaźalasia za niačystuju i treba było jej pa 40 dniach pryjści Ű kaścioł i tam za swajo ačyščeŃnie złażyć achwiaru: kali była bahataja, to składała barančyka, a kali biednaja — dyk paru hałubkoŭ abo synaharlicaŭ (turkoŭ).

Woš-ža i N. Dziewa Maryja na sarakawy dzień pryšla Ű Jeruzalimskuju światyniu, niasučy na rukach Boźaje dziciatka, kab jaho achwiarawać Bohu.

U hetym časie żyŭ u Jeruzalimie adzin stareŃki światar, na imia Symon. Byŭ jon wielmi paboźny i z wialikaj tuhoj wyhladaŭ abiacanaha Chrystusa. Duch św. abjawiŭ jamu, što jon nie pamre, pakul nia űhledzić na swaje wočy Mesyjaša. I woš ciapier, kali N. Dziewa Maryja i św. Jozef uwajšli Ű kaścioł, jon, natchniony Ducham Boźym, paznaŭ u pryniešenym dziciaci Chrystusa, uziaŭ jaho na ruki, słauiŭ Boha i kazaŭ: „Ciapier Boźa, pazwol mnie űžo pamierci pawodle słowa Twajho ű supakoi, bo wočy maje ahladali zbaŭleŃnie Twajo, jakoje Ty pryhatowiŭ dla űsich narodaŭ; światło dla ašwiačeŃnia pahanau i sławu dla narodu Twajho Izrailskaha“.

A źwiarnnušysia da Maryi i Jazepa, bahasławiŭ ich i skazaŭ hetakaje prarocтва ab dziciaci: „Woš hety praznačany na űpadak i paŭstaŃnie mnohich u Izraeli i na znak, jakomu praciwicca buduć. A twaju dušu — źwiarnnušsia jon da Maryi — prabje mieć“.

Tam pry światyni była taksama praročyca Hanna, udawaj, majučaja hadoŭ 84, jana nie adchodzila ad światyni, postam i malitwaju słuźačy Bohu ű dzieŃ i ű nočy. I jana pryjšla Ű toj čas i, uwidzieuŭszy Jezusa, słauiła Boha i raskazwała ab dziciaci űsim, što źdali prychodu Mesyjaša.

Sa sloŭ Symona i Hanny my možam zrazumieć, jakoje bylo tahdy ahulnaje i silnaje čakaŃnie Mesyjaše. Nawat malilisia, kab možna było pa-  
bačyć jaho pierad śmierciaj.

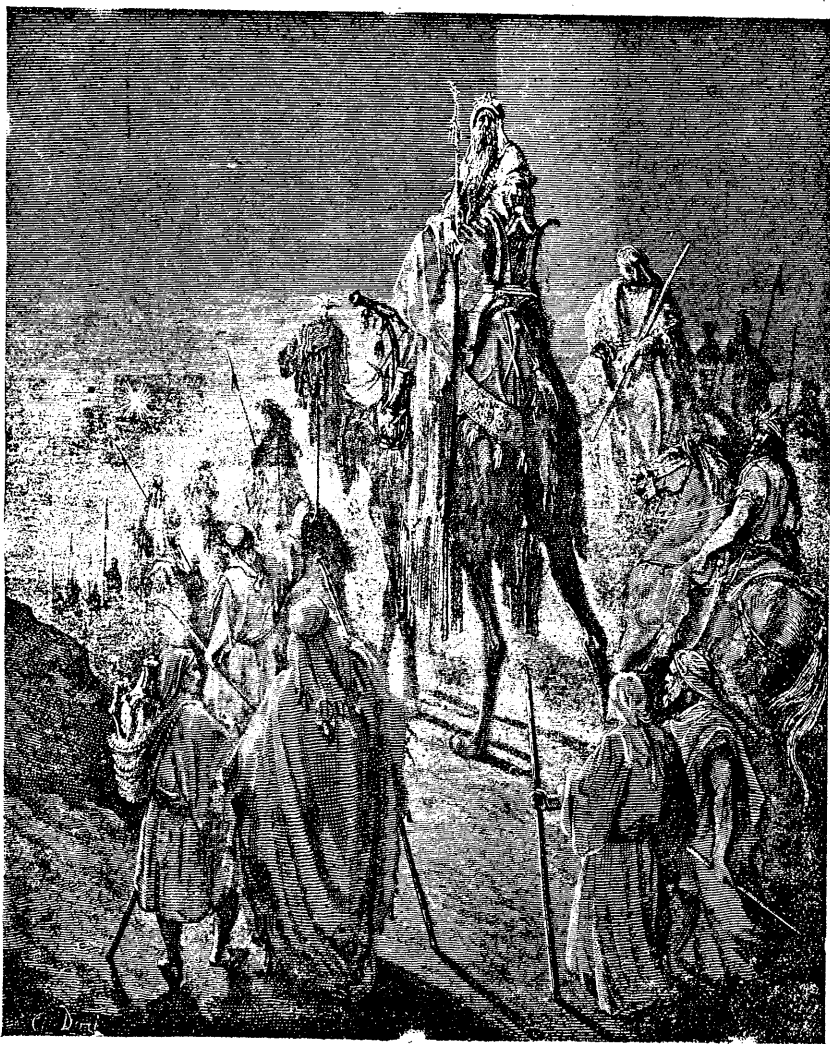
Pamiatku achwiarawaŃnia P. Jezusa i razam z hetym ačyščeŃnia Maci Boźaj abchodzim 2 lutaha — u dzieŃ M. B. Hramničnaj. U hety dzieŃ z koźnaha domu niasuć u kaścioł świećku, jakuju tam pašwiačajuć i zapalwajuć u časie procesii, ewanelii i kanonu. Świećka heta prypaminaje nam P. Jezusa, jakoha ű hety dzieŃ uniešla Ű kaścioł N. Dz. Maryja i jaki jošć, taksama jak i zapalenaja świećka, światłom dla ludziej. Hetu świećku zapalwajuć taksama ű časie bury i hrymotaŭ (adhetul „Hramnica“), a tak-ža da-  
juć umirajućamu ű ruki, kab była jamu światłom na darohu da žyćcia wiečnaha.

Symon zatym i nazwaŭ P. Jezusa światłom dla pahancaŭ, bo jaho nawuka mieła być światłom dla űsich narodaŭ. A N. Dziewie Maryi pradkazaŭ, što jaje čakaje nia tolki radašć, ale i ciarpieŃni, bo „mieć prabje jaje dušu“ z pryčyny muk i śmierci jaje syna.



Wielmi ważnyja taksama słowy §Symona ab tym, što P. Jezus jošć pastaŭleny na znak, jakomu praciwicca budú — i sapraŭdy, u praciahu wiakoŭ adny šukali praz jaho zbaŭleńnia, a druhija iznoŭ nienawidzieli jaho celaj dušoj, nia hledziačy na toje, što Jezus wiaściu zaŭsiody tolki luboŭ.

### § 7. PAKŁON TROCH KARALOŬ. UCIEKI Ŭ EHIPIET.



Try karali jeduĉ u Betlejem.

Kali Jezus naradziŭsia ŭ Betlejemie, woŝ mudracy z uschodu prybyli ŭ Jeruzalim i pytalisia: Dzie toj, što nara-

dziüşia karol Judejski, bo my bačyli jahonu zorku na ũschod sonca i pryšli pakłanicca jamu.

Karol Herad, pačuüşy ab hetym, mocna strywožyüşia. Jon paklikaũ da siabie staršych duchoũnych i wučonych u Zakonie i pytaüşia ich, dzie mieũ Chrystus naradzicca. Jany jamu skazali, űto ũ Betlejem, bo ũ praroka Michieja hetak napisana: „I ty Betlejemie, ziarnla Judejskaja, ničym ty nia mienšaja spasiarod sialib Judejskich, bo z ciabie wyjdzie pawadyr, katory budzie kirawač narodam maim Izrailskim“.

Tahdy Herad tajkom paklikaũ da siabie mudracoũ, pilna ich raspytaũ ab časie, kali im pakazaľasia zorka i, pasyľajučy ich u Betlejem, skazaũ: „Idziecie i pilna raspytwajcie pra dzicia, a kali znojdziecie, dajcie mnie znač, kab i ja moh pajšci i pakłanicca jamu“.

Mudracy, wyslučaušy karala, adjechali i woš iznoũ taja zorka, jakuju jany bačyli na ũschod sonca, pajšľa pierad imi, až pakul nie zatrzymaľasia nad tym miescam, dzie bylo dzicia. Uhledzieüşy zorku, jany wielmi ũściešyľisia. I ũwajšoüşy ũ dom, znajšľi dzicia z Maryjaj matkaj jahonaj i, upaüşy, pakłanilisia jamu. Potym adčynili skarby swaje i achwiarawali jamu zoľata, kadziľa i myrru.

Addaüşy pakłon, jany chacieli waročacca da Herada, ale ũ űnie atrymali wiestku ad Boha, kab nie waročalisia da jaho, dyk inšaj darohaj wiarnulisia ũ swoj kraj.

Kali mudracy adjechali, źjawiüşia Jazepu ũ űnie aniel Božy i skazaũ jamu: „Ustaň, biary dzicia i matku jahonu i ũciakaj u Ehipiet i budź tam až pakul nie skažu tabie — bo Herad budzie űukač dziciaci, kab zahubic jaho“.

Pačuüşy hetakuju wiestku, űw. Jozef ustaũ, uziãũ dzicia i matku jahonu ũnočy i rušyũ u Ehipiet i byũ tam až da Heradawaj űmierci.

A Herad tymčasam čakaũ na mudracoũ i, nia mohučy ich dačakacca, zrazumieũ, űto mudracy źwiali jaho i ũžo nia wiernucca. Tahdy zahniewaüşia mocna i, pastaüşy wojska, zahadaũ wybič usich dzietak u Betlejemie i wakolicach jaho, ad dwuch hadoũ i mienš, zhodna z časam, ab jakim dawiedaüşia ad mudracoũ. Hetakim sposabam jon spadziewaüşia pamiž inšymi dzietkami zabič i dzicia Jezus. Ale daremna, űwiataja siamiejka ũžo prybližalasia da hranic Ehiptu.

---

Try mudracy abo, jak my ich nazywajem, karali, byli rodam z Chal-deji, dzie wučonyja ludzi taho času zajmalisia došľedami nad bieham zorak. Tady ludzi wieryli, űto zory maũc wialiki ũplyũ na ludziej i na losy ũsiaho čaľawiectwa — zatym pilna sačyli za ũsimi niabiesnymi źjawami. A treba wiedač, űto na ũschodzie wiedali ab praróctwie Balaama, űto „paũstanie zorka z Jakuba“, dyk, jak tolki ũhledzieli nowuju zorku, zaraz skirawalisia ũ toj kraj, dzie žyli patomki Jakuba i tam űkali abiacanaha Mesyjaša — karala Žydoũskaha.

Mudracy, składajucy Chrystusu zolata, przyznali Ź im karala waładara, jakomu Ź nalezycca zolata Ź daninie; skladajucy kadzila, przyznali Ź im Boha, jakomu achwiarouwajecca na autaroch kadzila, a treci dar —



UciekiŹ Ehipt.

myrra — pokazwala, Źto Chrystus joŹ i łaławiekam, bo myrraj namaŹ-  
čali daŹniej ciela niaboŹcyka, kab nia psulasia pa Źmierci — i myrraj na-  
maŹcili taksama ciela Chrystusa pry skladaŹni jaho Ź hrob.

Ciapier pa kaŹciołach u dzieŹ Troch KaraloŹ (6 studnia) paŹwiačajuć



krejdu (zamiest zolata), a tak-ža kadzila i myrru. Wiernyja, wiernuššysia, pašla pašwiačeńnia z kašioła, pišuć kredaj na dźwiarach swaich damoŭ try litary: K. M. B.—i heta budú pieršyja litary imionaŭ troch karaloŭ, katoryja pawodle tradycyi, nazywalisia: Kaspar, Melchiar i Baltazar. A pišucca hetyja



J. Chrystus u Ehipcie.

try litary nać dźwiarami zatym, što hetyja try karali byli pieršymi z pahancaŭ, jakija ŭwieryli ŭ Jezusa, znajšli jaho i hetym jak-by pakazali nam darohu da Chrystusa.

## § 8. DWANACCACIHADOWY JEZUS U ŚWIATYNI.

U Ehipcie prabyŭ P. Jezus kala troch hadoŭ, aŭ da Heradawaj śmierci. Kali pamior Herad, aniel Boŭy iznoŭ źjawiŭsia ŭ śnie Jazepu i skazaŭ jamu: „Ustań, waźmi dzicia i matku jaho i jdzi ŭ ziamlu Izrailskuju, bo ŭžo pamiorli tyja, što šukali dušy dziciaci“.

Jazep, paslušny woli Boŭaj, ustaŭ, uziaŭ dzicia i jahonuju matku i pajšoŭ u ziamlu Judejskuju. Ale jak pačuŭ, što Archelauš (syn Herada) panuje na miesca swajho bački, pa-

bajašia tudy išci, dyk nawučany ũ šnie, skirawašia ũ Hali-  
leju i, pryšoŭšy tudy, staŭ žyc u Nazarecie, kab spoŭnilisia  
słowy prarokaŭ, što budzie zwacca Nazarejskim.



12-ci hadowy Jezus u światyni.

Bački Jezusa ũchadzili štohod na wialikodnyja świata  
ũ Jeruzalim da kašciola. ũ Kali Jezus mieŭ užo 12 hadoŭ, paj-  
šoŭ i jon razam z imi.

Kali-ž skončylisia šwiata, Maryja z Jazepam pajšli da-  
moŭ, a chłopčyk Jezus astašsia ŭ Jeruzalimie. Zaŭważyli he-  
ta Maryja i Jazep, ale dumali, što jon idzie z druhimi, adnak,  
kali ŭwajšli dzień darohi, a Jezusa nia było, pačali jaho šu-  
kać pamiž swajakami i znajomymi, ale Jezusa nie znajšli. Tah-  
dy z wialikim žalem u sercy wiarnulisia ŭ Jeruzalim, dzie  
praz try dni jaho šukali — i ŭrešcie znajšli ŭ šwiatyni. Jon  
siadzieŭ pamiž wučonych u Zakonie, słučaŭ ich i dawaŭ py-  
tańni, a ŭsie, što słučali, dziwilisia z rozumu i adkazaŭ ja-  
honych.

Matka padyšla da jaho i skazała: „Synok, što-ž ty heta  
nam zrabieŭ? Woś ajciec twoj i ja z žalem šukali ciabie“.  
A Jezus adkazaŭ im: „Našto-ž wy mianie šukali? Ci-ž wy nia  
wiedali, što mnie treba być u sprawach Ajca majho?“

Ale jany nie zrazumieli jahonych sloŭ.

Tahdy jon pajšoŭ z imi i pryšoŭ u Nazaret i byŭ im  
paslušny. Matka jaho ŭsie hetyja słowy zachawała ŭ sercy  
swaim, a Jezus ros u mudraści i ŭ hadoch, u łascy ŭ Boha  
i ludziej.

U Jeruzalimskaj šwiatyni, asabliwa ŭ wialikija šwiaty, wučonyja ŭ Za-  
konie zbiralii narod i nawučali jaho asnoŭ Majsiejewaj religii i wyjašniali  
trudniejšija miajsty z św. Pisańna. Kala wučyciałoŭ zbiralisia hramadki  
ludziej, starejšych i maładziaży, jakija słučali wykładaŭ wučonaha ŭ Zako-  
nie. Woś-ža da adnej z takich hramadak daŭčučyisia chłopčyk Jezus i skora  
swaimi adkazami i pytańniami žwiarnuŭ na siabie ahulnuju ŭwahu. Nawat  
ludzi wučonyja dziwilisia z jaho rozumu. Hetym Jezus adkryŭ trochi zasło-  
nu, jakaja akrywała jaho Boskaje pachodžańnie i pakazaŭ ludziam, chto jon  
saprądy jość.

Jakoje było dalejšaje žyćcio P. Jezusa (ad 12 hadoŭ da 30), my mała  
wiedajem, bo ewaneliŭ ab hetym žyćci wielmi mała pišuć. Ewanelija św.  
Łukaša piša tolki teje, što byŭ paslušny Maryi i Jazepu i što ŭzrasaŭ u ha-  
doch, i ŭ łascy ŭ Boha i ludziej. Ale z toho, što my potym bačym i z toho  
što hawaryli i jak adnosilisia da jaho žydy, my wiedajem, što Jezus byŭ za-  
niaty pracaju. Hawaryli ab im, jak ab synie ciešli; jak „syn ciešli“ jon pa-  
mahaŭ św. Jazepu ŭ jaho pracy, nia čurašsia štodziennych zaniatkaŭ, ale  
z achwotaj ich spańniaŭ. Hetym nawučyŭ nas, što i my pawinny pracawać,  
kožny pawodle swajej mahčymaści.

Hetaje žyćcio P. Jezusa ŭ Nazarecie zawiečna časta žyćciom u kry-  
tym, kab adrožnić ad žyćcia adkrytaha, publičnaha, kali Jezus, nie ŭkry-  
wajučyisia ŭžo, publična wystupiŭ nawučać ludziej.

## AHULNY PAHLAD DA ŬKRYTAJE ŽYĆCIO JEZUSA.

Ŭžo wiedajem, što ŭ Starym Zakonie praroki ni ab čym  
inšym nie prarakawali, jak tolki ab časach mesyjanskich. Pa-  
čaŭšy ad pieršaha abiacańnia, dadzienaha Boham u Rai, me-  
syjanskaja dumka prajaŭlajecca ŭwa ŭsich časach i epokach,  
na praciahu ŭsiej biblijnaj historyi, pryhataŭlajučy żydoŭski  
narod i ŭsio čaławiectwa na pryńiaćcie Taho, „katory maje

pryjści“. Z bieham času heta mesyjanskaja ideja wystupaje što-raz jašniej i wyražniej: prarocctwy Jakuba i Daniły padajuć užo nawat čas prychodu Chrystusa, a prarocctwa Micheja — miesca naradzinaŭ. A prarok Aggiej pašla pawarotu z Babilonskaje niawoli i adbudowie świątyni paciašaje starych izraelitaŭ, jakija pomnili świątyniu Salamona i smucilisia, što hetaja adbudawanaja świątynia nia takaja strojnaja, jak taja Salamona i kazaŭ, što sława hetaj świątyni budzie bolšaja, jak taje pieršaj, bo ŭ jaje ŭwojdzie abiacany Mesyjaš.

Značyć — Mesyjaš mieŭ pryjści ŭ časie *pierad* zbureniam hetaj druhoj świątyni (što stałasja ŭ 70 hodzie pa Naradž. Chrystusa) i *pašla* taho, jak ulada nad narodam żydoŭskim pierajšła z ruk patomkaŭ Judawych ŭ ruki čužynca (što stałasja ŭ 40 hodzie da Naradž. Chrysta). Dyk prychoď Jezusa pawodle hetych prarocctwaŭ mieŭ nastupić u časie pamiž 40-wym hodam da našaj (chryścijanskaj) ery i 70-tym hodam pašla hetaj ery.

Dyk niama ničoha dziŭnaha, što ŭ hetych časach čakańnie Mesyjaša stałasja ahulnym. Bo nia tolki berła panawańnia było adniata ad patomkaŭ Judy i pieradana čužyncu Heradu, ale i cety kraj byŭ pad niawolaj. Hetaja ziamla, katoruju Boh daŭ Abrahamu, Izaaku i Jakubu, katoraja była baćkaŭščynaj żydoŭskaha narodu, na katoraj stajala świątynia božaja — hetaja ziamla stałasja ŭłasnaściu pahancaŭ-rymlan. Nad świątyniaj bliščeli rymskija arły, a pahanskija znaki, jakija byli na rymskich štandarach, byli ŭniesieny ŭ świąty horad. Žydy nie mahli pahadzicca z tym, što jany — wolnyja syny Abrahama i Jakuba (Izraila) — prymušany służyć pahancom i płacić im daninu. Dyk jany ŭsiej dušoju wyhladali Mesyjaša, katory, pawodle ich prakanańniaŭ, mieŭ zwolnić ich ad čužackaha panawańnia.

Zatym Mesyjaša jany čakali nia takoha, jakoha abrysawali praroki, ale takoha, jakoha stwaryła ich narodna-relihijnaja dumka. Žydy ŭ wialikaj swajej masie čakali Mesyjaša jak wialikaha zawajewalnika, katory pieramoža Rym i założyć suświetnaje żydoŭskaje waładarstwa.

U časie takoha ahulnaha čakańnia, kali nadyjšoŭ čas, aznačany prarokami, pryjšoŭ na hety świet Mesyjaš — Syn Boży [staŭsia čaławiekam. Naradziŭsia ŭ Betlejemie, mieście

Dawida, żyŭ i ŭzhadawaŭsia ŭ Halilei ŭ miastečku Nazaret, vyras u robotnickaj siamji, jak prosty robotnik. Nia majem nijakich wiestak, ci chadziŭ u ŝkołu; uzros i pracawaŭ nikomu niawiedamy, nie nawučaŭ tahdy i nia čyniŭ cudaŭ. Žyćciom swaim chacieŭ być padobnym da akružajučaha jaho narodu. Chto jon — nichto nia wiedaŭ, aproč jahonaj matki. Tolki niekatoryja fakty ŝwiedčyli ab jahonym niazwyčyjnym pachodžaŭni: cudoŭnyja źjawiščy pry jaho naradzinach, pakłon mudracaŭ, rozum jahony, prajaŭleny na 12-tym hodzie żyćcia ŭ Jeruzalimskaj ŝwiatyni. Jaho cudoŭnaje začaćcie ŭ dziawočym łonie Maryi i bostwa było zakryta ad ludzkich wačej. Ludzi nazywali jaho „synam ciešli“, nia wiedajučy, chto jon.

Hetak prażyŭ Jezus u Nazarecie da 30 hadu swajho żyćcia. U hetym časie praŭdapadobna pamior jahony apiakun ŝw. Jozef, bo ŭ paźniejšym časie, pašla publičnaha wystupleńnia Jezusa, my ab ŝw. Jozafie nia majem nijakich wiestak, Jezus astaŭsia adzin sa swajej matkaj, zarablajučy jak prosty robotnik, dla siabie na chleb i dla swajej matki. Hetym daŭ prykład ludziam, kab nia čuralisia pracy, bo praca nia panižaje ludziej, ale padymaje ich na wyżyniu karysnych hramadzian pierad Boham i ludźmi.

Pašla swajho publičnaha wystupleńnia Chrystus kidaje fizyčnuju pracu, a addajecca rozumowaj: jon udzień nawučaje narod praŭdy Božaj, a ŭnočy idzie na asobnaje miesca, kab tam pamalicca Bohu.

---



## II ČASĆ. JEZUS WUČYCIEL.

Kali Jezus mieü 30 hadoü, jon pakidaje Nazaret i swaje štodziennyja zaniatki i wystupaje pierad narodam, jak w u c y c i e l.

Za hetyja 30 hadoü, ličačy ad jahonaha naradžeñnia až da času publicznaha i adkrytaha wystupleñnia, šmat čoho pieramianilasia na świecie. Na tronle rymskich cezaraü pa šmierci Aktawijana Aühusta panawaü Tyberyjuš, a ü Palestynie nia było užo taho srohaha Herada, jaki zahadaü pazabiwač dzietak u Betlejemle, a panawali jahonyja syny. Jahonaje karaleüstwa bylo padzielena pamiž troch synoü: Archelauš byü atrymaüšy Judeju, Herad Antypa — Halileju, a Filip — Bataneju (što na poünačy ad Halileji). Najlepšym z ich byü Filip — jon byü dobraha i lahodnaha charakteru i na jaho ziemlach Chrystus časam šukaü schowaü ad swaich worahaü. Herad Antypa swajeju srohašciu byü padobny da swajho bački Herada W. i nawat zahadaü u časie bankietu ściač św. Jana Chryściciela; treci Archelauš za swaju žorstkašć byü pa niekulkich hadoch skinuty rymlanami z tronu, a Judeja była dałučana da Rymskaj dziaržawy jak prostaja prawincyja. Hetaj prawincyjaj kirawali namiešniki rymskaha cezara, jakija mieli šmat kłopatu z hordymy synami Izraila.

U toj čas, kali wystupiü Jezus, namiešnikam (z tytułam prakurataru) byü Pontius Pilatus, abo — jak my jaho cłapier nazywajem — Ponski Pilat.

U sprawach religijna-narodnych żydoüskim narodam kirawali Annaš i Kaifaš, jak najwyšejšyja šwiatary. Jany pa čarzie kožny hod spraülali archišwiatarskuju üladu.

U takich palityčnych i historyčnych abstawinach wystupiü Jezus, jak wučyciel. Spačatku idzie jon da swajho papiarednika Jana, kab. ad jaho pry-niač chrost, a potym nawučaje ü Halileji, a ükancy ü Judeji.

### 1. ADKRYTAJE I PUBLICNAJE WYSTUPLEÑNIE JEZUSA.

#### §9. WYSTUPLEÑNIE JANA CHRYSĆICIELA. CHROST P. JEZUSA.

Üžo ad wiakoü Boh pastanawiü, kab św. Jan pryhatowiü darohu dla majučaha pryjšci Mesyjaša. Dyk ad maładych let św. Jan pajšoü na pustyniu i tam wioü žyćcio pakutnika: nasiü adziežu z hruboj wiarbludawaj šeršci, padpiarazwaüsia ramiennym pajasom, jadoj jaho była šaranča i lasny miod. Doühi čas žyü jon daloka ad ludziej i mała chto ab im wiedaü, ale woš pryšla taja para, kali treba było pakinuč pustyniu i wyjšci apawieščač narodu ab nablizajučymsia Waładarstwie Božym. Dyk wyjšaü jon na bierah raki Jardanu i pačaü zaklikač ludziej da pakuty: „Pakutu čyniecie — kazaü jon mocnym hołasam — bo užo pryblizilasia Waładarstwa Božaje“.

¶ Jaho haračyja pramowy zrabili wialikaje üražañnie: užo 400 hadoü žydy nia mieli praroka, a tut zjaüłajecca wialiki pustynnik i pakutnik, jaki šmieła wykidaje narodu jaho prawiny i zaklikače da pakuty i paprawy žyćcia.

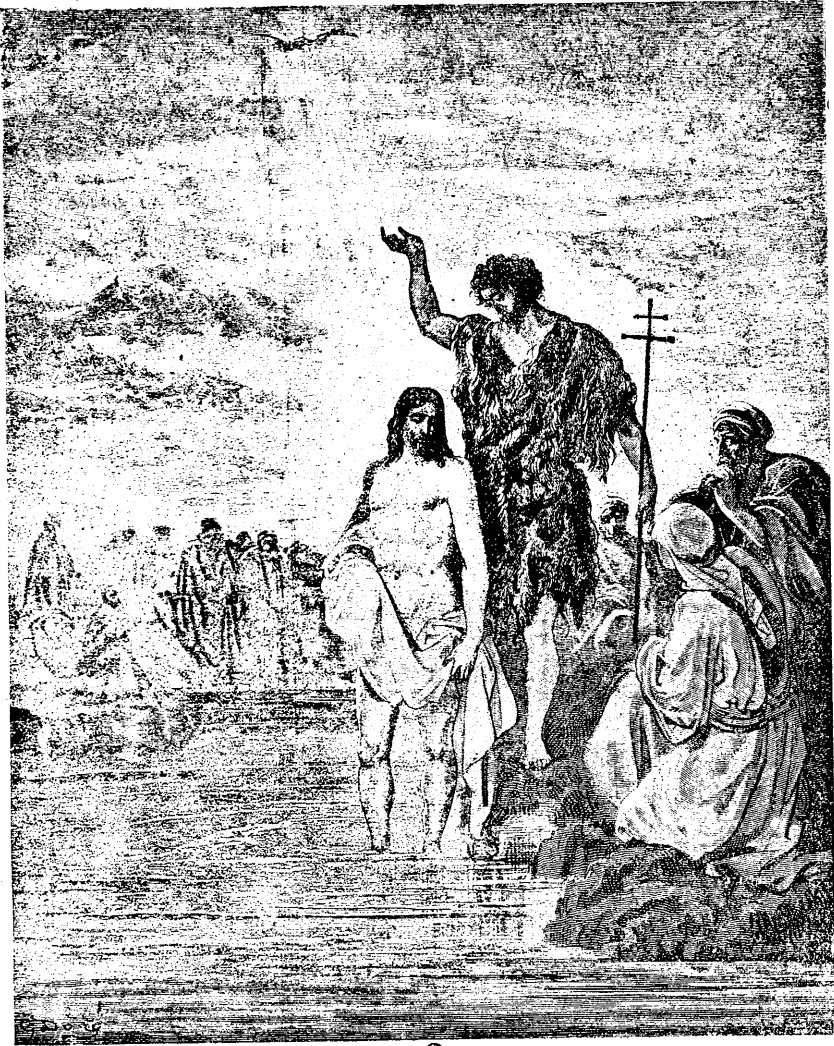
Dyk pajšoŭ narod da jaho celymi hramadami — i z Jeruzalimu i z usich wakoličnych miestaŭ i wiosak; słuchajučy jahonych nawukaŭ, ludzi ščyra kajalisia i žaleli za swaje



Jan Chryściciel u pustyni.

hrachi, spawiadalisia z ich i byli chryščany ũ Jardanie. A św. Jan u swaich nawukach zaklikaŭ i kazaŭ: „Pryhatujcie darohu dla Pana, prostymi rabiecie šcieżki dla Jaho. Ŭsiaki doŭ

niachaj zapoŭnicca i ŭslakaja hara i ŭzharak niachaj ŭzniziccca, krywyja miasy chaj buduć prostymi, a niaroŭnyja ŭslachi chaj buduć hladkimi. I koŭny čaławiek ahladaje zbaŭleńnie Boŭaje“.



Chrost J. Chrysta.

Takija nawuki św. Jana a tak-ŭa ŭwiataŭc jahonaha ŭŭćcia rasŭlawili jaho pa ŭsiej krainie, tak, ŭto niekatoryja pačali dumać, ci nia jon joŭc abiacanym Chrystusam-Mesyjaŭsam,

Nawat šwiatary z Jeruzalimu wysłali da jaho pasolstwa spytacca, ci jon jość Chrystus? Ale Jan adkazaŭ, što jon nia jość Chrystus. Tahdy spytalisia ũ jaho pasłancy: „Čamu-ž ty chryściš, kali ty nia jość Chrystus? I adkazaŭ im Jan: „Ja chryšču wadoju, ale pasiarod was stanuŭ, katoraha wy nia znajecie, katoramu ja nia hodzien raźwizać ramieŭ abutku jaho. Jon was budzie chryścić Ducham św. i ahniom“.

U hety čas, nad Jardanam, dzie św. Jan chryściŭ, pasiarod hramady ludziej źjawiŭsia i Chrystus. Pačynajučy swaju dziejnaść, pryjšoŭ jon da šwiatoha Jana, kab achryścicca ũ jaho. Ale Jan baraniŭsia ad hetaha i kazaŭ: Ja pawinien achryścicca ũ ciabie, a ty idzieš da mianie? Ale Jezus adkazaŭ: „Pazwol ciapier, bo hetak treba, kab my spoŭnili ũsiu sprawiadliwaść“. I tahdy Jan dazwoliŭ jamu ũwajści ũ wadu i achryściŭ jaho.

Kali Jezus pašla chrostu wyjšaŭ z wady, woś adčynilisia niabiosy nad im i św. Jan uwidzieŭ Ducha św., katory spuściŭsia jak hałubok i supaćyŭ na Jezusie. I adazwaŭsia hołas z nieba, kažučy: „Heta Syn moj miły, u katorym mnie da ũspadoby“.

---

Chrost Jezusa Chr. adbyŭsia ũ 15 hodzie panawaŭnia Tyberyja cezara. Ad hetaj uračystaj časiny Jezus wystupaje publična pierad narodam. Skončylasia ũžo jaho ũkrytaje žyćcio jak prostaha halilejskaha ciešli, a nastala nowaje, poŭnaje ũsialakich trudoŭ, žyćcio wučyciela-Rabbi.

Chrost św. Jana nie adpuščaŭ hrachoŭ, bo nia byŭ sakramentam, a byŭ tolki pryhatawaŭniem da sakramentalnaha chrostu, jaki ustanawiŭ Chrystus.

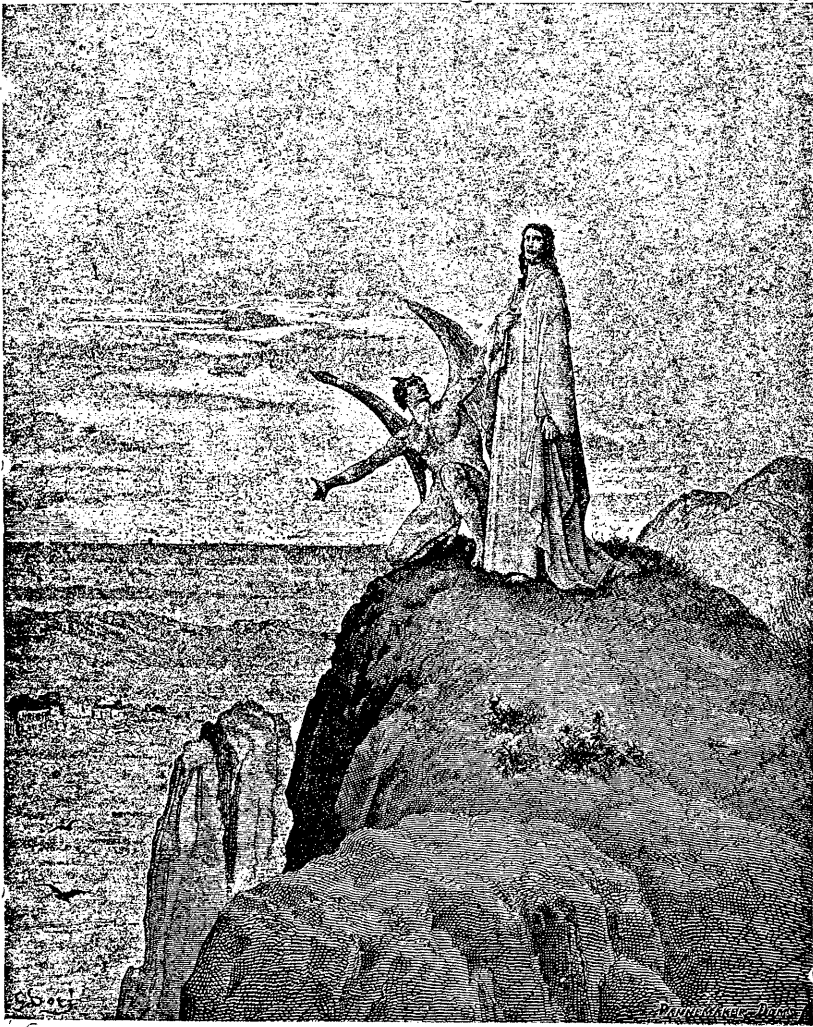
Pry chroście P. Jezusa abjawilisia ũsie try asoby Boskija: Boh Ajciec, Boh Syn i Boh Duch św. Boh Ajciec daŭ hołas z nieba, Syn Boży chryściŭsia ũ Jardanie, a Duch św. źjawiŭsia, pryŭniaŭšy formu hałubka. Hetyja try asoby i jość Najšwiaciejšaj Trojcaj — i chocia try Asoby, ale adzin Boh.

## § 10. POST I KUŠEŔNIE JEZUSA ũ PUSTYNI.

Pašla chrostu Jezus adyjšoŭ u pustyniu i tam paściŭ praz sorak dzion i sorak načej. ũkancy pačuŭ hoład. Tahdy prystupiŭ da jaho niačysty i skazaŭ jamu: „Kali ty Syn Boży, to skaży, kab hetyja kamieŭni stalisia chlebam“. Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Nie adnym chlebam čalawiek žywie, ale ũsialakim słowam, jakoje wychodzić z wusnaŭ Bożych“.

Tahdy ũziaŭ jaho niačysty ũ šwiaty horad (Jeruzalim), pastawiŭ jaho na wiarchu šwiatyni i skazaŭ jamu: „Kali ty Syn Boży, to kiŭsia ũniz, bo jość napisana: Aniołam swaim zahadaŭ ab tabie i buduć nasić ciabie na rukach, kab pry-padkam nia ũderyŭ nahi swaje ab kamieŭ“. Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Tak-ža napisana; nie spakušwaj Pana Boha twajho“.

Úznoŭ uziaŭ jaho niačysty na haru wielmi wysokuju i adtul pakazaŭ jamu ũsie carstwy űwietu i slawu ichniuju i skazaŭ jamu: „Ŭsio heta addam tabie, kali ũpaŭűy pakloniűűia mnie“. Tahdy skazaŭ jamu Jezus: „A dydzi proć űata-



Kuűeńnie J. Chrysta.

nie, bo joűć napisana: Panu Bohu twajmu kłaniacca budzieű i jamu adnamu słuűyć budzieű“.

Tahdy adyűoű ad jaho niačysty, a aniely prystupili i słuűyli jamu.

Pačynajučy wialikuju sprawu adkupleńnia i adradžeńnie ũsiahho čaławiektwa, P. Jezus pačynaje ad postu i malitwy. Ad postu pačynali swaju dziejność Majsiej i Haljaš. Boskaja moc paddzierzywała Jezusa ũ praciahu ũsiahho postu, ale ũrešcie ludzkaja natura zažadala ješci i Chrystus pačuũ hoład. Tahdy prystupiũ da jaho niacysty i pačaũ jaho kusic ũsialakaj manuju hetaha świetu. Ale Jezus pieramoh usie pakusy i hetym nas pawučyũ, jak my majem pieramaħać našu prahawitašć, pažadliwašć i pychu, a tak ža ũsie inšyja pakusy, a imknucca da stryliwašci, sprawiadliwašci i dabraty.

Chrystus dapušciũ da siabie pakusy, bo chacieũ, jak čaławiek, być wa ũsim da nas padobnym, nawat u spakušeńni. Zły duch widać chacieũ wyprabawać, ci P. Jezus jošć Mesyjašam i Synam Božym; znaũ jon dobra naturu ludzkuju i zatym padsoũwaũ jej takija rečy, jakija najboliej jej padabajucca: ježa, slawa pierad ludźmi i ũrešcie ũlada.

Na pamiatku postu P. Jezusa Kašcioł ustanawiũ sarakadniowy post pierad Wialikadniem (ad Papialca aź da Wialikaj Suboty, u W. Suboty a 12 hadzinie dnia post końcycca).

## § 11. ŚW. JAN PAKAZWAJE NA CHRYSZTUSA, JAK NA PRAŬDZIWAHA MESYJAŠA. PIERŠYJA WUČNI CHRYSZTUSA.

Pašla sarakadniowaha postu i spakušeńnia P. Jezus pakuũ pustyniu i padyjšoũ da taho miesca, dzie św. Jan dalej nawučaũ i chryšciũ ludziej. Jak tolki Jan ubačyũ Jezusa, žwiarnušia da swaich wučniaũ i narodu i pakazwajučy na Jezusa, skazaũ: „Woš Baranak Boży, woš toj, katory žnosić hrachi świetu“. Pačuũšy hetyja słowy, dwuch wučniaũ św. Jana pajšli za im. A Jezus abiarnuũšysia da ich, spytašsia: „Čaho wy šukajecie“. Jany adkazali jamu: „Wučyciel; dzie ty żywieš? Jezus skazaũ im: „Idziecie i pahladziecie“.

Jany pajšli, pahladzieli, dzie jon żywie i astalisia pry im praz uwieš dzień. Adzin z ich byũ Andrej, brat Symona Piotry, a druhi — Jan, syn Zebedeja, jašće zusim małady chłapiec — i heta byli pieršyja wučni Chrystusa.

Skora pašla hetaha Andrej znajšoũ swajho brata Symona i skazaũ jamu: My znajšli Mesyjaša — i prywioũ jaho da Jezusa. Jezus uzhlanuũ na jaho i skazaũ: Ty jošć Symon, syn Jony, ty budzieš nazywacca Piotr (heta znača: skała).

Na druhi dzień P. Jezus škirawašsia ũ Halileju i pa darozie spatkaũ Filipa i skazaũ jamu: „Idzi za mnoju“. Jon z achwota j pajšoũ za Chrystusam. Filip mieũ pryjaciela Natanaela (abo Baũtramieja) i, pryjšoũšy da jaho, skazaũ jamu, što znajšoũ Mesyjaša, ab jakim pisaũ Majsiej i praroki i što hetym Mesyjašam jošć Jezus z Nazaretu. Ale Natanael nie pawieryũ jaho sławam i skazaũ: „Ci moža być što dobreje z Nazaretu“? A Filip adkazaũ: „Idzi i pahladzi“. Natanael pajšoũ. Kali jon užo byũ blizka, P. Jezus žwiarnušia da jaho i skazaũ: „Woš praũdziwy Izraelčyk, u katorym niama zdrady“.

Ždziwišsia Natanael i spytašsia: Adkul-ža mianie znaješ? Adkazaũ jamu Jezus: Pierad tym, jak Filip paklikaũ ciabie, ja bačyũ, jak ty byũ pad fihawym drewam. Tut Nata-

nael zrozumieü, što P. Jezus widziç skrytyja ad woka ludzko-  
koha reçy i üskryknuü: Rabbi (Wuçyciel), ty jość Syn Boży,  
ty jość karol Izraelski. I adkazaü jamu Jezus: Ty wieryš za-  
tym, što ja skazaü, što baçyü ciabie pad fihawym drowam —  
dyk pabaçyš bolšyja reçy. Sapräudy kažu wam: ubaçyçie nie-  
ba adçynienaje i aniołaü Bożych, uschodziaçych i zychodzia-  
çych na Syna čaławiečaha.

Takim čynam mieü P. Jezus užo 5 wučniaü: Andreja,  
Jana, Piatra, Filipa i Natanaela (Baütramieja). Z imi pajšoü  
Jezus da Halileji i pryjšoü da swajho miesta Nazaretu.

Šw. Jan Chryściciel, pakazwajuçy na Jezusa i haworaçy: „Woš Bara-  
nak Boży, katory znošić hrachi świetu“, przypomniü prarocctwy i padabienstwy  
z St. Zakonu, a asabliwa Wialikodnaha barançyka, jakoha Izraelity zabili ple-  
rad wychadam z Ehiptu i jakoha krywioj znaçyli ušaki džwiarej u swaich  
chatach. Henaja kroü baranka ratawała pierwarodnych izraelskich ad śmierci,  
tak kroü Chrystusa mieła wyratawać usio čaławieçtwa ad zhuby wiečnej  
znosiaçy hrachi üsich ludziej.

Słowy šw. Jana üspaminajuca ü malitwach, litanijach i kaścielnych  
nabaženstwach. Kali kapłan rozdaje kamuniju, to žwiarnuüšysia da narodu  
i trymajuçy ü rukach Najšw. Sakramentu, kaža: „Ecce Agnus Dei — Woš Ba-  
Baranak Boży, katory znošić hrachi świetu“...

Wučni, jakich paklikaü P. Jezus, pakul što nie prabywali zašisody ra-  
zam z swaim Wuçycielem — jany časta adychodzill da swaich haspadarskich  
zaniatkaü (rybałouštwa), a tolki užo pošlej pakinuli swaje chaty i sieci  
i pajšli za Jezusam nazašisody.

Pieršyja wučni, taksama jak i Jezus, byli rodam z Halilei: Piotr  
i Andrej z Kafarnaum, Jakub i Jan z Betsaidy; iduçy ad Jana Chr. u Hali-  
leju Jezus zaklikaje jašče dwuch wučniaü: Filipa i Natanaela.

## § 12. PIERŠY CUD U KANIE HALILEJSKAJ.

Kali P. Jezus prabywaü u Nazarecie, zdaryłasia tak, što  
susiednim miastečku Kanie adbywałasia wiasielle, na jakoje  
byü prošany Jezus, Matka jahonaja i wučni. (Šw. Jozefa užo  
nia było pry žyćci, jon pamior jašče pierad wychadam P. Je-  
zusa na publičnaje nawučańnie).

Na wiasielli było mnoha haściej, a jak małady byü ča-  
ławiek niebahaty, dyk nie chapila wina. Najšwiaciejšaja Dz.  
Maryja, bačaçy kłopat haspadaroü, žwiarnułasia da swajho  
syna i skazała jamu: Wina nia majuć. Ale Jezus adkazaü jej:  
„Žançyna, mnie pakiñ heta. Jašče nie nadyšla maja hadzina“.

Najšw. Matka zrozumieła hety adkaz i skazała słuham:  
što tolki wam zahadaje, toje i rabiecie.

A stajała tam 6 kamiennych staübunoü (jak-by wialikich  
zbankoü), z katorych kožny ümiaščaü pa dwa abo pa try  
wiadry wady. Jezus skazaü słuham: „Napoünicie ich wadoju“.  
I nalili roüna z bierahami. Tahdy skazaü Jezus: „A ciapier  
začerpcie i zaniašecie maršałku wiasiella“. Jany začerpili  
i zaniašli. Kali maršałak paprabawaü wady, što stała-

sia winom, źwiarnuśia da maładoha i skazaŭ jamu: „Kožny čalawiek spačatku stawić dobraje wino, a kali hości padapjuć, tady horśaje, a ty dobraje wino zachawaŭ aż na sam kaniec“? Ale i małady nia wiedaŭ, adkul uziałosia takaje dobraje wino i tolki ad słuh dawiedaŭsia ab usim.

Hetaki pačatak cudaŭ zrabiŭ Jezus u Kanie Halilejskaj i hetym abjawiŭ swaju boskaju moc — i űwieryli ű Jaho jahonyja wučni.

Pieršy swoj cud Jezus učyniŭ na prošbu swajej Matki. Heta dla nas nawuka, što i my pawinny harnucca da jaje matčynaj apieki ű trudnych chwilinach našaha žyćcia. Maryja maje wialikuju moc pierad Boham i zatym zawiom jaje: Zastupnicaj, Apiekaj i Paciechaj našaj. Jana nikoha nia kidaje, chto tolki da jaje abarony horniecca i jaje pomačy prosić. Jakuju wy znajecie malitwu da Matki Bożaj?

Zaraz na pačatku swajej dziejnaści Jezus pakazaŭ, što spačuwaŭe ludzkim patrebam i niedostatkam. Aproč hetaha, swajej prysutnaściu na wiasielli, P. Jezus pawučyŭ nas, što zabawy i hulni, źwiazanyja z wlasiełnym abradam, Boham nie zabaronieny, kali tolki jany nia majuć u sabie ničoha drennaha. Naahuł zabawa nia jość błaħoj rečaj, a nawat moža być Bohu miłaj, kali tolki jana adbywajecca prystojna i nie maje ű sabie ničoha błaħoha ni pierad Boham ni pierad ludźmi. Dobraja zabawa nawat karysna dla zdarouja duży i ciela, bo adrywaje ad drennych dumak i űzmacniaŭe fizyčna.

### § 13. JEZUS WYHANIAJE HANDLAROŬ Z ŚWIATYNI.

Prybliżałasia űžo Pascha (Wialikodnyja świata), dyk P. Jezus razam sa swaimi wučniami pajšoŭ u Jeruzalim. Ŭchodziačy ű światyniu, uhledzieŭ tamaka śmat handlaroŭ, jakija ű światym miescy zajmalisia handlam: adny pradawali-żywiolu na achwiaru — wały, awiečki, hałuby; a druhija, siedziačy pry stałoch, mianiali zahraničnyja hrośy na żydoŭskija. U światyni čuwać było homan, kryk i brazhańnie hraśmi. Ŭwidzieŭšy űsio heta, zahniewaŭsia P. Jezus, zrabiŭ bić z wiarowak i wyhnaŭ usich handlujučych z światyni razam z ich wałami i awiečkami, papierawaročwaŭ stały mianialnikaŭ i rassypaŭ ich hrośy. A da pradajučych hałuby skazaŭ: Wyniaście heta z światyni i nie rabiecie domu Ajca majho domam handlarstwa.

Tady padyjšli da Jezusa staršyja nad światyniaj i spytali ű jaho: Jakim prawam heta robiś i jaki znak pakažaś nam, što ty majej prawa hetaje rabić? A Jezus adkazaŭ im: „Razwalecie hetu światyniu, a ja ű try dni jaje pastaŭlu“. A żydy, nie zrazumieŭšy hetych sloŭ, adkazali jamu: „Sorak šeść hodoŭ budawali hetu światyniu, a ty ű try dni jaje pastawiś?“— Jany nia wiedali, što jon im kazaŭ ab światyni ciela swajho, katoraje budzie zabitaje lażać praz try dni ű hrobie, a potym ażywie. I tolki potym, jak Jezus ustaŭ z umierłych, wučni zrazumieli hetyja jaho slowy.



Jezus, budučy ũ Jeruzalimie praz usie wialikodnyja świa-  
ta, čyniŭ šmat cudaŭ i mnoha ludziej, bačačy cudy, uwieryła  
ŭ jaho.

Pieršy raz Jezus wystupaje pierad usim narodom u światyni jak Me-  
syjaš, majučy ũladu i nad światyniaj. Chacia kupcy zajmalisia handlam na  
dziadzincy, zwanym dziadzincam pahancaŭ (tudy mahli ũchodźić i pahancy),  
to adnak hety dziadziniec naležaŭ užo da światyni i ũ im nia možna było  
zawodźić handlu. Staršyja nad światyniaj dezwalali hety handal, ale kali Je-  
zus wyhnaŭ handlaroŭ won, to jany na heta ničoha nie kažuć, a tolki da-  
mahajucca ad Jezusa znaku, jakim prawam jon heta robić? Pan Jezus pa-  
kazwaje im na budučuju swaju śmierć i ũskrašeńnie, jak na znak, što jon  
jość Mesyjašam i maje ũladu nad światyniaj.

Aproć hetaha P. Jezus nawučyŭ nas, jak my majem šanawać kaścioł  
i światyja miajscy. Chrystus, zaŭsiody cichi i łahodny, zapalajecca światym  
hniewam, kali bačyć źniawahu miesca światoha.

A ci wy ũmiejecie šanawać światoje miesca?

Chrystus, pakazwajučy na siabie, nazwaŭ swajo cieła światyniaj, bo  
ŭ jaho ciełe, tak jak u światyni, prabywała jaho ũkrytaje Bostwa.

#### § 14. HUTARKA P. JEZUSA Z NIKODYMAM. WUČNI ŚW. JANA CHR.

Žyŭ u Jeruzalimie adzin wučony ũ Zakonie, siabra Naj-  
wyšejšaj Rady żydoŭskaj (Sanhedrynu), na imia Nikodym.  
Byŭ jon čalawiek relihijny i za swaju sprawiadliwaść wielmi  
pawažany ũ narodzie. Chacieŭ jon pahawaryć z Jezusam, ale  
bajaŭsia druhich — dyk pryjšoŭ da Jezusa ũnočy i skazaŭ  
jamu: „Wučyciel, my wiedajem, što ty pryjšoŭ ad Boha, jak  
nastaŭnik, bo nichto hetakich cudaŭ nia moh-by čynić, jakija  
ty čyniš, kali-b Boh nia byŭ z im“. P. Jezus achwotna jaho  
pryniaŭ, adkazwaŭ na roznyja pytańni, asabliwa na pytańnie:  
jak možna ũwajści ũ Waładarstwa Božaje? Na hetaje pytań-  
nie P. Jezus skazaŭ jamu: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu tabie,  
kali chto nie adrodzicca nanowa, nia moža ahladać Waładar-  
stwa Božaha“. Nikodym nie zrazumieŭ hetaha adkazu, jon du-  
maŭ, što treba adradzicca ciełam, ale P. Jezus tłuმაчыć ja-  
mu, što hetaje adradžeńnie treba rozumieć u tym sensie, što  
čalawiek adradžajecca nia ciełam, ale dušoju, katoraja pry  
pomačy łaski Božaj adradžajecca i jak-by pačynaje nowaje  
žycio.

Kab lepš pajaśnić hetaje adradžeńnie, Chrystus kaža Ni-  
kodymu: „Sapraŭdy kažu tabie, kali chto nie adrodzicca z wa-  
dy i Ducha światoha, (h. zn. z chrostu), toj nia moža ũwajś-  
ci ũ Waładarstwa Božaje“.

Dalej P. Jezus nawučaje Nikodyma, što hetaha adra-  
džeńnia duchowaha nia možna dahledzieć wačmi, taksama jak  
nia možna bačyć wietru. Ale jak koždy čalawiek *adčuwa*  
wiecier i čuje šum jahony, choć samoha wietru nia bačyć,  
tak možna adčuć i duchowaje adradžeńnie čalawieka. „Wie-

cier duje kudy choča — kazaŭ Jezus — čuješ jahony šum, ale nia wiedaješ, adkul jon paŭstaŭ i kudy idzie. Tak bywaje z kožnym, chto adradziŭsia z Duchu“.

Žydoŭskaje hramadzianstwa wierała tahdy, što Mesyjaš prydzie na toje, kab załażyć tut na ziamli wialikaje i mocnaje carstwa i što panawaŭnie ŭ hetym carstwie budzie naležać da żydoŭ, jak da wybranaha Boham narodu. Ale Jezus tłumačyc Nikodymu, što Mesyjaš nie na toje pryjšoŭ na ziamlu, kab załażyć tut carstwa i panawać tak, jak ziamnyja waładary, ale pryjšoŭ, kab ciarpieć za ludziej i hetak ich zbawić. Jak niekali Majsiej padniaŭ na pustyni miedzianaha wuža, tak treba, kab byŭ padniaty Syn čaławiečy na kryży, kab mahli zbawicca ŭsie tyja, što wierać u Jaho. *„Bo tak Bož umilawaŭ świat, što daŭ Syna swajho adzinarodžanaha, kab kožny, chto ŭ jaho wieryc, nia zhinuŭ, ale mieŭ žycio wiečnaje“*.

Hetaja hutarka z Chrystom zrabiła na Nikodyma wialikaje ŭražaŭnie, bo jon byŭ čaławiek sprawiadliwy i ščyra šukaŭ praŭdy. Nikodym staŭ wučniem P. Jezusa, ale bajučysia ludziej, skrywaŭsia z hetym aź da jaho śmierci.

U hutarcy z Nikodymam Chrystus raźwiwaje asnowy wiery chryścijan-skaj. Kab čaławiek moh zbawicca i ahladać Boha ŭ Waładarstwie niabiesnym, da jakoha ŭtraciŭ prawa praz hrech, treba adradzicca na dušy. A adradzicca moža čaławiek nia sam z siabie i swaimi siłami, ale z łaski adradžeŭnia, jakuju wysłużyŭ sam Syn čaławiečy (h. zn. Mesyjaš), umirajučy na kryży. Praz chrost čaławiek rodzicca nanawa da łaski Božaj i robicca siabram Waładarstwa Božaha.

Žydy byli prakanany, što da budučaha Waładarstwa Božaha, jakoje założyć Chrystus, naležać mohuć tolki patomki Abrahama, ale Jezus prastuje hety pamyłkowy pahlad i kaža, što wieryc u Chrysta i adradzicca mohuć usie ludzi: i żydy i pahancy.

Nikodym byŭ tajnym wučniem Jezusa, aź pakul nie ŭbačyŭ jaho na kryży — pa śmierci Jezusa žnimaje (razam z Jazepam Arymatejskim) ciela swajho wučyciela z kryža i chwajaje jaho ŭ hrobie.

**Wučni św. Jana.** Potym wyjšaŭ Jezus u Judejskuju krainu i tam żyŭ razam sa swaimi wučniami i nawučaŭ narod.

Nawučaŭ taksama i św. Jan nad Jardanam, bo jašče nia byŭ pasadžany Heradam u ciamnicu. I pryjšli da jaho wučni jahony sa skarhaj na P. Jezusa, kažučy: „Rabbi (wučyciel), toj, katory byŭ z taboju za Jardanam i katoramu ty daŭ świaďectwa, woś ciapier chryścić i ŭsie iduć da jaho“.

Ale Jan adkazaŭ im: „Wy sami świedki taho, što ja skazaŭ: Ja nia Chrystus, ale tolki byŭ pasłany prad im. Jon maje raści, a ja pamianšacca“.

Hetakim čynam św. Jan jašče raz paćwiardziŭ, što Jezus jość pasłanym Mesyjašam, a jon tolki papiarednikam Jaho.

## § 15. HUTARKA P. JEZUSA Z SAMARANKAJ.

Pašla Wialikodnych šwiat Jezus praz niekalki miesiacaŭ nawučaŭ u Judeji, a potym praz Samaryju pajšoŭ u Halileju. Žydy praz Samaryju nikoli nie chadzili, ale staralisia jaje abminać, bo wielmi mocna nienawidzieli samaranaŭ. Ale Jezus, katory pryjšoŭ zbawić usich ludziej, pajšoŭ praz hetu źnienawidžanuju žydami krainu.

Prachodziačy praz Samaryju, Jezus zatrymaŭsia na adpačynak blizka miesta Sychar (daŭniej Sychem) kala studni, jakaja była wykapana, jak kazali ludzi, patryjarcham Jakubam. Wučni Jezusa pajšli ŭ horad, kab kupić jeży, a Jezus, strudzany darohaju, sieŭ kala studni. Byŭ jakraz poŭdzień. U hety čas pryšla da studni adna žančyna pa wadu. Jezus pprasiŭ u jaje wady napicca. Jana ździwiłasia i skazała: „Jak-ža ty, budučy Izraelitam, možaš prasić u mianie wady? Ja-ž samaranka, a žydy čurajucca samaranaŭ“.

Adkazaŭ jej Jezus: „Kab ty znała dar Boży i wiedała, z kim haworyš, dyk ty prasiła-b, kab ja daŭ tabie żywoj wady“. Samaranka nie zrazumiela hetych sloŭ i dumała ab żywoj (kryničnaj) wadzie, jakaja bje na dnie studni — dyk adkazała: „Panie, nawat nia maješ čym začerpnuć, i studnia hłybokaja, dyk jak možaš mieć żywuju wadu?“ Ale Jezus adkazaŭ jej: „Kožny, chto pje hetuju wadu, iznoŭ zachoča pić, ale chto-b piŭ wadu, jakuju ja jamu dam, nie zachoča pić nawieki“.

Praz hetu żywuju wadu Jezus rozumieŭ nawuku swaju i łasku Božuju, jakaja daje čławieku nowaje życie i adradžeńnie duży, ale samaranka dumała ūsio ab zwyčajnaj wadzie, dyk skazała: „Panie, daj mnie hetaj wady, kab mnie nie chaciełasia pić i kab mnie nie chadzić siudy pa wadu“.

Tut Jezus raskazaŭ jej ab tajomnych sprawach jaje życia. Samaranka paznała, što haworyć nia z zwyčajnym čławiekam, dyk uskryknuła: „Panie, ja widžu, što ty prarok“. I zaraz źwiarnułasia da jaho z prošbaj, kab jon jej raźwiazau pytańnie, dzie treba addawać Bohu čeść, ci na hare Haryzim, jak čwiardzili samaranie, ci ŭ Jeruzalimie, jak čwiardzili žydy?

Adkazaŭ jej Jezus, što niaŭbawie nastupić čas, kali nie ŭ adnym tolki miejscy i nia tolki na hetaj hare abo ŭ Jeruzalimie buduć addawać čeść Bohu, ale ūsiudy. „Boh jość ducham, zatym i tyja, što jaho sławiać, pawinny sławić u duchu i praŭdzie“.

Samaranka na heta skazała: „Ja wiedaju, što prydzie Mesyjaš, a kali jon prydzie, dyk raskaža nam usio“. Jezus skazaŭ jej: „Heta-ž ja, katory hawaru z taboju“.

Pačuŭšy hetaja słowy, žančyna pakinuła swajo wiadro

kala studni, a sama pabiehła ũ horad i hawaryła ludziam:  
„Idziecie i pahladziecie na čalawieka, katory mnie ũsio skazaŭ,  
što ũja ũcyniła. Ci nia jość heta Chrystus?“ Samaranie



Chrystus i Samaranka.

ũ wialikaj hramadzie wyšli z horadu i prasili Jezusa, kab na  
daŭšej astaŭsia ũ ich. Jezus byŭ u ich praz dwa dni i šmat  
ich uwieryła ũ jaho. A tyja, što ũwieriŭli, hawaryli potym da

samaranki: „My ũžo nia dziela twajho raskazu wierym, ale dziela taho, ťšto sami čuli i wiedajem, ťšto Jon joť sapraŭdy Zbaŭca ťwieta“.

U hutarcy z samarankaj Jezus dalej raźwiwaje waźnať adradźeńnia duťy ludzkoj, ab jakim hawaryŭ z Nikodymam. Nawuka Chrystusa i laska Boźaja padobny da ťywoj, kryničnaj wady: jak kryničnaja weda adťwiadžaje arhanizm ludzki i daje jamu nowyja ťily, tak i nawuka Chrystusa daje nowuju, Boźuju moc duťy ludzkoj.

U Palestynie kryničnuju wadu časta nazywali ťywoju wadoju, adroźniwajučy jaje ad daźdźawoj (stajačoj) abo račnoj wady.

Samaranie, jak ũžo wiedajem z Historiji ťw. St. Zakonu, heta byŭ narod miaťany, jaki paŭstaŭ z astaťkaŭ ťydoŭ i z naťtanych z Assyryi pahancaŭ. Nazywalisia jany hetak ad horadu Samaryi, daŭniejťaj ťtalicy Izrailskaha karaleŭstwa. Pryznawali jany tolki prawa Majsieja, adkidajučy prarokaŭ i roznyja ťydoŭskija praktyki. Kab nie chadzić u Jeruzalim, jany zbudawali dla siabie na hare Haryzim (blizka Sychar) asobnuju ťwiatyniu, katoruju adnak ťydy zburyli. Pamiź ťydami i samaranami zaŭsiody byla wialikaja nienawiťć, dataho, ťšto jany nie hawaryli pamiź saboju, nia mieli z saboju nijakich znosin — zatym i ťdziwiłasia samaranka, kali Jezus paprasziŭ u jaje pić.

Haworačy z samarankaj, P. Jezus pakazaŭ jaťťe, ťšto ŭsie narody roŭna paklikany da Waładarťwa Boźaha, ťšto nia moźna akazwać pahardy dla druhoha narodu, jak heta rabili ťydy i ťšto treba ŭsie narody zlučyć u jednaťci praŭdy Boźaj.

## 2. JEZUS NAWUČAJE Ŭ HALILEI.

### § 16. JEZUS U KAFARNAUM. JEZUS NIA PRYNIATY Ŭ NAZARECIE.

Wiarnuťťysia ŭ Halileju, Jezus zatrymaŭsia ŭ mieťcie Kafarnaum (nad wozieram Genezaret) i tam najbolj prabywaŭ. U suboty chadziŭ u ťydoŭskija baźnicy (ťkoły) i tam nawučaŭ ludziej. Nawuka jaho byla nie takaja, jak druhich wučycialoŭ i nastaŭnikaŭ ťydoŭskich: nawuka Jezusa byla poŭnaja mocy i ŭladarnaťci.

A byŭ tam u ťkole čaławiek, katory mieŭ čartoŭťwa (byŭ apanawany praz djabła). Hety čaławiek wialikim hołasam kryčaŭ: „ťšto ty najeť da nas, Jezusie Nazarenski? Pryjťťu ty zhubić nas? Wiedaju, chto ty joťć: ťwiaty Boźy“.

Ale Jezus pryhraziŭ jamu i skazaŭ: „Maŭčy i wyjdz i z jaho“. Niačysty strasanuŭ tym čaławiekam i wyjšaŭ z jaho, ničoha jamu nie paťkodziŭťy. Ŭsich, ťšto tam byli, zniaŭ wialiki strach — i hawaryli pamiź saboju: „Chto heta taki, ťšto zahadywaje ducham niačys'ym i wychodziac?“

I razychodziłasia ťława ab im pa ŭsiej tej krainie.

Wyjšaŭťy z ťkoły, Jezus zajťťo u dom Symona Piotry. Cieťča Symona mieła wialikuju haračku, dyk wučni zwiarnulisia da Jezusa z proťbaj, kab azdarawiŭ jaje. Jezus padyjšoŭ, uziaŭ jaje za ruku, zahadaŭ haračcy, kab pakinuła jaje — i zaraz-ža chworaja ŭťtala i pasluhawala im.

A kali zajšlo sonca, dyk usie pawiali da Jezusa swaich chworthy, a jon kożnamu z ich kłaũ na haławu swaju ruku i azdaraũlaũ ich.

Na druhi dzieñ Jezus pajšoũ za horad u pustynnaje miesca, kab tam pamalicca. Ludzi šukali jaho ũsiudy, urešcie znajšli i prasili, kab jon nie pakidaũ ich. Ale Jezus skazaũ: treba i inšym miestam apawiašćać Waładarstwa Bożaje, bo na heta ja jość pasłany.

Abchodzĩaćy Halileju, Jezus prybyũ u swajo miastečka Nazaret. Jon chacieũ i tut pašyryć nawuku ab swaim pasłanstwie i waładarstwie Bożym. Dyk u subotu ũwajšoũ u szkoũ i staũ pasiarod narodu, kab čytać. Padali jamu knihu proroka Izaija. Raźwiarnuũšy knihu, znajšoũ toje miesca, dzie bylo napisana: „*Duch Boży nada mnoju, Jon namašciũ mianie, kab niešci ũbohim dobruju wiestku.* Pasłaũ mianie azdaraũlać raźbitych sercam, wiaźniam apawiašćać wyzwałenie, a šłapym pawarot zroku, pryhniečanych abdaryć swabodaju i abwiašćić hod žmilawañnia Božaha“.

Pračytaũšy hetyja słowy, Jezus začyniũ knihu i sieũ, a wočy ũsich, što byli ũ škole, žwiarnulisia na jaho. Jon-ža pačaũ im hawaryć, što „siahoniñia spoũniłasia hetaje prarocstwa, katoraje wy čuli“. — i ũ praciahu usiej swajej nawuki raźwiwaũ pierad imi značeñnie hetaha mesyjanskaha prarocstwa.

Ludzi, słuchajućy jaho nawuki, dziwilisia i nie mahli zrozumieć, adkul uzialisia ũ jaho takija strojnyja słowy i takaja nawuka, dyk hawaryli: „Ci-ž heta nia syn Jazepa“?

A jon skazaũ im: „Peũnie-ž, wy mnie skažacie: zrabi i tut, u swajej bačkaũšćynie, tyja cudy, jakija, jak my čuli, byli ũ Kafarnaum. Ale ja wam kažu praũdu: niwodzien prarok nia pryniaty ũ bačkaũšćynie swajej. Bo mnoha bylo ũdoũ u Izraeli za časoũ Haljaša, kali byla zasucha i wialiki hoład, adnak da niwodnaje z ich nia byũ pasłany Haljaš, a tolki da pahanskaje ũdawy ũ Sarepcie Sydonskaj. I mnoha prakažanych bylo ũ Izraeli za časaũ Jelisieja praroka, adnak niwodnaha z ich jonnie azdarawiũ, a tolki Naamana syrjca“.

Pačuũšy hetyja słowy z wusnaũ dobra im znajomaha Jezusa, nazaretčanie zahñiewalisia mocna i, ustaũšy, wykinuli jaho sa szkoũ i pawiali na wierch hary i chacieli adtul kinuć Jezusa ũ propašć, ale jon addaliũsia, prachodzĩaćy pasiarod celaj ichnaj hramady i nie mahli jamu ničoha zrabić.

---

Haloũnaju pryčynaju niepryñiaćcia Jezusa ũ Nazarecie, a potym wa ũsim żydoũskim narodzie — bylo pamyłkowaje paniaćcie ab Mesyjašy, jako je isnawała pasiarod żydoũskich wučonych u Zakonie. Jany dumali, što Mesyjaš pryjdzie jak wialiki pawadyr, katory žbiare wiernych Izraelitaũ i pawiadzie ich na baračbu z rymlanami. Pieramohšy worahaũ żydoũskaha narodu i aswabadziũšy svoj kraj ad čužyncau, Mesyjaš založyć wialikaie i mocnaje carstwa, u jakim panawać buduć syny Abrahama h. z. žydy. Wĩdzĩaćy Jezusa biednaha, apawiedajućaha Waładarstwa n i a b i e s n a j e, žydy

adwiarnulisia ad jaho, a nawat staralisia jaho zahubić, skidajučy sa skaly kab nie zwodziju narodu i nie rujnawaŭ dumak ab usiaświetyńm panawańń wybranaha narodu.

Jezus zrabiuć cud u Nazarecie, ale nie taki, jakoha chacieli nazaretčanie: jany byli ũstrymany niawidomaj silaj ad złačynstwa, bo jašče čas śmierci dla Jezusa nia pryšoŭ: Nazaretčanie dobra znali Jezusa, bo pasiarod ich uzros i z imi żyŭ — zatym nie mahli dapaścić, kab syn ubohaha ciešli (jak jany dumali), moh być Mesyjašam. Jezus mocna im wykidaje hetaje niawierstwa i kaža, što prarok bywaje ũsiudy pryniaty, aproč tolki ũ swajej bačkaŭščynie.

## § 17. CUDOŬNAJA ŁOŬLA RYBY.

Adzin raz Jezus nawučaŭ nad wozieram Genezaret. Ludziej było tak mnoha, što koždy cisnušsia, kab lepš pačuć słowa Božaje. La bierahu stajali łodki, a rybaki byli wyšaŭšy na bierah i paŭskali sieci. Byli heta wučni Jezusa, katorych jon paklikaŭ i katorych my ũžo znajem: Symon, prazwany Piotra, Andrej, Jakub i Jan.

Kali narodu ũsio prybywała i rabiŭsia što-raz bolšy ścisk, Jezus uwajšoŭ u łodku Symona Piotry, zahadaŭ adjechać trochi ad bierahu i siešy ũ łodcy, nawučaŭ ludziej.

Kali-ž skončyłaŭsia nawuka, Jezus skazaŭ Symonu: „Adpływi na hłybiniu i zakiń sieci“. Ale Symon adkazaŭ jamu: „Wučyciel, my ũsio noć pracawali i ničoha nie zławili, ale na twajo słowa zakinu sieci“. I zaraz razam sa swaim bratom Andrejam zakinuli sieci ũ woziera — i zławili takoje mnostwa ryby, što aŭ rwalisia ich sieci. Tady paklikali jany swaich siabroŭ Jakuba i Jana na pomač; tyja padpłyli da ich sa swajej łodkaj i nabrali stolki ryby, što abiedzwie łodki ledž mahli dziaŕżacca na wadzie.

Ŭwidzieŭšy taki cud, Symon Piotr wielmi ździwiŭsia, aŭ aharnuŭ jaho niejki strach — i nia tolki jaho, ale i ũsich, što tam byli. Dyk Symon Piotr upaŭ da kaleń Jezusa i skazaŭ: „Panie, wyjdz ad mianie, bo ja čalawiek hrešny“. Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Nia bojsia, ad hetaj pary ũžo ludziej ławić budzieš“, što označala, što Piotr mieŭ nawaročwać ludziej da Chrystowaj wiery.

I jany, wyciahnušy łodki na bierah, pakinuli ũsio i pajšli za im.

Pašla taho, kali Jezus byŭ u adnym mieście, pryšoŭ da jaho čalawiek uwieš u prakazie i, upaŭšy pierad im, staŭ prasić jaho, kažučy: „Panie, kali chočaš, možaš mianie ačyścić“. Jezus praciahnuŭ ruku, dakranušsia da jaho i skazaŭ: „Chaču, budź ačyščany“. I zaraz-ža zyšla z jaho prakaza i staŭ zdarowym. I zahadaŭ jamu Jezus, kab nikomu nie kazaŭ ab hetym, ale pajšoŭ i pakazašsia kapłanam i achwiarawaŭ dar za swajo ačyščeńnie, tak jak byŭ zahadaŭ Majsiej i ũziaŭ ad kapłanaŭ paświedčańnie, što ũžo zdaroŭ.

I razychodzilasia ab Jezusie sława što-raz dalej i wialikaje mnostwa narodu prychodzila da jaho, kab pasłuchać jahonaj nawuki i znajści azdarauleńnie i ratunak u swaich chwarobach.

Prakaza — heta strašnaja chwaroba, jakaja i ciapier časta zdarajecca na ũschodzie. U hetaj chwarobie ciela hnije, pakrywajecca ranami i strupami i nawat časta adpadaje kawalkami ad kaści. Prakažanaha čalawieka wyhaniali won z wiosak i sialibaŭ ludzkich, kab druhich nie zaraził. Prakažany moh wiarnucca da ludziej tolki tahdy, kali atrymaŭ ad kapłanaŭ pašwiedčańnie, što zdaroŭ. Pry hetym musiŭ złażyć dar (achwiaru) za swajo ačyščeńnie, bo hetak zahadaŭ Majsiej.

Prakaza jość padabienstwam hrech. Tak jak prakaza robić ciela čalawieka strošnym i hidkim u wačach ludziej, tak hrech robić dušu u wačach Božych. Hrešnamu čalawieku Chrystus zahadywaje, tak jak prakažanamu, pajści da kapłana, wykazać pierad im swaje hrachi i praz razhrašeńnie być ačyščanym.

Jezus uwachodzić u łodku Piatra i z jaje nawučaje, choć tam była i druhaja łodka. „Ad hetaj pary ũžo ludziej ławić budzieš“ — skazaŭ jamu Jezus — i zrabie prostaha rybaka haławoju apostalaŭ, jaki ũ Rymie zalażyŭ swaju apostalskaju stalicu i tam byŭ zamučany. Nastupniki św. Piatra na rymaskaj stolicy ũżywajuć piačaci, jakaja zawiecca „piačać rybaka“, bo na joj predstaŭleny św. Piotr, zakidajuć sieci.

## § 18. JEZUS AZDARAŬLAJE SPARALIŽAWANAHU ČALAWIEKA ũ KAFARNAUM. PAKLIKAŬNIE MYTNIKA LEWI

Prabywajućy ũ mieście Kafarnaum, Jezus nawučaŭ u adnym domie. Na nawuku zyšłosia stolki narodu, što nie mahli stoŭpicca ũ domie, ale stajali ũ džwiarach i pierad domam. U hety čas pryniašli da taho domu sparaližawanaha čalawieka i chacieli jaho ũniaści ũ dom, kab pałażyć pierad Jezusam i prasić azdarauleńnia — ale dziela wialikaha ścisku nie mahli hetaha zrabieć. Dyk uzyšli na wierch taho domu i praz dach spuścili chworaha, lažačaha na swaim łožy, tuż pierad nahami Jezusa.

Jezus, bačačy wieru henych ludziej, skazaŭ da sparaližawanaha: „Čalawieča, adpuščajucca tabie hrachi twaje“. Faryzei, katoryja tam stajali, padumali sami ũ sabie: jon bluźnić, bo chto moža adpuščać hrachi, aproč Boha? Ale Jezus, paznaŭšy dumki ich, skazaŭ: „Čamu wy dumajecie niadobraje ũ sarcoch wašych? Što lahčej skazać: adpuščajucca tabie hrachi twaje, ci skazać: ustań i chadzi? Ale kab wy wiedali, što Syn čalawiečy maje ũladu na ziamli adpuščać hrachi — skazaŭ sparaližawanamu — kažu tabie: ustań, waźmi łoža twajo i jdzi ũ dom twoj“. I zaraz-ža toj sparaližawany ũstaŭ, uziaŭ swaju paściel i pajšoŭ u svoj dom, sławiačy Boha.

Usich, što tam byli i bačyli hety cud, aharnuŭ strach — i jany taksama sławili Boha i kazali: dziŭnyja rečy my widzieli sjańnia.



**Paklikańnie myтника Lewi.** Wyjšaúšy z hetaha domu, Jezus prachodziu kala toho miesca, dzie brali ad ludziej myta (padatak pry ũježdzie ũ miesta i padatak ad tawaraũ) i ũbačyũ tam myтника (źbiralnika padatkaũ), jaki zwaũsia Lewi abo Mateuš. Jezus padyšoũ da jaho i skazaũ: „Idzi za mnoju“. Toj pakinuũ usio i pajšoũ za Jezusam.

Žydy wielmi pahardźali mytnikami, dyk pahardźany Mateuš nadta ũšciešyũsia, što Jezus paklikaũ jaho da siabie i sprawiũ u swaim domie dla Jezusa i jahonych wučníaũ wialiki pačastunak. Na hetym pačastunku było šmat mytnikaũ i ich tawaryšaũ. Jak tolki zhledzieli heta kniźniki i faryzei, mocna aburylisia dy pačali narakać i hawaryć da Jezusawych wučníaũ: čamu heta wy jaščio i pjecio z mytnikami i hrešnikami? Jezus, pačuũšy hetaje, adkazaũ im: „Nie zdarowym patreba lekara, ale chworym. Ja pryjšoũ nie na toje, kab klikać da pakuty sprawiadliwych, ale hrešnych“.

Paklikany mytnik Lewi staũ apostałam i znany jość pad imieniem Mateuš.

Pry azdaraũleńni sparaliźawanaha Jezus pakazaũ, što moža swajej ũladaju adpuščać hrachi, tak jak azdaraũlać chworych. A adpuščać hrachi moža tolki Boħ — značyc ũžo tut P. Jezus daje paznać, što jon jość Syn Boży, majućy ũladu adpuščañnia hrachou. I jašče na adnu reć treba źwiarnuć uwahu pry hetym zdareńni: faryzei nie skazali ani słowa, a tolki padumali, a ũžo Jezus znaje ich dumki i daje im adkaz. Hetym pakazwaje, što maje boskuju moc paznawańnia dumak ludzkich.

A chto takija faryzei i kniźniki, ab katorych tak časta ũspaminajecca ũ Nowym Zakonie?

Faryzei — heta byli prawiernyja žydy, jakija wa ũsim staralisia spaũniać Zakon Majsieja. Ale rabili heta jany nia tak z prakanańnia, skolki dla woka ludzkoha. Zabywajućysia ab tym, što praũdziwaja religija — heta religija dušy i serca, jany spaũniali Zakon Majsieja tolki pawierchoũna, nia lučacy jaho z nutranym i duchowym žyćciom čaławieka. Jany dumali, što dawoli być patomkami Abrahama i spaũniać usie religijnaja praktyki Majsiejewaha Zakonu, kab być hodnymi waładarstwa Božaha i pryniaćcia Mesyjaša. Jezus prastuje ichnyja pamyłkowyja pahlady i hetym ściahwaje na siabie ich hnieũ. Jany starajucca sačyc usiudy za Jezusam, kab znajści ũ jahonym žyćci abo nawucy niešta sprečnaje z Zakonom Majsieja i abwinawacić jaho pierad narodam, što jon rujnuje Zakon.

Kniźniki — heta byli ludzi, jakija pošwiacili siabie wywučeńniu Zakonu Bažaha. Ich nazywajuć časta wučonymi ũ Zakonie. Jany nawučali narod i raźwiazwali trudniejšyja religijnaja pytańni.

## § 19. DAČKA JAIRA. AZDARAŬLEŃNIE CHWORAJ ŽANČYNY.

Kali P. Jezus prybyũ u Kafarnaum, narod pryniaũ jaho z radaščiaj, bo ũsie čakali jaho.

I woš pryšoũ čaławiek, katory byũ staršy nad szkołaj (baźnicaj) na imia Jair. Jon upaũ na kaleni pierad Jezusam i prasiũ jaho sa ślaźmi, kab pryjšoũ i azdarawiũ jaho dnawaccaci-hadowuju dačku, katoraja była ũžo pry śmierci. „Pry-

dzi, Panie, uzlaży ruki twaje, kab azdarawiela dačka maja i žyla“ — maliū Jair. Jezus paslučaū jaho prošby i pajšoū u jahony dom. Za Jezusam pajšli wučni i narod.



Uskrašeńnie dački Jaira.

A tam była adna žančyna, katoraja ad dwanaccaci hadoū ciarpiela na cieč krywi. Lačyłasia jana doūhi čas, tak što addala na lekarauš usiu swaju majemašč i nie mahła wylačycca ad swaje chwaroby. Čula jana ab Jezusie i miela ta-

kuju wialikuju wieru ũ jaho cudoŭnuju moc, što hawaryła sama da siabie: „Kab choć datknucca da jaho adzieży i budu zdarowa“. Z takuju wieraj pracisnułasja jana praz narod i, kali Jezus išoŭ, dakranułasja da kraju jahonaj adzieży — i zaraz-ža stała zdarowaj. Jezus zatrymaŭsia i spytaŭ: „Chto da mianie dakranuŭsia“? Ale nihto nie pryznawaŭsia. Tahdy Piotr i inšyja apostały, što tam byli, skazali: Wučyciel, narod ciś-niecca kala ciabie i šturhaje, a ty kažaš: chto da mianie dakranuŭsia? Ale Jezus skazaŭ im: Niechta dakranuŭsia da mianie, bo ja čuŭ, što moc cudatworčaja wyjšła z mianie. Žančyna zrazumiela, što nia ũkryjecca, dyk dryžačy padyšla da Jezusa, upała jamu da noh i raskazała pierad usim narodam, jak jana dakranułasja da Jezusa i jak zaraz-ža azdara-wieła. A Jezus skazaŭ jej: „Dačka, wiera twaja ciabie azda-rawiła, idzi ũ supakoi“.

Kali Jezus jašče hetaje hawaryŭ, prychodzić słuha Jaira i kaža da swajho pana: „Dačka twaja pamierła, nia turbuj wu-čyciela“. Ale Jezus, pačuŭšy hetaje, skazaŭ Jairu: „Nia boj-sia, tolki wier i budzie zdarowa“.

Kali pryšli ũ Jairaŭ dom, tam užo ũsie płakali i hałasili pa dziaŭčyncy. Ale Jezus skazaŭ: „Nia płacćcie, bo jana nia ũmiarła, ale śpić“. Pačuŭšy hetyja słowy, niekatoryja pačali naśmiachacca z Jezusa, wiedajučy dobra, što jana sapraŭdy pamiarła. Tahdy Jezus zahadaŭ usim wyjści do domu, astawiŭ pry sabie tolki bačku i matku dziaŭčyny, a tak-ža troch apostałaŭ (Piatra, Jakuba i Jana), řadyšoŭ da niaboščycy, uziaŭ jaje za ruku i skazaŭ: „Dziaŭčynka, ustań“. I dziaŭčynka za-raz-ža ũstała i pačala chadzić, a P. Jezus zahadaŭ dać jej jeści.

Pabačyŭšy hetaki cud, usie mocna ździwilisia, ale Jezus zabaraniŭ im raskazwać ab hetym.

---

**P.** Jezus nia dla sławy ludzkaj rabiŭ cudy i zatym časta zahadywaŭ, kab nie zazhōłašli jahonych cudaŭ. Cudy čyniŭ P. Jezus z tej metaj, kab prakanać ludziej u swaim boskim paślanstwie. Razam z hetym Jezus wyma-haŭ ad ludziej wiery ũ swaju boskuju moc i naharadžaŭ tych, što zwaroč-walisia da jaho z wieraj.

## § 20. NAHORNAJA NAWUKA.

Nawuki i cudy Jezusa paciahnuli da jaho šmat narodu — što-raz bolšyja hramady ludziej išli za im, chočučy da-wiedacca praŭdy i paznać jaho nawuku ab nowym Waładarstwie. Jakoje heta mieła być waładarstwa i chto mieŭ da ja-ho naležać, Jezus wyjaśniaŭ užo ũ hutarcy z Nikodymam i samarankaj, ale treba było jasna wykazać *asnowy*, na jakich mieła apiracca hetaje Božaje Waładarstwa, jakoje Chrystus

mieŭ zalażyć na ziamli. Woś hetyja asnowy Chrystus wyka-  
zaŭ u nahornaj nawucy.

Adzin raz, kali Jezus ubačyŭ kala siabie wialikija hrama-  
dy narodu, uzyšoŭ na ŭzhorak, sieŭ tam, a kali padyšli da  
jaho jahony wučni i narod, adčyniŭ swaje wusny i pačaŭ  
nawučać:

## I. WOSIEM BAHASŁAWIENSTWAŬ.

1. *Bahasłaŭleny ŭbohija ducham* (jakija nie pažadajuć  
bahaćcia), *bo ich jość waładarstwa niabiesnaje.*

2. *Bahasłaŭleny cichija, bo jany zaŭładajuć ziamloju.*

3. *Bahasłaŭleny, katoryja płačuć, bo jany buduć paciešany.*

4. *Bahasłaŭleny, katoryja prahnuć i smaĭnuć da spra-  
wiadliwaści* (tak ŭžadajuć sprawiadliwaści, jak hałodny jeści abo  
zasmahšy pić), *bo jany buduć nasyčany.*

5. *Bahasłaŭleny miłasernyja, bo jany miłaserdzia da-  
stupiać.*

6. *Bahasłaŭleny čystyja sercam, bo jany Boĭa buduć  
ahładać.*

7. *Bahasłaŭleny supakoj niasučyja* (zhodliwyja), *bo jany  
buduć nazwany synami Bożymi.*

8. *Bahasłaŭleny, katoryja cierpiać praśled za sprawiad-  
liwaść, bo ich jość waładarstwa niabiesnaje.*

*Bahasłaŭleny wy, kali was buduć łajać i praśledawać  
i ŭsialakaje zło prociŭ was ħawaryć. Radujciesia i wiesialicie-  
sia, bo naharoda wašaja wialikaja ŭ niebie.*

U hetych waśni bahasławienstwach Chrystus kaŭa, chto moĭa ŭwajści  
ŭ jahonaje waładarstwa. Żydy ŭ toj čas byli prakanany, što da Mesyjašawa-  
ha waładarstwa buduć naleŭać tolki ludzi bahatyja, adwaŭnyja, niamiłaserny-  
ja, apirajučyjasia na ździeku i sila, a tymčasam Chrystus kaŭa, što tudy  
ŭwojduć ŭbohija, cichija, miłasernyja, čystyja sercam, tyja, jakija prahnuć  
sprawiadliwaści, a nawat buduć ciarpieć za hetu sprawiadliwać. Woś hetyja  
cnoty i buduć asnowaj nowaha waładarstwa i Nowaha Zakonu.

Ale što budzie z Starym Zakonom, ci jon pierastaŭ uŭžo abawiazywać,  
ci astajecca dalej u sila?

Woś ab hetym P. Jezus nawučaje dalej u swajej nawucy.

## II. STARY I NOWY ZAKON.

Haworačy ab Starym Zakonie, kazaŭ Jezus: „Nia dumaj-  
cie, što ja pryšoŭ skasawać Zakon abo prarokaŭ, nia pryšoŭ  
ja skasawać, ale dapoŭnić. Saprady kaŭa wam: pakul budzie  
isnawać nieba i ziamla, nia źmienicca ŭ Zakonie ani adna jo-  
ta abo ryska, aŭ pakul usio staniecca“.

**Zabojstwa i hnieŭ** „Wy čuli, što skazana ŭ Starym Za-  
konie: nie zabiwaj, a chto-b zabiŭ, na taho budzie sud. A ja

wam kažu, što kožny, chto hniewajecca na brata swajho, pojdzie pad sud. Dyk kali ty pryniasieš swaju achwiaru da aŭtara i tam uspomniš, što brat twój maje niešta prociŭ ciabie, pakiń tam, pierad aŭtarom, swaju achwiaru, a idzi pierš pahadzisią z bratam twaim — i tahdy ũžo, pryšoŭšy, pałaży swaju achwiaru“.

**Prysiaha.** „Wy čuli jašče, što skazana ũ Starym Zakonie: nia prysiahaj na niapraŭdu, a ja wam kažu: nijak nie prysiahajcie — ani na nieba, bo jość pasad Boży; ani na ziamlu, bo jana jość padnožkam pad nahami Jaho; ani na Jeruzalim, bo heta horad wialikaha ũładara. Ale niachaj mowa waša budzie sprawiadliwaja: kali praŭda — kaźecie „tak“, kali niapraŭda—kaźecie „nie“, bo ũsio lišniaje ad zloha jość“.

**Nie supraciŭlajcieszia złu.** „Wy čuli, što skazana: woka za woka, a zub za zub — a ja wam kažu: nie supraciŭlajcieszia złomu — i kali chto ũderyć ciabie ũ prawuju ščaku, nastau jamu i lewuju, a kali-b chto chacieŭ sudom adniać u ciabie saročku, addaj jamu i wierchniuju adziežu, i kali-b chto pry-mušaŭ ciabie iści tysiaču šahoŭ, idzi z im druhija dźwie, a kali chto prosić u ciabie čaho — daj jamu, a kali chto choča pazyčyć u ciabie — nie adwaročwajsia ad jaho“.

**Miłaść niepryjacielaŭ.** „Wy čuli, što skazana ũ Starym: lubi bliźniaha twajho i miej u nienawiści woraha twajho. A ja wam kažu: lubiecie worahaŭ wašych, dobra čyniecie tym, katoryja was nienawidziać, malecieszia za tych, katoryja prasledujuć i černiać was, kab wy byli synami Aŭca wašaha, katory jość u niebie, katory soncu swajmu zahadywaje ũschodzić nad dobrymi i błażnymi i pasyła je doždź na sprawiadliwych i niesprawiadliwych. Bo kali wy lubiecie tolki tych, katoryja was lubiać, dyk jakuju zapłatu mieć budziecie? Ci-ż nia robiać hetaha i mytniki? I kali witajecieszia tolki z swaimi bratami, dyk što-ż waźnaha robicie? Ci-ż pahancy hetaha nia robiać?“

„Dyk budźcie daskanalny, jak i Aŭciec waš daskanalny jość“.

---

U Starym Zakonie za bliźnich uwaźali ludzi tolki swaich rodnych i pryjacielaŭ abo naležačych da taje-samaje wiery i narodnaści, a Jezus nawučaje, što ũsie ludzi — braty i što ũsich treba miławać, nawat worahaŭ swaich.

### III. AB ŠČYRAŚCI I DOBRYCH NAMIERACH U ŹYĆCI.

„Hladziecie, kab sprawiedliwaści wašaj nia čynić pierad ludźmi z tym, kab ludzi was bačyli, bo inakš nia budziecie mieć naharody ad Aŭca wašaha, katory jość u niebie.

**Dareńnie ũbohich.** „Kali ty daryš ubohaha, nia trubi pie-

rad saboju, jak heta robiac krywadušniki pa bažnicach i pa wulicach, chočučy, kab ich chwalili ludzi. Sapařudy kažu wam: jany ũžo ũziali naharodu swaju (heta značyc: uziali pachwafu ad ludziej i ad Boha im užo ničoha nie naležycca). Ty kali daryš ubohaha, dyk niachaj twaja lewaja ruka nia wiedaje, što robić prawaja, kab dareńnie twajo astalošia ũ tajnie, (skrytym ad woka ludzkoha), a Ajcieć twój, katory widzić skrytyja rečy, addašć tabie“.

**Malitwa.** „A kali moliciesia, nia budźcie jak krywadušniki, jakija lubiac malicca stojačy na widnych miajscoch u bažnicach abo na skryžawańniach daroh, kab ich bačyli ludzi — sapařudy kažu wam: jany ũziali swaju naharodu. A ty kali budzieš malicca, uwajdzi ũ swaju światlicu i, začyniũšy dźwier, malisia da Ajca twajho ũ skrytašci, a Ajcieć twój, katory bačyc u skrytašci, addašć tabie“.

**Post.** „A kali wy pošćicie, to nia budźcie jak krywadušniki, sumnymi, bo jany niščac svoj twar, kab pakazacca pierad ludźmi, što jany pošćiac. Sapařudy kažu wam: jany ũziali swaju naharodu.

A ty kali pošćiš, pryčašy haławu twaju i abmyj twar, kab nia ludziam pakazacca, što ty pošćiš, ale Ajcu swajmu, katory jošć u niebie, a Ajcieć twój, katory widzić skrytyja rečy, addašć tabie“.

Tut Jezus napaminaje, kab ludzi ũsio rabili z dobrej intencyjaj: nie dla woka ludzkoha, jak heta rabili faryzei i inšyja krywadušniki, ale dla Boha i dušy swajej. Adžynym skarbam, jakoha ani irža ani mol nia žješć, — heta dobryja ũčynki, z jakimi čaławiek stanie pierad Boham.

#### IV. AB APIECY BOŽAJ NAD LUDŹMI.

„Nia žbirajcie sabie skarbaũ na ziamli, dzie irža psuje i mol ješć, dzie zładziei wykopwajuć i krađuć, ale žbirajcie sabie skarby ũ niebie, dzie ani irža ani mol nia psuje i dzie zładziei nie wykopwajuć i nie krađuć,

„Bo dzie twój skarb, tam i serca twajo.

Nichto nia moža służyć adnačasna dwum praciũnym sabie panom, zatym nia możacie służyć Bohu i mamonie (bahactwu).

Nie kłapaciecisia ab dušy wašaj, što budziecie ješći, ani ab ciele wašym, u što budziecie adziewacca, bo ci-ž duša nie waźniej za ježu, a ciela nie waźniejšaje za adzieńnie? Hłańcie na ptuški niabiesnyja: jany nia siejuć i nia žnuć, a Ajcieć waš niabiesny kormić ich. Ci-ž wy nie daloka waźniejšyja za ich?

A ab adzieńni čaho kłapaciciosia? Pahladziecie na kraski ũ polí, jak jany rastuć. Jany nie pracujuć i nie praduć, a ja wam kažu, što nawet Salamon wa ũsiej swajej roškašy

nia byŭ tak adziety, jak adna z ich. A kali palawuju trawu, katoraja siańnia jość, a zaŭtra budzie ŭ pieč kinuta, Boh tak adziaje, dyk kudy bolejš was maławiernych?

Dyk űukajcie pieradusim Waładarstwa Bożaha i sprawiadliwaśći jaho, a heta űsio budzie wam dadadziena“.

U űyćci swaim čaławiek pawinien na pieršym miescy stawić duchowuja patreby i sprawiadliwać Bożuju, a űsie materjalnyja sprawy na druhim planie. P. Jezus nie zabaraniaje kłapacicca ab űyćciowych patrebač, tolki wymahaie, kab hetyja patreby nie zahłušali duchowych patreb. Treba tak űyć, kab hoład duży ludzkoi i hoład cieła byli zaspakojeny. U hetaj nawucy Jezus hanić tych, űto honiaccia tolki za dabrom hetaha űwieltu, zabywajućy-sia ab duży.

Kali Jezus uspaminaje ab trawie, jakaja siańnia jość, a zaŭtra moża być kinuta ű wahoń, dyk treba wiedać, űto ű Palestynie časta palać suchoju trawoju dzieła niastačy droŭ.

## V. PAMIARKOŬNY SUD NAD BLIűNIMI.

„Nia sudziecie, kab waš nia sudzili.

„Jakim sudom wy asudzicie, takim i wasasudziać, jakoju mierkaj wy admierycie, takuju i wam admierać.

„Čamu ty widziš pylinku ű woku brata twajho, a treski ű woku swaim nia bačyš? Krywadušnik, wykiń upierad tresku z woka twajho, a tahdy űžo pabačyš, jak wykinuć pylinku z woka brata twajho.

„űsio űto wy choćacie, kab ludzi wam rabili, i wy im rabiecie“.

---

Pylinka aznačaje tutaka mały hrech, a treska wialiki. Kali čaławiek choća nawiarnuć bliźniaha swajho, dyk sam pawinien pierš-na-pierš pazbycca swaich hrachoŭ, a potom űžo nawaroćwać druhich.

## VI. ZAKANČEŬNIE NAWUKI.

„Koűny chto słučhaje słoŭ maich i spaűniaje ich — ka-zaŭ Jezus — toj pačobny da mudraha čaławieka, katory zbudawaŭ dom swoj na kamieni. Pajšoŭ doűdű, papłyli reki, pawiejali wiatry i űderyli na toj dom — i nie pawaliűsia jon, bo byŭ zbudawany na kamieni.

„A koűny, chto słučhaje maich słoŭ i nie spaűniaje ich, padobny da hłupaha čaławieka, katory zbudawaŭ swoj dom na piasku. Pajšoŭ doűdű, raűlilisia reki, pawiejali wiatry i űderyli na toj dom — i pawaliűsia jon, a ruina jaho była wialikaja“.

---

Jezus rysuje tutaka čaławieka z mocnym relihijnym prakanańniem i slabym. Mocny čaławiek nia chistajecca ű swaich relihijnych prakanańniach nawat tody, kali spatkajecca ű swaim chryšćijanskim űyćci z roznymi pieraškodami. Jon asilić űsie pieraškody i pieramoża roznyja sumniwy, jakija jaho mućać i wytrywaje pry Chrystowaj nawucy. A slaby čaławiek paddajecca roznym praćiűnym kirunkam (wiatrom) i adpedaje ad Chrystowaj nawuki i jahonaha kašćioła.

§ 21. AZDARAŦLEŦNIE SŁUHI SOTNIKA. USKRAŠEŦNIE  
CHŁOPCA Z NAIM. PASOLSTWA AD JANA CHRYSĆICIELA.

**AzdaraŦleŦnie słuhi sotnika.** Pašla nawuki na hare P. Jezus pryšoŦ u Kafarnaum. Tam ŦyŦ adzin rymski sotnik (aficer, jaki mieŦ pad saboju sto ŦaŦnieraŦ), u jakoha słuha byŦ mocna chwory. Sotnik ŦuŦ uŦo, Ŧto Jezus nadta dobry i miłaserny i Ŧto azdaraŦlaje chworych — ale sam nie pašmieŦ iŦci prasić, bo byŦ pahanskaj wiery. Dyk ŦwiarnuŦsia da starŦyich ŦydoŦskich i praz ich prasiŦ Jezusa, kab pryšoŦ i azdarawiŦ jahonaha słuha. StarŦyja pryŦli da Jezusa i pačali jaho mocna prasić, kab pajšoŦ da sotnika bo — kazali — „Jon wart, kab ty jamu heta zradiŦ, bo jon lubić naŦ narod i zbudawaŦ dla nas baŦnicu“.

Jezus pasłuchaŦ i pajšoŦ razam z narodam.

Kali sotnik dawiedaŦsia, Ŧto Jezus idzie da jaho, wyŦšaŦ jamu na spatkaŦnie i skazaŦ: „Panie, ja nia hodny, kab ty ŦwajšoŦ pad moj dach, ale skaŦy tolki słowa i budzie zdaroŦ słuha moj. Bo i ja, čaławiek padlehty Ŧładzie, maju pad saboju ŦaŦnieraŦ i kali skaŦu hetamu „idzi“, to jon idzie, a druhomu „prydzci“, — i jon prychođzić, a słuzie majmu „rabi“ — i jon robić (taksama i ty moŦaŦ skazać zdalok i staniecca cud).

PačuŦŦy hetyja słowy, Jezus ŦdziwiŦsia, Ŧto pahaniec maje takuju mocnuju wieru i, ŦwiarnuŦŦysia da tych, Ŧto iŦli za im, skazaŦ: „SapraŦdy, ja hetakaj wiery nie znajšoŦ nawat u Izraeli. Dyk kaŦu wam, Ŧto mnoha ich (pahancaŦ) prydzcie z uschodu i zachadu i zasiaduć jany z Abrahamam, Izaakam i Jakubam u waładarstwie niabiesnym, a syny (h. zn. Izraelity, potomki Abrahama) buduć wykinuŦy Ŧ ciemru nadwornuju, dzie budzie płać i skryhoŦ zuboŦ“. A ŦwiarnuŦŦysia da sotnika, skazaŦ jamu: „Idzi, a jak ty ŦwieryŦ, tak niachaj tabie staniecca“.

I azdarawieŦ słuha sotnika Ŧ hetaj časinie.

Słowy sotnika, poŦnyja hlybokaj wiery (Ŧto Jezus moŦa azdarawić zdalok) i poŦnyja hlybokaj pakory) sotnik przyznaŦ siabie niahodnym, kab pryŦiać Jezusa Ŧ swaim domle) — hetyja słowy sotnika KaŦcioł zahadywaje paŦtarać pierad Komunijaj św., kali čaławiek hatowicca pryŦiać Jezusa pad aznakaj chleba da swajho serca. „Domine, non sum dignus“ — „Panie, ja nia hodny, kab ty ŦwajšoŦ pad dach moj, ale tolki skaŦy słowa i budzie zdarowa duŦa maja“.

**UskraŦenie chłopca z Naim.** IšoŦ potym Jezus da miastečka Naim, jakoje laŦyć blizka Nazaretu. Razam z im iŦli wučni jahony i Ŧmat narodu. Kali Jezus prybliŦaŦsia da bramy taho miastečka, jakraz wynosili adtul pamiorŦaha adzinaha syna Ŧ matki. Taja matka była Ŧdawa i, idućy za marami, horka płakała.



Jezus zžaliusia nad jeju i, padyšoüşy, skazaü jej: „Nia płač“. Potym prybliziusia da mar i daü znak ludziam, kab zatrymalisia. Tyja stali. Tahdy Jezus skazaü da niabošcyka: „Chłopcä, tabie kažu: ustañ“. I chłopiec zaraz-ža üstaü, sieü na marach i pačaü hawaryč, a Jezus addaü jaho matcy.

Usich, što bačyli hety cud, žniaü strach -- dyk sławili Boha, kažučy: „Wialiki prarok paüstaü pasiarod nas i Boh adwiedaü narod swoj“.

**Pasolstwa ad Jana Chryściciela.** Wiestka ab hetym cudzie razyšłasia skora pa üsiej krainie i dajšļa da św. Jana. Šw. Jan paklikaü dwuch swaich wučniaü i paslaü ich da Jezusa spytač: „Ci ty jošč toj, katory maje pryjšci, ci čakač nam inšaha?“

Tyja wučni pryšli da Jezusa i skazali: „Jan Chryściciel pryslaü nas da ciabie spytacca: Ci ty toj, katory maje pryjšci, ci čakač nam inšaha“.

A jakraz tady Jezus azdarawiü šmat kaho ad chwaroab, i ad złych duchaü, i mnohim šlapym wiarnuü zrok — dyk adkazaü wučniam: „Idziecie i skažecie Janu, što wy bačyli i čuli: šlapyja widziač, kulhawyja chodzjač, prakažanyja robiacca čystymi, hluchija čujuč, umierłyja üstajuč, ubohim apawieščajecca ewanelija“.

Kali wučni adyšli, Jezus pačaü hawaryč da narodu ab Janie: „Što wy chadzili hladzieč u pustyniu? Mo' trašcinu, jakaja chilicca ad wietru? A moža čalawieka adzietaha ü miahkaje adzieñnie? Ale ž tyja, što adziajucca ü miahkaje adzieñnie, żywuč u carskich pałacach. Dyk što-ž wy chadzili hladzieč? Praroka? Tak, kažu wam, i bolejš čym praroka, bo spamiž ludziej nia było niwodnaha praroka, bolšaha za Jana Chryściciela“.

---

Šw. Jan Chr. tady, kali pasylaü da Jezusa swaich wučniaü, byü užo ü wastrozje, pasadžany tudy Herodam, jaki panawaü u Halileji. Wučni św. Jana nie chacieli weryč, što Jezus čynič takija cudy, a ich wučyciel siadzič u wastrozje, dyk św. Jan paslaü paslancoü, kab upeünič swaich wučniaü u boskim paslanstwie Jezusa. A Jezus adkazwaje im sławami praroka Izaija, katory hetak prarakawaü ab Mesyjašy: „Boh sam prydzie i zbawič was. Tady adčyniacca wočy ü šlapych i wušy ü hluchich. Kulhawy tahdy padskočyč, jak aleñ i budzie rešwiazany jazyk u niamych“ (Iz. 35. 5—7).

Mesyjaša časta nazywali ü św. Pisañni: „Toj, katory maje pryjšci“. Hetych sloü używaje i św. Jan.

## § 22. PAKUTNICA MARYJA MAHDALENA Ü NOH JEZUSA.

Adzin faryzej, na imia Symon, paprasiü Jezusa da siabie na pačastunak. Jezus pryniaü hetyja zaprosiny i pryšoü u dom Symona.

Ü toj čas adna žančyna z taho miesta, jakaja byla wialikaj hrešnicaj, dawiedašasia ab tym, što Jezus supaćywaje

ŭ domie Symona — dyk pryšla tudy z pachnučym alejkam. Jana schiliłasia da noh Jezusa i, płačučy, abliwała ich swaimi słaźmi i wycirała ich swaimi wałasami; pry hetym jana caławała nohi Jezusa i namaščała ich alejkam.

Faryzej, bačačy hetaje, padumaŭ sam u sabie ab Jezusie: Kali-b jon byŭ prarok, to wiedaŭ-by, chto i jakaja heta žančyna datykajecca da jaho, bo jana hrešnica.

Jezus, znajučy jaho dumki, žwiarnušsia da jaho i skazaŭ: „Symonie, maju tábie niešta skazać“. Symon adkazaŭ: „Wučyciel, każy“. Tady Jezus pačaŭ tak hawaryć: „Ŭ adnaho čalawieka było dwuch daŭžnikoŭ, adzin byŭ pazyčyŭšy ŭ ja-



Pakutnica Maryja Mahdalena ŭ noh Jezusa.

ho 500 dynaraŭ\*), a druhi 50. Kali jany nia mieli skul addać, darawaŭ abodwym. Jak tabie zdajecca, katory budzie jaho bolejš lubić“?

Symon adkazaŭ: „Mnie zdajecca, što toj, katoramu bolejš darawaŭ“. Skazaŭ jamu Jezus: „Dobra ty rassudziŭ“ — i žwiarnuššysia da žančyny, skazaŭ Symonu: „Ci widziš hetuju žančynu? Ja ŭwajšoŭ u twój dom i ty nia daŭ mnie wady na nohi, a jana słaźmi abliła mnie nohi i wałasami wycierła. Ty pacałunku mnie nia daŭ, a jana, jak tolki ja pryjšoŭ, nia pierastaje caławać mnie nohi. Ty haławy maje nie namaściŭ aliwaj, a jana alejkam pachnučym namaściła maje nohi. Dzie-

\*) Dynar — kala 1 zł.

la taho kažu tabie: Darujecca jej mnoha hrachoŭ, bo jana wielmi ŭzlubila, a kamu mienš darujecca, toj mieniej lubić“.

I skazaŭ da žančyny: „Adpuščajucca tabie hrachi“. A ŭsie, što razam siadzieli za stałom, pačali hawaryć: „Chto-ž jon taki, što nawat hrachi adpuščaje“? A Jezus skazaŭ žančynie: „Wiera twaja zbawiła ciabie, idzi ŭ supakoju“.

Hetaja žančyna — heta była Maryja Mahdalena, jakaja nawiarnułasja da Boha i pakutawała za swaje hrachi i stała światuju. Jana ŭžo nie adstupala ad swajho wučyciela J. Chrysta i była nawat pry śmierci jahoraj pad kryżam. Za jaje ščyruju pakutu i miłaść P. Jezus darawaŭ jej hrachi.

U żydoŭ byŭ daŭniej taki zwyczaj, što kali prymali haściej, to padawali im wadu na abmyćcio noh i, na znak pašany, namaščali haławu pachnučaj aliwaj i dawali haścju pacałunak. Usiaho hetaha Symon nie zrabiiŭ, pryjmajućy ŭ swoj dom Jezusa i hetym samym daŭ zrazumić, što nie šanuje Wysokaha haścja. Jezus wyhawarwaje Symonu hetu niepašanu dla swaje asoby.

### § 23. HRECH PROCIŬ DUCHA ŚWIATOHA.

Faryzei nienawidzieli Jezusa za toje, što hawaryŭ im praŭdu i wytykaŭ ichnyja prastupki — zatym staralisja jaho ačarnić pierad narodam, pašyrujućy wiestku, što P. Jezus jość u zmowie sa złym ducham.

Adzin raz prywiali da Jezusa čaławieka, jaki mieŭ u sabie čartoŭstwa i byŭ ślapy i niamy. Jezus azdarawiŭ jaho, tak što toj i hawaryŭ i bačyŭ. Narod, widziaćy taki cud, ździwiŭsia i hawaryŭ: Moža heta syn Dawida (h. zn. Mesyjaš)?

Ale faryzei, pačuŭszy hetaje, skazali: Jon nia inakš wyhanijaje djablaŭ, jak tolki praz Belzebuba, čartoŭskaha kniazia.

Jezus, paznaŭszy ichnyja dumki, skazaŭ im: „Kožnaje carstwa, padzielenaje prociŭ siabie, spustošycca — i kožny horad abo dom, padzieleny prociŭ siabie, nia ŭstaić. A kali djabał djabla wyhanijaje, dyk jon padzialiŭšysja sam prociŭ siabie, to jak-ža ŭstaić jahonaje carstwa? Dziela hetaha kažu wam, što kožny hrech, nawat bluźnierstwa, moža być adpuščana ludziam, ale bluźnierstwa prociŭ Ducha światoha nia budzie adpuščana ni na hetym ni na tym świecie“.

Adnak niekatoryja z faryzejaŭ, nia hledziaćy na toje, što tolki što bačyli cud, zažadali jašče boleju cudŭ, kažućy: „Wučyciel, my choćam ad ciabie znak pabačyć“. Na hetaje krywadušnaje pytańnie P. Jezus adkazaŭ: „Rod pahany i raspusny znaku šukaje, ale znak jamu nia budzie dany aproč znaku Jony praroka: bo jak Jona byŭ u nutry ryby praz try dni i try noćy, tak i Syn čaławiecy budzie ŭ nutry ziamli try dni i try noćy. Niniwity stanuć razam z hetym narodam i asudziac jaho, bo jany na zaklik Jony pakutu čynili, a woś tut niechta bolšy za Jonu. Karalewa z poŭdnia (Saba z Arabii) stanie na sudzie z hetym rodam i asudzić jaho, bo jana pryj-

šla z dalokaj krainy, kab pasluchać Salamonawaj mudraści, a woś tut niechta bolšy za Salamona“.

Kali jon jašče hawaryŭ, pryjšła jaho matka i braty i chacieli z im hawaryć. Niechta skazaŭ jamu: „Woś matka. twaja i braty šukajuć ciabie pierad domam“.

A Jezus, adkazwajučy tamu, chto adazwaŭsia da jaho, pramowiŭ: „A chto-ž maja matka, a chto-ž maje braty“? I pakazwajučy rukoju na wučniaŭ swaich, skazaŭ: „Woś matka maja i braty maje. Bo chto tolki spaŭniaje wolu Aŭca majho, katory jość u niebie, toj mnie brat, i siastra, i matka“.

Hrech prociŭ Ducha św. — heta taki hrech, jaki wychodzić sa z loj woli čaławieka. Majučy złuju wolu ŭ sabie, čaławiek nia choča paznać praŭdy, choć jaje bačyć i nia choča pakajacca pierad Boham. Zatyŭ Jezus i kaža, što hety hrech nia budzie adpuščany — I nie zatyŭ jon nia budzie adpuščany, što nadta ciazki (bo i najciažejšyja hrachi Boh adpuščaje), ale zatyŭ, što tak čaławiek nikoli nie pakajecca. Kali-ž čaławiek kajecca, to ŭžo nia maje hrech prociŭ Ducha św. bo nia maje złoj woli.

Faryzei choć na swaje wčyŭ bačyli cudy Chrystusa i w'edali, što djabł djabł nia moža wyhaniac, to adnak u swajej złości ćwiardzili, što Jezus mocaj Belzebuba wyhaniaje djabłaŭ i zatyŭ mieli jany hrech prociŭ Ducha św.

P. Jezus mleŭ swajakoŭ, jakija ŭ ewanelii nazywajucca „bratami“. Jany taksama nie chacieli pawieryc u Boskaść asoby i nawuki Jezusa, zatyŭ Jezus i pakazwaje na wučniaŭ swaich, jak na swaich bratoŭ.

## § 24. SIEM PADABIENSTWAŬ AB WAŁADARSTWIE BOŹYM.

Adnaho dnia Jezus staŭ na bierahu woziera Genezaret i, kali sabrałasia wialikaja hramada ludziej, uwajšoŭ u łodku i adtul pačaŭ nawučać narod ab waładarstwie Bozym. Nawučaŭ P. Jezus praz padabienstwy, wykazwajučy, da čaho moža być pryraŭnawany pačatak, uzrost i wartaść Božaha waładarstwa.

**1. Padabienstwa da siaŭca.** „Woś wyjšaŭ siajbit siejać. I kali jon siejaŭ, adny zierniaty ŭpali pry darozie — i pryłacieli ptuški i padziaŭbli ich. Druhija zierniaty ŭpali na miešca kamianistaje, dzie było mała ziamli. Praŭda, jany skora ŭżyšli, ale jak tolki pryhrela macniej sonca, jany pawiali i pasochli, bo nia mieli hlybokaha kareńnia. Inšyja zierniaty ŭpali ŭ asot (ciernie) — i kali ŭżyšoŭ asot, zahłušyŭ ich. A jašče inšyja ŭpali na dobruju ziamlu i pryniašli ŭradžaj: adny sotny, druhija šešćdziesiaty, a inšyja tryccaty.

Kažučy hetaje Chrystus zaklikaŭ: „Chto maje wuśy, kab sluchać, niachaj sluchaje“.

I spytalisia ŭ jaho wučni, što aznačaje hetaje padabienstwa? A jon im skazaŭ: „Ziernie — heta słowa Božaje. U kako pasiejana pry darozie, heta toj, katory sluchaje słowa Božaha, ale potym prychodzić zły duch i wyrYWaje toje, što by-

to pasiejana ũ jaho sercy. A ũ kaho pasiejana na kamieni — heta toj, katory z radašciaj pryjmaje słowa, ale nia majučy hłybokaha kareńnia, dziaŕžycca tolki da času, a kali nastanie ũcisk abo prašled, zaraz adpadaje. A ũ kaho pasiejana pamiž asatu — heta toj, katory słuchaje słowa, ale kłopoty hetaha świetu i mana bahaćcia hłušać słowa i jano astajecca biez uradžaju. Urešcie, u kaho pasiejana na dobrej ziamli — heta toj, katory słuchaje słowa, rozumieje jaho i prynosić uradžaj“.

U hetym padabienstwie Chrystus nawuča'e, što wiera i waładarstwa Božaje biaruć pačatak u dušy čaławieka ad słuchańnia słowa Božaha. Ale nia kožny čaławiek pryjmaje hetaje słowa, choć i słuchaje jaho: u adnych Božy pasieŭ wyrwyaje niačysty praz roznyja pakusy; u druhich slowu Božamu nie dapuskaje zakaranicca zakamianiełašć u hrachoch; a ũ inšych žyćciowaja ũciecha hłušyć słowa i nie daje jamu uzrašći.

**2. Padabienstwa da pšanicy i kukalu.** Inšaje padabienstwa padaŭ im kažučy: „Waładarstwa niabiesnaje padobnaje da čaławieka, jaki pasiejaŭ dobreje nasieńnie na swajej ralli. A kali ludzi spali, pryjšoŭ niepryjaciel taho čaławieka, pamiž pšanicy nasiejaŭ kukalu i sam pajšoŭ. Kali-ž uzrasło zboža, i nalito, tahdy pakazaŭsia i kukol. Dyk słuhi taho haspadara pryšli i skazali jamu: Panie, ci-ž ty nia dobrym nasieńniem zasiejaŭ swajo pole? Skul-ža-ž uziaŭsia kukol? Adkazaŭ im haspadar: Warožy čaławiek heta zrabiŭ. Skazali jamu słuhi: Chočaš, to my pojdziem i źbiarom jaho. Ale haspadar adkazaŭ im: Nie, kab časam źbirajučy kukol, wy nia wyrwali razam z im i pšanicu. Pakińcie tak, niachaj aboje rastuć aź da źniwa, a kali prydzie źniwo, zahadaju žancom: Žbiarecie ũpie-rad kukol i źwiažecie jaho ũ snapki na ahoń, a pšanicu žbiarecie ũ humno majo“.

Wučni nie zrazumieli hetaha padabienstwa, dyk źwiarnulisia da Jezusa, prosiačy jaho; kab jon im wyjaśniŭ, što jano značyć?

Jezus im skazaŭ: „Toj, katory sieje dobreje nasieńnie, jošć Syn čaławiečy (Chrystus), a ralla — heta świet. Dobreje nasieńnie — heta syny waładarstwa, a kukol — heta syny niahodnyja. A worah, katory jaho pasiejaŭ — heta djabał, a źniwo — heta skančeńnie świetu, a žancy — heta anioły. I jak źbirajuć kukol i palać jaho ũ ahni, tak budzie i pry skančeńni świetu: pašle Syn čaławiečy swaje anioły i źbiaruć z waładarstwa jahonaha ũsio zło i tych, što pastupali niesprawiadliwi i kinuć ich u pieč ahnistuju, tam budzie plać i skryhot zuboŭ. A sprawiadliwyja tahdy zajašniejuć jak sonca ũ waładarstwie Ajsa, swajho.

„Chto maje wušy, kab słuchać, niachaj słuchaje“.

Jak bačym z hetaha padabienstwa, u waładarstwie Božym (Kašćiele Chrystowym) buduć nia tolki dobryja ludzi (pšanica), ale i błaħija (kukol) —

i hetak budzie až da skančeńnia świetu. Wiedajućy ab hetym, niachaj nas nia dziwić toje, što na świecie nawót pasiarod chryścijanaŭ, u Kaściele Chrystowym, zdarajucca pahanyja ludzi — heta kukol, pasiejany rukoju zło-ha ducha.

**3. Padabienstwa da harčyčnaha ziarniaci.** Jašče adno padabienstwa skazaŭ im Jezus: „Padobnaje jość waładarstwa niabiesnaje da harčyčnaha ziarniaci, jakoje, chacia i najmienšaje spasiarod usich ziarniat, adnak, kali wyraście, to bywaje bolšaje za ũsie harodniny i robicca drewam, tak što ptuški niabiesnyja prylatajuć i żywuć na jahonych halinach“.

U hetym padabienstwie Jezus pakazwaje, što waładarstwa niabiesnaje nie žjaŭljecca na hety świet razam z Mesyjašam u światazarnaści i wieličy (jak hetaha spadziawalisia żydy), ale biare pačətak ad maleńkaj hramadki ludziej, jakaja razrastajeccja, jak harčyčnaje ziernie, u wialikaje drewa i pawoli abymaje saboju ũwieś świet. Roznyja nərody, jak tyja ptuški, mohuć prychodzić i żyć u jahonych halinach.

**4. Padabienstwy da kwasu, skarbu, perły i niewada.** Inšyja padabienstwy kazaŭ im Jezus:

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *kwasu*, na jakim žančyna raščyniła try mierki muki, až pakul usia nia ũkista“.

U hetym padabienstwie haworycca, što nawuka Chrystowa nie adrazu pašyrycca pa ũsim świecie, ale budzie pašyracca pawoli, tak jak kwas u raščynienaj muce — až pakul nie abymie ũsich ludziej.

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *skarbu*, zakopana na poli. Čaławiek, katory jaho znojdzie, iznoŭ przykrywaje jaho ziamloju, idzie, pradaje ũsio, što maje i kuplaje hetaje pole“.

„Padobnaje waładarstwa niabiesnaje da kupca, jaki šuka je dobrych *perłaŭ* i kali znojdzie adnu darahuju perłu, idzie, pradaje ũsio, što maje i kuplaje jaje.“

U abodwych hetych padabienstwach: ab skarbie i perle — Chrystus wykazwaje wialikuju wartaść waładarstwa Božaha, bo waładarstwa Božaje — heta skarb i perła dla ludziej. Waładarstwa henaje pakazwaje čaławieku šlach praŭdy Božaj i lučyć jaho z Boham. Jak ludzi ceniać znojdzienny skarb, jak kupiec starajeccja zdabyć darahuju perłu, tak koždy čaławiek pawinien staracca zdabyć waładarstwa Božaje.

„Jašče padobnaje waładarstwa niabiesnaje da *niewada*, zakinutaha ũ woziera i zachapiŭšaha wialikaje mnostwa ũsia-lakaj ryby. Jak staŭ niewad powien, rybaki wyciahnuli jaho na bierah i, sieŭšy na bierazie, wybirali dobryja ryby ũ pasudziny, a drennyja kidali won. Taksama budzie pry skančeńni świetu: wyjduć ańioły i addzielać złych spasiarod sprawiadliwych i kinuć ich u ahnistuju pieč, dzie budzie plač i skryhot zuboŭ“.

Kali Jezus skončyŭ hawaryć, spytaŭsia ŭ swaich wučniaŭ: „Ci wy zrazumieli ũsio hetaje“? Kažuć jamu: „Tak“.

Hetaje apoŭniaje padabienstwa maje takaje samaje značeńnie, jak padabienstwa ab pšanicy i kukalu: jak u niewadzie traplajuca roznyja ryby, tak buduć i ŭ kaściele Chrystowym roznyja ludzi: i dobryja i błaŭhija.

A čamu Jezus nawučaŭ u padabienstwach i prypowieściach, a nie ŭ prostaj nawucy? Treba wiedać, što na ũschodzie hety sposab nawučańnia wielmi pašyrany, tam padajuć nawuku ŭ formie prypowieściaŭ, padabienstwaŭ i zahadak, jakija stawiać čalawieka pierad roznymi pytańniami, jakija treba raźwlazać i hetym samym prymušaŭ dumać. Urešcie ludzi tamaka wielmi lubiać abrazowuju nawuku z roznymi paraŭnańniami, jakija traplajuć da ich serca i bujnaha waabražeńna. Używaŭ hetaj formy nawučańnia i P. Jezus, kab lahčej trapić da ludzkoha rozumu i paniaćcia.

## § 25. AZDARAŬLEŔNIE CHWORAHA NA PUCHLINU. BURA NA MORY.

**Azdaraŭleńnie choraha na puchlinu.** Adzin raz u űwiatočny dzień P. Jezus uwajšoŭ da adnaho wydatnaha faryzeja jeści chleb, a jany (h. zn. faryzei) űladzili za im. I byŭ tam adzin spuchšy čalawiek, jakoha, widać, faryzei űmyšlna prywiali tudy, kab pahladzieć, što P. Jezus budzie z im rabić, bo jany čwiardzili, što ű űwiata nia možna azdaraŭlać.

Jezus paznaŭ ich dumki i, zaŭważyŭšy taho choraha čalawieka, spytaŭsia ű ich: „Ci možna azdaraŭlać u subotu“? Jany maŭčali. Tahdy P. Jezus datknuŭsia da taho čalawieka i azdarawiŭ jaho. A faryzei pačali narakać i horšycca, uwaŭzajućy, što P. Jezus łomić dzień űwiaty. Ale Jezus daŭ im takaje pytańnie: „Kali ű katoraha z was asioł abo wol uwalicca ű studniu, to ci-ű wy nie wyciahwajecie jaho zaraza ű subotu“?

I nie mahli jamu ničoŭa skazać.

A Jezus, bačacy, jak jany wybiral i pieršyja miajscy pry stale, skazaŭ da zaprošanych: „Kali ciabie paprosiać u hašćinu, to nie sadzisia na pieršym miešcy, bo moža byŭ prošany chto waŭnziejšy za ciabie i haspadar zachoča jaho pasadzić na hetym miešcy, dyk moža skazać da ciabie: ustupi jamu miesca — i tahdy z stydam pryšlosia-b tabie zaniać apoŭniaje miesca.

„Ale ty, kali ciabie paprosiać, siadz na apoŭnim miešcy, tady haspadar, pryšoŭšy, skaűa tabie: Druűa, siadz wyšej — i budzie tabie pašana pierad tymi, što siadziać razam z taboju.

„Bo koűny, chto sam siabie pawyšaje, budzie paniűany, a chto sam siabie paniűaje, budzie pawyšany“.

Azdaraŭlajućy choraha na puchlinu, Jezus wykazwaje faryzejam niahodnašć ichnych dumak, a tak-űa ich pamyłkowy pahlad na űwiatkawańnie suboty. Pawodle nawŭki faryzejaŭ nia možna bylo ű subotu nawat azdara-

wić čalawieka. A Jezus wykazwaje im, što, kali možna wyciahnuć asla abo wała z studni ũ subotu, to tym bolejš možna azdərawić čalawieka.

Žwiarnuŕ tak ža ũwəhu na ichnuju pychu i pawučyŕ ich, što nie pawinny cisnucca na pieršyja mjajsy, bo moža ich spatkać panižeńnie i nia treba wynosićca nad druhich.

**Bura na mory.** Adzin raz P. Jezus uwajšoŕ u łodku i zahađaŕ apostalam pieraprawicca na druhi bierah woziara Genezaret. Apostaly paplyli. Byŕ užo wiečar i P. Jezus zasnuŕ. Raptam uźniałasia na woziery takaja wialikaja bura, što chwali zaliwali łodku. Wućni pierapuźalisia, padyšli da Jezusa, zbudzili jaho i kaźuć: „Panie, ratuj nas, bo hiniem“.

Ale Jezus skazaŕ im: „Čaho wy baiciosia, maławiernyja“? I ũstaŕšy, zahađaŕ wietru i mory, kab supakoilisia i zrałilasia ciš wialikaja.

Wućni, hledziačy na hetaki cud, dziwilisia i kazałi: „Chto-ž heta taki, što wiatry i mora słuchajuć jaho“?

Łodka pas'arod burnaha mora jošć padabienstwam Kaścioła Chrystowa, kotory užo 20 stahodździaŕ zmahajecca z roznyimi burnymi chwalami, jakija choćuć zatapić jaho. Ale dziakujućy prysuťnašci Chrysta ũ Kaściele ũsie hetyja bury i waroźyja wystupleńni ludziej ničoħa nia mohuć zrałić — Kaścioł Katalicki, jak taja łodka na burnym mory, pieramahaje ũsie napašci, bo ũ joj Chrystus. Hetaja blaźustannaša apieka nad Kaściołam pawinna padać wiernym chryšcijanam bolejš nadziei, kab u zmaħañni byli peŕny, što Chrystus ich nie pakinie i što jon moža supakoić najbolšuju buru.

Chrystus jašće pakazaŕ tutaka, što jon jošć praŕdziwym čalawiekam i praŕdziwym Boham: jak čalawiek spaŕ, bo byŕ sťrudźany, jak Boh — zahadywaŕ wietru i moru i słuchali jaho. Bačym z hetaha, što Jezus mieŕ dźwie natyry: ludźkuju i boskuju, zlučanyja ũ adnej asobie Bożej.

## § 26. ŚCIAĆCIE ŚW. JANA CHRYSĆCIELA.

Asoba Jana Chryšćciela tak źwiazana z asobaj i žyćciom P. Jezusa, što ũ ewanelii św. Jan zaŕsiody zawiecca papiarednikam Jezusa i jošć nia tolki jahonym papiarednikam u prychoďdzie na hety świet, ale tak-ža i ũ śmierci.

ũ tym časie, kali Jezus twaryŕ cudy, nawučaŕ ludziej i zakładywaŕ Božaje waładarstwa na ziamli, św. Jan, zakawany ũ łancuħi, siadzieŕ u wastrozie (ũ zamčyšcy Macherus, kala Miertwaha mora) i adtul — jak my užo ũspaminali — pasyłaŕ da Jezusa pasłancoŕ, kab dawiedacca, ci jon jošć tym Mesyjašam, kotory byŕ abiacany praz prarokaŕ.

ũ wastroh pasadziŕ jaho Herad, pa proźwišcy Antypas (syn Herada Wialikaha), uładar Halileji, a pasadziŕ za toje, što św. Jan wykidaŕ jamu hrech. Herad uziatŕ byŕ da siabie Heradyjadu, žonku brata swajho Filipa. Św. Jan, nia zwaźajućy na jaho karaleŕskuju hodnašć, kazaŕ jamu: „Nia wolna tabie jaje trymać“ (z pryčyny swajactwa).

Hetyja adwaźnyja słowy światoha pustyńnika mocna nie



spadabalisia Heradu, a asabliwa Heradyjadzie, tak što jana nahawarywała Herada nawet zabić św. Jana, ale Herad ba-jausia narodu, bo ūsie mieli św. Jana za praroka.

Ale woś zdaryusia wypadak, jaki byŭ pryčynaj śmierci św. Jana.

U tym časie, kali św. Jan siadzieŭ u wastrozie, nadyšoŭ dzień Heradawych uradzinaŭ (jak-by imianinaŭ). Herad sprawiŭ wialiki bankiet, na jaki sprasiŭ šmat haściej. Padčas bankietu pryšla dačka Heradyjady, Salome i tancawała pierad haścimi. Swaimi skokami jana tak padabałasja karalu, što toj abiacaušia dać jej usio, čaho tolki jana zažadaje, choć-by nawet paławinu karaleŭstwa. I hetaje swajō abiačaŭnie paćwierdziŭ nawet prysiahaj.

Dziaŭčyna nia wiedała čaho jej zažadac — dyk pajšla da matki na radu. Heradyjada, złaja na św. Jana za jaho sprawiadliwyja słowy, nawučyla dačku, kab jana pajšla i skazała karalu: „Daj mnie tut na misie haławu Jana Chryściciela“. Dziaŭčyna hetak i zrabiła. Pačuŭšy hetakaje žadaŭnie, karol zasmuciusia, ale dziela haściej, jakija čuli jahonuju abiacanku, a tak-ža dziela prysiahi, jakuju daŭ dziaŭčynie, pasłaŭ u wastroh kata, zahadaŭ ściać św. Jana i pryňaści jahonuju haławu na misie. Kat spoŭniŭ zahad karala — haławu św. Jana prynios na misie i addaŭ dziaŭčynie, a taja zianiasła swajej matcy Heradyjadzie.

Tak zhinuŭ św. Jan, wialiki prarok i pustyŭnik, papia-rednik Jezusa Chrysta.

Wučni św. Jana, dawiedaŭšysia ab śmierci swajho wučyciela, pryšli, uziali jahona cieła i z wialikaj pašanaj pachawali.

A Herad doŭhi čas pašla Janawaj śmierci nia moh uspa-koicca, bo hryzła jaho sumleŭnie, što zahubiŭ niawinnaha čaławieka. A kali zaraz pašla kaźni św. Jana Herad pačuŭ ab cudach Jezusa, sa stracham hawaryŭ, što heta Jan Chryściciel uskros i zatym cudy praz jaho dziejucca.

Św Jan končyŭ swajo żyćcio, jak mučanik za praŭdu i sprawadli-waść. Adwaźnyja i sprawiadliwyja słowy časta nie padabajucca silnym he-taha światu. Św. Jan jość prykladam wialikaj świaćaści, strymliaści i mu-žańści. Wiadučy pustyŭnaje żyćcio, a potom nawučajučy i chryściačy narod, jon paświaciŭ słabie wialikaj idei: hatowić sercy ludzkija dla waładarstwa Božaha, dla Chrysta. Pry hetym strymliaŭ siabie ad usialakaj roskašy ū adzieŭni. jeży i piťwie. Jezus nazywaje jaho najbołšym z prarokaŭ, a Ka-ścioł ustanawiŭ dzieŭ jaho ŭradzinaŭ (24 čerwienia) i dzieŭ jaho śmierci (29 žniŭnia), u katorych abchodzić pamiatku pa hetym wialikim čaławieku.

Herad (Antypas) pakazaŭ wialikuju slabaść woli i niesprawiadliwaść, bo zahadaŭ ściać niawinnaha čaławieka — i hety swoj zahad wydaŭ nie na sudzie, a na bankiecie, budučy pjany, pad skoki dziaŭčyny i aprajučysia na swaim nierazwaźnym slowie, paćwierdžany prysiahaj. Prysiaha jahona była niawaźnaj, bo prysiahać možna tolki ū wialikaj potrebie i to nie na złyja rečy, a na dobryja. Kali chto prysiahnie na drenny pastupak, to pry-siaha jość hrešnaj i nie abawiazuje faho, chto prysiahaŭ.

## § 27. WYBAR I RAZASLAŇNIE APOSTAŁAŮ.

Spasiarod swaich wučniaŮ Jezus wybraŮ 12 apostalaŮ, kab jany byli ůwiedkami jaho ůyćcia i nawuki i kab pamahali jamu Ů paůyraŇni waładarstwa Boůaha.

Imiony hetych 12-ci apostalaŮ takija: Symon, jakoha zawuć Piotr i jahony brat Andrej, Jakub, syn Zebedeja i brat jahony Jan, Filip i jahony tawaryů BaŮtramiej, Tamaů i Mateuů, ůto byŮ mytnikam, Jakub, syn Alfeja, zwany małodůym i jahony brat Tadeuů, Symon, zwany Rupnym i Judaů z Karyjotu.

ApostalaŮ padzialiŮ P. Jezus pa dwuch i pasłaŮ ich apawiaůcać waładarstwa Boůaje. Na darohu daŮ im takuju nawuku: „Idziecie i kaůecie, ůto ůůo blizka waładarstwa Boůaje. AzdaraŮlajcie chworych, uskraůajcie ůmierlych, aćyůcajcie prakaůanych, wyhanajcie djablaŮ. Darma wy atrymali, darma i dawajcie. Nie biarecie z saboju ni zołata, ni sierabra, ni miedziakoŮ, bo pracaŮnik wart swajej jeůy (wart, kab jaho nakarmili).

„A kali ůwojdziecie ů jaki horad abo miastećka, spytajcie, chto ů im joůć dastojny i tam ůywiecie, aů pakul nia wyjdziecie. A ůchodzjaćy ů dom, prywitajcie jaho ůławami: *Supakoj hetamu domu*. Jak toj dom budzie wart, to supakoj waů zydzie na jaho, a kali nia budzie wart, to supakoj waů wierniecca da was. A kali-b chto nia pryniaŮ was i ůloŮ waůych nia ůlucaŮ — dyk wychodzjaćy z domu abo z miasta, abtrasiecie pył z waůych noh. Saprauđy kaůu wam: Sadowskaj i Hamorskaj ziamle lahćej budzie ů sudny dzieŇ, ćym hetamu miestu.

„Ja pasyłaŮ was jak awiećak miů waůkoŮ — dyk budzie prazorliwy, jak ůmiei, a prosty, jak hałuby. Nia bojciesia tych, ůto zabiwajuć ciela, ale duůy zabić nia mohuć. Bolej bojciesia taho, chto moůa duůu i ciela zahubić u piekle“.

Potym wybraŮ P. Jezus jaůće 72 wučniaŮ i, pasyłaŮjućy ich pierad saboju da ůsich miestaŮ i miastećak, da jakich sam mieůsia pryjůci, kazaŮ im: „Prauda, ůto ůniwo wialikaje, dyk prasiecie Haspadara ůniwa, kab pasłaŮ rabotnikaŮ na ůniwo swajo. Idziecie, chto was ůluchaje, mianie ůluchaje, a chto wami pahardůaje, mnoju pahardůaje“.

Pajůli apostaly i wučni, a pa niejkim ćasie waroćajucca z swajho apastaławaŇnia z wialikaj radaůciaj i kaůuć: „Panie, nawat zlyja duchi, ůluchajuć nas dziela imieŇnia twajho“. A Jezus skazaŮ im: „Ja daŮ wam moc. Nia cieůciesia z taho, ůto duchi wam pakarajucca, ale cieůciesia z taho, ůto imiony waůyja zapisany ů niebie“.

I tahdy Jezus, uzradawaůůysia ů duůy, padniaŮ woćy da nieba i tak pramowiŮ da Aůca swajho niabiesnaha: „Chwała tabie Ojća, Władaru nieba i ziamli, ůto zakryŮ hetaje ad mu-

drych i rozumnych, a adkryů prostym“. Potym žwiarnuůsia da wučniaů i skazaů im: „Bahaslaůleny wočy, katoryja widziać toje, što wy widzicie. Bo mnohija z prarokaů i karaloů chacieli widzieć toje, što wy widzicie i nia widzieli, ćuć toje, što wy ćujecie i nia ćuli“.

Apostałaů i wučniaů Jezus ućyniů swaimi zastupnikami, dajućy im pry hetym patrebnuju ũladu i poůnamoctwy: „Chto was sľuchaje, mianie sľuchaje, chto wami pahardźaje, mnoju pahardźaje“. Nastupnikami pamloršych apostalaů i wučniaů joć siańnia biskupy i kapłany.

Wialikaje ťćaście bylo tych ludziej, a pieradusim apostalaů i wučniaů, što mahli widzieć Chrystusa, ćuć jahonuju nawuku i być razam z im. My tolki moůam prastawić sabie asobu Chrystusa i zachawać u pamiaci našaj jahony sľowy.

## § 28. CUDOŬNAJE RAZMNAŐENIE CHLEBA. JEZUS CHODZIĆ PA MORY.

Kali wučni paśla swajho pawarotu z apostalskaj pracy ũžo raskazali Jezusu ab usich swaich trudoch i radaściach, P. Jezus, baćaćy, što jany zmućany, skazaů im: „Idziecie na asobnaje miesca i adpaćyńcie krychu“.

Ale adpaćywać nia bylo dzie, bo tam, dzie jany byli, stolki prychoďiła i adychodźiła narodu, što jany nia mieli ćasu nawat źjeści — dyk wučni razam z Chrystusam sieli ũ łodku i papłyli na druhi bierah woziera Genezaret, tudy, dzie bylo pustynnaje miesca. Ale ludzi zaůważyli heta — i piechatoju abyšli woziera i iznoů pryšli da Jezusa. Chrystus zůaliůsia nad imi, bo byli jak awiećki biaz pastyra i paćaů ich nawućać.

Nawuka praciahnulaasia aź da samaha wiećara. Kali ũžo nastaů wiećar, wučni ťwiarnulisia da Jezusa z prośbaj, kab adpućciů narod i pazwoliů im pajści ũ susiednija wioski i kupić sabie jeźy.

Ale Jezus adkazaů wučniam: „Škada mnie hetaha narodu, bo ũžo try dńi prabywajuć pry mnie, nia majućy ćaho jeści, a kali ich puśču hałodnych, to prystanuć u darozie, bo niekatoryja z ich zdaloku pryšli. Dajcie wy im jeści“.

Na hetaje apostal Filip adkazaů: „I za dźwiećcia dynaraů nia chwacić chleba dla ũsich, kab choć pa kusoćku abdzialić koźnaha“. P. Jezus spytaů: „A skolki wy majecie chleba? Idziecie i pahladziecie“.

Apostaly pajšli. Zaraz potym waroćajecca apostal Andrej i kaźa: „Joć tut adzin chłopiec, katory maje piac bułak chleba i dźwie ryby, ale što heta znaćyć na stolki narodu“? Chrystus skazaů: „Zahadajcie im sieći“. A bylo tamaka trawy dawoli. Kali ũsie pasieli hrupami pa 150 ćalawiek, dyk akaza-

lasia, što adnych mužčyn, nia ličačy žančyn i dźaciej, było kala piaci tysiač. Tahdy P. Jezus uziaŭ chleb i ryby, bahaslawiŭ ich i pačaŭ dawać wučniam, a wučni rozdawali narodu. I jeli ũsie i najelisia.

Kali ũžo padjeli, P. Jezus zahadaŭ wučniam sabrać astatki chleba i ryby, kab nie zmarnawalisia. I pačali zbirać i nabrali poŭnych 12 kašoŭ kawałkaŭ, jakija astalisia z tych piaci chlaboŭ. Widziačy hetaki cud, ludzi hawaryli, što Jezus jość sapraŭdy tym prarokam, jaki maje pryjści na świet (Mesyjašam) — i chacieli jaho zrabieć swaim karalom. Ale Jezus paznaŭ ichnyja dumki i skryŭsia ad ich u pustynnaje miesca — a potom uzyšoŭ na haru, kab tam pamalicca na adzinocie.

---

Dobry Jezus paškadawaŭ hałodnaha narodu i nakarmiŭ jaho cudownym sposobam. Hetym akazaŭ nia tolki swajo litašciwaje serca („škada mnie hetaha narodu“), ale tak-ža swajo boskuju moc.

Narod chacieŭ jaho wybrać na karala, bo paznaŭ u im Mesyjaša. Hetaja imknieŭni narodu buduć dla nas zrazumiely, kali my wozmiem pad uwahu, što pawodle taħčasnych paniaćciaŭ Mesyjaš budzie wialikim ũladaram, jaki zaapiekujecca swaim narodom i dešč jamu ũsio patrebnae da žyćcia.

Jezus zahadaŭ sabrać astatki chleba i ryby, bo chacieŭ nas pawučyć, kab my nie marnawali daraŭ Bożych, asabliwa chleba.

**Jezus chodzić pa mory.** Kali P. Jezus skryŭsia ad narodu i pajšoŭ na haru malicca, apostaly sieli ũ łodku, kab pieraprawicca na druhi bierah — u Kafarnaum. ũžo ściamnieła. Praz usiu noć duŭ praciŭny wiecier, chwali kidali łodkaj na ũsie baki, tak što da 4-taj hadziny ranicy jany praplyli tolki 5 klm. Wućni praz uwiešč čas byli ũ wialikim strachu, bo nia było z imi wučyciela. Raptam widziać jany: niechta idzie da ich pa mory... Jany spałochalisia i aź zakryčali sa strachu, dumajučy, što heta zdaŭ jakaja. A heta byŭ P. Jezus. Jon zaraz prahawaryŭ da ich i skazaŭ: „Budźcie adważny, heta ja, nia bojciesia“. A Piotr adazwaŭsia i kaža: „Panie, kali heta ty, dyk zahadaj mnie pryjści da ciabie pa wadzie“. Jezus adkazaŭ jamu: „ldzi“. Piotr wyjšaŭ z łodki i pajšoŭ pa wadzie, kab padyjści da Jezusa... Ale kali pačuŭ chwali pad nahami i wialiki wiecier, spałochaŭsia, straciŭ wieru i pačaŭ tanuć. Tahdy kryknuŭ: „Panie, ratuj mianie“. Jezus praciahnuŭ ruku, schwaciŭ jaho i kaža: „Maławierny, čaho ty ũsumniŭsia“?

I jany ũwajšli ũ łodku i zaraz pierastaŭ wiecier. A tyja, što byli ũ łodcy, pryšli, pakłanilisia jamu i skazali: „Sapraŭdy ty jość Syn Boży“.

---

Hety cud pakazwaje nam, što Jezus byŭ ũladaram i pryrody. Cudy čyniŭ P. Jezus nia tolki na żywoj pryrodzie, ale i na niażywoj.

## § 29. JEZUS ABIACAJE ŪSTANAWIĆ NAJSWIACIEJŠY SAKRAMENT.

Nazaŭtra rana, tyja ludzi, jakich P. Jezus cudoŭnym sposabam nakarmiŭ, űukali jaho űsiudy i, nia mohuĉy znajűci, pajšli bieraham woziera da Kafarnaum. Tam znajšli jaho ű škole i, nia wiedajuĉy, jakim sposabam jon tudy prybyŭ (bo jany baĉyli, űto tolki adny wuĉni papŭyli na łodcy), spy-talisia ű jaho: „Wuĉyciel, jak ty siudy prybyŭ“?

A Jezus adkazaŭ im: „Wy űukajecie mianie nie zatym, űto widzieli cudy, ale zatym, űto jeli chleb i najelisia. Staraj-ciesia zdabyĉ nia toj chleb, űto hinie, ale toj, katory trywaje na űycio wieĉnaje“. Adkazali jamu ludzi: „Daj nam hetaha chleba na zaűsiody“. Ale Jezus adkazaŭ im: „Ja joűĉ űywy chleb, katory z nieba zyűoŭ. Kali-b chto űywiŭsia hetym chleb-am, űyĉ budzie na wieki. A chleb, katory ja dam, joűĉ cieła majo“.

Paĉuűűy hetyja űlowsy, ludzi paĉali űporyĉ pamiű saboju i kazaĉ: „Jak jon moűa daĉ nam swajo cieła da jady“?

Ale Jezus skazaŭ im hetyja űraĉystyja űlowsy: „Sapraŭdy, sapraŭdy kaűu wam, kali wy nia budziecie űywicca ciełam Syna ĉalawieĉaha i nia budziecie piĉ krywi jaho, nia budzie-cie mieĉ űyĉcia ű sabie. Cieła majo joűĉ sapraŭdy jada, a kroŭ majo joűĉ sapraŭdy napoj. Chto jeűĉ majo cieła i pje maju kroŭ, toj űwa mnie űywie, a ja ű im“.

Ludzi, paĉuűűy hetyja dziűnyja i dla ich niezrozumielija űlowsy, paĉali sumniewacca ű praŭdziwaűci ich, a nawat nie-katoryja z wuĉniaŭ kazali: „Dziűnyja heta űlowsy, a chto-ű ich moűa sluchaĉ“? Ale Jezus skazaŭ im: „Heta was zraűaje i ad-kidaje ad mianie? űlowsy, jakija ja wam kazaŭ, joűĉ duch i űyĉcio“ (heta znaĉyĉ, űto Chrystus daűĉ swajo cieła i kroŭ da paűywaűnia nie ű takoj materjalnaj i cielesnaj formie, jak heta niekatoryja zrazumieli, ale ű wyűejűűaj, jak-by aduchoűle-naj formie, dzie pad oznakami chleba i wina budzie praŭdzi-waje cieła i kroŭ Jezusa).

Adnak niekatoryja wuĉni nie zrazumieli hetych űloŭ Je-zusa i, zraziűűysia, pakinuli jaho — i dalej uűo nie wiarnuli-sia. Tahdy Jezus űwiarnuűsia da swaich dwanaccaci apostałaŭ i spytaűsia ű ich: „Ci-ű i wy choĉacie adyıűci“?

Ale Symon-Piotr adkazaŭ jamu: „Panie, da kaho-ű my pojdziem? Ty majeű űlowsy űyĉcia wieĉnaha. My űwieryli i prakanalisia, űto ty joűĉ Chrystus, Syn Boűy“.

Najűwiaciejűy Sakrament joűĉ nia tolki wialikim cudam, ale i wialikim dokazam lubowi Chrystusa da nas — tak, űto mnohija nie mahli hetaha zra-zumieĉ i nawat pakinuli Chrystusa. Ad hetaha ĉasu ludzi ű Halilei űűo mie-niej cisnulisia da Jezusa i nia tak sluchali jaho nawuki. Adnak Jezus nie biare nazad swaich űloŭ i nie tłumaĉyĉ narodu, űto tuĉ idzie nie ab praŭ-dziwaje cieła i kroŭ, a tolki ab niejki űűpamin pa im. Hetym Jezus pokazaŭ

i jak-by jašče raz paćwiardziū, što Najšw. Sakrament — heta praūdziwaje ciela i kroū Chrystowa.

Choūcy padhaćowić swaich apostałaū i wučniaū da ūstanaūleńnia Najšw Sakramentu (jakoje adbylosia na apošniaj Wiačery ū Wialiki Čaćwier), Chrystus zahadzia adkryū im značeńnie i wialikuju moc hetaha Sakramentu. A na Apošniaj Wiačery ūžo prosta skazaū: „Biarecie i ješcie, heta jošć cie-  
ła majo“.

Koždy wieruūcy chryścijanin, jaki lubić Chrystusa, pawinien choć raz u hod, kala Wialikadnia, pryńiać ciela i kroū jaho ū kamunii św.

### § 30. PIOTR — SKAŁA KAŚCIOŁA. JEZUS PRADKAZWAJE SWAJU MUKU.

**Piotr — skałoju Kaścioła.** Imia Jezusa ūžo było wieda-  
maje pa ūsiej krainie, ideja Waładarstwa Bożaha pašyrylasia i pryńiałasia ū sercoch mnohich ludziej, dyk Chrystus pasta-  
nawiū zalażyć fundament pad budowu hetaha waładarstwa —  
i hetym fundamentam-skałoju mieū być Symon-Piotr.

Adzin raz, kali Jezus byū kala miasta Cezarei Filipawaj i byū tolki z swaimi apostałami, spytausia ū ich: „Za kaho ludzi ūwazażujć Syna čaławiečaha“? Apostaly adkazali, što ad-  
ny za Jana Chryściciela, druhija za Haljaša, a inšyja za Jere-  
mija, abo adnaho z prarokaū.

Tahdy spytaū u ich Jezus: „A wy za kaho mianie ūwa-  
żajecie“? Na hetaje pytańnie wystupiū Piotr i ad imia ūsich  
apostałaū skazaū: „Ty Chrystus, Syn Boha żywoha“.

Jezus pryńiaū hetyja słowy i, adkazwajuūcy, uračysta pra-  
mowiū da Piatra: „Bahasłaūleny ty, Symonie synie Jony, bo  
ciela i kroū nie abjawili tabie hetaha, ale Aćciec moj, katory  
jošć u niebie“.

*„A ja tabie kažu, što ty jošć Piotr (skała) i na hetaj skale  
zbuduju Kaścioł moj, i siły piekła nie pieramohuć jaho. Itabie  
dam klučy Waładarstwa Bożaha — i što-tolki žwiazješ na ziam-  
li, budzie žwiazana i ū niebie, a što-tolki raźwiazješ na ziamli,  
budzie raźwiazana i ū niebie“.*

Hetakimi ūračystymi sławami P. Jezus wyznačyū aposta-  
ła Piatra skałoju dla swajho kaścioła i daū jamu klučy, heta  
zn. najwyšejšuju ūladu ū hetym kaściele.

**Jezus pradkazwaje swaju muku.** Zaraz potym P. Jezus,  
bačaūcy takuju wieru ū swaich apostałaū, pačaū im adkryta  
hawaryć, što treba jamu iści ū Jeruzalim, i tam mnoha ciar-  
pieć ad staršych i wučonych i pieršych duchoūnych, i što bu-  
dzie jon zabity, i na treci dzień uwaskrešnie.

Tahdy Piotr adwioū jaho na bok i pačaū uhawarwać  
i kazać: „Panie, niachaj ciabie Boh kryje, nia budzie z taboju  
hetaha“. Ale Jezus, adwaročwajučysia ad jaho, skazaū: „A dy-  
dzi ad mianie, šatanie (što zn. praciūnik), bo ty kusiš mianie  
i nie rozumieješ taho, što Božaje, ale što ludzkoje“. Potym  
žwiarnušsia da wučniaū i skazaū: „Kali chto choča iści za

mnoju, niachaj adračecca ad samoha siabie woźmie kryž svoj i idzie ũ ślady maje; bo što pamoža čaławieku, kali-b jon uwieś świet zdabyŭ, a dušy swajej paškodziŭ“?

U adkaz na słowy Piatra Jezus nazywaje jaho skaloju, na jakoj zbuduje Kaściol svoj, i na znak hetaj ułady daje jamu klučy władarstwa niabiesnaha. Klučy tutaka aznačajuć uładu, bo jašče i ciapier roznym ziamnym uładaram, pry ichnych adwiedzinach haradoŭ, padajuć klučy i hetaje padańnie klučoŭ aznačaje pryznańnie za imi ułady nad horadom.

Nastupnikam św. Piatra jość Rymski biskup, jakoha my zawiom Papięzam (ad hreckaha słowa „pappas“, a łacinskaha „papa“, što značyć Ajciec). Dzieła wialikaj świaćaści i hodnaści jaho ũradu, my zawiom jaho časta „šwiaty Ajciec“.

Piotr chacieŭ ustrymać Jezusa ad mučėńnia i śmierci i nahawarywaŭ nia iści ũ Jeruzalim, ale Jezus adkidaje jahony ũhawory — i ũ wielmi wostrych sławach zajaŭlaje Piatru, što jon dumaje tolki paludzku, nie rozumiejućy spraŭ Bożych. Jezus nia tolki nia čurajecca ciarpieńniaŭ i śmierci, ale jašče wymahaje ad swaich wučniaŭ, kab nie bajalisia kryža i ciarpieńniaŭ, bo trud i ciarpieńni karyśniejšyja dla dušy ludzkoj, čym zdobyćcio ũsiaho świetu. Praz trud i ciarpieńni my možam iści ũ ślady Chrystusa.

### § 31. PIERAMIANIEŃNIE JEZUSA CHRYSTA. AZDARAČLEŃNIE LUNATYKA.

Słowy Jezusa ab ciarpieńni i śmierci zrabili na apostalaŭ wialikaje ũraźańnie. Jany nijak nie mahli zrazumieć, kab ich wučyciel, jakoha jany ũważali za Syna Bożaha i jaki stolki cudaŭ učyniŭ — dy moh ciarpieć. Zatym wiera ich pačala słabieć i jany pali ducham. Tahdy Jezus pastanawiŭ umacawać ich wieru i pakazać im swaju boskuju chwału.

Niekalki dzion pašla hetaj hutarki ab mučėńni i śmierci Jezus uziaŭ z saboju Piatra, Jakuba i Jana (hetych samych, pierad katorymi potym mieŭsia abliwacca krywawyn: potam u harodzie Getsemani), zawioŭ ich na wysokuju haru (Tabar) i tam pačaŭ malicca. Kali jon maliŭsia, woblik jahony zajaśnieŭ jak sonca, a adzieńnie jahonaje zrabiłasia biełaje jak śnieh. Pobač z Jezusam źjawilisia Majsiej i Haljaš i hawaryli z im.

Piotr, uhledzieuŭszy chwału Bożuju, skazaŭ da Jezusa: „Panie, dobra nam tut być, kali chočaš, zbudujem tut try šatry: tabie adzin, Majsieju adzin, i Haljašu adzin“. Kali jon jašče hawaryŭ, woś wobłak jasny akryŭ ich i z wobłaku adazwaŭsia hołas: „Hetu Syn moj miły, u katorym mnie da ũspadoby, jaho słučajcie“.

Wučni, pačuŭszy hetyja słowy, upali twaram da ziamli i mocna spałochalisia. A Jezus zaraz padyjšoŭ da ich, dakranuŭsia i skazaŭ: „Ustańcie, nia bojčiesia“. Tahdy jany padniarli swaje wočy, ale uhledzieli ũžo tolki Jezusa, jaki byŭ takim, jak i zaŭsiody.

Kali schodzili z hary, zahadaŭ im P. Jezus, kab nikomu

nie raskazwali ab hetym źjawišcy, aź pakul Syn čalawiečy  
nia ũstanie z umierlych.

Potym apostaly spytalisia ũ Jezusa, čamu heta wučony-



Pieramianieńnie Jezusa Chrysta.

ja ũ Zakonie ćwiardziac, što pierad Mesyjašam maje pryšci  
Haljaš? A Jezus, adkazwajučy, pramowiŭ da ich: „Praŭda što  
Haljaš prydzie i naprawić usio. Ale ja wam kažu, što Haljaš



užo byŭ pryšoŭšy, ale nie paznali jaho i zrabili z im, što chacieli. Taksama i Syn čaławiečy budzie ciarpieć ad ich“.

Ciapier wučni zrazumieli, što hawaryŭ im ab Janie Chryścicielu.

Pamiatku Pieramianieńnia Jezusa Chrysta (Spasa) kaścioł abchodzić 6 Znlŭnia. Hetaje Pieramianieńnie było wialikim uzmacnieńniem wiery ŭ apostałaŭ, jakija pačali chistacca ŭ praŭdziwaści swajho prakanańnia, što Chrystus jość Mesyjašam. Pawodle ichnaha prakanańnia Mesyjaš nia moh ciarpieć, a tolki panawać. Na świadkaŭ swaje Boskaje chwały Jezus wybiraŭ Piatra, Jakuba i Jana — hetych samych, pierad katorymi ŭ W. Čaćwier, na piaredadni swaje śmierci, u harodzie Getsemani, pakazwaje swajo praŭdziwaje čaławiectwa, abliwajučysia krywawym potam. Dyk woś hetych apostałaŭ robić ciapier świadkami swajho praŭdziwaha Bostwa.

Jezus, haworačy ab Haljašu, adroźniwaje swoj padwojny prychoď na hety świat: ciapierašni i pry kancy światu. Ciapier papiarednikam (jak-by Haljašam) byŭ św. Jan Chryściciel, a pry kancy światu prydzie prarok Haljaš, jaki i naprawić usio, h. zn. prywiadzie żydoŭski narod da Chrystusa.

**Azdarauieńnie lunatyka.** Kali nazaŭtra jany zychodzili z hary, spatkała ich wialikaja hramada narodu. Z narodu wyjšaŭ adzin čaławiek, upaŭ pierad Jezusam na kaleni i mocnym hołasam pačaŭ jaho malić: „Panie, zžalsia nad synam-maim, bo jon lunatyk i wielmi mučycca; niačysty chwataje jaho i kidaje im, a jon pienicca i skryhoča zubami. Ja hawaryŭ wučniam twaim, kab wyhnali jaho i nie mahli“.

Bačyŭ P. Jezus, što ūsim nie chwatała wiery: i bačku lunatyka, i narodu, i nawat jahonym wučniam — dyk žwiarnušsia da ich i skazaŭ: „O narodzie niawierny, dakul-ža ja budu z wami i dakul ja budu was ciarpieć? Prywiadziecie jaho siudy da mianie“.

Chłapca prywiali. Kali jon nadchodziŭ, duch pačaŭ jaho tuzać, tak što chłopiec upaŭ na ziamlu i kidašsia i pieniŭsia. Jezus spytašsia ŭ bački: „Ad jakoha času hetak z im zdarajecca“? Bačka adkazaŭ: „Ad malenstwa; časta jaho duch kidaŭ i ŭ wahoń i ŭ wadu, kab jaho zabić; ale kali možaš, ratuj nas, zžalsia nad nami“.

Jezus adkazaŭ: „Kali možaš uwieryć, dla wieručaha ūsio mahčymaje“. A bačka sa ślazami na wačach zahałasiŭ: „Wieru, Panie, pamažy majej niawiery“.

Jezus, widziačy, što ūžo adusiul źbiahajecca narod, pryhraziŭ duchu niačystaniu i skazaŭ jamu: „hłuchi i niamy ducha, ja tabie zahadywaju: wyjdzi z jaho i ūžo nikoli da jaho nie waročajšsia“. Zły duch, mocna strasanuŭšy chłapcom, wyjšaŭ, a chłopiec upaŭ na ziamlu jak niażywy. Narod zakryčaŭ: Jon pamior. Ale Jezus uziaŭ jaho za ruku, padniaŭ i addaŭ zdarowaha bačku.

Kali Jezus uwajšoŭ u dom, padyšli da jaho wučni, sami adny, i pytalisia: „Čamu my nie mahli jaho wyhnać“? A jon



Azdaraŭleńnie lunatyka.

im adkazaŭ: „Hetaha rodu złoŭha ducha nijakim inšym sposabam wyhnać nia možna, jak tolki postam i malitwaju“.

Tut P. Jezus pawučaje, što najlepšym sposabam proclŭ złoŭha ducha jość post i malitwa.

§ 31. AZDARAŪLEŅNIE 10-CI PRAKAŽANYCH.  
SPREČKI PAMIŽ APOSTAŁAMI AB STARŠYNSTWIE.

Kali Jezus prachodziu miž Samaryjaj i Halilejaj i padyšoŭ da adnaho miastečka, spatkali jaho 10 prakažanych čaławiek, ale nie padchodzili blizka, a tolki zdalok kryčali: „Jezusie, Wučyciel, zžalsia nad nami“.

Jezus, uhledzieuŝy ich, skazaŭ: „Idziecie, pakažeciesia kapłanam“. Jany pajšli. I kali jany išli, ačyšcilisia ad prakazy.

Adzin z ich, jak tolki uhledzieu, što ŭžo zdarou, wiarnuŝsia nazad, wialikim hołasam sławiačy Boha. I pryjšou jon da Jezusa, upaŭ jamu da noh i dziakawaŭ za ačyščeńnie ad prakazy.

A byŭ jon samaranin.

Jezus skazaŭ: „Ci-ž nia dziesiac ačyščanych, a dzie-ž tyja dziewiac? Niwodzien z ich nie wiarnuŝsia, kab addač Bohu chwału, aproč hetaha čužaziemca“?

I skazaŭ jamu: „Ūstań i idzi, wiera twaja ciabia azda rawiła“.

---

Z hetaha bačym, što Jezus swajm boskim sercam adčuŭ ludzkiju niaŭdziačnaść — i nawet vyhawarwaje hetu niaŭdziačnaść i kaža, što z dziesiaci azdaroŭlenych tolki adzin wiarnuŝsia padziakawač za takuju wialikuju łasku, jak azdaraŭleńnie ad prakazy i to wiarnuŝsia pahardžany ad usich samaranin. A dzie tyja dziewiac, synou Izraelskaha narodu?

Niaŭdziačnaść pierad Boham ci pierad ludźmi joŝe wialikaj i — na žal — častaj zahanaj. Ludzi časta zabywajucca padziakawač Bohu za atrymanaje dabro. Heta ŝwiedčyć ab niezrozumieńni čaławiekam swaich abawiazkaŭ pierad dabratou Boha.

Pašla hetaha pryjšou Jezus iznou u Kafarnaum i tut jakraz źbirali padatak na Jeruzalimskuju ŝwiatyniu. Žbiralniki pryjšli i da wučniaŭ Jezusa i, źwiarnuŝsiasia da Piatra, skazali: „Ci waŝ wučyciel nia płacić padatku na Jeruzalimskuju ŝwiatyniu“? A Piotr adkazaŭ: „A jak-ža“ i pajšoŭ spytacca ũ Jezusa.

Ale Jezus papieradziŭ jaho i pieršy spytaŭsia: „Symonie, jak ty dumajeŝ, ad kaho karali biaruć, padatak: ad swaich ci ad čužych“? Symon-Piotr adkazwaje: „Ad čužych“. Kaža jamu Jezus: „Značyć, syny wolnyja (ad padatku). Adnak, kab my ich nia zhoršyli, idzi nad mora i zakiń wudu; pieršuju rybu, jakuju złowiŝ, waźmi, adčyni jej rot, i tam znojdzieŝ statera (kala 4 zał.), uziaŭŝy daj jaho i za mianie i za siabie“.

Druhija apostaly, widziačy, jak Jezus adroźniŭ spasiarod usich Piatra, pačali spradžacca pamiž sabou, chto z ich staršy. P. Jezus spytaŭsia ũ ich: „Ab čym wy hawaryli“? Ale jany maŭčali. Tahdy Jezus paklikaŭ da siabie ũsich apostalaŭ i skazaŭ im: „Kali chto choča być pieršym, niachaj budzie apoŝnim i sluhoju dla ũsich“. A potym uziaŭ dzicia, pastawiŭ

jaho pasiarod apostalaŭ i skazaŭ: „Sapraŭdy kažu wam: kali wy nie paprawiciesia i nie staniecie jak hetaje dzicia, nia ŭwojdziecie ŭ Waładarstwa Bożaje. Chto sam siabie paniżyc jak hetaje dzicia, toj budzie staršym u Waładarstwie nia-biesnym“.

Relihiyny padatak na ŭświatyniu zapłaciŭ P. Jezus za siabie i za Piatra. Hetym daŭ nam pryklad, jak i my majem spaŭniać swaje abawiazki pierad relihiyj i kaściołam. Jezus, kažućy, što karali nie biaruć padatku ad swaich synoŭ, ale ad čużych, chacieŭ nas pawućyc, što jon, jak Syn Boży, jość wolny ad padatku, adnak, kab nia horšyc ludziej, kaža zapłacić padatak i za siabie.

Sprečka pamiż apostalami ab staršynstwie pakazwaje, što apostaly mieli ŭsie slabaści ludzkoj natury, asabliwa pierad zychodam na ich Ducha św. Jezus wućyc ich, što toj budzie staršym, chto sam siabie paniżyc i staniececa sluhaju dla ŭsich. Hetak Chrystus nawućyŭ ich pakory, bo pakorny toj, chto nia wynosić samoha slabie i nie pahardźaje inšymi. I dla nas heta nawuka, kab i my nie wynosili sami siabie i nia pahardźali našymi bliźnimi

## § 32. JEZUS — PRYJACIEL DZIETAK.

Matki časta prynosili da P. Jezusa swaich dzietak, kab ich bahaslawiŭ. Adzin raz Jezus byŭ zmučany, dyk apostaly nie chacieli ich dapuścić da Jezusa. Ale Jezus skazaŭ im: „Dazwolicie dzietkam prychodzić da mianie i nie zabaraniajcie im, bo da hetakich należyć waładarstwa Bożaje“. I abymaŭ dzietak, kłaŭ im na hałowy ruki swaje i bahaslawiŭ ich.

A potym kazaŭ da ludziej: „Chto pryjmaje adno takoje dzicia ŭ imia majo, toj mianie pryjmaje. A chto-b zhoršyŭ adno z hetych małych, katoryja ŭ mianie wierać, dyk lepš jamu było-b, kab młynawy kamień začapili jamu za šyju i kinuli ŭ hlybiniu marskaju.“

„Biada ŭświetu dziela zharšeńnia. Bo choć treba, kab zharšeńni pryjšli, ale biada tamu čaławieku, praz jakoha zharšeńni prychodzić.“

„I kali ruka twaja abo naha ŭwodzić ciabie ŭ hrech, adatni jaje i kiń ad siabie, bo lepš tabie kalekamu abo krywomu ŭwajści da žyćcia, čym majućy abiedzwie ruki abo nahi, być kinutym u ahoń wiečny. A kali woka twajo ŭwodzić ciabie ŭ hrech, wyrwi jaho i kiń ad siabie, bo lepš tabie z adnym wokam uwajści da žyćcia, čym majućy dwoje waćej, być kinutym u ahnistaje piekła“.

„Hladzicie, kab nie pahardźać niwodnym z hetych małych, bo ja wam kažu, što anioły ich u niebie zaŭsiody ahladajuć woblik Ajca majho, katory jość u niebie“.

Jezus lubić dzietak za ich niawinnaść i prastadušnaść — i zatym stawić ich ludziam dorosłym za pryklad. Dzicia bolejš za dorosłych adčuwaaje kryŭdu i niesprawiedliwaść ludzkaju, jano maje mieniejš złości i podstupu, jano bolejš spahadliwaaje da druhich ludziej u ich hory, jano tak-ža nia znaje

brydoty i sapsućcia hetaha świetu—zaty m Chrystus stawić dzicia za pryklad druhim i baronic jaho piered zharšeńniem.

Toj čalawiek, jaki śwladoma władzie dziciej da hrech u robić ich horšymi, zaslužwaje na wialikuju karu Božuju. Usie pawinny dbać ab toje, kab maładoje pakaleńnie wyrasta mocnym fizyčna i duchowa i kab mahło prynieści karyść dla narodu i ũsiaho čalawiectwa.

A kali chto horšyć ciabie, maładziaž, dyk parwi z im usie znosiny i adkiń ad siabie, bo heta čalawiek niahodny.

Kali Chrystus haworyć ab tym, što treba adsiaćy ruku abo wyrwać woka, dyk treba hetyja słowy rozumieć u tym sensie, što my pawinny adkiń ad siabie nawat najbolej cennyja rečy, tak jak ruka abo woka, kali jany ũwodziać nas u hrech.

### § 33. MALITWA CHRYSTUSA: OJČA NAŠ. ZAHAD ADPUŠČAŃNIA BLIŽNIM.

**Ojča naš.** Chrystus časta maliũsia, a molaćysia adchodziũ na asobnaje miesca, kab na adzinocie i ũ cišynie raz-maũlać z Boham.

Adzin raz, kali P. Jezus končyũ malicca, padyjšli da jaho wučni i adzin z ich žwiarnuũsia da jaho z prošbaj: „Panie, nawučy nas malicca“.

A jon skazaũ im: „Wy kali moliciesia, tak hawarecie: *Ojča naš, katory jość u niebie, świacisia imia Twajo, pryjdzi waładarstwa Twajo, budž wola Twaja, jak na niebie tak i na ziamli. Chłeba našaha štodziennaħa daj nam siańnia i adpuści nam hrachi našy, jak i my adpuśčajem winawatym našym i nie ũwadzi nas u pakusu, ale zbaũ nas ad złoħa. Amen*“.

Hetakuju malitwu padaũ im Jezus. I nia tolki nawučyũ ich hetych strojnych sloũ, ale jaśče zahadaũ im malicca wytrywała, nie padajučy ducham i nie traciačy nadziei. Z hetaj metaj skazaũ im takuju prypowieść: „Kali chto z was maje pryjaciela i pojdzie da jaho siarod nočy i skaža jamu: Druħa, pazyč mnie try bułki chleba, bo woś siabra moj zajšoũsia da mianie z darohi i nia maju čaho pałažyć pierad im. A toj z chaty adkaħa: nia turbuj mianie, uħo dźwiery začynieny i dzieci śpiać sa mnoju ũ paścieli, nia mahu ja ũstać i dać tabie.

„Kaħu wam: kali jon nie ũstanie i nie daść jamu dzieła družby z im, dyk dzieła dakučliwaści jaho ũstanie i daść jamu skolki prosić.

„I ja wam kaħu: prasiecie i budzie wam dadziena, šukajcie i znojdziecie, stukajcie i adčyniać wam. Bo koħny, chto prosić, atrymliwaje, chto šukaje — znachodzić, a tamu, chto stukaje — adčyniać.

„A kali chto paprosić u bački chleba, to niaũħo-ħ daść jamu kamień, a kali chto paprosić ryby, to niaũħo padaść jamu wuħa?

„Dyk woś — kali wy budučy błaħimi, umiejecie dawać

dobryja dary swaim dzieciom, to tym bolejš Ajciec waš niabiesny dašć Duchu dobraha ũsim, što prosiac u jaho“.

„Ojca naš“ jošć pieršaj malitwaj kožnaha chryścijanina i zawiecca Malitwaj Chrystusawaj, bo sam Chrystus nawučyŭ jaje apostalaŭ, a praz ich usich ludziej.

Składajecca hetaja malitwa z zwarotu da Boha i z 7-mi prošbaŭ. Pieršyja try prošby adnosiacca da chwały Božaj, a nastupnyja 4 da našych patrebaŭ.

Zwarot da Boha: „Ojca naš, katory jošć u niebie“. U hetym zwarocle my nazywajem Boha Ajcom našym. Jak dzieci adnej siamji zwaročwajucca da swajho bački, tak my, dzieci adnej Božaj siamji, katoraja zawiecca čaławiectwam, zwaročwajemsia da swajho Ajca, katory jošć u niebie.

Čaho-ž my prosim u swajho Ajca niabiesnaha?

U pieršych troch prošbach prosim: 1) kab Imia Božaje bylo światejo dla ũslich ludziej. 2) kab waładarswa i panawańnie Boha nastupiła na hetym świcie. i 3) kab wola Božaja spaŭniałasja i na niebie i na ziamli.

U dalejšych čatyroch prosim: 4) kab Boh daŭ nam chleba na štodzień i nia tolki chleba, ale i ũsiaho, što nam patrebna da žyćcia. 5) kab Boh adpušćlŭ nam našy hrachi — dy adpušćiŭ tak, jak i my adpušćajem našym winawatym, 6) kab Boh baraniŭ nas ad usialakaj pakusy da hrechu i 7) kab Boh kryŭ nad ad zloha h zn. ad šatana i jaho siłaŭ.

Na kancy kažam „Amen“, što označaje ũ hebrajskaj mowie: niachaj tak stanlecca.

**Zahad adpušćaćnia bliźnim.** U malitwie Chrystowaj majem wyrazny zahad adpušćaćnia našym winawatym, h. zn. tym, katoryja nam niešta błahoje zrabili. I hety zahad majem spaŭniać, kab Boh i nam adpušćiŭ našy hrachi.

U sprawie adpušćaćnia bliźnim padaŭ Jezus takuju nawuku: „Kalib zhrašyŭ prociŭ ciabie twoj brat, — kazaŭ P. Jezus — idzi i wykaży jamu na čatyry wočy, kali pasłuchaje ciabie, zdabudzieš swajho brata. A kali nie pasłuchaje, waźmi z saboju jašće adnaho abo dwuch, kali-b ich nie pasłuchaŭ, skaży kaściołu, a kali-b i kaścioła nie pasłuchaŭ, niachaj budzie jak pahaniec i mytnik“.

Tahdy Piotr padyjšoŭ da Jezusa i skazaŭ: „Panie, da skolki razoŭ ja maju adpušćać swajmu bratu, kali-b jon zhrašyŭ prociŭ mianie? Ci aŭ da siami?“

Adkazaŭ jamu Jezus: „Nie kažu tabie: aŭ da siami, ale da siamidziesiaci siami“ (značyć: biez kanca). I skazaŭ im jašće takoje padabienstwa:

„Waładarstwa niabiesnaje možna pryraŭniać da taho karała, katory chacieŭ zrabić rachunak sa swaimi słuhami. A kali pačaŭ rabić rachunak, prywiali jamu adnaho čaławieka, jaki byŭ winien dziesiac tysiać talentaŭ. Kali-ž toj nia mieŭ z čaho addać, zahadaŭ jahony pan pradać jaho, jahonu žonku, i dziaciej i ũsio, što mieŭ i addać doŭh. Ale toj słuha ũpaŭ jamu na noh i maliŭ jaho, kažučy: Budź ciarpliwy dla mianie, a ja tabie ũsio addam. Pan zžaliŭsia nad henym słuhaju, adpušćiŭ jaho i darawaŭ jamu doŭh.“

Adnak toj słuha, wyjšašy, spatkaŭ adnaho z swaich tawaryšaŭ, katory byŭ jamu winien sto dynaraŭ, schapiŭ jaho i dušyŭ, kažučy: addaj, što winawat. A toj tawaryš jahony ŭpaŭ jamu da noh i maliŭ, kažučy: Budź ciarpliwy dla mianie, a ja tabie ūsio addam. Adnakaž toj nie pasłuchaŭ, ale pajšoŭ i pasadziŭ jaho ŭ wastroh, aŭ pakul nie addašć doŭhu.

A tawaryšy jahony, uwidzieŭšy, što dziełasia, zasmucilisia hetym wypadkam mocna — dyk pajšli i raskazali swajmu panu ab usim, što stałasia. Jahony pan paklikaŭ jaho da siabie i skazaŭ jamu: „Słuha niahodny, ja tabie darawaŭ uwiešć doŭh, zatym što ty prasiŭ mianie, dyk niaŭžo-ž i ty nie pawinien byŭ zžalicca nad swaim tawaryšam, tak jak ja zžaliŭsia nad taboju“?

I razhniewaŭšysia pan jahony addaŭ jaho pałačom, aŭ pakul nie addašć usiaho doŭhu. „Taksama i Ajciec moj niabiesny zrobić z wami, kali nie adpuścicie koŭny swaim bratom z wašaha serca“.

Talent, na slańniašnja hrošy, budzie kała 1.200 dalaraŭ, dyk 10 tysiac talentaŭ — heta budzie wializarnaja suma: kała 12 milionaŭ dalaraŭ. Hetaja wialikaja suma aznačaje wialikašć našych win pierad Boham. Adnak Boh nam adpušćaje, kali my ščyra žwierniemsia da jaho i žalejem za swaje prawiny. Dyk kali Boh nam adpušćaje, to što hawaryć ab nas hrešnych? Ci-ž i my nie pawinny adpušćać tak, jak i Boh nam adpušćić? Tymbolej što ŭ malitwie Chrystowaj my prosim Boha, kab Boh nam tak adpušćić, jak i my adpušćajem.

I tak końcy Jezus swaju pracu ŭ Halileji. Nia było badaj siała, kudyb nie dajšła wleška ab im, jak ab wučycielu i cudatworcy, ale nia ūsie jaho pryniali i nia ūsie paznali ŭ im abiacanaha Mesyjaša. Ahramadnaja bolšašć żydoŭskaha narodu čakała inšaha Mesyjaša, pakorny Jezus byŭ im da nieŭspadoby i choć usle dziwilisia z jaho nawuki i cudaŭ, adnak nia prynłali jaho. Niekatoryja nawat ačarnili jaho, rassiewajučy wiestki, što Jezus čyntć cudy pry pomačy Złoha ducha. Da hetakich naležali pradusim faryzeji i światary żydoŭskija. Dyk pakidajučy Halileju i jaje niaŭdziačnych žycharoŭ, Jezus z bolem i sercy vyhawarywaje tym miestam, dzie najbolej nawučaŭ i tak im hrazić: „Hora tabie Korozaŭ, hora tabie Betsaida! Bo kab u Tyru i Sydonie dziejalisia takija cudy, jakija byli pasiarod was, to ŭžo daŭna ŭ wałasiańcy i popiele pakutu čynili-b. Dyk kažu wam: Tyru i Sydon lahčej budzie ŭ sudny dzień, jak wam“.

### 3. JEZUS NAWUČAJE Ŭ JUDEI.

#### § 34. CHWORY NAD SADŹAŁKAJ BETESDA. PRYPOWIEŠĆ AB MIŁASERNYM SAMARANINIE.

Kali Jezus pryjšoŭ u Jeruzalim, byŭ świaatočny żydoŭski dzień. A była ŭ Jeruzalimie, pry Awiečaj bramie, sadŹałka, jakaja zwałasia pażydoŭsku Betesda. Kruhom hetaj sadŹałki było 5 adkrytych budynkaŭ, u katorych lažała mnoha ūsialakich chworych: ślapych, kulhawych, sparaliŹawanych — usie

jany čakali parušeńnia wady. Bo aniel zychodziu čas-ad-čas u sadžalku i parušaŭ wadu — a tahdy chto pieršy pašla parušeńnia wady zychodziu u sadžalku, byu zdarou.

Byu tam, kala taje sadžalki, adzin čalawiek, katory užo 38 hadou jak chwareu i usio čakaŭ na parušeńnie wady. Jezus padyšoŭ da jaho i spytaŭ: „Ci chočaš byc zdarou“? A chwory adkazaŭ: „Panie, u mianie niama nikoha, chto-b mianie spuściu u sadžalku, jak tolki zwaruchniecca wada, a pakul ja sam dajdu, dyk niechta druhi ŭwojdzie pierada mnoju“.

Tahdy skazaŭ jamu Jezus: „Ustań, waźmi swaju paściel i idzi“. I zaraz toj čalawiek pačuusia zdarowym, uziaŭ swaju paściel i pajšoŭ. A jakraz u toj dzień była subota. Dyk žydy hawaryli tamu čalawieku: „Heta-ż subota, nia wolna tabie nacić paścieli“. Ale toj čalawiek adkazaŭ im: „Toj, katory mianie azdarawieŭ, skazaŭ: waźmi paściel swaju i idzi“. Dyk pytalisia ŭ jaho, chto heta taki zahadaŭ jamu niaści paściel u subotu, ale jon nia moh im hetaha rastłumačyc, bo Jezus adyšoŭ u staranu ad ludziej.

Pašla znajšoŭ jaho Jezus u światyni i kaža jamu: „Woś ty azdarawieŭ, dyk užo bolejš nie hrašy, kab časam z taboju čaho horšaha nie stałasia“.

---

Z apošnich sloŭ Chrystusa widzim, što Boh dapuściu na taho čalawieka chwaroŭ za jaho hrachi i pry hetym napaminaje, kab bolejš nie hrašy, bo jašče moža što horšaje stacca.

A wiečaja Brama — heta była adna z 12 ci bramaŭ, praz jakija moźna było ŭwajści ŭ horad. Kala hetaje bramy była sadžalka, jakaja nazywałasia taksama Awiečaj — i służyła jańa da relihijnych patrebaŭ, bo ŭ jej abmywali awiečki, praznačanyja na achwiaru. Adhetul paustaŭ i sam nazoŭ hetaje sadžalki.

Słowa „Betesda“ aznačaje panašamu: Dom miłaserdzla i — jak dumać wučonyja, — heta byu admysłowy budynak, jak-by špital, praznačany dla chworych i kalekaŭ.

**Prypowieść ab miłasernym Samaraninie.** Kali Jezus prabywaŭ u Jeruzalimie, padyjšoŭ da jaho adzin wučony ŭ Zakonie i, prabujučy jaho, spytausia: „Wučyciel, što ja maju rabić, kab zdabyć žyćcio wiečnaje“? A Jezus skazaŭ jamu: „U Zakonie što napisana? Jak tam čytajecca“? Wučony adkazaŭ: „Lubi Pana Boha twajho ŭsim sercam, usiej dušoju, usiej dumkaj i siłaj swajeju, a bliźniaha swajho jak samoha siabie“. I skazaŭ jamu Jezus: „Sprawiadliwa ty adkazaŭ, tak rabi i budu dzieš žyc“.

Ale wučony, chočučy apraŭdać siabie, spytaŭ: A chto moj bliźni? U adkaz na hetaje pytańnie, Jezus raskazaŭ hetakuju prypowieść:

Adzin čalawiek išoŭ z Jeruzalimu ŭ Jerychon i pa darozie papaŭ u ruki razbojnikaŭ, jakija źniali z jaho adziežu, paranili i sami ŭciakli, pakinuüşy taho čalawieka leđ žywym. Jakraz u tuju časinu zdaryłasia tak, što blizka taho miesca



darohaju prachodziu adzin swiatar, jon pahladzieu na toho čalawieka i pajšoü sabie dalej. Taksama zrabiü i lewit: jon pryjšoü na toje miesca, pahladzieu i pajšoü dalej.

A niejki padarožny samaranin, jaki prachodziu tudoju i ubačyü jaho, žlitawausia nad im. Jon padyšoü da toho čalawieka, pierawiazaü jamu rany, abmyüşy ich aliwaju i winom, potym pasadziü jaho na swajho asla i prywioz da zajezdu. Tam dahladaü i kłapaciusia kala jaho zdaroüja, a kali na druhü dzieñ adjaždžaü, wyniaü dwa dynary i daü ich haspadaru toho zajezdu, kažučy: Dahladaj jaho, a kali wydasi bolej, to ja, jak wiarnusia, addam tabie.

„Jak dumaješ — žwiarnuusia Jezus da wučonaha — katory z hetych troch byü bližnim dla toho, chto papaü u ruki razbojnikam“?

A wučony adkazaü: „Toj, chto žlitawausia nad im“. Jezus kaža jamu: „Idzi i ty rabi hetak“.

---

U hetaj prypowieści P. Jezus wučyć nas, što treba pamahać u niaščasći nia tolki swaim bratom abo rodičam, ale üsim ludziam, nawat worohom. Miłaserny samaranin — heta pryklad dla nas, jak my majem pastupać u našym žyćci. Chto choča žyć pachryścijansku, toj pawinien być miłasernym dla üsich, a nia tolki dla swajho narodu.

Pamiž žydami i samaranami była takaja nienawiść, što jany nia tolki nie pamahali adny adnym, ale nawat nie chacieli spatykacca. Kali Jezus spytausia ü wučonaha, chto byü bližni dla toho pabitağa čalawieka, to wučony nie skazaü nawat słowa „samaranin“, a tolki: „toj, chto žlitawausia nad im“. Jak-ža niadobraja heta nienawiść, jakuju časam i ciapier nosiać ludzi ü swaim sercy da bližnich, jakija naležać da inšaj wiery abo narodnaści

### § 35. MARYJA I MARTA. PRYPOWIEŚĆ AB BAHAUČU I LAZARU.

Prabywajučy ü Judei, Jezus zajšoü u miastečka Betaniju, jakoje lažała niedaloka ad Jeruzalimu i tam adna žančyna, na imia Marta, pryniała jaho ü swoj dom. U Marty byü brat Łazar i siastra Maryja, jakaja sieła la Jezusawych noh i sluchała jaho nawuki.

A Marta kłapaciusia kala roznaj pasluhi i starašasia, kab jak najlepš pryniać Jezusa i jaho wučniaü. Nia mohučy adna sprawicca z rabotaj, jana žwiarnušasia da Jezusa i skazała: „Panie, ci-ž ty nia dbaješ ab tym, što maja siastra pakiñuła mnie adnej usio pasluhawañnie? Skažy jej, kab mnie pamahła“.

Ale Jezus adkazaü jej: „Marta, Marta, ty turbuješsia i kłapocišsia ab wielmi mnohich sprawach, ale adnej tolki treba. Maryja wybrała najlepšuju častku, jakaja ü jaje nia bude adniata“.

Sprawa zbauleńnia dušy jość najwaźniejszej sprawaj żyćcia ludzkoha. Jezus u hetych słowach nawučaje, što dbajtaś ab dušu swaju i paznańnie praŭdy Božaj maje bolšaje značeńnia, jak usie starańni kala pražyćcia i pačastunku. Nie zhaniŭ Jezus Marty za jaje haspadarnaść i pracawitaść u ziemnych sprawach, ale pachwaliŭ Maryju za jaje achwotu słuchać słowa Božaje. Być pry Bohu i słuchać jahonaj nawuki — heta najlepšaja častka, jakoj čaławieku nawať śmierć nie adbiare.

**Prypowieść ab bahaču i Łazaru.** Kab pieraściorahčy tych, što bolejšy dbajuć ab bahactwie, jak ab swajej dušy, skazaŭ Jezus takuju prypowieść:

Byŭ adzin bahaty čaławiek, katory żyŭ nadta raskošna, adziawaŭsia ŭ purpury i sajety i koźny dzień spraŭlaŭ bankiet. A druhi čaławiek byŭ biedny, na imia Łazar, katory lažaŭ la warot bahača, uwieś u ranach i žadaŭ, kab choć padjeści tych krośak, jakija padali z stała bahača, ale nihto jamu i hetaha nie dawaŭ — tolki sabaki prychozili i lizali jahony rany.

I stałasja tak, što toj žabrak pamior i byŭ zaniesieny aniełami na łona Abrahama.\*) Pamior i bahač i byŭ pachawany ŭ piekle. A dtul, budučy ŭ straśnych mukach, jon padniaŭ swaje wočy i ŭhledzieuśy zdaloku Abrahama i Łazara na jahonym utońni, zahałasju: „Ojča Abrahamie, zžalsia nada mnoju i pašli Łazara, kab jon abmačyŭ kaniec palca swajho ŭ wadzje i aświażyŭ jazyk moj, bo ja ciarplu muki ŭ hetym ahni“.

Ale Abraham skazaŭ: „Synie, pomni, što ŭ żyćci swaim ty mieŭ ŭčasnuju dolu, a Łazar niasčasnuju; ciapier-ža jon tut maje paciechu, a ty ciarpiš wialikija muki. Dyj pamiž nami i wami wialikaja propaść, tak što tyja, jakija chočuć adhetul pierajści da was — nia mohuć, ani adtul da nas dastacca nia mohuć“.

Tahdy skazaŭ bahač: „Dyk prašu ciabie, ojča, pašli jaho ŭ dom majho bački, bo tam u mianie piac bratoŭ, niachaj jon im nakaža, kab i jany nie pryšli ŭ hetaje miesca mučeńnia“.

Ale Abraham skazaŭ jamu: „Jany majuć Majsieja i prarokaŭ, niachaj-ža ich słucajuć“. A bahač skazaŭ: „Nie, ojča Abrahamie, kali-b chto z pamioršych pryšoŭ da ich, to tahdy pakutu čynili-b“.

Abraham-ža skazaŭ jamu: „Kali Majsieja i prarokaŭ nia słucajuć, dyk nie pawierać, kali-b chto z pamioršych pryšoŭ da ich“.

\*) „Łona Abrahama“ — heta było ŭ St. Zakonie miesca prabywańnia pa śmierci, kudy išli dušy sprawiadliwych ludziej, pamioršych pierad śmierciaj P. Jezusa, h zn. pierad adkupleńniem. Da nieba jany nie mahli ŭwajści dziela hrechu pierwarodnaha i dziela niełaski, u jakoj znachodzilisja pierad Bohom.

Hetaja prypowieść ma je wialikaje značeńnie ũ žyćci kožnaha čaławieka. Jana wučyć, što bahaćcie i roskaš na hetym świcie nie stanowiąć poŭnaha ščaścia, što prydzie śmierć, a razam z jeju skončycca hetaje žyćcio i pačniecca nowaje. Bahać, katory nia choča ũspamahčy biedaka i nia maje nad im litaści, nie dastupić miłaserdzia i ũ Boha.

A druhaja praŭda, jakaja wypływaje z hetaj prypowieści, pawučaje nas, što blahija ludzi nie pawierać i nie pakajucca nawat tahdy, kali b pryšoŭ da ich niaboščyk i pašwidčyŭ ab usim, što dzieiцца na tym świcie. Bo-ž ludzi za žyćcia P. Jezusa ra ziamli widzieli roznyja cudy, widzieli nawat, jak niaboščyki ũstawali — a ci pawieryli? Nia tolki nie pawieryli, ale nawat, jak skora pabačym, da taho žnienawidzieli Jezusa, što pastanawili zabić.

### § 36. FARYZEJ I MYTNIK. AZDARAŬLEŃNIE ŚLAPOHA AD RODU.

**Faryzej i mytnik.** Da tych, katoryja siabie pawyšali i ũwažali za sprawiadliwych, a inšymi hardzili, skazaŭ Jezus hetakuju prypowieść:

„Dwa čaławieki ũwajšli ũ światyniu, kab pamalicca: adzin faryzej, a druhi mytnik. Faryzej, staŭšy, hetak u dušy maliŭsia: „Dziakuju tabie Boža, što ja nie taki, jak druhija ludzi: ździrcy, kryŭdzicieli, raspušniki — chacia-b wo hety mytnik. Ja pašču dwa razy u tydzień, daju dziesiacinu (dziesiatuju čaść) z usiaho, što maju“.

A mytnik, staŭšy, zdalok, nia śmieŭ nawat padniać wačej u nieba, ale, bjučy siabie ũ hrudzi, hawaryŭ: Boža, budź miłaserny dla mianie hrešnaha. I kažu wam — mowiŭ dalej Jezus — pajšoŭ hety ũ dom svoj apraŭdany, a nia toj. Bo chto siabie pawyšaje, budzie panižany, a chto siabie panižaje, budzie pawyšany“.

Wialikaja pycha była ũ hetym faryzei: pakazwaje jon na druhich ludziej i wytykaje im roznyja złačynstwy, a sam siabie chwalić i wywyżšaje. Pawodle jahonych sloŭ usie inšyja ludzi — heta adzin hrech i niesprawiadliwaść, a tolki jon sprawiadliwy. Jak-ža časta ludzi mylajucca ũ sudžeńni inšych i ũ wywyżšańni samych siabie.

Užo samo slowa „faryzej“, jakoje pachodzić ad slowa „peryšajja“, haworyć ab wialikaj pysie hetych ludziej. Bo slowa „peryšajja“ značyć: addzieleny, wylučany z narodu, jaki faryzei ũwažali za niačysty i nie chacieli z im spatykacca i wydzialalisia z jaho.

**Azdaraŭleńnie ślapoha ad uradžeńnia.** Adzin raz, wyjšaŭšy z Jeruzalimskej światyni, Jezus uwidzieŭ čaławieka, ślapoha ad rodu. Apostaly dumali, što kožnaja chwaro ba jość karaju za hrech, dyk spytalisia ũ Jezusa: „Wučyciel, chto zhrašyŭ, što jon naradziŭsia ślapym: jon sam, ci jahonyja bački“? Adkazaŭ im Jezus: Ani jon sam nie zhrašyŭ, ani jahonyja bački, ale kab abjawilisia ũ im sprawy Božyja“.

Skazaŭšy heta, Jezus splunuŭ na ziamlu, zrabiu z śliny

bałotca, pamazaŭ hetym bałotcam ślapomu wočy i skazaŭ: „Idzi i pamyjsia ŭ sadźalcy Siloe“. Ślapy pajšoŭ, pamyŭsia i staŭ hačyć.

A heta było ŭ subotu.

Susiedzi i ũsie, što jaho znali — a znaŭ jaho Ńmat chto, bo byŭ jon źabrakom — pytalisia adzin u druhcha: „Ci heta toj samy, što siadzieŭ źabrujućy“? Adny kazali, što heta toj samy, a druhija — što heta niechta padobny da jaho. A jon sam kazaŭ, što heta ja. Tahdy pytalisia ŭ jaho: Jakim-źa sposobam adčynilisia twaje wočy? A jon im adkazaŭ: Toj čaławiek, katoraha zawuć Jezus, zrabiŭ bałota, pamazaŭ mnie wočy i skazaŭ: Idzi da sadźalki Siloe i abmyjsia. Ja pajšoŭ, abmyŭsia i widžu.

Tahdy pawiali jaho da faryzejaŭ: Tyja iznoŭ pačali pytacca, jakim sposobam jon staŭ widzieć? Jon im iznoŭ raskazaŭ usio tak, jak było. Niekatoryja faryzei pačali hawaryć, što heny čaławiek nia jość ad Boha, bo nie Ńnanuje suboty, a druhija kazali, što čaławiek hreŃny nia moh-by čynić takich cudaŭ. Dyk spytalisia ŭ źabraka, za kaho jon uwaźaje taho čaławieka, što adčyniŭ jamu wočy? Źabrak adkazaŭ, što ũwaźaje jaho za praroka.

Faryzei ũsioź-taki nie pawieryli źabraku i pastanawili sprawu wyjaŃnić. Jany nawat nia wieryli, ci jon byŭ ślapy — dyk paklikali jahonych baćkoŭ i spytalisia, ci heta sapraŭdy waŃ syn i jakim sposobam jon ciapier widzić, kali radziŭsia ślapym? Baćki adkazali, što heta sapraŭdy ich syn i što jon radziŭsia ślapym, ale jakim sposobam jon ciapier widzić — jany nia wiedajuć; dy ũreŃcie niachaj jany ŭ jaho samoha pytajucca, bo jon u hadoch i moźa sam za siabie adkazać.

A jany hetak hawaryli zatym, što bajalisia faryzejaŭ, bo faryzei byli pastanawili wykidać sa Ńkoly ũsich tych, chto przy-naje Jezusa za MesyjaŃa.

Dyk paklikali iznoŭ taho, što byŭ ślapym i skazali jamu: Dziela chwały Boźaj skaźy praŭdu: my wiedajem, što heny čaławiek jość hreŃnik. Ale źabrak adkazaŭ: „Ci jon hreŃnik — nia wiedaju, wiedaju tolki toje, što byŭ ślapym, a ciapier widžu“. Dyk iznoŭ pytalisia ŭ jaho: „Što-ź jon tabie zrabiŭ? Jakim sposobam wiarnuŭ tabie zrok?“ Ale jon adkazaŭ im: „Ja ũžo raz wam hawaryŭ, naŃto wy mianie iznoŭ pytajecie? Moźa i wy choćacie być jahonymi wućnikami“?

PačuŭŃy hetyja Ńlowsy, faryzei pačali naruhacca i kazać: „Ty budź jahonym wućniem, a my wućni Majsieja. My znamem, što Boh hawaryŭ da Majsieja, ale skul hety — my nia wiedajem“.

I adkazaŭ im źabrak: „Dziŭnaja reć, što wy wućonyja ŭ Zakonie i nia wiedajecie, adkul jon, a jon-źa adčyniŭ maje wočy. Kali-b jon nia byŭ ad Boha, nia moh-by zrabić takoha cudu“.

Na hetyja słowy razhniewalisia faryzei i, wykidajučy jamu jaho ślepatu, zakryčali: „Ty ũwieš u hrachoch naradziusia, a chočaš nas wučyc“ — i wykinuli jaho sa školy.

Kali ab hetym dawiedausia Jezus, spatkaŭ jaho i spytausia: „Ci wieryš u Syna Božaha“? A toj adkazaŭ: „Chto-ž heta taki, kab ja moh wieryć“? Skazaŭ jamu Jezus: „Ty hla-dziš na jaho, heta toj, katory z taboju haworyć“. Źabrak adkazaŭ: „Wieru, Panie“ — i ũpaŭšy da noh, addaŭ jamu pakłon.

Z hetaha ścisłaha i padrabiaznaha raskazu možam prakanacca, jak dakładna faryzei i wučonyja ũ Zakonie dachadzili praŭdziwašci cudaŭ Jezusa. Pytajuć nawat bačkoŭ, ci ich syn sapraŭdy byŭ ślapym? A kali prakanalisia ab praŭdziwašci cudu, dyk nia tolki nie nawiarnulisia, ale jašče bolejšnienawidzieli Jezusa. — Jak bačym, ludziom błahim i cudy nie pamahajuć: widziačy na swaje wočy cud, jany jašče bolejšnienawidziać praŭdu.

### § 37. JEZUS HAWORYĆ AB SWAIM BOSTWIE.

**Jezus jość wiečny.** Tyja ludzi, katoryja słuchali nawuki P. Jezusa, časta pytalisia ũ jaho, chto jon taki? Jezus adzin raz skazaŭ im: „Kali padymiecie (na kryży) Syna čalawiečaha, tahdy paznajecie, chto ja jość. Ja ničoha nie rablu sam ad siabie, kazaŭ dalej Jezus, ale toje hawaru, čaho mianie Ajciec nawučyŭ. A Toj, katory pasłaŭ mianie, jość sa mnoju i nie pakinuŭ mianie adnaho“.

A potym P. Jezus nawučaŭ: „Kali wytrywajecie ũ majej nawucy, paznajecie praŭdu, a praŭda was zrobić wolnymi“. Ale żydy adkazali jamu: „My patomki Abrahama i nikoli nikomu nia służyli, jakža-ž ty haworyš, što budziem wolnymi“? Adkazaŭ im Jezus: „Sapraŭdy kažu wam: kožny, chto hrašyc, jość słuhoju hrechu. Kali Syn was wyzwalić, tahdy budzicie sapraŭdy wolnymi“.

I hawaryŭ im dalej: „Sapraŭdy kažu wam: kali chto budzie pilnawacca nawuki majej, nie pamre nawieki“. A żydy adkazali jamu: „Ciapier my prakanalisia, što ty djabła maješ, bo Abraham pamior i praroki paŭmirali, a ty kažaš: kali chto budzie pilnawacca nawuki majej, nie pamre nawieki. Niaŭžo-ž ty bolšy za ajca našaha Abrahama?“

A Jezus adkazaŭ im: „Abraham, ajciec waš, ciešyusia, što mieŭ ahladać dni maje — i ahladaŭ i ũściešyusia“. A żydy na heta skazali sa złošciaj: „Piaćdziesiąt hadoŭ jašče nia maješ, a ty Abrahama widzies“?

Ale Jezus adkazaŭ im: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, pierad tym, jak Abraham stausia, ja jość“. Tahdy chwacili za kamieńnie, kab ukamienawać jaho, ale Jezus skryšia i wyjšaŭ z światyni.

U hetaj hutarcy z žydami Jezus mocna padkrešlivaže swaju wiečnosť i ũžywaže słowa „Ja jość“, jakoje aznačaje trywańnie biez pačatku i kanca. Hetakimi sławami i Boh Ajciec u St. Zakonie nazwaŭ sam siebie, kažućy: da Majsieja: „Ja jość, katory jość“ (Jahwe).

Pry hetym jašče treba źwiarnuć uwahu ũ hetaj hutarcy na wysokaje, poŭnaje siły paraŭnańnie istoty stworanaj i niastworanaj: Jezus kaža: Abraham sta ũsia, a ab sabie: Ja jość, h. zn., zaŭsiody isnuju. Heta byli takija mocnyja i dla žydoŭ zrazumietyja słowy, što im astawalasia abo ũpaści na kaleni i addać jamu čeść jak Bohu, abo zabić kamieńnikami za bŭźnierstwa, što ũwažaže siebie za roŭnaha Bohu. Žydy wybrali hetaje apošniaje i ad hetaha času jašče bolejš razharajecca ũ ich duży nienawiść da Chrystusa. Ale pryhledźmosia jašče da adnej hutarki Jezusa.

**Jezus — praŭdziwy Boh.** Było heta taksama ũ Jeruzalimie. Jezus prybyŭ tudy na ũhodki pašwiačeńnia świątyni i naučaŭ u prysienkach Salamona. Tam abstupili jaho žydy, i skazali jamu: „Dakul-ža budzieš nas mučyc? Kali ty Chrystus (Mesyjaš), skaży nam adkryta“. Adkazaŭ im Jezus: „Ja hawaru wam, a wy nia wierycie. Čyny, jakija ja rablu ũ imia Ajca majho, jany świdčać aba mnie. Ja i Ajciec adno jość“.

Tahdy iznoŭ žydy chwacili za kamieńnie, kab jaho zabić, ale Jezus skazaŭ im: „Ja mnoha dobrych ũczynkaŭ pakazaŭ wam ad Ajca majho, za katory-ž z hetych ũczynkaŭ wy choćacie mianie zabić kamieńnikami?“ Adkazali jamu: „Za dobry ũčynak my nie zabiwajem ciabie, ale za bŭźnierstwa, bo ty, budućy čaławiekam, robiš sam siebie Boham“.

I chacieli jaho ũziać, ale jon wyjšaŭ z ich ruk i adyjšoŭ za raku Jordan, na toje miesca, dzie św. Jan daŭniej chryściŭ.

Tut užo jasna Chrystus haworyć, što jon i Boh Ajciec — heta adna Boskaja istota. Kali my prypomnim słowy Symona Piotry: „Ty jość Chrystus Syn Boha żywoha“, a potym Pieramienu Chrystusa na hare Tabar, u jakoj pakazaŭ usiu swaju boskaju chwaŭ, dyk asoba Chrystusa jak Boha i razam jak čaławieka stanie pierad nami wa ũsiej swajej mahtnaści i sławie.

### § 38. JEZUS — DOBRY PASTYR. PRYPOWIEŚĆ AB ZHUBLENAJ AWIEČKY I DRACHMIE.

Widzieŭ P. Jezus, što žydoŭskija świątary i wučonyja ũ Zakonie nia jość dobryja pawadyry dla swajho narodu. Dziela hetaha skazaŭ adnu prypowieść, u katoraj pawučyŭ, što jon jość dobry pastyr, za katorym treba iści.

Kazaŭ Jezus: „Ja jość dobry pastyr, a dobry pastyr adaje życie za swaje awiečki. A najmit, katory nia jość pastyram, i da katoraha awiečki nie naležać, kali ũhledzić, što nadbiahaje woŭk, kidaje awiečki i ũciakaje, a woŭk chwataje ich i razhanaje.“

„Ja pastyr dobry i znaju swaje awiečki i jany mianie znajuć, dyk i życie swajo kładu za swaje awiečki.“

„Maju jašče inšyja awiečki, jakija nie naležać da hetaj

aučarni (h. zn. da žydoŭskaha narodu) i henyja treba mnie prywieści i budzie adna aučarnia i adzin pastyr“.

Hetych sloŭ Chrystusa sluchali nia tolki ludzi wučonyja ũ Zakonie, ale i ludzi prostyja — mytniki i hrešniki, jak ich nazywali — zatym faryzei, katoryja čuralisia prostaha narodu, narakali na Chrystusa, što prabywaje razam z mytnikami i roznym paspalitym ludam, prymaje ad ich zaprosiny ũ hašcinu i ješč razam z imi. Tahdy Jezus skazaŭ im hetakuju prypowieść:

**Prypowieść ab zhublenaj awiečcy.** „Kali chto z was, majučy sto awiečak, zhubić adnu, ci-ž nie pakidaje dziewiaćdziesiąt dziewiać u pustyni i nia jdzie šukać zhublenaj, až pakul nia znojdzie jaje? A kali znojdzie, biare jaje z radaščiaj na plečy swaje i, pryjšoŭšy da chaty, sklikaje swaich siabroŭ i susiedziaŭ i kaža im: cieščiesia sa mnoju, bo ja znajšoŭ maju zhublenuju awiečku.“

„Kažu wam, što taksama i ũ niebie bolejš budzie radašci z adnaho pakutujučaha hrešnika, jak z dziewiaćdziesiąt dziewiać, jakija pakuty nie patrabujuć“.

**Prypowieść ab zhublenaj drachmie.** „Abo taja žančyna, jakaja maje dziesiąt drachmaŭ i, kali zhubić adnu z ich, to ci nie zašwiecić ahniu i nie pačnie wymiatać chaty i pilna šukać, až pakul nia znojdzie? A kali znojdzie, to sklikaje siabrowak i susiedak i kaža im: cieščiesia sa mnoju, bo ja znajšła drachmu, katoruju była zhubiła“.

„Tak, kažu wam, bywaje radaść pasiarod aniełaŭ Božych, z pryčyny adnaho hrešnika, jaki pakutuje“.

Hetyja abiedzwie prypowieści haworać nam ab wialikim miłaserdzi Božym nad hrešnikam, jaki kajecca i pakutuie za swaje hrachi.

Ale hetyja prypowieści nie aznačajuć, što adna zhublenaja awiečka abo drachma (hrešnik) bolejš warta, jak 99 awiečak niazhublenych (sprawiadliwych ludziej), ale aznačajuć toje, što z nawarotu hrešnika radaść bywaje bolšaja, jak z 99-ci sprawiadliwych, jakija pakuty nie patrebujuć. Bo i pastyr nia tak ciešycca z tych awiečak, što maje, jak z taje, što była zhinuła, ale znajšlasia.

Jašče treba žwiarnuć uwahu na toje, što Jezus usio wyraźniej hawora ab swajej śmierci i kaža, što dobry pastyr addaje swajo życie za swaje awiečki i što jon — Chrystus — addaść jaho. Takim paradkam Jezus pamalu pryhataŭlaje swaich wučniaŭ da tej strašnaj časiny, jakaja nieŭzabawie mieła nastupić.

### § 39. PRYPOWIEŚĆ AB BŁUDNYM SYNIE.

Chočučy jašče bolejš i jašniej wykazać miłaserdzie Božaje da hrešnych ludziej, Jezus skazaŭ takuju prypowieść:

Ŭ adnaho čaławieka było dwuch synoŭ. Małodšy z ich skazaŭ swajmu bačku: Ojča, daj mnie naležnuju mnie časć majemaści, katoraja na mianie prypadaje. Bačka padzialiŭ majemaść i addaŭ małodšamu synu jahonu časć.

Małodšy syn uziaŭ swaju majemaść i pajšoŭ u daloki kraj, dzie, żywučy raspusna, zmarnawaŭ usio, što mieŭ. Kali puściŭ usio, zdaryłasia tak, što ũ tej krainie nastau wialiki hoład i jon pačaŭ haładać. Pačuŭšy hoład, jon pajšoŭ da adnaho haspadara tej krainy i tam staŭ na službu. Toj haspadar pasłaŭ jaho pašwić šwiniej. Pasučy šwińni, jon rad byŭ-by padjeści taho, što jeli šwińni, ale i hetaha jamu nie dawali.

Apamiataŭsia tahdy toj małodzian i skazaŭ sam da siebie: „Skolki jość najmitaŭ u majho bački, katoryja majuć udował chleba, a ja tut z hoładu pimiraju. Ustanu i pajdu da bački majho i skažu jamu: Ojča, zhrašyŭ ja pierad niebam



Błudny syn prad baćkam.

i pierad taboju, užo ja nia wart zwacca twaim synam, pryjmimianie za adnaho z najmitaŭ twaich“.

Skazaŭšy hetaje, małodzian ustaŭ i pajšoŭ, hałodny i abdziorty, da ajca swajho.

Kali jon byŭ jašće daloka, uhledzieŭ jaho jahony bačka i wyjšaŭ jamu na spatkańnie. Bačkawa serca aharnuŭ žal — dyk abniaŭ jon swajho syna za šyju i caławaŭ jaho. A syn skazaŭ jamu: „Ojča, ja zhrašyŭ prociŭ nieba i prociŭ ciabie ja užo nia wart zwacca twaim synam“.

Ale bačka skazaŭ da swaich słuh: „Pryniasiecie skorańka najlepšuju adziežu i adzieńcie jaho, uzłażecie pierścień na ruku jaho i wobuj na nohi jahony. Prywiadziecie kormnaje ciało i zabiecie jaho — i budziem jeści i wiesialicca, bo hety syn moj byŭ pamior i ażyŭ, byŭ zhinuŭ i znajšoŭsia“.



I pačali wiesialicca.

A jahony staršy syn byŭ u poli. Waročajučysia damoŭ, jon pačuŭ śpiewy i skoki — dyk paklikaŭ adnaho śluhu i spytaŭ: Što heta takaje? A śluha adkazaŭ jamu: Brat twój wiarnuŭsia, dyk bačka twój zahadaŭ zabić kormnaje cialo i ciešycca, što wiarnuŭsia zdarowym.

Staršy brat, pačuŭšy hetaje, zahniewaŭsia i nie chacieŭ nawat uwajści ŭ dom. Bačka wyjšaŭ i pačaŭ jaho klikać, ale jon adkazaŭ: „Stolki hadoŭ ja ślužu tabie i nikoli nie pierastupiŭ twajho prykazańnia, a ty mnie nikoli nie daŭ kaźlaci, kab ja moh pawiasialicca z swaimi tawaryšami. A kali hety syn twój, marna straciŭšy swaju majemaść, wiarnuŭsia, ty zabiŭ kormnaje cialo“.

Ale bačka adkazaŭ jamu: „Syn moj, ty zaŭsiody sa mnoju i što majo, to i twajo, a treba ciešycca z taho, što brat twój byŭ pamioršy i ażyŭ, byŭ zhinuŭ i znajšoŭsia“.

Hetaja prypowieść jość adna z najpryhažejšych, jakija my znajem. Baćkaj dla abodwych synoŭ: i dla sprawiadliwaha i dla hrešnaha — jość Boh. Dola hrešnaha i bludnaha syna — heta dola koźnaha hrešnika, jaki pakinuŭ Boha, swaje abawlazki i pójšoŭ u bud.

Dalokaja kraina — heta addaleńne hrešnika ad Boha i ad usiaho, što mahlob prypaminać jamu Boha: ad nabazhenstwa, ad słowa Božaha, ad kaścioła. A hoład označaje ŭsie tyja niaščaści, jakija spatykajuć hrešnika ŭ hetaj dalokaj krajinie.

Biada i hora adčyniajuć wočy bludnamu synu i skiroŭwajuć jaho na darohu pawarotu da Boha — swajho Baćki. Jon prypaminaje swajo daŭniejšaje žyćcio ŭ rodnym domie i biare jaho žal pa zmarnawanym ščaści. Jon pastanaŭlaje wiarnucca. Boh — bačka spatykaje jaho, pryjmaje za syna i nawat hatowić dla jaho pačastunak (eucharystyčny ŭ św. Kamunii) na znak radaści i žjadnańnia.

Jak bačym, u hetaj prypowieści wyražany ŭsie patrebnyja warunki da dobrej pakuty. I tak: 1) bludny syn prypaminaje sabie hrachi i daŭniejšaje žyćcio, 2) biare jaho žal, što jon straciŭ ščaście ŭ domie baćki swajho, 3) dyk pastanaŭlaje wiarnucca da baćki i być choć śluhoju jaho, 4) wykazwaje pierad baćkam swaju niahodnaść i jak-by spawiadajecca z swaich hrachoŭ, 5) pieraprašaje bačku i hetym choča naha radzić za зробlenuju kryŭdu.

Jakija jość warunki da dobrej pakuty? Ci ŭmiejecie ich?

#### § 40. BAHATY MAŁADZIAN. WIEČNAJA NAHARODA. PRYPOWIEŚĆ AB RABOTNIKACH U WINAHRADNIKU.

**Bahaty maładzian.** Adzin bahaty maładzian pryšoŭ da Jezusa, upaŭ pierad im na kaleni i spytaŭsia: „Wučyciel dobry, što mnie rabić, kab zdabyć žyćcio wiečnaje? Adkazaŭ jamu Jezus: „Kali chočaš uwajści da Żyćcia, spaŭniaj prykazańni“. Maładzian spytaŭsia: Jakija? P. Jezus adkazaŭ: „Nie zabiwaj, nie čužalož, nie kradzi, nia świedč falšywa, pawažaj swaich baćkoŭ, i lubi bližniaha swajho jak samoha siabie“. Kaža jamu maładzian: „Usiaho hetaha ja pilnawaŭsia ad matych hadoŭ, čaho-ž mnie jašče nie staje?“

Jezus uzhlanuŭ na jaho łaskawa i skazaŭ: „Kali chočaš być daskanalnym, idzi, pradaj, što maješ i razdaj na ŭbohich, a budzieš mieć skarb u niebie, a potym prychoď i idzi za mnoju“.

Maładzian, pačuŭšy hetyja słowy, adyšoŭ sumny, bo mieŭ jon wialikuju majemaść. A Jezus skazaŭ swaim wučniam: „Sapraŭdy kažu wam, bahatamu ciazka ŭwajści ŭ walaďdarstwa niabiesnaje. Lahčej wiarbludu praleźci praz dziрку ad ihołki, jak bahatamu ŭwajści ŭ walaďdarstwa niabiesnaje“.

Na hetyja słowy wučni ździwilisia i skazali: „Chto-ż mo-ža zbawicca“? A Jezus, uzhlanuŭšy na ich, skazaŭ: „Ŭ ludziej heta niemahčyma, ale ŭ Boha ŭsio mahčyma“.

Z Bożaj pomačaj moźna adarwać swajo serca ad bahaćcia i pašwiacić siabie służeńniu Bohu. Tak rabili wialikija światyja jak napr.: Nikodym, tajny wučań Chrystusa, Jazep z Arymatei, Franciś z Assyżu i śmat inšych, jakija, kinuŭšy bahaćci abo razdaŭšy ich na ŭbohich, pajšli pašyrać walaďdarstwa Bożaje na ziamli.

Adnak bahaćcie było i jość wialikaj pieraškodaj u służeńni Bohu i pašyrańni Jahonaha walaďdarstwa. Čaławiek bahaty, jakoha ŭsie dumki kala bahaćcia i majemaści, nia moźa ščyra ŭziacca da sprau Bożych, bo nia maje času i achwoty. „Nia moźacie dwum panam służyć: Bohu i mamonie“ — kazaŭ Chrystus. A ciapier kaža, što lahčej wiarbludu praleźci praz dziрку ad hołki, jak bahatamu ŭwajści ŭ walaďdarstwa niabiesnaje. Heta była ta-ħačasnaja żydoŭskaja prykazka i Jezus jaje paŭtaryŭ u swajej nawucy. A koźnaja narodnaja prykazka maje ŭ sable śmat żyćciowaj praŭdy.

**Wiečnaja naharoda.** Symon-Piotr, pačuŭšy radu, jakuju daŭ Chrystus tamu bahatamu maładzianu, spytaŭsia: „Woś my pakinuli ŭsio i pajšli za taboju, što-ż nam budzie (za heta)? Jezus adkazaŭ: „Pry kancy świetu, kali Syn čaławiečy pryďzie sudzić ludziej — i wy budziecie sudzić dwanacca Izrailawych pakaleńniaŭ. I koźny, chto-b pakinuŭ dom, abo bratoŭ, abo siaścior, abo bačku, abo matku, abo ŭonku, abo dziaciej, abo ziamlu dzieła Imieni majho, ustoraz atrymaje i zdabudzie żyćcio wiečnaje“.

A kab apostały nia dumali, što wiečnaja naharoda u niebie budzie hetak sama wydzielena, jak tut na ziamli, P. Jezus skazaŭ hetakuju prypowieść:

**Prypowieść ab rabotnikach u winahradniku.** „Walaďdarstwa niabiesnaje padobnaje da haspadara, jaki wyjšaŭ naranicy najmać rabotnikaŭ u swoj winahradnik. Zhadziŭšysia z rabotnikami pa dynary ŭ dzień, pasłaŭ ich na rabotu ŭ swoj winahradnik. A kali pryjšoŭ kala hadziny treciaj\*), ubačyŭ druhich, što stajali biez raboty na rynku i kaža im: Idziecie i wy ŭ moj winahradnik, a što budzie naleźacca — dam wam. Jany pajšli.

\*) Trecioja hadzina ŭ Palestynie — heta naša dziewiataja rana.

Iznoů wyšaů kala hadziny šostaj i dziewiataj i taksama zrabiu. A kali wyšaů jašče kala adzinaccataj, znajšoů tak-ža, što stajali biez raboty i skazaů im: Čaho wy tut staicio cely dzień biez raboty? Kažuć jamu: Bo nas nihto nie naniaů. Kaža im: Idziecie i wy ũ moj winahradnik.

Kali ž nadyšoů wiečar, kaža pan winahradnika da swajho ũpraŭcy: Paklič rabotnikaů i addaj im płatu, pačaůšy ad apošnich aź da pieršych. Padyšli tyja, što byli pryšoůšy na rabotu kala hadziny adzinaccataj i dastali koźny pa dynary. Pieršyja padchodziačy dumali, što jany atrymajuć bolejš, ale i jany atrymali pa dynary.

Uziaůšy, jany narakali na haspadara i kazali: Hetyja apošnija pracawali tolki adnu hadzinu, a ty ich zraůniaůz nami, katoryja pieraniašli trudy cełaha dnia i haračyniu! Ale jon azwaůsia da adnaho z ich i skazaů: Druža, ja tabie kryůdy nie rablu, ci-ž ty nie zhadziůsia sa mnoju za dynara? Waźmi, što twajo i idzi, a ja chaču i hetamu apošniamu dać taksama jak i tabie. Ci-ž mnie nielha zrabić taho, što chaču? Ci-ž ty złosnym wokam spahlanieš na toje, što ja dobry?

Dyk woś — skazaů ukancy Jezus — apošnija buduć pieršymi, a pieršyja apošnimi. Bo mnoha jość paklikanych, ale mała wybranych.

Boh, haspadar winahradnika, kliča na rabotu ũsich, chto tolki choča pracawać u jahonym waładarstwie. Naharoda za pracu budzie zaležać nia tolki ad daůžyni ũćcia ludzkoħa, ale tak-ža ad wartaści dakananych dobrych ũčynkaů i ad miłaaści Boha da koźnaha čaławieka. Boh u swajej miłaaści i dabracie moħa dać apošniamu, paklikanamu na rabotu čaławieku, takuju samuju zapłatu, jak i pieršamu.

Pakinuć usio i pajsci za Jezusam — heta budzie ewanheličnaja rada, jakuju Jezus daů bahatamu maładzianu i swaim apostalam. Na hetaj radzie apirajucca prawily ũsich manastyroů i naahul zakonnaha ũćcia. Zakonnik nia moħa mieć nijakaj prywatnaj ũlasnaści. Jon pawinien adračysia ad usiaho na hetym świećcie, nawat ũlasnaści, kab ũćć tolki dia Chrysta. Zakonniki składajuć try šlubawańni: 1) dabrawolnaje ũ b o ħ a s c i, 2) dašmiertnaje č y s t a s c i i 3) poũnaje p a s ł u s n a s c i swaim staršym. Heta i jość ewanheličnyja rady, za jakimi čaławiek moħa iści, chočućy być daskanalnym i być padobnym da Chrysta.

#### § 41. USKRAŠEŃNIE ŁAZARA.

U miastečku Betanii, jakoje laħała niedaloka ad Jeruzalimu, ciaħka zachwareů Łazar, brat Maryi i Marty. Jezus byů tahdy za Jardanam, daloka ad Betanii. Siostry Łazara wystałi pasłanca da Jezusa, pawiedamlajućy jaho što „toj, kataraha jon lubić, chwory“. Pačuůšy ab hetym, Jezus skazaů: „Chwaroba hetaja nia jość na śmierć, ale na chwału Boħuju“ — i jašče dwa dni prabyů u tej staranie. Na treci dzień skazaů swaim wučniam: „Łazar, nař pryjaciel zasnuů, ale ja idu zbudzić jaho sa snu“. Skazali jamu wučni: „Panie, kali spić,

budzie zdarou“. Ale Jezus kazaŭ im ab ŗmierci, jakuju jon nazywaŭ snom, a ŗreŗcie adkryta skazaŭ: „Łazar pamior, idziom da jaho“.

Kali Jezus pryŗou u Betaniju, Łazar uŷo acwierty dzien jak laŷaŭ u hrobie. Sabrałosia tudy mnoha narodu, byli pryŗouŷy nawat z Jeruzalimu, kab pacieŷy siostry pa ŗmierci brata.

Marta, jak tolki paula, ŗto Jezus idzie, wybiehła jamu na spatkaŭnie i skazała: „Panie, kab ty tut byŭ, nie pamior-by moj brat, ale i ciapier ja znaju, ŗto aho tolki paprosiŷ u Boha, oh tabie daŗ“.

Jezus adkazaŭ jej: „Tvoj brat uwaskreŷnie“. Marta skazała: „Ja wiedaju, ŗto ŭwaskreŷnie, ale ŭ apoŷni dzien. Ale Jezus skazaŭ jej: „Ja joŗc uskraŷeŷnie i ycio. Chto ŭ mianie wiery, toj kab i pamior, y budzie. Ci wieryŷ u hetaje?“ Adkazała jamu Marta: „Tak, Panie, ja wieru, ŗto ty joŗc Chrystus, Syn Boŷy, katory pryjŗou na hety ŗwiet“ — i zaraz-a pajŷla ŭ dom i cichieŷka paklikała swaju siastru Maryju, kaŷuy jej: „Wuyciel joŗc tutaka i klia ciabie“. Taja skoraŷka ŭstała i pajŷla da Jezusa, a ludzi, dumajuy, ŗto jana pajŷla płaka na hrobie swajho brata, pajŷli za jeju.

Jak tolki Maryja padyjŷla da Jezusa, upała jamu da noh i z płacam skazała: „Panie, kab ty byŭ tut, nie pamior-by moj brat“. Jezus, uhledzieŷy jaje ŷsiu ŭ ŗlaczach, a tak-a i ludziej, jakija z jeju pryŷli, płakaŷych, razaliŷsia ŭ duŷy i spytaŭ: „A dzie- wy jaho pałazyli?“ Adkazali jamu: „Panie, idzi i pahladzi“.

I ŭ hety moment Jezus zapłakaŭ, a niekatoryja, baay ŗlozy Chrysta, hawaryli: „Hladzicie, jak jon jaho lubiŭ“. A druhija kazali: „Niaŭŷo- jon, katory adyniŭ woy ŗlapomu ad uradŷeŷnia, nia moh zrabi, kab nie pamior i hety“?

Kali ŭŷo padychodzili da hrobu, Jezus razaliŷsia druhi raz — i padyŗouŷy, zahadaŭ adwali kamieŷ, jakim byŭ zaynieny ŭwachod u hrob. Ale Marta skazała: Panie, jon uŷo atry dni, jak pamior, dyk u ad jaho. A Jezus skazaŭ jej: „Ci- ja tabie nie kazaŭ, ŗto kali pawieryŷ, ubayŷ chwał Boŷuju“?

I adwalili kamieŷ ad hrobu.

Jezus, padniaŷy woy swaje da nieba, hetak maliŷsia: „Oja, dziakuju tabie, ŗto ty paŗluchaŭ mianie. Ja wiedaŭ, ŗto ty zaŷsiody paŗluchajeŷ mianie, ale heta skazaŭ dzieła narodu, katory stai tutaka, kab jon pawieryŭ, ŗto ty mianie paŗlaŭ“. Potym wialikim hołasam pramowiŭ: „Łazar, wyjdz z hrobu“.

I zaraz-a wyjŷaŭ toj, katory byŭ pamiorŷy, abwity ŭ pałotny, majuy wiazanyja ruki i nohi, pawodle ydoŷskaha ab-

radu, pajasami i twar zakryty palatnom. Skazaŭ Jezus:  
„Raźwiażecie jaho i puścicie, niachaj idzie“. Hetak i zrabili.  
Mnoha narodu widziela hetaje ũskrašeńnie Łazara, dyk



Uskrašeńnie Łazara.

šmat chto ũwieryŭ u Jezusa. A niekatoryja pajšli ũ Jeruzalim i raskazali faryzejam ab usim, što ũčyniŭ Jezus.

Hraby ũ Palestynie byli wielmi časta wykoŭwany ũ skale i tudy, jak u wialikuju plačuru, kłali niaboščykaŭ. Uwachod u taki hrob zaŭsiody zakrywali wialikim kamieniem, kab časam dziki źwier nia ũlez u mahiŭu i nie narušyŭ ciela. Chawali zorez pa śmierci, ale pierad hetym ciela abmywali, namaščali darahimi alejkami (balsamawali), potom ukrućwali ciela ũ palotny i abwiazwali pajasami. U adzin hrob kłali časam pa niekalki niaboščykaŭ. Jezus tak razžaliŭsia nad hrobam swajho pryjaciela, nad ślaźmi ludziej i nad ludzkoju niadolaj, što aź sam zapłakaŭ. Hetyja čaławiečyja ślozy Jezusa, wyplywajučyja z jaho wačej, pramaŭlajuć da našaha serca časam bolej, jak jaho Boskaja moc.

#### § 42. ZMOWA STAREJŠYCH ŹYDOŬSKICH. JEZUS PRADKAZWAJE SWAJU MUKU, ŚMIERĆ I USKRAŠEŃNIE. ZAKCHEJ.

**Zmowa prociŭ Jezusa.** Faryzei i starejšyja duchoŭnyja, pačuŭšy ab uskrašeŭni Łazara, spałochalisia: jany bajalisia wialikaha ũzrostu pawahi i značeŭnia Jezusa pasiarod narodu. Dyk sklikali Wialikuju Radu i tak hawaryli: „Što nam rabić? Hety čaławiek robić mnoha cudaŭ — kali jaho tak astawim, usie ũwierac u jaho, a tady pryduć rymlanie i zabiaruć naš kraj i narod“ (jany bajalisia buntu ũ narodzie).

A najwyšejšy duchoŭny (archišwiatar), na imia Kaifaš, skazaŭ: „Wy ničoha nia wiedajecie i nie rozumiejecie, lepš kab adzin čaławiek umior za narod, čym uwieš narod mieŭ zhinuć“. I pastanawili Jezusa zabić. Wydali nawat zahad, kab koźny, chto wiedaje, dzie jon prabywaje, danios, bo mieli jaho uziac. Ale Jezus z Betanii adyšoŭ za Jordan i tam prabywaŭ razem z swaimi wučniami.

**Jezus haworyć ab swajej macy.** Jakraz tahdy nadychodziła świata Paschi. Narod z usich staron išoŭ u Jeruzalimskuju światyniu — dyk i Jezus pakinuŭ kraj za Jordanam i pajšoŭ u Jeruzalim. Za im išła hramada jahonych apostałaŭ i wučniaŭ.

Heta ũžo miela być apošniaja Pascha Jezusa tut na ziamli.

Wiedajučy, što jaho čakaje, Jezus źwiarnuŭsia da apostałaŭ i skazaŭ im hetyja praročyja ślozy: „Woš idziom u Jeruzalim i spoŭnicca ũsio, što bylo napisana prarokami ab Synie čaławiečym. Budzie jon wydany staršym świataram i wučonym, katoryja asudziac jaho na śmierć i wydaduć pahancam. I buduć ździekawacca nad im, i źniewažać jaho, i aplujuć, a potom ubičujuć, i zabjuć, i jon na treci dzieŭ uwaskrešnie“.

Heta ũžo bylo treciaje prarocstwa Jezusa ab swajej macy i śmierci, adnak i ciapier apostały nie zrazumieli, što da ich hawaryłasia, bo ślozy hetyja byli zakryty ad ich. Jany ũsio dumali ab ziamnym waładarstwie Chrysta i nawat ab tym, chto zajmie ũ hetym waładarstwie pieršaje miesca.

U toj čas padyšla da Jezusa maci synoŭ Zebedejawych (Jakuba Staršaha i Jana) razam sa swaimi synami, pakłaniašiasia jamu i hetak prasiła: „Zahadaj, kab hetyja dwa syny maje siadzieli adzin pa prawaj ruce twajej, a druhi pa lewaj u waładarstwie twaim“. Pačuŭšy hetaje, druhija apostaly pačali narakać na dwuch bratoŭ, a Jezus paklikaŭ ich da siabie i skazaŭ: „Kali-b chto spamiž was chacieŭ być bolšym, niachaj budzie słuhoju wašym: bo i Syn čaławiečy nia pryšoŭ, na toje, kab jamu służyli, ale kab dać żyćcio swajo na wykup za mnohich“.

**Azdarauėlnie ślapoha.** Idučy ũ Jeruzalim, Jezus prachodziŭ praz miesta Jerychon. Kali jon padchodziŭ da hetaha miesta, adzin ślapy žabrak, jaki siadzieŭ kala darohi i pačuŭ ludzki homan, spytaŭsia: što heta takaje? Jamu adkazali, što heta idzie Jezus z Nazaretu. Tahdy žabrak pačaŭ wialikim hołasam kryčać: „Jezusie, synie Dawida, zžalsia nada mnoju“. Niekatoryja z narodu rabili jamu ũwahi, kab jon hetak mocna nie kryčaŭ, ale jon jašče macniej hałasieŭ: Jezusie, synie Dawida, zžalsia nada mnoju.

Jezus staŭ i zahadaŭ jaho prywieści da siabie. Ślapoha prywiali. Tahdy Jezus spytaŭsia ũ jaho: „Što chočaš, kab ja tabie zraziŭ?“ Ślapy adkazaŭ: „Wučyciel, kab mnie widzieć“. Jezus skazaŭ: „Prahlań, wiera twaja ciabie azdarawiła“. I zaraz-ža ślapy staŭ widzieć i pajšoŭ za im.

**Zakchej,** Jezus pajšoŭ dalej u Jerychon. Tam adzin mytnik, na imia Zakchej, čaławiek bahaty i staršy nad inšymi mytnikami, chacieŭ wielmi ũbačyc Jezusa. Ale jak byŭ jon małoha ũzrostu, a tak-ža dziela narodu, jaki akružaŭ Jezusa i wialikaha ścisku nia moh prabracca bliżej i pabačyc jaho. Tady zabieh napierad, uzlez na drewa, što stajała pry darozie i tam čakaŭ prachodu Jezusa.

Kali Jezus padyšoŭ da taho miesca, dzie na drowie siadzieŭ Zakchej, spahlanuŭ na toje drewa i skazaŭ: „Zakchej, zydzi skoreńka, bo siońnia mnie treba być u ciabie ũ domie“. Zakchej zyšoŭ z drewa i pryniaŭ jaho z radaścij u svoj dom. A ũsie, što išli i bačyli hetaje, pačali narakać i kazać: Jak heta Jezus moh zajści da mytnika, jakoha jany ũważali za čaławieka hrešnaha i niahodnaha!

A Zakchej, staŭšy, skazaŭ: „Panie, paławinu majej majemaści ja addaju na ũbohich, a kali kaho ũ čym skryŭdziŭ, addaju ũčecwiera“. Na hetyja słowy Jezus skazaŭ jamu: „Siońnia dla hetaha domu stałasiasia zbaŭleńnie, bo Syn čaławiečy pryšoŭ, kab znajści i zbawić toje, što było zhinuła“.

Chrystus idzie na spatkańnie dobrym dumkam i žodańniam Zakcheja i nia tolki pazwalaje na siabie hladzieć, ale choča zajści ũ jahony dom i pryniać ad jaho hašcinu. A Zakchej, uzrušany dabratu Jezusa, adrazu wyjaŭlaje žal za ũsie swaje prawiny i abiacaje naharadzić ludziam ũsie kryŭ-

dy, jakich jon mahčyma što dapuściŭsia pry žbirańni padatkaŭ. Tak, chto choča pryniać Jezusa ŭ swoj dom, pawinien być čystym ad ludzkoj kryŭdy.

U toj čas mytnikaŭ, jakija žbirali myta i padatki dla rymaska ŭrađu, ludzi ŭwaŭžali za ŭdziercaŭ i hrešnikaŭ, zatym i narakali na Jezusa, što zachodziŭ da ich. Ale Jezus idzie, kab ratawać toje, što było zhinuła.

#### § 43. PAČASTUNAK U BETANII. NAMAŠČEŃNIE JEZUSA.

Z Jerychonu Jezus pryjšoŭ u Betaniju, — i tut na druhi dzień paprasili jaho na pačastunak da Symona, zwanaha Pراكاŭžanym. Na hetym pačastunku byŭ i ŭskrešany Łazar, katory razam z inšymi hašćmi siadzieŭ za stałom, była i jahonaja siastra Marta, jakaja pasluhawała la stała.

U časie pačastunku druhaja siastra Łazara, Maryja, uziala sloik wielmi darahoha i pachnučaha alejku, namašćila im nohi Jezusa, abciorła ich swaimi wałasami, a potym raźbiła sloik i wylila reštu na haławu Jezusa. Ŭwieś dom napoŭniŭsia pacham darahoha alejku.

Tahdy niekatoryja z wučniaŭ Jezusa pačali hawaryć: Našto hetaja ŭtrata? A adzin z ich, katory nazywaŭsia Judaš z Karyjotu (toj, katory jaho potym wydaŭ) adazwaŭsia i skažaŭ: Toŭ možna było heta pradać za darahuju canu i razdać na ŭbohich. A hawaryŭ jon hetak nie zatym, što kłapaciŭsia ab ubohich, ale zatym, što byŭ wielmi prahawity. Jon nasiŭ supolnyja hrošy, jakija dawali ludzi dla Jezusa i apostalaŭ i z katorych jon braŭ dla siebie.

Pačuŭšy hetyja hutarki, Jezus skazaŭ: „Našto wy dakučajecie hetaj ŭančynie? To-ŭ jana dobry ŭčynak zrabiła dla mianie. Ŭbohich wy zaŭsiody majecie kala siebie, ale mianie nie zaŭsiody. Jana, wyliwajučy hety pachnučy alejak na majo cieła, namašćila jaho na pachawańnie. Saprady kaŭžu wam, dzie tolki pa ŭsim świecie. buduć wiašćić ewaneliju, skažuć i ab tym, što jana zrabiła“.

---

Na ŭschodzie pry ŭhašćeńni byŭ zwyčaj, što dawali wady na abmyćcio noh i namašćali haławu hašćia pachnučym alejkam. Maryja zrabiła hetaje dla Jezusa, a kali niekatoryja z wučniaŭ, asabliwa Judaš z Karyjotu (Karyjot — siało ŭ Palestynie), dyk Jezus baronić hetaha dobraha ŭčynku, kaŭžučy, što heta jość pryhatawańnie na jahonu śmierć i pachowiny.

Na dobryja mety Chrystus nie hanić nawat i wialikaha wydatku. Heta dla nas nawuka, što my nie pawinny škadawać hrošej na wydatki. ŭwiazanyja z relihijaj jak npr.: budowa światyniaŭ i ich utrymańnie, kupła kniŭki da nabaŭženstwa abo abraza ŭ chatu i h. d.

#### § 44. TRYUMFALNY ŬJEZD JEZUSA Ŭ JERUZALIM.

U Jeruzalim na ŭwiata Paschi žbiralaŭsia što-raz boleĭ narodu. Usie hawaryli ab wialikim cudzie: ab uskrašeńni Łazara i čakali Jezusa. Adnak niekatoryja, čujučy ab pastanowie staršych duchoŭnych i faryzejaŭ zabić Jezusa, dumali, što Jezus nia prydzie ŭ Jeruzalim i pytalisia adny ŭ adnych: Jak wam



zdajecca, niaŭžo nia prydzie na ţwiata? Ale Jezus, nie zwa-  
żajučy ũžo na hroźby i złyja namiery swaich worahaŭ pasta-  
nawiŭ z Betanii iţci ũ Jeruzalim,



Tryumfalny ũjezd Jezusa ũ Jeruzalim.

Było heta zaraz pašla suboty, u niadzielu.  
Kali Jezus padyšoŭ da siała Betfage, jakoje lażała kala  
samaj Aliŭkawaj hary, zatrymaŭsia tam i skazaŭ dwum swaim

wučním: „Idziecie ũ siało, što lažyc pierad wami i tam zaraz znojdziecie prywiazanuju ašlicu, a pry jej maľadoha ašla, na katorym jašče nichto nie siadzieŭ, adwiažecie ich i prywiazdziecie da mianie. A kali-b u was chto spytašsia: našto wy adwiazwajecie? — skažecie, što Panu ich treba i zaraz wam pušćiac ich“.

Apostaly pajšli i znajšli ũsio tak, jak im skazaŭ Jezus. Jany ũziali ašlicu i asiołka i prywiali ich da Jezusa. Na asiołka ũžlažyli swajo adzieńnie, a na wierch pasadzili swajho Wučyciela.

A narod ũžo dawiedašsia, što Jezus prybližajecca da Jeruzalimu, dyk jak tolki Jezus zjechaŭ z Aliŭkawaj hary, hramady ludziej akružyli jaho i ũsie razam rušyli ũ horad. Darohaju adny z narodu žnimali z siabie adzieńnie i ślali jaho na darozie, kudoju prajaždžaŭ Jezus, a inšyja zrezwali z drewaŭ halinki i taksama ślali ich abo niašli ũ rukach, a ũwieš narod, jaki išoŭ pierad im i za im, kryčaŭ: „*Hosanna (sława) Synu Dawida, bahasłaŭleny, katory idzie ũ imia Božaje, hošana na wyšynie*“.

Ahulnaja radašć narodu prywiała faryzejaŭ da jašče bolšaha hniewu i jany žwiarnulisia da Jezusa sa sławami: „Wučyciel, zabarani swaim wučním, kab hetak nie kryčali“. Ale Jezus adkazaŭ im: „Kažu wam, što kali jany zamoŭknuć, kamieńni hałasić buduć“.

Tymčasam padjechali da Jeruzalimu. Jezus uzhlanuŭ na hety słaŭny horad i zapłakaŭ nad im, bačačy jaho niedalokuju ruinu: „O kab-ža ty choć u hety dzień twój paznaŭ, što tabie supakoj prynosić, kazaŭ Jezus, ale heta ciapier zakryta ad wačej twaich. Bo pryduć dni na ciabie, u katorych worahi twaje abwiaduć ciabie akopami i akružać ciabie i ścisnuć adusiul i zburać ciabie i pazabiwajuć dzieciej twaich i nie pakinuć u tabie kamienia na kamieni — bo nie paznaŭ ty času adwiedzinaŭ twaich“.

A kali ũjechaŭ u Jeruzalim, parušyšsia ũwieš horad i pytalisia: „Chto heta taki“? A narod adkazwaŭ: „Heta Jezus, prarok z Nazaretu Halilejskaha“. A Jezus uwajšoŭ u światyniu i azdarawiŭ ślapych i kulhawych, jakija tam byli. Tahdy ũžo i dzieci za przykładam starejšych, pačali kryčać: „Hosanna Synu Dawida“.

Pad wiečar P. Jezus wiarnušsia ũ Betaniju.

Pamiatku tryumfalnaha ũjezdu P. Jezusa ũ Jeruzalim abchodzim u niadzielu, na tydzień pierad Wialikadniem. Niadziela heta nazywajecca Wierbnaj abo prosta Wierbnicaj — ad wiarby, jakuju nosiać pašwiaćać u kašcioł na pamiatku tych halinak, jakija narod zrezwaŭ z palmowych drewaŭ i witaŭ imi P. Jezusa.

Narod nazywaŭ Jezusa Synam Dawida heta značyc Mesyjašam, katory mieŭ wyjści z rodu Dawida. „Syn Dawida“ i „Mesyjaš“ — heta byli ũ tych časoch dwa paniaćci roŭnaznačnyja, chto nazywaŭ Jezusa Synam

Dawida, toj pryznawaŭ jeho za Mesyjaša. Zaty m faryzei tak aburajuca za hetyja słowy.

Ujezd Jezusa ũ Jeruzalim byŭ jak-by pieršaj chryścijanskaj pracēsijaj, u jakoj narod išoŭ za Jezusam i sławiuŭ jeho rozny mi plešniami i kličami. I ciapier u pracēsii idzie narod za Jezusam, ukrytym pad kryšynkaj chleba ũ św. Hostyi i piaje nabožnyja piešni, sławiačy Jeho dabratu i mahutnaść. Asabliwaje zuačeńnie maje pracēsija na Božaje Cieła, jakaje adbywajecca pa wulicach haradoŭ i miastečak. Tahdy za ũkrytym u Najšw. Sakramencie Jezusam iduć masy chryścijanskaha narodu, tak jak chadzili tahdy, kali Jezus žyŭ tut na ziamle.

U niekatoryja dni adbywajuca pracēsii i biez Najšw. Sakramentu: u kožnuju zwyčajnuju niadzielu, u dzień św. Marka, u Kryžawyja dni (pierad Ušeściem), na Hramnicy, u Wierbnuju niadzielu, kali narod z wierbami abchodzić kala kaściola. U kožnaj pracēsii niasuć kryž — znak muki Chrystowaje i našaha zbaŭleńnia Biaz kryža pracēsija nia budzie mieć relihijnaha charakteru. A proć kryža niasuć charuhwi, aŭtaryki i inšyja oznaki našaj religii.

Pracēsii majuć wialikaje relihijnaje značeńnie — heta budzie jak by manifesta cyja našaha relihijnaha prakanańnia — zaty m kožny wieručy čalawiek pawinien brać udzieł u pracēsijach.

A ci wy chodzicie za pracēsijaj? Ci wyjaŭlajecie swajo relihijnaje prakanańnie?

Pa pracēsii na Wierbnuju niadzielu dźwiery kaściola začyniajuca, adčyniajuć ich tolki tady, kali kapłan try razy stuknie kryžam u dźwiery. Heta robicca na toj znak, što praz kryž i śmierć Chrystus adčyniŭ nam nieba, jakaje dahetel byŭ začyniena.

Jezus zaplakaŭ nad Jeruzalimam taksama jak i nad hrobam swajho pryjaciela Łazara. Z hetaha widać, jak lubiŭ jon swoj kraj i swoj horad i jak škadawaŭ jeho. I sapraŭdy, Jeruzalim u 40 hadoŭ pašla śmierci Jezusa byŭ zburany rymskim wojskam.

## § 45. PRAŠCIAROHI DLA ŽYDOŪSKAHA NARODU. ACHWIARA ŬDAWY.

Na druhi dzień pašla swajho ũjezdu ũ Jeruzalim, h. zn. u paniadzielak, Jezus pajišoŭ z Betanii ũ Jeruzalim i ũ darozie pačuŭ hoład. Jakraz kala darohi stajała fihawaje drewa (smokwa), pakrytaje bujnaju listwoju. Jezus padyjšoŭ da jeho, kab paškać na im płodu, ale aproć lišcia nie znajšoŭ ničoha. Tady skazaŭ da drewa: „Niachaj-ža na tabie płod nia rodzicca na wieki“. I zaraz-ža drewa pačalo sochnuć.

A kali na druhi dzień (h. zn. u aŭtorak) Jezus iznoŭ prachodziŭ tudoju, wučni zaŭważyli, što toje drewa, jakaje Jezus praklaŭ, ssochła aŭ da samaha kareńnia — dyk žwiarnulisia da Jezusa sa sławami: „Wučyciel, woś toje drewa, katoraje ty praklaŭ, ssochła“. A Jezus adkazaŭ im: „Kab wy mieli wieru i nie sumniewalisia, dyk nia tolki mahli-b zrabić hetak z fihawym drewam, ale nawat kab hetaj hare skazali: ũznimisia i kińsia ũ mora — stałasia-b“.

Praklaćcie fihowaha drewa označala, što narod żydoŭski i synahoha mieli być adkinuty, bo nie pryniešli płodu. Bujnaja listwa označala ũsie dary, jakimi Boh nadzieliŭ narod żydoŭski — adnak hety narod nia prynies naležnaha płodu nawat tahdy, kali pryjšoŭ Mesyjaš, katory šukaŭ na im płodu i nie znajšoŭ — zaty m hety narod budzie adkinuty.

U toj samy dzień, h. zn. u aŭtorak, Jezus nawučaŭ u światyni, napaminajučy żydoŭskich duchoŭnych i wučonych u Zakonie i pytajučy ich: „Ci wy nikoli nie čytali ũ św. Pisaŭni: *Kamień, katory adkinuli budaŭničyja* (šwiatary i wučonyja) *staŭsia wubławym kamieniem* (na katorym dziaržycca ũsia budowa). A chto ũpadzie na hety kamień, razabjecca, a na kaho jon upadzie, satre jaho“.

Pačušy hetuju prypowieść, światary i faryzei zrozumie-li, što ab ich hawaryŭ — jany chacieli tady kinucca i ũziać jaho, ale pabajalisia narodu, bo słuchaŭ jaho i ũwažaŭ za praroka.

Bačačy swaju skoruju śmierć, katoraja miała nastupić užo ũ hetym tydni, Jezus kazaŭ: „Sapraŭdy kažu wam: kali pšaničnaje ziernie, upaŭšy ũ ziamlu, nie pamre, astajecca samo adno, ale kali pamre, prynosić wialiki ũradžaj“.

„A ja, kali pawisnu nad ziamloju (na kryży), usio paciahnu da siabie“.

**Achwiara ũdawy.** Budučy ũ światyni, Jezus sieŭ naproć skarbony i hladzieŭ, jak ludzi kidali ũ skarbonu swaje achwiary. Mnoha bahatych prychodziła i kłala tudy wialikija achwiary; pamiž inšymi padyšla i adna ũdawa, jakaja ũkinuła tolki dwa hrošyki. Jezus paklikaŭ swaich wučniaŭ i skazaŭ im: „Sapraŭdy kažu wam, hetaja ũdawa bolejšy ukinuła, čym usie druhija, bo ũsie kidali z taho, što im zbywała, a jana ũkinuła z niedostatku swajho, usio što miała“.

---

Z hetych słoŭ Jezusa bačym, što da ščodraści našaj achwiary potrebna jašče ščodraść dušy. Boh aceniwaje našu achwiaru nie pawodle jaje wieličyni, a pawodle tej wartaści, jakuju jana maje ũ našaj dušy.

#### § 46. PRYPOWIEŚĆ AB WIASIELLI I WIASIELNAJ. WOPRATCY.

I azwaŭšysia Jezus hawaryŭ im iznoŭ u prypowieściach, kažučy: „Waładarstwa niabiesnaje padobnaje da taho karala, što sprawiŭ swajmu synu wiasielle. I pasłaŭ swaich słuh, kab paklikali prošanych na wiasielle, ale jany nie chacieli pryjšci. Dyk jašče raz pasłaŭ inšych słuh, zahadwajučy im: Skažecie prošanym: „woš ja abied moj nahatowiŭ, maje wały i ũsio, što było kormnaje, pabita i ũsio hatowa — prychoďte na wiasielle“.

Ale jany nie dbali na hetyja zaprosiny i pajšli — chto na swajo pole, a chto da swajho handlu, a inšyja, zławiušy jaho słuh, ździekawalisia nad imi i pazabiwali ich.

Kali pačuŭ ab hetym karol, zahniewaŭsia i, pasłaŭšy swajo wojskã, wyhubiŭ henych zabojskaj i spaliŭ ichny horad.

Tady kaža da swaich słuh: Wiasielle Źžo hatowa, ale prošanyja nla byli hodnyja. Dyk idziecie na razdarožža i kaho tolki spatkajecie, klićcie na wiasielle.

Wyšli jahony słuhi na darohi i sabrali Źsich, kaho spatkali: i dobrych i blaħich — tak što sabrałasia na wiasielle poŹna haściej.

A kali ŹwajšoŹ karol, kab pahladzieć na haściej, ubačyŹ tam čaławieka, nieadzetaha Ź wiasielnuju wopratku i skazaŹ jamu: Čaławieča, jak ty ŹwajšoŹ siudy, nia majučy wiasielnaj wopratki? A jon maŹčaŹ. Tahdy skazaŹ karol słuham: Źwiazecie jamu ruki i nohi i wykińcie jaho won u ciemru, tam budzie plać i skryhot zuboŹ.

Bo mnoha jość paklikanych, ale mała wybranych“.

Heta prypowieść uziata z uschodniaha Źyćcia: tam i pa siońniašni dzień pilnujucca takoha samaha paradku klikańnia na wiasielle, jaki apisan y Ź hetaj prypowieści. U bahatych dajuć prošanym haściam nawat wiasielnyja wopratki, kab usie hości byli adziety tak, jak hetaha wymahaŹ abyčaj. Kali-ž hość wioŹ siabie niadobra abo nie chacieŹ zachawać wiasielnych prawilaŹ, jaho wykidali won z domu Ź naćnuju ciemru, dzie na choładzie byŹ sapraŹdy plać i skryhot zuboŹ. Hetaj prypowieści, tak Źyćcom uziataj z uschodniaha tahačasnaha Źyćcia i tak zrazumiełaj dla tamašnih ludziej, Chrystus nadaje inšaje značeńnie i pieranosić jaje na hrunt waładarstwa Božaha.

Adkaz iści na wiasielle a nawat zabojsťwa karaleŹskich słuh byŹ roŹnaznačny z jaŹnym buntam prociŹ karala.

Karol u hetaj prypowieści, ładziačy wiasielle swajmu synu — heta Boh, katory dla swajho Syna zakładaje waładarstwa (kaścioł) i zaklikaje Źwieć ŹydoŹski narod praz swaich słuh (apostałaŹ) pryjści i hetym samym przyznać waładarstwa Jaho Syna. Ale ŹydoŹski narod u swajej masie nie dbaje na hety zaklik Boha (Jahwe), adwaroćwajecca ad słuh jahonnych, a nawat Ździekujecc a nad imi i zabiwaje ich. Tahdy Boh karaje niawierny narod i rukoj u Rymlan palić ichny horad Jeruzalim (u 70 hodzie na naradžeńni Chrysta), a na Ich miesca kliča pahancaŹ, jakija Ź wialikim liku prychoďziać na zaklik słuh Božych i nap. Źniajuć Kaścioł.

Ale nie dawoli dałučycca da Kaścioła Božaha i da jaho naležać — treba jašče wiasielnaj wopratki h. zn. Źyćcia sprawiadłaha i łaski Božaj. Źydy dumali, što dawoli naležać da Izrail kaha narodu i być patomkam i Abrahama, kab uwajści Ź waładarstwa niabiesnaje, ale Chrystus ich pawu-čaje, što treba jošče adradzicca z ducha i praŹdy. Taksama i tuť, chto nia budzie mieć wiasielnaj wopratki, to' choć-by jon byŹ i chryścijanin, budzie adklnuty Boham.

Wiasielnaja wopratka označaje tuť Ušwiačajučuju łasku Božuju, u jakuju čaławiek adziaje swaju dušu, kab jana była miłaj Bohu.

A što takoje łaska Ušwiačajučaja?

Jano nas ušwiačaje i čynić miłymi Bohu.

#### § 47. PADATKAWAJA MANETA. JEZUS NAPAMINAJE FARYZEJAŹ.

**Padatkawaja maneta.** Kali Jezus nawučaŹ u šwiatynie, faryzei i wučonyja Ź Zakonie (kniźniki) naradźzalisia, jak-by jaho zławić u słowie, kab potym abwinawacić i asudzić na šmierć, i woš nadumalisia zrabieć taki podstup.

Posłali da Jezusa swaich wučniaŭ razam heradyjanami (tymi, jakija paddzierżywali Herada i rymskaje panawańnie) i skazali jamu: „Wučyciel, my znam, što ty sprawiadliwy i nawučaješ pa praŭdzie darohi Božaj i nie zwažaješ na niko-ha, bo nie ahledaješsia na ludzkuju asobu — dyk skažy nam: ci možna płacić padatak cezaru, ci nie?“

A Jezus, paznaŭšy ichnuju niahodnaść, skazaŭ im: „Ča-mu wy mianie kusicie, krywadušniki? Pakažecie mnie padat-kawuju manetu“. Jany pryńiašli jamu dynara. Tady kaža im Jezus: „Čyj tut woblik i napis“? Kažuć jamu: „Cezaraŭ“. Tady Jezus skazaŭ im: „Dyk addajcie što cezara — cezaru, a što Božaje — Bohu“.

Pačuŭšy hetaki adkaz, faryzei z stydam adyjšli.

Faryzei, kab zławić Jezusa na sławach i potym mahčy jaho abwinawacić, lučacca nawať z heradyjanami, jakich wielmi nia lubili za ichnuju uhado-waść pierad rymlanami. Jany dumali, što Jezus skaža nie płacić padatku źnienawidžanym rymlanam, a tahdy heradyjanie byli b peŭnymi świedkami, što Jezus buntuje narod i kaža nie płacić padatku. A kali-b Jezus skazaŭ, što treba płacić padatki, tady straciŭ-by jon pawahu ŭ narodzie, bo narod wielmi nia lubiŭ nakinutaha čužyncami padatku i nie chacieŭ jaho płacić. I tak drenna i tak niadobra, zatym faryzei ŭžo napierad ciešylišia, što ichny podstup udasca. Adnak Jezus swaim boskim rozumam prahlanuŭ ich-nyja chitrašći i daŭ adkaz, jakoha jany nie spadziawalisia. U hetym adka-zie Jezus pryznaŭ dźwie ŭłady: świeckuju i duchoŭnuju i zahadaŭ koźnaj addać toje, što jej naležycca.

I iznoŭ pryšli da Jezusa faryzei, ŭžo na hety raz zlučyŭ-šysia z saducejami\*). Faryzei spytali ŭ Jezusa, kusiačy jaho: „Wučyciel, jakoje jość najbołšaje prykazańnie ŭ Zakonie?“ Skazaŭ im Jezus: „Lubi Pana Boha twajho ŭsim sercam twaim, usiej dušoju twajeju i ŭsiej dumkaj twajeju — heta jość naj-bołšaje i pieršaje prykazańnie. A druhoje — jamu padobnaje: Lubi bliźniaha twajho, jak samoha siabie. Na hetych dwuch prykazańniach apirajecca ŭwieś Zakon i praroki“.

Hetyja dwa prykazańni: luboŭ Boha i bliźniaha jość synteza (źnie-stam) usiaho chryścijanstwa. I sapraŭdy, chto lubić Boha, toj nie adwažycca na hrech, bo hrech jość źniawahaj Boha, a chto lubić bliźniaha, toj nie zrobić jamu ničoha drennaha. Na hetych dwuch prykazańniach pabudawana ŭsia chryścijanskaja wiera i abyčajnaść.

**Jezus napaminaje knižnikaŭ i faryzejaŭ.** Widziačy wialik-ju niahodnaść faryzejaŭ i knižnikaŭ, a tak-ža i toje, što ja-ny zwaročwajuć uwahu tolki na pawiarchoŭnaje spaŭniańnie zakonu Majsieja, a nie imknucca da reformy swajej dušy, Je-zus napaminaŭ ich kažučy:

\*) Saducei — heta byli żydoŭskija „pastupoŭcy“, jakija prymali hreč-kuju kulturu, čuralisia swajho rodnaha narodu i nie pryznawali niekatorych praŭdaŭ wiery, jak napr zahrobnahe žyćcia, uskrašeńnia cieła i h. p.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo začyniajecie waładarstwa niabiesnaje pierad ludźmi: i sami nia ũchozdziecie i nie pazwalajecie ũwajści tym, što iduć.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo wy dajećcio dziesiacinu z miaty i kminu, a zaniedbali toje, što jość najwaźniejšym u Zakonie: sprawiadliwaść, miłaserdzie i wieru. Hetaje treba było čynić, ale i taho nie pakidać. Wy ślapyja pawadyry, što pracedźwajecie kamara, a wiarbluda hłytajecie.

„Hora wam, knižniki i faryzei, krywadušniki, bo wy podobny da pabelanych hraboŭ, jakija na woka wydajucca pryhožymi, ale ũnutry poŭny kaśćiej mierćwiakoŭ i ũsialakaj brydy. Tak i wy pierad ludźmi wyhladajecie sprawiadliwymi, a ũnutry poŭny krywadušnaści i niahodnaści.

„Wy kaźacie: Kab my żyli ũ dni baćkoŭ našych, dyk my nia byli-b ich supolnikami ũ pralićci krywi prarokaŭ. Hetak kaźućy, wy sami prociŭ siebie świedčycie, što wy syny tych, katoryja zabiwali prarokaŭ. Dapaŭniajcie-ž i wy mieru baćkoŭ wašych.

„Jeruzalimie, Jeruzalimie, što zabiwaješ prarokaŭ i kamianuješ tych, katoryja da ciabie pasłany — skolki razoŭ ja chacieŭ sabrać dziaciej twaich, jak kuryca źbiraje kuraniat swaich pad krylla, a ty nie chacieŭ! Dyk woś astaniecca dom waš dla was pustym“.

Heta byli ũžo apošnja hroźby i napaminaŭni dla knižnikaŭ i faryzejaŭ. I pierad hetym Jezus časta napaminaŭ ich, ale nie ũżywaŭ takich hroznych sloŭ, jak ciapier. A ciapier, za ũsie ichnyja podłaści i niawieru Jezus kaźa: Hora wam, krywadušniki.

#### § 48. PRAROCYTY AB ZRUJNAWAŃNI JERUZALIMU I SKANČEŃNI ŚWIETU.

Kali Jezus wychodziŭ z światyni, wučni ahladali, jak była zbudawana światynia i, dziwiaćysia z jaje mahutnaści i charastwa, kazali: „Wučyciel, pahladzi, jakija tut kamieŭni i jakaja budowa“. A Jezus adkazaŭ im: „Sapraŭdy kaźu wam: nie astaniecca tut kamienia na kamieni“.

Wyjšaŭšy za horad, Jezus sieŭ na hare Aliŭnaj, adkul možna było baćyć uwieś horad i światyniu. Wućni ũžo niazaz čuli, ad swajho Wućyciela, što horad i światynia buduć zburany, što prydzie kaniec świetu i što tahdy Syn čaławiećy prydzie sudzić żywych i pamioršych — dyk padyšli da Jezusa i spytalisia: „Skaźy nam, kali hetaje budzie (h. zn. zbureŭnie Jeruzalimu i jaki znak twajho prychođu i kanca świetu“?

Na pieršaje pytaŭnie Jezus tak adkazaŭ: „Kali uhledzicie Jeruzalim akruźany wojskam, wiedajcie, što pryšlo jaho spuštašenie. Tahdy tyja, što ũ Judei, niachaj uciakajuć u hory, a chto ũ mieście (Jeruzalimie), niachaj wychodzić z jaho, a chto ũ wakolicach, niachaj da jaho nia ũchodzić. Bo heta

dni pomsty, kab spoūnilasia ũsio, ťsto napisana. Hora-Ź u tyja dni ciaŹarnym i kormiačym hruďzmi, bo wialikaja biada bu-  
dzie na ziamli i hnieũ prociũ hetaha narodu. I adnyŹlahuď ad



Jezus płača nad Jeruzalimam.

wostraha mieča, druhich pawiaduď u pałon, a Jeruzalim bu-  
duď taptac nahami“.



Zbureńnie Jeruzalimu adbyłosia ũ 70-tym hodzie pa Naradžeńni Chrysta (značyc 38 hadoŭ pała hetaha praroctwa). Žydy zbuntawalisia protiŭ rymaskaj ułady, dyk rymskija lehiiony pad pawadyrstwam Wespazyjana, a pŕ tym jahonaha syna Cita akrużyli Jeruzalim z usich bakoŭ ũwaŭali za praŭdziejaha Mesyjaša, cezar rymski Hadryjan zahadaŭ zrujnować Jeruzalim da tła, tak što sapraŭdy nie astalošia kamienia na kamieni ũ hetym niaščasnym horadzie.

Ale mała hetaha. Kali ũ 135 hodzie žydy iznoŭ paŭstali protiŭ rymian pad pawadyrstwam nejkaħa Bar-Kochby, jakoha jany ũwaŭali za praŭdziejaha Mesyjaša, cezar rymski Hadryjan zahadaŭ zrujnować Jeruzalim da tła, tak što sapraŭdy nie astalošia kamienia na kamieni ũ hetym niaščasnym horadzie.

**Praroctwa ab kancy świetu.** Adkazwajučy na druhoje pytańnie swaich wučniaŭ, jakoje datyčyła Jahonaha paŭtornaha prychodu i kanca świetu, Jezus nie označyŭ dakładna času, kali hetaje staniecca, a tolki padaŭ znaki, pa jakich moŭna budzie paznać blizki kaniec świetu i apošni sud.

Kazaŭ P. Jezus: „Paŭstanie narod protiŭ narodu i karaleŭstwa protiŭ karaleŭstwa i budzie mor i hoład i ziamlatrasieńnie, ale heta ũsio tolki pačatak niadoli.

„Tady addaduć was na muki i buduć was zabiwać i budziecie ũ nienawišci dzieła Imieni majho. I tahdy šmat chto adkiniecca i buduć adzin adnaho wydawać i buduć nienawidzieć adzin adnaho. *A dzieła taħo, što pawialičycca kryŭda, astynie miłašć u mnoħich*“.

„I buduć wiašćić hetuju ewaneliju waładarstwa pa ũsim świecie, na świadectwa ũsim narodam (kab usie narody atrymali wiešć ab Chrystusie i jahonom waładarstwie).

„Paŭstanuć fałšywyja Chrystusy i fałšywyja praroki, jakija buduć čynić wialikija znaki i dziwy. I budzie tahdy ũcisk wialiki, jakoha nia było ad pačatku świetu i nia budzie.

„Zaraz pa niadoli henych dzion sonca zaćmicca i miesiac nia dašć swajho świetu i zory buduć padać z nieba i niabiesnyja siły zrušacca. I tahdy pakaŭacca znak Syna čaławiečaha, prychoziačaha ũ abłokach niabiesnych z wialikaj mocaj i sławaj. I paše aniołaŭ swaich z zyčnaju trubaju i źbiaruć wybranych jaho z usich staron świetu.

„A ad fihowaha drewa wučeciesia padabienstwa: kali ũžo jahonaja halinka raspuskajecca i wypuščaje lišćie, wy wiedajecie, što ũžo blizka leta. Tak i wy, kali ũbačycie ũsio heta, wiedajecie, što ũžo blizka — la dźwiarej. Nieba i ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć.

„A dnia taħo i hadziny nihto nia wiedaje, nawat anioły ũ niebie, adzin tolki Ajciec. A jak było ũ dni Noja, tak budzie z prychođam Syna čaławiečaha. Bo jak tahdy pierad patopam ludzi jeli i pili, ŭanilisia i zamuŭ wychodzili, i nie ahledzielisia, jak pryjšoŭ patop i panios usich — tak budzie i prychođ Syna čaławiečaha,

„Dyk budźcie čujnymi, bo nia wiedajecie, katoraha dnia Pan waš przydzie“.

Słowy Chrystusa, što „zory buduć padać z nieba i niabiesnyja siły zrušacca“ treba rozumieć u tym sensie, što tahdy nastupić niejkaja katastrofa u niebie i buduć padać na zlamlu wialikija meteory (kawałki zhinuŭšych u katastrofie planetaŭ) i narušycca roŭnawaha niabiesnych ciełaŭ. Maŭčyma tak-ža spatkaŭnie ziamli z kametaj abo jakim inšym niabiesnym ciełam i ad hetaha spatkaŭnia zhinie ŭsio żywoje na ziamli.

Toj ucłsk wialiki, jaki budzie pry kancy świetu, u paniaćciach narodu zaŭsiody lučycca z imiem Antychrysta, katory budzie praśledawać ludziej, wiernych Chrystu. Ale tut treba zaŭważyć, što słowa „Antychryst“ nia jość imia ŭłasnae, a dajecca koźnamu čaławieku, jaki wystupaje protiŭ Chrysta. (Słowa „Antychryst“ aзначаe toje samaje, što „Prociŭ-chrystus“, dyk my nia wiedajem, chto budzie hetym praciŭnikom Chrystowym pry kancy świetu).

#### § 49. AB HATOŭNAŚCI NA SUD BOŻY.

Chočućy pawučyć ludziej, što jany majuć być zaŭsiody hatowymi na prychoď Syna čaławiečaha i na sud Boży, Jezus skazaŭ dźwie prypowieści: adnu ab dziesiacy dziaŭčatach, čakajućych prychoďu na wiasielle maładych i druhuju ab talentach.

**Prypowieść ab dziesiacy dziaŭčatach.** „Padobnae walaďdarstwa niabiesnae da dziesiacy dziaŭčat, jakija, uziaŭšy swaje lampy, wyšli na spatkaŭnie maładomu i maładoj. Piać z ich było hlupych, a piać rozumnych. Piać hlupych, uziaŭšy lampy, nia ŭziali z sabaju aliwy (u zapas), a rozumnyja ŭziali z sabaju razem z lampami i aliwy ŭ pasudziny. Kali-ż małady doŭha niaz prychoďziŭ, jany pačali dramać, a potym i zasnuli.

Ale a poŭnačy zrabiŭsia kryk: małady idzie, wychodźcie jamu na spatkaŭnie! Tady schapilisia ŭsie tyja dziaŭčaty i pačali stroić swaje lampy. A hlupyja skazali rozumnym: dajcie nam wašaje aliwy, bo lampy našy hasnuć. Ale rozumnyja skazali: kab časam nie chwaciła i nam i wam, idziecie lepš da pradaŭcoŭ i kupiecie sabie.

Kali jany pajšli kupłać, pryjšoŭ małady i tyja, što byli hatowy, uwajšli razem z im na wiasielle i dźwiery byli začynieni. Potym pryšli i tyja dziaŭčaty i kažuć: panie, adčyni nam. Ale jon, adkazwajućy, pramowiŭ da ich: sapraŭdy kažu wam, ja nia znaju was.

„Dyk budźcie čujnymi, bo nia wiedajecie ani dnia, ani hadziny“.

Hetaja prypowieść uzjata z šlubnych abraďaŭ żydoŭskaha narodu. Šlub u żydoŭ składaŭsia z umowy, зробlenaj pierad świedkami, a potym užo nastupali roznyja ceremonii. Ad hetaj umowy maładyja, hledziačy z боку praŭnaha, byli užo mužam i žonkaj. Adnak maładaja pašla šlubnaj umowy astawałasja jašče praz niejki čas u domie swaich bačkoŭ, adkul małady pierawodziŭ jaje u swoj dom. Hetaja pierawodziny adbywalisia z wialikaj uračyściasciaj. Małady z usiej swajeju swadźbaj išoŭ u dom maładoj, jakaja čakała na jaho, akruženaja swaimi družkami — potym užo, wiečaram, usia swadźba razem z maładymi pierachodziła pry zapalonych świetaćach i muzycy ŭ dom maładoha. Tut spatykali ich siostry maładoha razem z dziaŭča-

tami taho siała, taksama trymajučy ũ rukach światečy, potym uchodzili ũ dom, začyniali džwiery i pačynałasia wiasielle.

Lampy (świetačy) — heta byli hlinianyja pasudzinki, padobnyja da małych, nakrytych źwierchu łodačak. Z adnaho boku łodački była ručka, kab možna było jaje trymać, a z druhoha — knocik. U hetu łodačku lili aliwu i zapalwali knocik.

Małady ũ hetaj prypowieści aznačaje Chrystusa, aliwa — łasku ũświa-čajučuju, biez jakoj čaławiek budzie adkinuty ad wiasielle h. zn. ščašcia wiečnaha.

**Prypowieść ab talentach.** I dalej kazaŭ Jezus: „Adzin čaławiek, adjaždžajučy, paklikaŭ swaich słuħ i pieradaŭ im swajo dabro. Adnamu daŭ piać talentaŭ, druhomu dwa, treciamu adzin — koźnamu pawodle ich zdolnaści i adjechaŭ.

Toj, katory dostaŭ piać talentaŭ, pajšoŭ, zarablaŭ na ich i zdabyŭ jašče piać. Toj, katory atrymaŭ dwa, zdabyŭ druhija dwa. A toj, katory atrymaŭ adzin, pajšoŭ i zakapaŭ jaho ũ ziamlu.

Pa doŭhim časie wiarnušsia pan tych słuħ i zažadaŭ ad ich rachunku. Pryšoŭ toj, što atrymaŭ piać talentaŭ, jon pry-nios jašče piać i kaža: Panie, ty daŭ mnie piać talentaŭ, woś ja wyručyŭ druhija piać. Jahony pan skazaŭ jamu: Dobra, słuħa dobry i wierny, ty byŭ wierny ũ małych rečach, nad wialikimi ciabie pastaŭlu — dałučysia da radaści pana swajho.

Pryjšoŭ i toj, što atrymaŭ dwa talenty, i skazaŭ: Panie, ty mnie daŭ dwa talenty, woś ja wyručyŭ jašče dwa. Jahony pan skazaŭ jamu: Dobra, słuħa dobry i wierny, ty byŭ wier-ny ũ małych rečach, ja ciabie nad wialikimi pastaŭlu — da-łučysia da radaści pana swajho.

A toj, što atrymaŭ adzin talent, pryjšoŭ i skazaŭ: Panie, ja wiedaju, što ty čaławiek srohi: źnieš tam, dzie nia siejaŭ i źbiraješ tam, dzie nie rassypaŭ, dyk ja pabajaŭsia i, paj-šoŭšy, zakapaŭ twoj talent u ziamlu — woś na tabie, što twajo.

Ale pan jahony, adkazwajučy, pramowiŭ da jaho: Słuħa pahany i laniwy! Ty-ž wiedaŭ, što ja žnu, dzie nia siejaŭ i źbi-rajaju, dzie nie rassypaŭ, dyk treba było tabie addać maje hro-šy ũ bank, a ja wiarnuššysia, uziaŭ-by swajo dy jašče z pro-centam. Waźmiecie ad jaho talent i dajcie tamu, što maje dziesiać talentaŭ, a biezkarysnaha słuħu wykińcie proč u ciem-ru, tam budzie plać i skryhot zubaŭ“.

---

U hetaj prypowieści wučyć Jezus, što Boh zažadaje ad ludziej rachunku z ich žyćcia i z tych daraŭ (talentaŭ), jakija jany atrymali. Niaroŭ-na ludzi atrymali ad Boha dary: adny bolej, druhija mieniej, niaroŭna tak-sama Boh budzie spahaniać ich ad ludziej; ad tych, što atrymali bolej, budzie wymahać bolej, a ad tych, što atrymali mieniej, budzie i wymahać mieniej. Koźny čaławiek pawinien supracouńčać z darami Bożymi i raźwi-wać u sabie tyja talenty, jakija atrymaŭ.

## § 50. AB APOŠNIM SUDZIE. ZDRADA JUDAŠA.

Pawučyüşy swaich wučniaŭ ab tym, jak jany majuć pryhataŭlacca da zdačy rachunku pierad Boham z swajho žyćcia i jak jany pawinny zašisiody być hatowymi na sud Boży, Jezus apisaŭ i apošni sud, jaki adbudziecca pry kancy świetu.

**Ab apošnim sudzie.** Kazaŭ P. Jezus: „A kali prydzie Syn čalawiečy ũ swajej sławie i ũsie anioły z im, tady zasia-dzie na tronie swajej chwały. I źbiarucca pierad im usie narody, i addzielić ich adnych ad druhich, jak pastyr addzialaje awiečki ad kazoŭ: i pastawić awiečki pa prawaj ruce swajej, a kazoŭ — pa lewaj.

Tahdy skaža Uładar tym, što buduć pa prawaj ruce jaho: Chadzicie bahasiaŭlennyja Ajca majho, waźmiecie waładarstwa, pryhatawanaje wam ad pačatku świetu. Bo ja byŭ hałodny i wy dali mnie jeści, ja byŭ zašmiahšy i wy dali mnie pić, byŭ padarožnym i wy pryniali mianie, byŭ nahi i wy pryadzieli mianie, byŭ chwory i adwiedali mianie, byŭ u wastrozie i pryšli da mianie.

Na hetaje adkažuć jamu sprawiadliwyja: Panie, kaliž my widzieli ciabie hałodnym i nakarmili ciabie, abo zašmiahšym i dali tabie pić? Abo kali my widzieli ciabie padarožnym i pryniali ciabie, abo nahim i pryadzieli ciabie? Abo kali my widzieli ciabie chworym abo ũ wastrozie i pryšli da ciabie?

A Uładar, adkazwajučy, pramowić da ich: Saprądy ka-žu wam: štokolečy wy zrabili adnamu z maich najmienšych— wy mnie zrabili.

Tahdy źwierniecca da tych, što buduć pa lewaj jaho ruce i skaža im: Idzicie proć ad mianie, praklatyja, u ahoń wiečny, pryhatawany djabłu i jaho aniołam. Bo ja byŭ hałodny i wy nie dali mnie jeści, byŭ zašmiahšy i wy nie dali mnie pić, byŭ padarožnym i wy nie pryniali mianie, nahi i wy nie adzieli mianie, chwory byŭ i ũ wastrozie i wy nie adwiedali mianie.

Tahdy i jany adkažuć jamu: Panie, kali-ž my widzieli ciabie hałodnym, abo zašmiahšym, abo padarožnym, abo nahim, abo chworym, abo ũ wastrozie i nie ũsłużyli tabie?

A jon adkaža im: Saprądy kažu wam: štokolečy wy nie zrabili adnamu z hetych najmienšych i mnie wy nie zrabili.

I pojduć hetyja na wiečnyja muki, a sprawiadliwyja da žyćcia wiečnaha“.

---

Z hetaha apisańnia bačym, jaki wtaliki nacisk kładzie Jezus na miłasernyja učynki. Toje, što my zrabili biednym i niaščasnym na hetym świecie, ma je takuju wartaść, jak-by my zrabili samomu Chrystu.

Padaje P. Jezus taksama koratka i jasna ũsiu karu piekła. Heta kara budzie dwajakaja: 1) utrata Boha i razam z im wiečnaha žčašćcia, 2) kara ahniu wiečnaha, praŭdziwaha ahniu, choć nie takoha, jak tut na ziamli. Natura i istota piakielnaha ahniu dla nas nławiedamaja.

Apošni sud abduziecca z tej metaj: 1) kab usie ludzi paznali dabratu i sprawiadliwaść Boha, 2) kab przyznali Jezusa Chrysta za swajho Zbaŭcu, Sudździu i Uladara, 3) kab wyjawilisia sprawiadliwyja, i kab spatkała ich naharoda i 4) kab wyjawilisia hrešniki i otrymali karu za swaje prastupki.

**Zdrada Judaša.** Na dwa dni pierad światam Paschi (h. zn. u sieradu) sabralisia staršyja z narodu i duchawienstwa da archišwiatara Kaifaša na naradu i hawaryli, jak-by Jezusa ŭziać pry pomačy zdrady i zabić. „Tolki—kazali—nie ŭ dzień światočny, kab časam nie paŭstała zabureńnie ŭ narodzie“.

Jakraz tady pryjšoŭ da ich adzin z dwanaccaci, Judaš z Karjotu i skazaŭ im: „Što mnie dašcio i ja wam jaho wydam“. Jany jamu abiacali 30 srebniakaŭ h. zn. stolki, skolki płacili tahdy za niawolnika. Judaš zhadziusia i ad hetaha času šukaŭ zručnaje chwiliny, kab jaho wydać.

Śmierć Jezusa była pastanoŭlena ŭžo miesiac tamu, ale staršyja żydoŭskija nie mahli hetaj pastanowy wykanać, bo Jezus byŭ adyšoŭsy za Jordan. Kali-ž u Wierbnuju niadzielu Jezus źjawiusia ŭ Jeruzalim i abyŭ swoj uračysty ŭjezd, staršyja postanawili Jezusa ŭziać, ale publična hetaha rabić bajalisia, bo narod stajaŭ za Jezusa. Dyk jany (u sieradu) sklikali naradu, na jakoj postanawili ŭziać jaho zdradaju, kab nia wyklikać zabureńnia ŭ narodzie. Prychod i prapanowa Judaša była dla ich u toj čas wielmi karysnaj i jany jamu abiacajuc 30 srebniakaŭ.

Wialikaja prahawitaść na hrošy zhubiła Judaša: jon zabywajecca ab swajej hodnaści apostała, zabywajecca ab wialikaj lubowi da jaho Jezusa, katory jaho wybraŭ spasiarod mnohich-ž zrabiušwaim wučniem. Pradaje jaho za marny hroš — i heta była najwialikšaja zdrada, jakaja kali-kolečy była na ziamli.

Ad hetaha času pačynajecca ŭžo nowaja para ŭ žyćci Jezusa — para mučeńnia i achwiary za čaławiectwa.

Nawučańnie ŭ Judei nasila inšy charakter, čym u Halilei. U Judei my nia bačym stolki narodu kala Jezusa, skolki było ŭ Halilei. Jezus šukaje bolej adasoblennaści. adychodzić ad ludziej, šmat času prabywaje ŭ pustynnych miascoch za Jordanam, akružany swaimi wučniami, jakich jon hatowić da budučeje apostalskaje pracy, a tak-ža da swaje muki i śmierci.

Nawuki, jakija Jezus haworyć u Judei, majuć taksama inšy charakter: u ich bolej teolohičnaha źmiestu, jak nawučalaha. Stykajučysia z faryzejami i wučonymi ŭ Zakonie, Jezus wykazwaje, čto jon i adkul pryjšoŭ, kaža, što jon isnawaŭ ŭžo pierad Abrahamam i što Ajciec i jon — heta adno.

## AHULNY PAHLAD NA PUBLIČNAJE ŽYĆCIO JEZUSA.

Publičnaje wystupleńnie Jezusa papieradziŭ swajej nawukaj i chryščeńniem św. Jan Chryściciel. Jon byŭ niepadobny da ŭsich tahačasnych wučycialoŭ (rabbi), jakija ŭ tych trywožnych časach wielmi časta wystupali pierad żydoŭskim narodom. Žyŭ jon u pustyni, jak wialiki pakutnik: żywiusia šarančoju i lasnym miodam, adziežaj jaho była wiarblužaja skura.

Žjaŭleńnie takoha niazwyčajnaha čaławieka, blizka Jeruzalimu, dzie byli rymskija lehiiony i fihury pahanskich bahoŭ, a tak-ža wiaščeńnie ũsiamu narodu, što ũžo prybližiłasia waładarstwa Božaje — usio heta zrabila na żydoŭ wialikaje ũražańnie. Mnohija pytalisia, moža heta Haljaš ũžo źjawiŭsia ũ asobie Jana, a inšyja padazrawali, ci časam św. Jan nia jość Mesyjašam, jaki założyć swajo waładarstwa na hetym świecie i skinie panawańnie rymlan? Hetyja pytańni nie dawali supakojy staršym żydoŭskim i świataram — dyk jany pasyłajuć da jaho aficyjalnaje pasolstwa, kab spytacca ũ jaho, ci jon jość Chrystus-Mesyjaš, ci inšaha im čakać? Św. Jan adkryta i jasna im zajawiŭ, što jon nia jość Mesyjaš, ale što ũžo źjawiŭsia čakany ũsimi narodami Chrystus i ũrešcie pakazwaje jaho ũsiamu narodu rukoju i kaža: „Woś Baranak Boży, katory znosić hrachi świetu“.

Hetymi sławami św. Jan prypaminaje narodu ũsie tyja prarocctwy ab Mesyjašy, jakija jość u Starym Zakonie i jakija świardžajuć, što Chrystus prydzie nie jak wialiki zawajawalnik, ale jak Baranak, h. zn. achwiara za hrachi ũsiaho świetu. Hetakaje świadectwa daje św. Jan Chrystusawi, jak apošni prarok i nawat rukoju pakazwaje jaho narodu. Jezus prymaje ad jaho chrost i pačynaje swajo publičnaje žyćcio i nawučańnie.

Ŭžo na pačatku swajho wystupleńnia Jezus zajaŭlaje, što jon Mesyjaš: kaža heta Nikodymu, Samarytancy, u Nazareckaj bažnicy padčas nawuki — dy nia tolki kaža, ale i wystupaje jak Mesyjaš, majučy paŭnatu ũłady: wyhaniaje z światyni kupcoŭ, azdaraŭlaje sparaližawanaha ũ Kafarnaum, adpušćaje hrachi Maryi Mahdalenie i h. d.

Na pačatak swajho nawučańnia Jezus wybraŭ svoj rodny kraj — Halileju. Ale nia tolki ũ Halilei Jezus nawučaje, jon idzie z časam u krai pahanskija (Tyr i Sydon), pierachodzić za Jordan, ale najbolej adwiedwaje Jeruzalim, stalicu kraju i centr relihijnaha žyćcia. Niekalki разоŭ u hod chodzieć jon u hetaje miesta na bołšyja świata: na Wialikdzień (Paschu), na Siomuchu, na świata Šatroŭ (Kučak), i na ũhodki Pašwiačeńnia światyni. Tam jon znachodzić mnoha narodu, tam jon stykajecca z światarami i wučonymi ũ Zakonie.

Ŭ pieršaj swajej daŭžejšaj nawucy (na hare) Jezus wkladaje, chto wart jahonaha waładarstwa i chto moža ũ jaho

űwajsci. Jezus wymahaje ad ludziej pieramieny serca i dušy: toj uwojdzie ũ jahona waładarstwa, chto pieramienić swajo nutranoje Źycio pawodle lubowi Boha i bliźniaha. I hetaje waładarstwa — heta nie waładarstwa miača i siły, ale ducha i praűdy. Užo św. Jan wiaściŭ nie ziamnoje waładarstwa, a niabiesnaje: „Pakutu čyniecie, bo ũžo pryblizilasja waładarstwa *niabiesnaje*“. Jak św. Jan tak i Jezus adbiahajuć ad ta-hačasnych Źydoűskich paniaćciaŭ ab ziamnym waładarstwie Mesyjaša, a waročajucca da paniaćciaŭ, jakija pašyrali praroki, h. zn. da suűwietnaha waładarstwa ducha. Jezus daje zrazumieć swaim słuuchačom, što pryjšoŭ nie na toje, kab pieramahčy, jak niekali Juda Machabej, worahaŭ Izraila, ale kab ustanawić suspolnaść duš ludzkich z Boham i pamiź saboju i hetu suspolnaść abapiorci na lubowi Boha i bliźniaha. Hetyja praűdy Chrystus wykazwaje praz usio swajo publićnaje nawučańnie, a asabliwa ũ nahornaj nawucy.

Tymčasam relihijnaje Źycio i naahuł paniaćci ab relihii u Źydoűskaha narodu byli ũ tym časie zusim inšyja, jak wiaściŭ Chrystus. Praűda, što na pahlad Źydy byli ũ tym časie wielmi relihijnymi. Moža ũ nijakim časie hety narod nia byŭ tak addany prawu Majsieja, jak tahdy, moža nikoli nia składaŭ stolki achwiarau i nie abchodziŭ z takoj naboźnaścij roznych Źwiat, jak u časach Chrystusa. Ale ũsie hetyja nabaženstwy, usie achwiary i inšyja relihijnaja praktyki, jak malitwa, post, dareńnie ũbohich byli tolki pawiarchoŭnyja, biaz dušy i hłybiejšaha źmiestu.

Źydoűski narod hladzieŭ na relihiju, jak na ũmowu — kantrakt z Boham. A koźnaja ũmowa zabawiazwaje nia tolki adnu staranu, ale abiedzwie: kali adna starana nia wypaűnić uziatych na siabie zabawiazaniaŭ, to daje powad druhoj staranie sarwać umowu. Zatym wučonyja ũ Zakonie, bajučysia, kab Boh ich nie adkinuŭ, sami staralisia spaűniać Zakon i staralisia da hetaha prywieści ũwieś narod. Tolki jany zabylisia ab tym, što treba pieradusim źwiarnuć uwahu na istotu prawa, a potym užo na źwierchniaje jaho spaűniańnie praz roznyja abraady i praktyki.

Pamiź „wučonymi ũ Zakonie“ i narodam bylo pašyrana ũ toj čas prakanańnie, što ũžo samaje tolki pachodźańnie ad Abrahama daje prawa naleźać da waładarstwa Mesyjaša i da wiećnaha zbaűleńnia. Wiera ũ Boha i praűdziwaja relihija

(suwiaz čaławieka z Boham praz wieru, nadzieju i luboŭ) zy-šla tahdy na druhi plan, a na pieršym planie byli źwierchni-ja relihijnyja praktyki jak malitwa, post, achwiary, ścisłaje zachawaŭnie świat i h. d. Žydy byli prakanany, što praz źwierchni-aje spaŭniaŭnie Zakonu jany spaŭniajuć umowu z Boham— i ŭžo hetaje źwierchniaje spaŭniaŭnie Zakonu robić čaławie-ka sprawiadliwym pierad Boham.

Hetaja pawiarchoŭnaść i drabiaźliwaść u spaŭniaŭni Za-konu prajaŭlajecca asabliwa ŭ światkawaŭni suboty. I tak: nia možna było ŭ subotu napisać choć-by dźwiuch litar, piera-nieści z adneho miesca na druhoje nawet kawałačka papiery, spałaskać rot wocam, kali baleli zuby, nia možna było kale- kamu nasić kulaŭ i h. d. Zatym faryzei z takoj złościj adno- siacca da Jezusa, kali jon zahadwaje chworym uziać paściel i nieści ŭ subotu. Jany dumali, što Mesyjaš nia tolki nie na- rušyć u ničym ichnych praktyk, ale budzie spaŭniać Zakon pawodle ichnaha rozumieŭnia. Tymčasam Jezus nie pastupaje tak, jak wučyli kniźniki i faryzei i zatym ściahwaje na siabie zakid, što nie šanuje Zakonu.

Jezus adkidaje ad siabie hety zakid i kaža, što jon nia pryjšoŭ znosić Zakonu, ale jaho *dapoŭnić* — pry hetym sta- rajecca pawučyć ludziej, što istotaj relihii jość luboŭ Boha i bliźniaha i što ŭsie relihijnyja praktykawaŭni nia majuć ni- jakaha značeŭnia, kali ich nie ażyŭlaje luboŭ da Boha i bliź- niaha. Hetaj nawuki Chrystusa nie mahli zrazumieć kniźniki i faryzei i zatym praśledujuć jaho, jak wystupajučaha prociŭ Zakonu.

Žydy nie pryznajuć Jezusa za Mesyjaša, bo nia bačać u im siły i mahutnaści ziamnoha waładara. „Syn ramieśnika“ ich nia pryciahaje da siabie. Jany nie mahli spadziawacca pieramieny swajho žyćcia ad Jezusa, katory nie daklaroŭwaŭ im ziamnoje mahutnaści, a zahadywaŭ šukać pierad usim „waładarstwa niabiesnaha“. Nie adkazwała taksama narodnaj hordaści żydoŭ, kab „Syn Dawida“, h. zn. Mesyjaš ciarpieŭ i nawet pamior haŭbiačaj śmiercij na kryży.

Wywodziačy swoj rod ad Abrahama, żydy nie razumieli patreby adkupleŭnia z niawoli hrechu i zloha ducha — zatym jany horšacca z jahonaj śmierci na kryży. Słuchajučy sloŭ Jezusa ab jahonaj śmierci, żydy kažuć jamu: „My čuli, što Chrystus maje być nawieki, jakža-ž ty kažaš, što treba, kab



byü padniaty (na kryży) Syn čaławiečy“? I nia tolki knižniki i faryzei nia mohuč zrazumieć muki i śmierci Mesyjaša, nia mohuč hetaha zrazumieć i wučni Jezusa, jany dumajuć, što kali Jezus budzie ciarpieć i pamre, značyc jon nie Mesyjaš, zatym Jezus wiazdie ich na haru Tabar i tam pakazwaje im swaju chwału.

Ad taho času, kali Jezus paciahnuü za saboju narod, staršyja ü narodzie pašyła juć za im špiehaü, kab jany sačyli za kožnym jaho krokam. Špiehi raspytwajuć, chto jon taki, adkul uziaüsia, čaho wučyc, pry hetym prabujuć jaho üsia-kimi sposabami, starajucca zławieć na słowie, černiac jaho pierad narodam i stawiac zakidy, što nia šanuje suboty i Zakonu, a nawat, što Chrystus jość u zmowie z Belzebubam.

Pa naradzie, na katoraj pryznali škodnaść Jezusa i jahonaj nawuki i kali Kaifaš zajawiü, što „lepš kab adzin čaławiek zhinuü, čymsia mieü hinuć uwies narod“ — Sanhedryn wydaü zahad, kab kožny, chto wiedaje, dzie prabywaje Jezus, daü znać — a heta z tej metaj, kab jaho üziac i asudzić na śmierć.

---

### III ČASĆ. JEZUS — ACHWIARA.

Jezus skončyŭ užo publičnaje nawučaŭnie Ewangelii, ale nia skončyŭ jašče poŭnašciu swajho zadaŭnia na hetaj ziamli — Chrystus mieŭ addač siabie na achwiaru za ŭsio čaławiectwa. Hetaj achwiaraj Chrystus chacieŭ zaklučyć nowuju Umowu pamiž Boham i čaławiectwam, adrodžanym i adkupalanym jaho krywioju, jak Baranka Nowaha Zakonu. Ad hetaj Umowy Boh mieŭ być miłaściwym Bačkam dla ŭsich ludziej, a ludzi — Jaho paslušnymi i dobrymi dziećmi. Časina hetaj achwiary Chrysta užo nablizajecca.

#### § 51. APOŠNIAJA WIAČERA. USTANAŬLEŔNIE ŠW. EŬCHARYSTYI.

**Pryhataŭleŭni da Wiačery.** Nadyjšli užo i Wialikodnyja ŭšwiata, zwanyja pażydoŭsku „Pascha“. Jezus abchodziŭ usie ŭšwiata Majsiejawaha Zakonu — dyk u Wialiki Čačwier, na piaredadni muki i śmierci, pryšli da jaho wučni i skazali: „Dzie chočaš, kab my nahatowili tabie Paschu“? Jezus źwiarnuŭsia da Symona-Piotry i Jana i skazaŭ im: „Idziecie ŭ miesta, a pry ŭwachodzie spatkajecie čaławieka, jaki budzie niešci wiadro wady, idziecie za im u toj dom, kudy jon uwojdzie i skažecie haspadaru domu: Wučyciel pytajecca, dzie pakoŭ, u jakim maju ješci Paschu z wučniami maimi? A jon pakaza wam wialikuju ŭšwiatlicu, zaslanuju — tam pryhatujcie“.

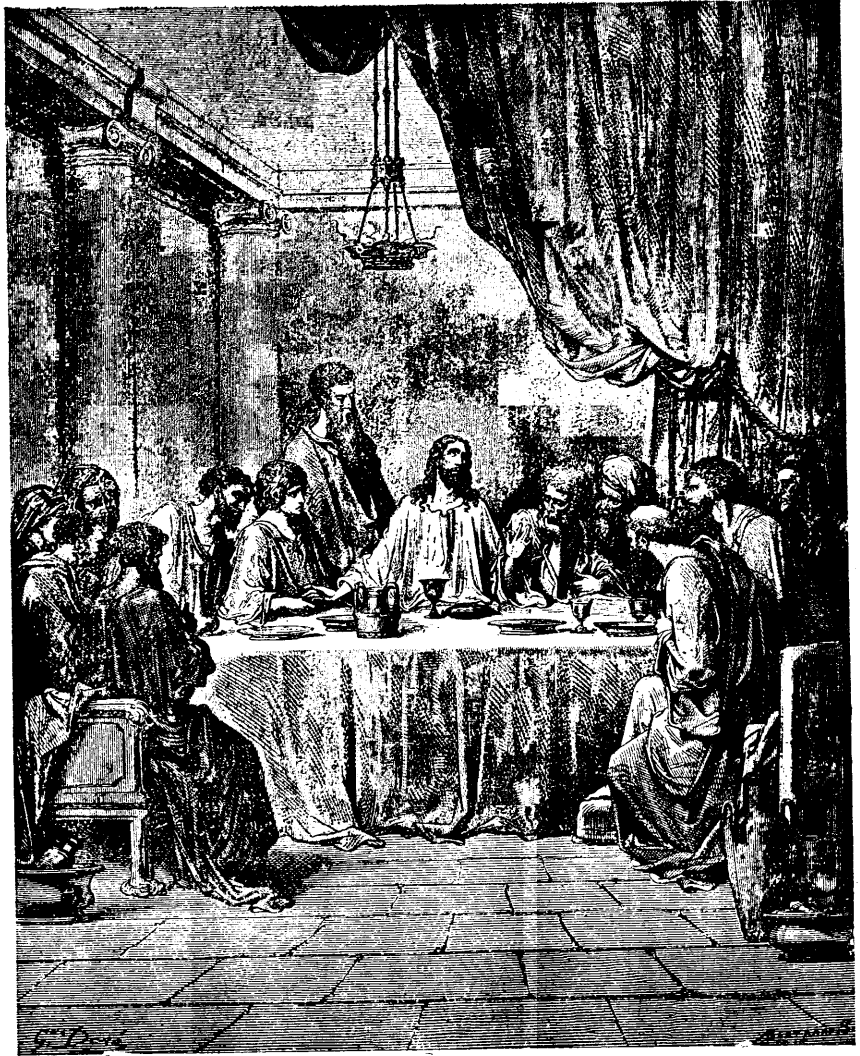
Jany pajšli i znajšli ŭsio tak, jak im skazaŭ Jezus i pryhatowili Paschu abo, inakš kažučy, wialikodnuju wiačera.

Kali nastaŭ wiečar i nadyšla taja hadzina, u katoraj zwyczajna spażywali Paschu, Jezus pryjšoŭ u Jeruzalim razam z inšymi apostałami i sieŭ z imi za stoł. Heta užo mieła być apošniaja wiačera, jakuju Jezus spażywaŭ z swaimi apostałami pierad swajeju mukaj i śmierciaj i Jezus nadaŭ jej wialikaje značeŭnie: na hetaj wiačery mieŭ raźwitacca z swaimi wučniami i astawić ludziam wialikuju pamiatku ab sabie: swajo Cieła i Kroŭ. Dzieła hetaha Jezus źwiarnuŭsia da apostałaŭ z hetymi, poŭnymi biezhraničnaj tuhi, sławami: „Nadta-ž ja žadaŭ ješci z wami hetuju Paschu pierad tym, jak ciarpieć. Bo kažu wam, što užo nia budu jaje ješci“.

I ŭziaŭszy čaru z winom i ŭčyniŭszy padziaku, skazaŭ: „Waźmiecie hetaje i padzialecie pamiž saboju, bo kažu wam, što nia budu pić z winahradnaha płodu, aŭ pakul nia prydzie Waładarstwa Božaje“.

staŭ **Abmywaŭnie noh apostałam.** Potym, bačačy, što apostałusta pačali spracaćca pry stale, chto z ich staršy, Jezus ŭ ad wiačery, źniaŭ swajo źwierchniaje adzieŭnie, apaja-

sašsia praścirałam, uliū u načyńnie wady i pačaū myć nohi apostalam; wymyūšy, abciraū ich praścirałam. Kali prybliziūsia da Piatra, Piotr ździeūleny skazaū jamu; „Panie, ty mnie



Apošniaja Wiačera.

chočaš nohi myć“? Adkazaū jamu Jezus: „Što ja rablu, ty ciapier nia wiedaješ, ale dawiedaješsia pošlej“. Adnak Piotr iznoū skazaū: „Nie, nikoli nia budzieš mnie noh myć“. Jezus skazaū jamu: „Kali ciabie nie pamyju, nia budzieš mieć čašci

sa mnoju“. Tahdy skazaŭ jamu Piotr: „Panie, abmyj nia tolki nohi maje, ale ruki i haławu“. A Jezus adkazaŭ jamu: „Chto abmyty, tamu bolejš nia treba, jak tolki nohi pamyć i jon uwieś čysty. I wy čystyja, ale nia ũsie“ (bo jon wiedaŭ, chto jaho mieŭ wydać, zatym i skazaŭ: wy nia ũsie čystyja).

Jezus, pamyŭšy nohi, iznoŭ sieŭ da wiačery i skazaŭ da swaich wučniaŭ: „Wy wiedajecie, što ja wam zrabieŭ? Wy mianie nazywajecie wučyciel i Hospad — i dobra robicie, bo tak i jość. Dyk kali ja, budučy Hospadam i wučycielam, pamyŭ nohi wašyja, to i wy pawinny adzin adnamu myć nohi, bo ja wam daŭ pryklad, kab i wy rabili tak, jak ja wam zrabieŭ“.

I jašče mnoha hawaryŭ da ich Jezus, a potym uźališia ũ dušy i sa smutkam skazaŭ: „Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, adzin z was mianie zdradzić“. Wućni pahlanuli adzin na druhoha i, nia wiedajučy, ab kim haworyć, pačali pytać: „Panie, ci-ż heta ja?“ A Jezus adkazaŭ: „Adzin z dwanaccaci, katory mačaje ruku sa mnoju ũ misie, toj mianie zdradzić. Jano-ż Syn čaławiečy idzie tak, jak napisana abim, ale hora tamu čaławieku, praz katoraha jon budzie wydany — lepiej było-b tamu čaławieku, kab jon byŭ nie naradzišia“.

Wućni, pačušy hetaje, jašče bolejš strywožylisia, bo nia wiedali ab kim haworyć. Tahdy Piotr źwiarnušia da wučnia, katoraha Jezus wielmi lubieŭ (Jana) i katory siadzieŭ blizka Jezusa i skazaŭ jamu: „Spytajsia, ab kim haworyć?“ Jan schiliŭ haławu na hrudzi Jezusa i pacichu spytaŭ: „Panie, chto heta?“ Adkazaŭ jamu Jezus: „Toj, kamu ja pamaknušy dam chleb“. I abmaknuŭ chleb i daŭ Judzie z Karyjotu. Tahdy ũ serca Judaša ũwajšoŭ šatan, ale kab adwiarnuć ad siabie ũwahu, jon tak-ža spytašia: „Panie, ci-ż heta ja?“ Ale Jezus adkazaŭ jamu: „Što maješ rabić, rabi chutčej“.

Hetych sloŭ nihto nie zrazumieŭ, niekatoryja wučni nawat padumali, što Jezus zahadaŭ jamu kupić usiaho patrebna na swiata abo abdaryć ubohich, bo Judaš nasiŭ pry sabie supolnyja hrošy. Judaš źjeŭ padany kusok chleba i zaraz wyjšaŭ. Była ũžo noć.

**Ustanaŭleńnie św. Eŭcharystyi.** Wiačera ũžo prybližašia da kanca. Tahdy Jezus pastanawiŭ dać ludziam toje, što niekali abiacaŭ: swajo Ciela i Kroŭ, kab złučycca z ludźmi i prabywać z imi na wieki. Dyk uziaŭ chleb, bahasławiŭ jaho, łamaŭ, dawaŭ swaim wučniom i kazaŭ: „*Biarecie i jeście: bo hetaje jość ciela majo*“.

Potym uziaŭ kielich (čaru) z winom, učyniŭ padziaku, bahasławiŭ jaho i daŭ im kažučy: „*Biarecie i piecie z hetaha ũsie, bo hetaja jość kroŭ majo Nowaha Zakonu, jakaja budzie pralita za was i za mnohich na adpuščeńnie hračoŭ*“.

„*Heta čyniecie na maju pamiatku*“.

Tak na Apošnij wiačery Jezus spoñniü swajo abicañnie: ustanawiü św. Eücharystiju i daü ludziam swajo Ciele i Kroü na spažywañnie. Tahdy adbylasia pieršaja pieramiena chleba ü Ciele, a wina ü Kroü Jezusawu, dakananaja samym-ža Jezusam, tahdy-ža mieta miesca i pieršaja Kamunija św., u jakoj apostaly spažywali Ciele i Kroü Chrystowu.

Ad taho čosu apostaly i ich nastupniki: biskupy i kapłany, spañniajučy zahad Chrysta „Heta čyniecie na maju pamiatku“, pieramianiajuč chleb i wino ü Ciele i Kroü Jezusa. Heta dzieicca ü časie Imšy św. tu-ž pierad padniasieñniem. Kapłany vyhawarwajuč tahdy tyja samyja słowy, jakija skazaü byü na apošnij wiačery P. Jezus (paütarecie ich) i mocaj hetych sloü bieleñki, pšonny chlabok, jaki my widzim u formie kruhlaha aplatko, stanowicca Cielam Jezusa, a čystaje winahradnaje wino — Krywioju jaho. Wialikaja i nierazhadanaje heta tajnica wiery chryścijanskaj. Bo widzim my tolki maleñki chlabok (hostyju), adnak wierym, što tam još Ciele Božaje, sam Chrystus „choć ukryty dy praüdziwy“. Zatyh hety wialiki sakrament pieramleny chleba i wina ü Ciele i Kroü Chrystowu my nazywajem Najšwiaciejšym Sakramentam abo z hreckaj mowy Eücharystyja (što znača: dobraja miłašć, padziaka).

Šwiata Eücharysti (Božaha Ciele) my abchodzim u čaćwier pa św. Trojcy. U česć Chrystusa, ukrytaha pad aznakami chleba i wina, Katalicki Kašćioł ładzić usiudy wialikija procesii i tahdy Chrystus u uračystym pachodzie wychodzić z šwiatyniaü na wulicy miest i miastečkaü, a wierny narod idzie za im pjaučy nabožnyja piešni. Pa kašćiołach hetakija procesii adbywajuca praz usiu aktawu (wosiem dzion)

Kožny hod u Wialiki Čaćwier Kašćioł abchodzić pamiatku Apošnij Wiačery i razam z hetym ustanauëñnia Eücharystyi. U časie Imšy św. wieručyja kataliki, jakija znajuca na wažnašći hetaha dnia, prystupajuč da Kamunii św., da hetaj dobrej miłašći swajho Zbaücy, jeki nia chočučy rastacca z swaim narodom, astawiü jamu samoha siabie ü krošcy chleba i wina. Pomniacy ab hetym, starajćesia ü hety dzieñ prystupić da św. Kamunii.

U zachodnim — Rymskim abradzie Kamunija św. prymajecca pad adnej aznakaj — chleba, a ü Uschodnim abradzie pad džwiuama: chleba i wina.

## § 52. RAŽWITAÑNIE JEZUSA Z APOSTALAMI.

Kali Jezus ustanawiü św. Eücharystiju, pačaü u haračyeh sławach ražwitwacca z swaimi wučniami i wykazwæc im swaju apošniuju wolu. Hetyja słowy Jezusa takija serdecnyja i tak poñny Božaj lubowi da nas, što jany pawinny hlyboka zapašći ü našu dušu.

Kazaü P. Jezus: „Synočki, užo ja niadoüha budu z wami. Jašče trochu — i šwiet užo mianie nia budzie bačyc, ale wy mianie budziecie bačyc. Ja wyjšaü ad Ajca i pryjšoü na hety šwiet, ciapier-ža pakidaju šwiet i idu da Ajca. A kali adyjdu, pryhatoülu wam miesca, prydu i wažmu was da siabie, kab i wy byli tam, dzie ja. *Ja još daroha i praüda i žyćcio.* Nichto nie prychodzić da Ajca, adno tolki praz mianie“.

**Jezus paciašaje apostalaü.** Bačacy, što wučni zasumawali, pačušy ab blizkaj razlucy z swaim wučycielam, Jezus paciešyü ich, kažučy: „Ja budu prasić Ajca i *Jon dašć wam inšaha Paciešyciela, Duča praüdy.* Jon was nawučyc usialakaj praüdy. Z majho woźmie i wam aznajmić.

„Nie astaülu was siratami, pryjdu da was Kali chto mia-

nie lubić, budzie bierahčy nawuku maju, a Ajciec moj uzlu-  
bić jaho i prydzjem da jaho i zrobim u jaho pamieškańnie.  
Heta ja wam skazaŭ, kab radaść maja była ŭ was — i kab ra-  
daść wašaja była poŭnaja.

„Na świecie budziecie mieć ucisk, ale wiercie: *ja piera-  
moh świet.*

„Supakoj astaŭlaju wam, supakoj moj daju wam. Nie  
tak jak świet daje, ja wam daju. Niachaj nia trywožycca ser-  
ca wašaje i nie baicca. Praŭda, wy ciapier smutnyja, ale iznoŭ  
was ubaču i ŭzradujecca serca wašaje i radaści wašaj nichto  
ad was nie adbiare“.

**Apošniaja wola Jezusa.** Uspakoiŭšy swaich wučniaŭ,  
Jezus abwiaščaje im swaju apošniuju wolu, kažućy: „*Pryka-  
zańnie nowaje daju wam, kab wy lubilisia pamiż saboju, tak  
jak ja was uzlubiŭ. Pa hetym poznajuć usie, što wy maje wuč-  
ni, kali budziecie mieć luboŭ adzin da druhoha.*

„Ja jość winahradny ŭšćep, a wy halinki. Jak halinka nia  
moža prynosić płodu, kali nie znachodzicca na winahradnym  
ušćepie, tak i wy, kali nia budziecie prabywać uwa mnie.  
Chto prabywaje ŭwa mnie, a ja ŭ im (praz łasku), toj pryno-  
sić mnoha płodu, bo biez mianie ničoha nia możacie zabić  
(u sprawie zbaŭleńnia). Kali-b chto nie prabywaŭ uwa mnie,  
taho adkinuć, jak halinku (adarwanuju ad ušćepu) i ssochnie,  
i ŭkinuć jaje ŭ wahoń i zharyć“.

---

Jak bačym apošniaj wolaj Jezusa było toje, 1) kab ludzi mieli l u b o ŭ  
adzin da druhoha i 2) kak byli ŭ l u č n a ś c i z im praz łasku ŭšwiačajućuju

**Arcykapłanskaja malitwa Chrystusa.** A potym ŭzniaŭ  
Jezus swaje wočy da nieba i tak mowiŭ: „Ojča, pryšla časi-  
na, prastaŭ Syna swajho. Ja Ciabie prastaŭiŭ na ziamli, da-  
kanaŭ sprawy, jakuju Ty mnie zahadaŭ zabić, a ciapier Ty,  
Ojča, prastaŭ mianie sławaju, jakuju ja mieŭ u Ciabie pie-  
rad tym, jak świet staŭsia.

„Za świet ja nie prašu, ale za tych, katorych Ty mnie  
daŭ. Ojča światy, u imia Twajo zbieraży ich, kab jany byli  
adno, tak jak i my.

„Nie prašu, kab ich uziaŭ sa światu, ale kab ich zbia-  
roh ad złoŭha. I nia tolki za ich prašu, ale i za tych, što praz  
słowa ich uwierać u mianie, kab usie byli adno — jak Ty,  
Ojča, u mnie, a ja ŭ Tabie, tak kab i jany ŭ nas adno byli“.

---

U hetaj malitwie Jezus prosić swajho Ajca za apostaŭ i ŭsich wie-  
rućyich u jaho, kab zbieroh ich ad złoŭha i dbaje ab toje, kab hetaja wieru-  
čyja twaryli adnu hramadu — Kaścioł Boży, kab hety Kaścioł byŭ a d z i n  
(adna wiera i adna ŭłada) i kab hety Kaścioł byŭ ś w i a t y. Jak sumna  
wyhladaje padziel i nienawiść u Kaściele Chrystowym! Dzieła hetaha ŭsie  
chryścijanie pawinny iści da toho, kab była jednaść u Kaściele Chrystowym.  
Dyk nia možna pašyrać nienawiści pamiż ludźmi ŭ imia Chrystowa, ale tre-  
ba staracca, kab usie chryścijanie byli adno, tak jak i Boh jość adzin.

Heta malitwa Chrystusa na apošnij Wiačery zawiecca malitwaj Arcykaplanskaj, zatym što Chrystus tut wystupaje jak Arcykaplan Now. Zakonu i molicca za ũsich wieručių, parućaje ich Bohu Ajcu swajmu, baronić ich ad zloha i nadzialaje ich swaim supakojem, a ũ kancy prosić, kab jany byli adno.

Świet, ab katorym kazaŭ Jezus, aznaćaje tut błaħich ludziej, katoryja praciwiacca zasnaŭańniu Waładarstwa Bożaha na ziamli.

### § 53. MALITWA Ŭ ALIŬNYM SADZIE.

Pa wiačery, adprawiŭšy hymn, Jezus pajšoŭ razam z swaimi wučniami z Jeruzalimu za rečku Cedron, na Aliŭnuju haru, dzie rasło mnoha aliŭkawych drewaŭ. Aliŭnaja hara lażała blizka wioski Getsemani. Tam było zacišnaje miesca, dzie Jezus lubiŭ prabywać na malitwie.

Ŭ darozie Jezus paćaŭ pryhataŭlać wučniaŭ da taho, što miela skora stacca i skazaŭ im: „Ŭsie wy zhoršyciesia z mianie hetaj noćy, bo jość napisana: „Ŭderu ũ pastyra i razbiażycca awiećak stada (u Zachara proroka 13—5). Ale kali ũwaskresnu, papiaredžu was u Halileju“.

Potym źwiarnušsia da Symona-Piotry i skazaŭ jamu: „Symonie, Symonie, woś djabał damahašsia, kab prasiejać was jak pšanicu, ale ja prasiŭ za ciabie, kab nie asłabiela wiera twaja, a ty niekali nawiarnuššysia, uzmacniaj bratoŭ twaich“.

Skazaŭ jamu Symon-Piotr: „Panie, kudy-ż ty idzieš“? Adkazaŭ jamu Jezus: „Kudy ja idu, ty ciapier iści nia možaš, ale potym pojdzieš“ (h. zn. na muku). A Piotr na hetaje kaža jamu: „Čamu ciapier nie mahu iści z taboju? Panie, ja hatoŭ z taboju iści ũ turmu i na śmierć. Ja żyćcio swajo addam za ciabie“. Ale Jezus skazaŭ jamu: „Żyćcio za mianie addasi? Sapaŭdy, sapaŭdy kažu tabie, što siańnia, hetaj-ža noćy, pierš čym piewień dwa razy zapiaje, ty ad mianie trej-čy adračešsia“.

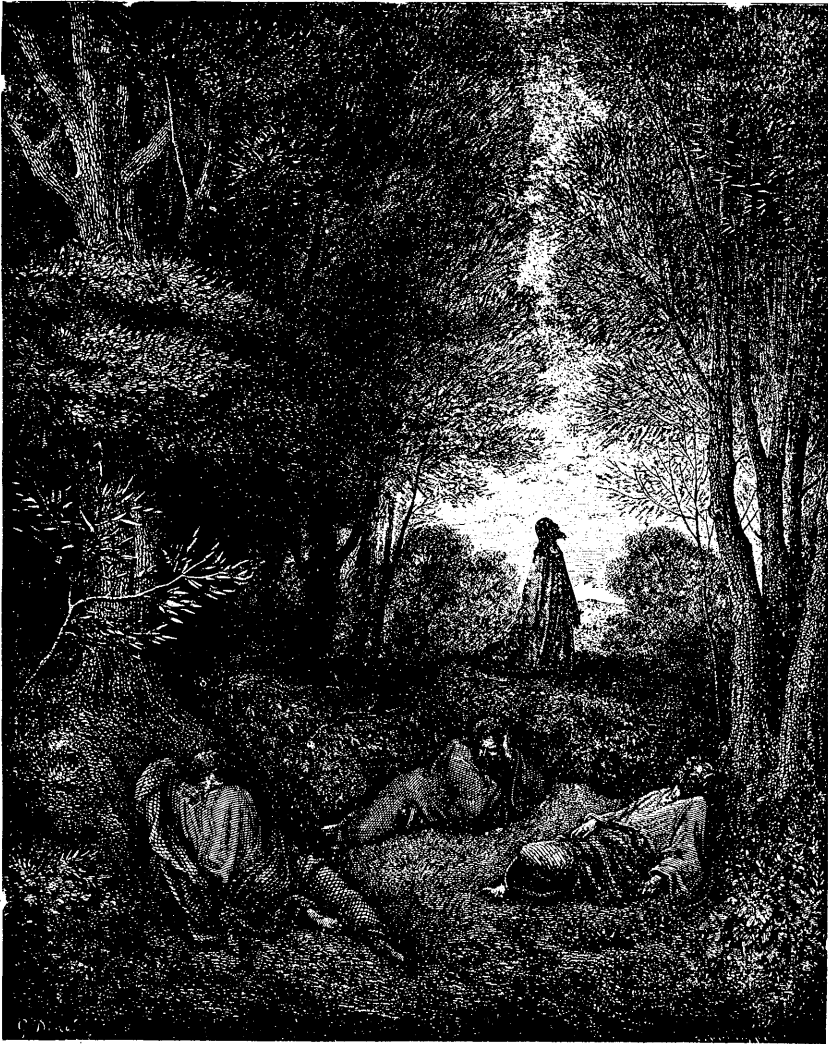
Ale Piotr ćwiardziŭ: „Kab mnie pryšlosia i ũmierci z taboju, to ja ad ciabie nie adrakusia“.

Hetaksama hawaryli i druhija wučni.

Pry ũchodzie ũ sad Jezus skazaŭ swaim wučniam: „Pasiadziecie tut, a ja pajdu tudy i pamalusia“. Ŭziaŭ z saboju tolki Piatra, Jakuba i Jana (tych samych, pierad katorymi pieramienišsia na hare Tabar) i pajšoŭ z imi ũhłyb sadu. Tam aharnuŭ jaho wialiki smutak, paćaŭ jon sumawać i tużyć i ũrešcie skazaŭ swaim wučniam: „Sumnaja duša maja aź da śmierci. Astańciesia tut i čujcie sa mnoju“.

Skazaŭšy heta, adyjšoŭ ad ich trochi, tak jak kinuć kamieniem, upaŭ na kaleni i mališsia, kažućy: „Ojča, kali choćaš, adchili ad mianie hety kielich, adnak nie maja, ale twaja niachaj staniacca wola“.

Potym pryjšoŭ da swaich wučniaŭ i, zastaŭšy ich splučy, skazaŭ da Symona-Piotry: „Dyk wy nie mahli i adnej ha-dziny wytrywać sa mnoju? Budźcie čujnymi i maleciesia, kab



Jezus u Sadzie Aliŭnym.

nie paddacca pakusie. Duch, praŭda, ŭachwočy, ale ciela kwolaje“.

I iznoŭ, druhi raz adyjšoŭ i maliŭsia kažučy: „Ojča moj, kali nia moža hety kielich abminuć mianie, niachaj dzieicca



wola Twaja". I iznoŭ pryjšoŭ da swaich wučniaŭ i zastaŭ ich splučy, bo wočy ŭ ich byli sonnyja.

Dyk, pakinuŭšy ich, iznoŭ pajšoŭ i treci raz maliŭsia ka-  
žučy hetyja samyja słowy. Na hety raz malitwa jaho była ta-  
kaja haračaja i taki smutak aharnuŭ jaho dušu, što aŭ pot  
źmiašany z krywioj spływaŭ z jahonaha cieła i kaplami padaŭ  
na ziamlu. Kali jon hetak zmahaŭsia z saboju i daŭžej maliŭ-  
sia, źjawiŭsia jamu anieł i ŭzmacniaŭ jaho.

Skončyŭšy malitwu, Jezus iznoŭ pryšoŭ da swaich wučniaŭ  
i na hety raz skazaŭ: „Śpiecie ŭžo i spačywajcie, woś pryšla  
hadzina i Syn čaławiečy budzie wydany ŭ ruki hrešnych. Ustań-  
cie, pojdziem, woś prybližiŭsia toj, katory mianie wydašć“.

A Judaš, katory jaho wydaŭ, dobra wiedaŭ, dzie Jezus  
časta prabywaŭ z swaimi wučniami na malitwie, dyk uziaŭ  
rotu sałdat i razam z imi prybližiŭsia da Aliŭnaha sadu. Z  
im išli nia tolki sałdaty, ale i słuhi staršych duchoŭnych, usie  
jany byli ŭwaružany i niašli z saboju zapalenyja świetacy, tak  
što ašwiacili ŭwieś sad. Sałdaty i słuhi nia znali jašče dobra  
Jezusa, dyk Judaš daŭ im znak: „Kaho ja pacaluju — heta  
jon, biarecie jaho“. Uhledzieŭšy Jezusa, jon padyjšoŭ i ska-  
zaŭ jamu: „Zdaroŭ budź, Wučyciel“ — i pacalawaŭ jaho.

A Jezus, hlanuŭšy na jaho, pramowiŭ da jaho z dako-  
ram: „Družo, pašto ty pryjšoŭ? Čaŭunkam wydaješ Syna čała-  
wiečaha“? Potym źwiarnuŭsia da tych, što pryšli jaho brać  
i spytaŭsia ŭ ich: „Kaho wy šukajecie?“ Jany adkazali: „Je-  
zusa Nazarenskaha“. Skazaŭ im Jezus: „Heta ja“. Jak tolki  
jany pačuli hetyja słowy, aharnuŭ ich strach, tak što jany pa-  
dalisia nazad i ŭpali na ziamlu. Tahdy Jezus iznoŭ spytaŭsia:  
„Kaho wy šukajecie“? Jany adkazali iznoŭ: „Jezusa Nazaren-  
skaha“. Jezus pramowiŭ da ich: „Ja wam kazaŭ, što heta ja.  
Kali mianie šukajecie, pazwolicie hetym (apostałam) adyjšć“.

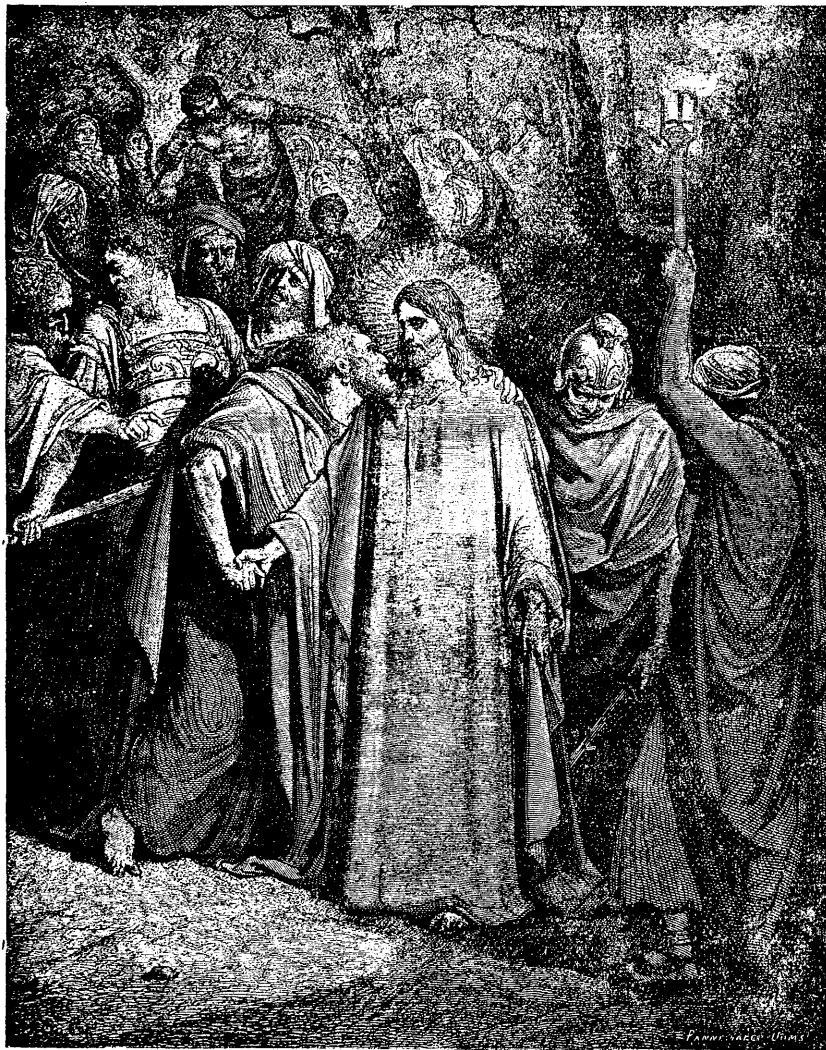
Tahdy Piotr dastaŭ mieč, jaki byŭ prynios z saboju  
i staŭšy ŭ abaronie swajho Wučyciela adsiek adnamu słužie  
(Malchusu) prawaje wucha. Jezus źwiarnuŭsia da Piotry i ska-  
zaŭ jamu: „Schawaj twój mieč, bo tyja, katoryja biarucca za  
mieč, ad miača hinuć. Niaŭžo ty dumaješ, što ja nia moh pa-  
prasić Ajca majho i jon daŭby mnie bolejš jak 12 lehijonaŭ  
aniołaŭ? Ale jakim-ža sposabam spoŭnilisiab praroctwy, što  
hetak musić stacca?“

I dakranuŭšysia da wucha słuhi, azdarawiŭ jaho.

A da tych, što pryšli brać jaho, skazaŭ: „Wy wyšli jak  
na razbojnika z miačami i kijami, kab uziać mianie, a ja-  
ž štodnia prabywaŭ z wami, wučačy ŭ światyni i wy nia ŭziali  
mianie — ale heta joś časina wašaja i moc ciemry“.

Tahdy kinulisia na jaho i ŭziali, a źwizaŭšy jamu ruki,  
pawiali da swaich staršych duchoŭnych: Annaša i Kaifaša. A  
apostały, widziačy hetaje, pakinuli jaho i paŭciakali.

Z hetaha bačym, što Jezus išoŭ na [muki dabrawolna. Jon moh-by i ciapier, tak jak heta zdaralasja dańniej, skrycca: wyjści spasiarod ich niazaŭważanym, adnak jon hetaha nie robić, jon nie baronicca nawat, a tolki baronić swaich wučniaŭ, kab jany mahli adyjści swabodna. Chacia na jahony hołas papadali ŭsie worahi, adnak jon<sup>o</sup> dazwalaŭ im ustać i ŭziać jaho, a nawat ŭwiazac ruki, jakija stolki dabra rabili dlaŭ ludziej.



Judaš wydaje Jezusa.

Jezus abliwaŭsia krywawym potam z wialikaj tuhi i sumu pieradŭta-koj strašennaj mukaj i šmiercياج, jakuju jon jasna bačyŭ swaim Bożym zro-kaŭ i razwaŭaŭ jaje. Kielich aznačaŭe tut usio toje clarpieńnie, jakoŭe Chry-ustus mieŭ pieranieści. I ciapier jašće ŭżywajuca słowy: Wypiŭ kielich hora da dna — kali haworać ab niekim, chto ŭ swaim ŭyćci šmat pieranios usia-łakaha hora i bład.

§ 54. JEZUS PIERAD ANNAŠAM I KAIFAŠAM.

Słuhi i žaŭniery, uziaŭšy Jezusa, pawiali jaho da Annaša, katory byŭ cieściam archišwiatara Kaifaša i pawadyrom tych, što najbolej wystupali prociŭ Jezusa. Annaš pačaŭ wypytaŭ Jezusa ab jahonych wučniach i nawucy, chočuŭ tak pakirawaŭ sprawu, kab dakazaŭ, što Jezus stajaŭ na čale niejkaj tajnaj zmony. Ale Jezus adkazaŭ Annašu: „Ja zaŭsiody wučyŭ u bažnicach i ŭ światyni, kudy schodziacca ŭsie żydy, a ŭ skrytnaści ničoha nie hawaryŭ. Našto-ž mianie pytaješ? Pytajsia tych, katoryja čuli, što ja hawaryŭ, woš hetyja (što tut siadziać) wiedajuć, što ja hawaryŭ“.

Hety adkaz, u jakim Jezus adklikaŭsia da świedak, jakija čuli jaho nawuku, pakazaŭsia adnamu z Annašawych słuchaŭ abraźliwym dla archišwiatara, dziela taho jon padyšoŭ da Jezusa i sa sławami: „Ty hetak adkazwaješ archišwiataru“ — uderyŭ jaho pa twaru. Jezus znios hetuju źniawahu z ciarpliwaścij i tolki skazaŭ tamu niahodnamu słuźie: „Kali ja drena adkazaŭ, prakanaj mianie ŭ hetym, a kali dobra, to za što mianie bješ“?

Annaš adasłaŭ potym źwiazanaha Jezusa da Kaifaša, jak na hety hod byŭ archišwiataram i dzie była ŭžo sabraŭšysia Wialikaja Žydoŭskaja Rada, abo inakš Sanhedryn. Siabry Sanhedrynu ŭžo daŭna (miesiac tamu) byli pastanawili zabić Jezusa, ciapier tolki jany staralisia znajści świedkaŭ, kab mahčy wydać prysud śmierci. ukali i nie mahli znajści, choć mnoha prychoździła falšywych świedkaŭ, (bo pawodle Majsiejewaha zakonu da waźnaści prysudu treba było choć dwuch świedkaŭ, jakija-b zhodna paświedčyli).

Urešcie pryšlo dwuch falšywych świedkaŭ, jakija skazali: „My čuli, jak jon kazaŭ: „ja mahu zrujnawać hetu światyniu i ŭ try dni jaje iznoŭ pastawić“.

Jezus kazaŭ niešta padobnaje (hl. str. 26—27), ale rozumieŭ pad słowam „światynia“ swajo ciela, jakoje zrujnowanaje budzie lažać praz try dni ŭ hrobie, a falšywyja świedki hetym słowam Chrystusa dali inšaje značeńnie: byccam Jezus wyrażaŭsia biez pašany ab światyni Jeruzalimskaj. Dziela hetaha Jezus na ŭsie hetyja niesprawiadliwyja abwinawačwaŭni nie adkazaŭ ni słowa.

Tahdy Kaifaš ustaŭ z swajho miesca i, źwiarnuŭšysia da Jezusa, skazaŭ: „Ničoha nie adkazwaješ na toje, što jany prociŭ ciabie świedčać“? Ale Jezus i ciapier maŭčaŭ. Tahdy Kaifaš jašče raz źwiarnuŭsia da Jezusa i ŭračystym hołasam spytaŭ: „Zaprysiahaju ciabie Boham żywym, kab ty nam skazaŭ, ci ty jość Chrystus, Syn Boży“? Na hety zapyt Jezus adkazaŭ: „Tak, ja jość. Adciapier ubačycie Syna čaławiečaha, siadziačaha prawaruč mocy Božaj i prychoźdiačaha ŭ ablokach niabiesnych“.

Pačuūšy hetyja słowy, Kaifaš raždziar na sabie adzierńie i skazaŭ da siabraŭ Najwyšejšaj Rady: „Jon zbluźniŭ, našto-ž nam patrebny świedki. Woś ciapier wy sami čuli bluźnierstwa. Jak wam zdajecca“? A jany ũsie adkazali: „Zasłužyŭ na śmierć“.

Hetakim čynam, apirajučysia tolki na apošnich sławach Jezusa, Sanhedryn przyznaŭ, što Jezus wart śmierci.

Ale była ũžo poznaja noč, a Sanhedryn jašče byŭ nie sabraŭšysia ũwieś, dyk pastanawili pačakać da ranicy, a tymčasam addali Jezusa pad stražu, kab pilnawali. Strażniki zawiali Jezusa ũ ciamnicu, jakaja była pry archišwiatarskim dwary i tam na ũsialaki sposab ździekawalisia nad im: pławali na jahony twar, šydzili z jaho i bili, a niekatoryja zakrywali twar jahony i bjučy pytalisia: „Praroč nam Chryste, chto ciabie ũderyŭ“?

Maŭčaŭ Jezus, kali falšywyja świedki i złosnyja sudździ šukali winy na im, ale kali Kaifaš źwiarnušsia da jaho i pad prysiahaj spytaŭ, ci jon jość Chrystus (h. zn. abiacany Mesyjaš) i Syn Boży, tahdy Jezus, choć wie-daŭ, što jaho za hetyja słowy čakaje śmiarotny prysud, prarywaje swajo maŭčańnie i ũ uračystych sławach pačwiardźaje swajo bostwa. Hetych sloŭ było dawoli, kab przyznać Chrystusa winawatym śmierci. Za bluźnierstwa prawa Majsieja zahadywała karać śmierciaj.

Ździekawalašia nad Jezusam nia tolki straža, ale i radnyja Sanhedrynu, jakija mieli wialikuju nienawiść da Jezusa. Ŭžo na sudzie bje jaho niahodny słuha tolki za toje, što adklikašsia da świedak. Paklikacca na świedak u čacie śledztwa ci ũ sudzie zaŭsiody možna, zatym Jezus i kaža tamu słuzie: Kali ja drenna adkazaŭ, prakanaŭ mianie ũ hetym, a kali dobro, to za što mianie bješ?

Pamiatku prabywańnia Jezusa ũ ciamnicy my abchodzim u Wialiki Čačwier, kali pa kaściołach pieranosiać N. Sakrament z wialikaha aŭtara da pryhatawanaj ciamnicy. U ciamnicy prabywaje P. Jezus aź da Wialikaj Piatnicy, kali kapitan pieranosić Jaho ũ hrob.

Woblak niabiesny ũ Izraelitaŭ zaŭsiody aznačaŭ tron Boży, na kotorym zasiadaje sam Boh. Dyk toj, chto źjaŭlašsia ũ ablokach, hetym samym jak-by stanawiŭsia Boham. Zatym žydy i ũbačyli ũ hetym bluźnierstwa i na asnowle Majsiejewaha Zakonu (Ex. 22, 28; Lw. 24, 16.) osudzili Jezusa na śmierć.

Annaš i Kaifaš žyli blizka adzin ad adnaho, u adnym dwaryšcy, tolki ũ addzielnych pamieškańniach. Annaš, jak čalawiek starejšy i praktyčniejšy, uwažaŭ, što jon lepš prawiadzie śledztwa i wypytaŭ Jezusa ab jaho winie zatym zahadaŭ prywieści jaho da siabie. A Kaifaš byŭ tahdy archišwiataram i zatym da jaho źbirajecca Sanhedryn i adbywajecca aficyjalny dopyt Jezusa.

## § 55. ADRAČEŔNIE PIATRA. ASUDŹEŔNIE NA ŚMIERĆ JEZUSA. ŚMIERĆ JUDAŠA.

Kali Jezusa ũziali ũ sadzie Aliŭnym i pawiali da Annaša, dwuch apostalaŭ — Piotr i Jan — pajšli za im, trymajučysia zdaloku i hetak pryšli da arcykapłanskaha dwara. Jan mieŭ znajomych u arcykapłanskim dware, zatym jaho puścili tudy razam z inšymi, a Piotr astašsia za bramaj, ale na prošbu Jana i jaho skora puścili. Noč była chałodnaja, dyk słuhi raz-

łazyli ahoń, kab abahrecca. Da ich dałučyŭsia Piotr i, sie-  
dziačy kala ahniu, čakaŭ, što staniecca z Jezusam.  
U toj čas padyšla da wohnišča adna arcykapłanskaja



Adračeńnie Piatra.

sluška i, uwaźna pryhledzieŭšysia da Piatra, skazała: „I ty byŭ  
razam z Jezusam Nazarenskim“. Ale Piotr adčuraŭsia i ska-  
zaŭ: što nia znaje Jezusa i nawat nia wiedaje, što jana ha-  
woryć. Adnak bajučysia, kab jaho pry światle nie paznali,

ustaŭ ad ahniu i pajšoŭ u kirunku bramy. I tahdy jakraz zapiajaŭ piewień.

Iznoŭ uhledziela jaho druhaja služka i pačala hawaryć da tych, što tamaka stajali: „I hety byŭ z Jezusam Nazarenskim“. Ale Piotr i ciapier adroksia i nawat zabažyŭsia, što nia znaje Jezusa.

Pa niejkim časie adzin słuha (swajak taho, katoramu Piotr adsiek wucha ŭ Aliŭnym sadzie) padyšoŭ da Piatra i skazaŭ: „Ci-ž ja ciabie nia widzieŭ razam z im u sadzie“? Tak-ža i inšyja, što tam stajali, pačali hawaryć: „Sapraŭdy i ty z ich ličby, bo i haworka twaja ciabie wydaje“ (Piotr hawaryŭ tak, jak haworać u Halilei). Tahdy Piotr zusim užo spałochaŭsia, jon pačaŭ bažycca i prysiahać, što nia znaje Jezusa.

Tahdy zapiajaŭ piewień drugi raz.

Ŭ hetym časie wiali Jezusa ad Kaifaša ŭ ciarnicu. Jezus abiarnuŭsia i spahlanuŭ na Piatra. Piotr zrazumieŭ hety pahlad i zaraz-ža prypomniŭ słowy Jezusa: „Pierš čym piewień dwa razy zapiaje, ty ad mianie trejčy adračešsia“ — dyk wyjšaŭ chutka z arcykapłanskaha dwara i horka zapłakaŭ.

Na zaŭtra, h. zn. u piatnicu rana sabraŭsia da arcykapłana ŭwieś Sanhedryn i, kab usio adbylosia pawodle prawa, jašče raz razhladaŭ sprawu i nakaniec *asudziŭ Jezusa na śmierć*. Adnak Sanhedryn nia moŭ wykanać prysudu śmierci biez paćwiardžeńnia jaho rymskim starastaj, jakim byŭ tahdy Poncyj Pilat, zatym pawiali Jezusa da Pilata.

A Judaš, jak tolki dawiedaŭsia, što Jezusa asudzili na śmierć, papaŭ u wialikuju rospač: jon nie spadziawaŭsia, što Jezus daś siabie ŭziać i asudzić na śmierć. A kali pačuŭ ab śmiarotnym prysudzie, u dušy jahonaj paŭstaŭ wialiki niespakoj — u hetym niespakoi jon niasie nazad tyja 30 srebnikaŭ staršym duchoŭnym i kaža: „Zhrašyŭ ja, pradajučy niawinnuju kroŭ“. Ale jany adkazali: „A nam što? Heta twaja sprawa“ — i nie pryniali ad jaho hrošaj. Tahdy Judaš kinuŭ hrošy ŭ šwiatyni, a sam pajšoŭ i pawiesiŭsia.

A duchoŭnyja, uziaŭšy hrošy, hawaryli pamiž saboju: „Ich nia možna kłaści ŭ skarbonu, bo heta zapłata za kroŭ“ — i, paradziŭšysia, kupili za ich ziamlu, jakaja naležała da adnaho hančara i zrabili tam mahilnik dla pilihrymaŭ, jakija prychodzili ŭ Jeruzalim i tut umirali. Hety mahilnik narod prazwaŭ „Hakel-dema“, što zn. pole krywi.

Piotr mocna spadziawaŭsia na swaje siły i adnak, zbajaŭšysia, u apošntuju minutu adroksia ad Chrysta, swajho wučyciela, jakomu pryrakaŭ wieraść da śmierci. Heta nas pawinna pawučyć, što i my nia možam weryć swaim siłam, ale bolejš pawinny spadziawacca na pomač i łasku Božuju ŭ trudnych chwilinach našaha žyćcia. Tyja ludzi, jakija spadziajucca tolki na swaje siły, a zabywajucca ab Bohu, časta papadajuć u hrech. A kali

žwiernucca da Boha z prošbaj pomačy, žujucca kudy macniejšymi ũ roznych napašciach zloha ducha abo blahich ludziej.

Jakaja byla intencyja Judaša ũ zradzie Jezusa — zhadać trudna. Moža jon chacieũ takim sposabam pawialičyć supolnuju kasu, jakaja byla ũ jaho rukach, moža hetyja srebniki chacieũ uziać dla siabie, bo byũ wlelmi prahawity na hrošy i ũžo pierad tym braũ hrošy z supolnaje kasy, a moža byla jakaja Inšaja pryčyna jahonej zdrady — Boh adzin wiedaje.

Paznaũšy swaju winu, Judaš, zamiesť taho kab iſci i prasić u Jezusa darawańnia za svoj hrech, paddaũsia rospačy i skončyũ samahubstwam.

I tak z apostala, dzieła swaje prahawitašci, staũsia spačatku zlodziejam, a potym bohaadstupnikam i zdrajcam, a ũrešcie samahubnikom... Woš da čaho dawodziać čaławieka zlyja nachiły, kali ũ paru ich nia strymać.

### § 56. JEZUS PRAD PIŁATAM I HERADAM.

Usie prysudy śmierci, jakija wydawała Wialikaja Źydoũskaja Rada nia mieli praũnaj siły, pakul ich nie paćwiardziũ rymski starasta — zŕtym Źwiazanaha Jezusa Rada adastała da Piłata, katory tahdy prawiũ Judejaj jak starasta i namiešnik Rymskaha cezara.

Było jašče rana. Staršyja Źydoũskija nie chacieli ũwachodzić u dom Piłata, kab nie apahanicca (pawodle Źydoũskaha prawa ũ dom pahanca nia možna bylo ũwachodzić, kab nie zaniačyšcicca pierad šwiatam) — zŕtym prasili Piłata, kab jon wyjšaũ da ich. Piłat wyjšaũ. Kali jon uhledziũ Źwiazanaha Jezusa, spytaũ u Źydoũ: U čym wy abwinawačwajecie hetaha čaławieka? Staršyja nie chacieli adrazu kazać usiaho jasna i adkryta i hetym samym wyjaũlajuć usiu sprawu — dyk adkazali ahulna: Kab jon nia byũ zlačynca, to my jaho nia wydawali-b tabie.

Piłat adrazu dahadaũsia, što sprawa dačyčyć niejkaha relihijnaha sporu pamiž Źydami i zŕtym skazaũ: „Waźmiecie i asudziecie jaho pawodle wašaha prawa“ i, skazaũšy hetaje, chacieũ adyjšci. Ale staršyja zatrymali jaho i skazali: „Nam nia možna karać śmierciaj nikoha, a jon zasłużyũ na jaje“. Adnak, bačačy, što Piłat nia choča ũmiešwacca ũ ich relihijnaja spory (a hetych sporaũ bylo ũ Źydoũ šmat), staršyja pačali inawacić Jezusa ũžo nia ũ tym, što Jezus bluźnić, nazwajučy siabie Synam BoŹym (bo heta nia miela pierad pahancam Piłatam nijakaha značeńnia), a znajšli inšuju winu i skazali: „My prakanalisia, što jon buntuje narod, zabaraniaje płacić padatki cezaru i haworyć, što jon jošć Chrystus — karol“.

Hetyja abwinawačwańni byli ũžo dla Piłata waŹnymi i zŕtym jon, jak rymski starasta, musiũ dašledawać usiu sprawu. Dyk wiarnuũsia da swajho pasadu, dzie adbywalisia sudy, zhadaũ prywiašci tudy Jezusa i začaũ wypytywać, ci Jezus jošć sapraũdy karalom Źydoũskim? Jezus adkazaũ jamu: „Tak, ja jošć karol, ale karaleũstwa majońnia z hetaha šwietu. Kali-b jano bylo z hetaha šwietu, to słuhi maje zmahalisia-b, kab

ja nia byŭ wydany. Ja na toje naradziŭsia i na toje pryšoŭ na hety űwiet, kab paűwiedčyć ab praŭdzie“ (kab nawućyć ludziej praŭdy).

„A űto takaje praŭda“? — skazaŭ Piłat—i nie čakajućy ad Jezusa adkazu, jak-by nia choćućy ab hetym hawaryć, tolki jaűće bolejš prakanaűűysia, űto maje daćynieńnie z niejkaj filozofična-relihijnej sprawaj, wyjšaŭ da żydoŭ i skazaŭ: „Ja ű im nie znachodźu nijakaj winy“. Ale żydy, bajućysia, kab Piłat nia zwolniŭ Jezusa, paćali űžo z hniewam kryćać, űto Jezus padburaje narod pa űsiej krainie żydoŭskaj, paćynajućy ad Halilei aź pa Jeruzalim.

Piłat, paćuűűy ab Halilei, spytaŭsia, ci Jezus joűć adtul rodam i kali dawiedaŭsia, űto Jezus, jak Halilejćyk, joűć pad danym Herada Antypy, adasťau jaho da Herada, jaki byŭ tad dy jakraz pryjechaűűy ű Jeruzalim na űwiata. Hetym Piłat chacieŭ pazbycca prykraje dla siabie sprawy — jon nie chacieŭ asudzić niawinnaha ćalawieka, a z druhoho boku chacieŭ pahadzicca z Heradam, z katorym byŭ u hniewie.\*)

Herad wielmi űcieűyűsia, kali da jaho prywiali Jezusa. Jon užo daŭna chacieŭ pabaćyć Jezusa, bo mnoha ab im ćuŭ i spadziawaŭsia, űto Jezus pierad im zrobieć jaki cud. Dyk zasieűűy na sudździoŭskim kresle, paćau zadawać Jezusu roznyja pytańni, ale Jezus maűćau praz uwieű ćas i nie adkazaŭ na niwodnaje pytańnie Herada, bo wiedaŭ, űto űsie jany pachodziać tolki z pustoj cikawaűci. Heta wielmi aburyła i zahniawiła Herada, tak űto paűtanawiŭ wystaieć Jezusa na űmiech i pahardu i z hetaj metaj zahadaŭ adzieć Jezusa ű bieluju wopratku i adasťać nazad da Piłata.

Ad hetaha ćasu Herad z Piłatam pahadzilisia.

U bieluju wopratku adziawalisia daŭniej u Rymie tyja lŭdzi, jakija dabiwalisia niejkaj wysokaj hodnaűci dla siabie (Candidus paľacinsku toje samaje, űto panaűamu bieły i zhetul pajűto ciapieraűniaje űlowa „kandvdat“). Herad, paćuűűy, űto Jezus choća być karalom żydoŭskim, na znak pahardy i na űmiech zahadaŭ jaho adzieć u bieluju wopratku.

Piłat nie ćakaŭ na adkaz, űto takaje praŭda, bo nia znaŭ i nia imknuŭsia da praŭdy. A űkoda, moźa-b ad Taho, katory kazaŭ ab sabie: „Ja joűć daroha, praŭda i żyćcio“, dawiedaŭsia-b praŭdy.

Piłat byŭ namieűnikam u Judei ad 26 da 37 hodu pa Naradźeńni Chrysta.

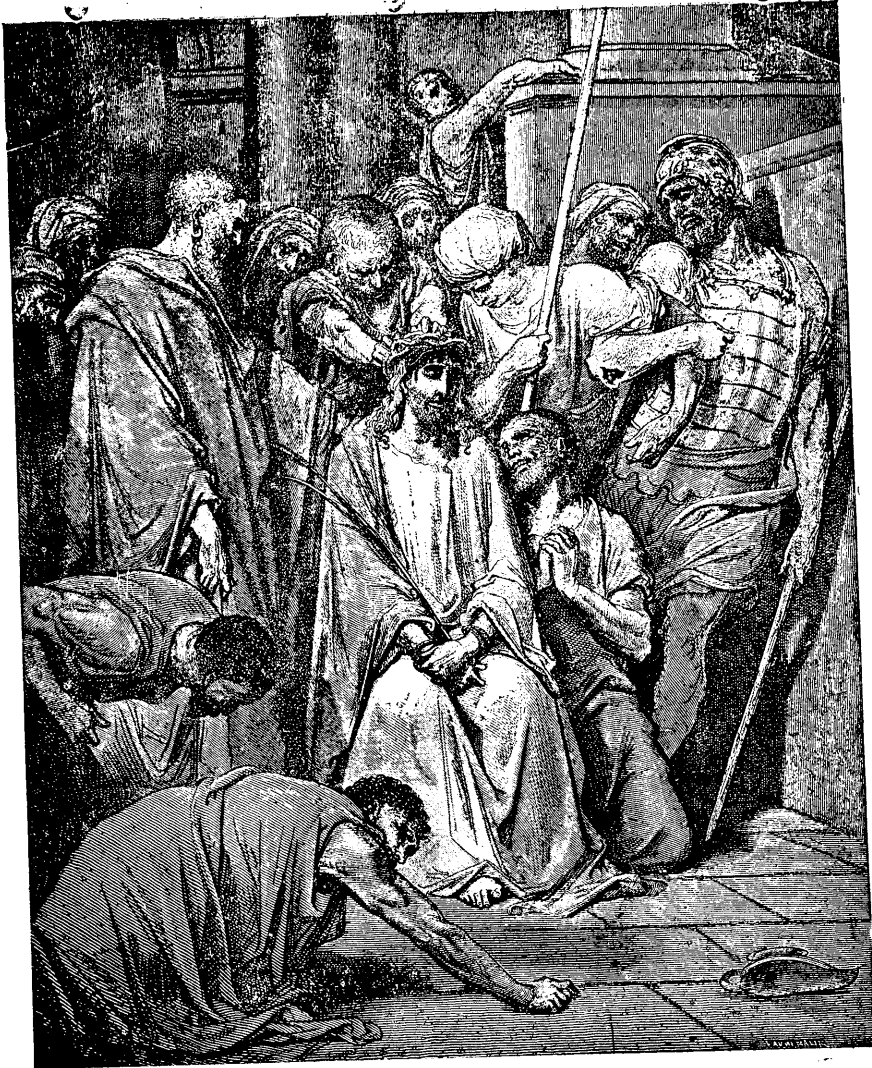
## 57. JEZUS DRUHI RAZ PIERAD PIŁATAM. BIĆAWAűNIE I űMIAROTNY PRYSUD.

**Jezus iznoŭ prad Piłatam.** Wiedajućy, űto żydy choćuć asudzić Jezusa tolki praz złoűć, Piłat staraŭsia usialakim sposabam pazbycca hetaj prykraj sprawy — i kali jany

\*) Heta byŭ toj samy Herad, jaki zahadaŭ űciać Jana Chryűciela. Piłat, adűyľajućy Jezusa da jaho na sud, pakazwaŭ, űto pryznaje jaho űľadu nawat u Jeruzalimie, űanjuje jaho i pawaźaje, jak waľadara Halilei.



druhi raz prywiali Jezusa da jaho, skazaŭ: „Wy prywiali da mianie hetaha čalawieka, jak buntaŭnika narodu, ale ja, pytajučy jaho pry was, nie znajšoŭ u im nijakaj winy. Takža



Karanawaŭnie cierniem.

i Herad, da katoraha ja was adaslaŭ, nie [znajšoŭ u im] winy i nie dakazana jamu ničoha, za što wart byŭby kary śmierci. Dyk ja jaho pakaraju i zwolniu.“  
U hetych apošnich sławach Piłat prajawiŭ słabaść swaj-

ho charakteru, bo za što karać, kali Jezus byŭ niewinawaty? Hetu słabaść Piłata zrazumieli staršyja żydoŭskija i pastanawili jaje wykarystać u swaich metach: wymahčy śmiarotny prysud na Jezusa.

Ale Piłat znajšoŭ jašče adzin sposab, kab zwolnić Jezusa.

Tahdy ŭ żydoŭskim narodzie byŭ taki zwyčaj, što kožny hod — na Wialikdzień — na pamiatku wybaŭleńnia żydoŭ z Ehipskej niawoli, namieśnik wypuščau na wolu adnaho wiaźnia, jakoha tolki narod zažadaŭ. Byŭ u toj čas u turmie adzin razbojnik, na imia Barabba, jaki zabiŭ čaławieka. Piłat spytaŭsia, u żydoŭ, kaho jany chočuć, kab im puścić, Barabbu ci Jezusa? Narod, padburany staršymi, zakryčaŭ: „Puści nam Barabbu.“ Piłat ździwiŭsia z takoha wybaru i dalej pytaŭsia, što jon maje zrabić z Jezusam, katoraha zawuć Chrystusam? A narod z wialikaj złościu zakryčaŭ: „Na kryź jaho“ Tahdy Piłat jašče raz źwiarnuŭsia da narodu, kažučy: „Štož drennaje jon zrabiŭ? Nijakaj pryčyny, kab asudzić jaho na śmierć, ja ŭ im nie znachodžu — dyk pakaraju jaho i wypušču.“ Ale narod, padburany staršymi, jašče bolej damahaŭsia śmierci Jezusa i kryčaŭ: „Na kryź jaho.“

Tahdy Piłat wypuściŭ Barabbu, a Jezusa zahadaŭ bičawać.

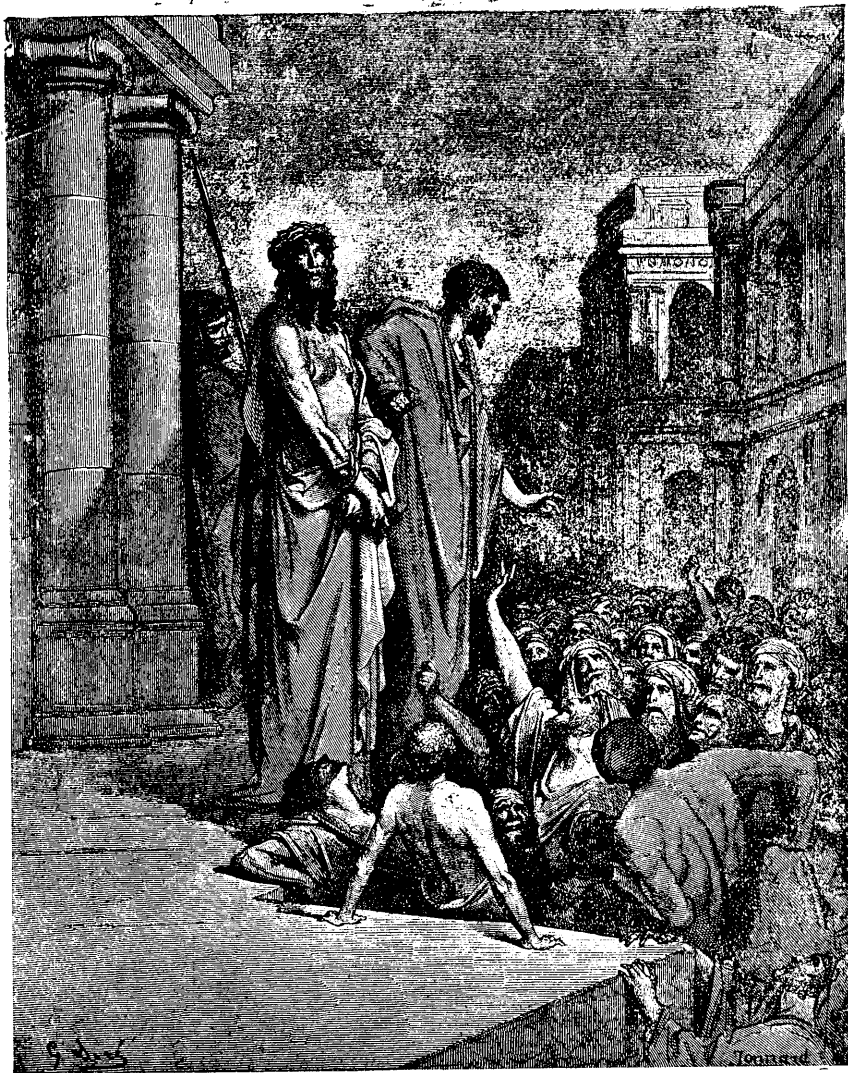
**Bičawańnie Jezusa.** Bičawańnie — heta byla 'daŭnie straśnaja kara. Asudžanaha na hetuju karu prywiazwali da staŭpa takim sposabam, što čaławiek prymušany byŭ stajać nachiliŭšysia i mieŭ adkrytaje cieła aź pa pojas. Bili bičami, jakija składalisia z ramiennych praŭzukoŭ z wuziołčykami abo nawat z prywiazanymi da kancoŭ kawałkami žaleza.

Kali Piłat zahadaŭ Jezusa bičawać, Piłatawy žaŭniery zawiali jaho da staŭpa, źniali z jaho adzieńnie i prywizaŭšy, bičawali. Dy nia tolki bičawali, ale jašče šydžili z jaho. Jany užo čuli, što Jezusa sudziać i karajuć za toje, što byccam nazywaje siabie karalom, dyk pašla bičawańnia adzieli jaho ŭ stary čyrwony płašč,\*) potym splali z kalučaha ciernia karonu i ŭzłažyli jamu na haławu, a zamiast berła dali ŭ prawuju ruku tryścinu, napaśledak-ža pačali kłaniacca i, zhinajučy pierad im kaleni, kazać: „Budź prywitany karol żydoŭski.“ Aproč hetaha bili jaho pa twaru, plawali na jaho i wyrwajučy jamu tryścinu z ruki, bili jeju pa haławie, tak što kalučki ad cierniaŭ ubiwalisia ŭ cieła.

Kali užo skončyli bičawańnie i naździekawalisia, adzieli Jezusa iznoŭ u jahonaje adzieńnie i adwiali da Piłata. Piłat dumaŭ, što adzin wyhlad ubičawanaha i akrywaŭlenaha Jezusa źmiakčyć sercy u staršych żydoŭskich i narodu, dyk zahadaŭ jaho wywieści pierad pałac i pakazwajučy narodu, ska-

\*) Daŭniej karali nasili ciomna-čyrwonyja (purpurowyja) płaščy, woś u padobny płašč na śmiech žaŭniery adziajuć i Jezusa.

zaŭ: „Woš čalawiek“ (jakby chacieŭ skazač: hladziecie, jak wyhladaje). Praŭda, na hety raz narod zamoŭk, a tolki staršyja duchoŭnyja i ichnyja sluhi kryčali: „Na kryž, na kryž ja-



„Woš Čalawiek“.

ho.“ Skazaŭ im Pilat: „Waźmiecie wy jaho i ukryžujcie, bo ja ŭ im nie znachodžu winy.“ Jany-ž skazali: „My majem Zakon, a pawodle Zakonu jon pawinien umierci, bo čynicca Synam Božym.“

Kali Pilat pačuū hetyja słowy, jašče bolejš zbažušia i chacieū kaniešnie zwolnić Jezusa — bo i žonka jahona, jakaja ūžo dačuľasia ab usiej hetaj sprawie, prystaľa skazać Pilatu: „Nie rabi nijakaj kryūdy hetamu sprawiadliwamu, bo nadta-ž ja sny ciazkija mieľa z jaho pryčyny.“

Dyk Pilat jašče raz pačuū razbirać usiu sprawu i pytaća u Jezusa, adkul jon. Adnak Jezus nie daū jamu nijakaha adkazu. „Ničoha mnie nie adkazwaješ? — spytašsia Pilat — ty nia wiedaješ, što ja maju moc ciabie ūkryžawać i maju moc ciabie zwolnić.“ Tahdy adkazaū jamu Jezus: „Ty nia mieū-by nada mnoju nijakaj mocy, kab tabie nia było dadzie-na zhary.“

**Śmiarotny prysud.** Žydy, bačačy, što Pilat choča zwolnić Jezusa, pačali hrazić, što padaduć na jaho skarhu u Rym da cezara. Kazali jamu: „Kali ty jaho wypuściš, to ty nia jošč cezaraū pryjaciel, bo kožny, chto čynicca karalom, idzie proci cezara.“ Pačuūšy hetyja słowy, Pilat spaľochašsia (jon zbažušia, kab jaho nie askaržyli, što jon paturaje rozny buntaūnikom, jakija čyniaccia karalami i hetym samym wystupajuć prociū cezara) — dyk sieū na sudždziouškim krešle i jak-by z dakoram, pakazwajučy na Jezusa, pramowiū da žydoū: „Woš waš karol.“ Na hetyja słowy žydy zakryčali z hniewam: „Daľoū, daľoū jaho, na kryž jaho.“ Skazaū im Pilat jašče raz z dakoram: „Karala wašaha maju ūkryžawać? Ale staršyja duchoūnyja adkazali: „U nas niama karala, my majeni cezara.“

Tahdy i narod što-raz macniej pačuū kryčać: „Na kryž jaho.“

Pilat, bačačy, što ničoha nie pamahaje, a tolki robicca što-raz bolšy kryk, uziaū wady, abmyū swaje ruki pierad narodam i skazaū: «Ja nia winawaty u krywi hetaha sprawiadliwaha — heta waša sprawa.“ A jany ūsie zakryčali: „Kroū jaho na nas i na synoū našych“ (heta zn. što jany ūsiu adkaznašć biaruć na siabie).

Tahdy Pilat asudziū Jezusa na ūkryžawańnie.

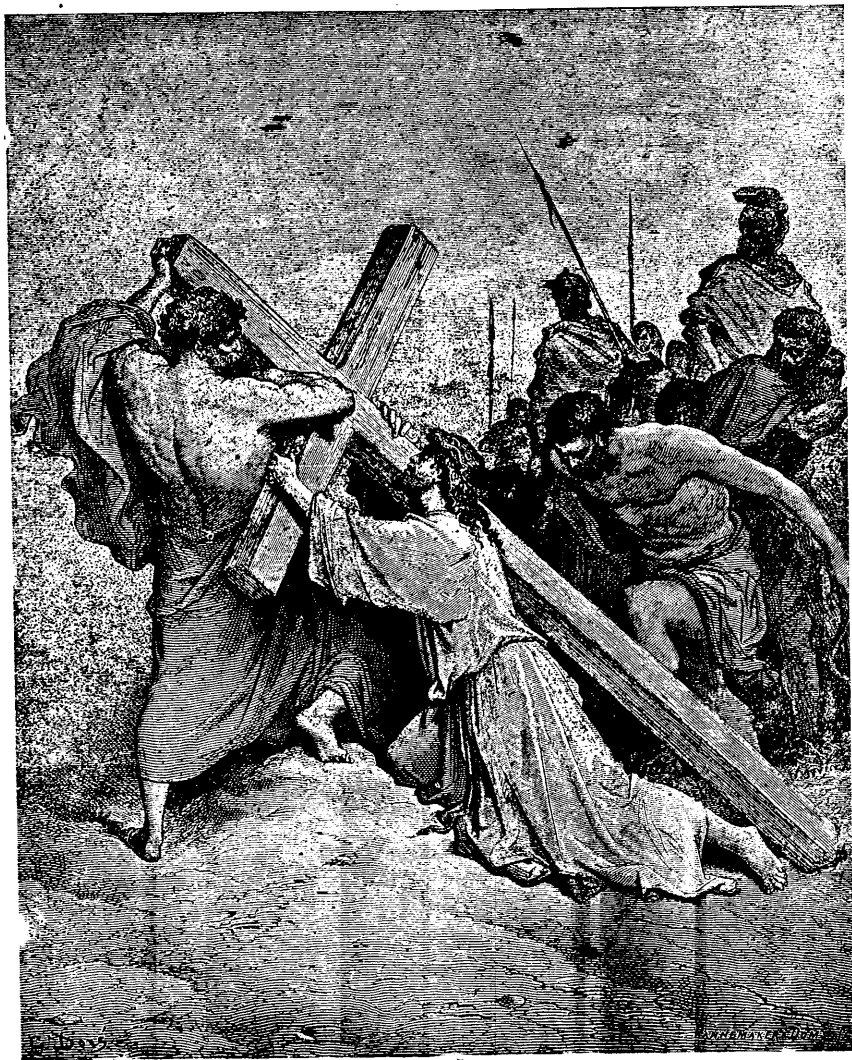
Pilat asudziū Jezusa, bo nie chacieū dražnić žydoū, katoryja mahli jaho askaržyć pierad cezaram. Majučy na sumleńni musíć nie adnu kryūdu ludzkuju, Pilat akazašsia miahkim pierad staršymi žydoūskimi i heta prywialo jaho da nowaha zlačynstwa. Tak adno zlačynstwa ciahnie za saboju druhoje.

Staršyja žydoūskija razam z narodam uziali na siabie ūsiu adkaznašć za kroū Jezusa. Hetak zašiody robiac niesprawiadliwyja ludzi: jany kažuć, što biaruć winu na swajo sumleńnie, adnak hetaha sumleńnia nia majuć..

## § 58. UKRYŹAWAŃNIE JEZUSA.

Pašla taho, jak Pilat asudziū Jezusa na śmierć, žaūniery uziali našaha Zbaūcu i pawiali na ūkryžawańnie. A byū taki zwyčaj, što asudžany na kryžawuju śmierć pawinien byū nieš-

ci kryž dla siebie až na toje miesca, dzie mieü być ukryżawany — dyk žaŋniery ŋuzlažyli na plečy Jezusa ciažki kryž i zahadali niešci za horad na ŋzhorak Kalwaryju (pažydoŋsku



Jezus niasie kryž.

Golgota), dzie bylo miesca kaźni rŋoznych prastupnikaü. Razam z Jezusam pawiali jašče dwuch razbojnikaü, asudžanych taksama na kryžawuju šmierć.

Jezus, zmučany bičawaŋniem a takža biassonnaj nočaj

ŭ Aliŭnym sadzie a potym u ciámnicy, nia moh nieŝci ciaŝkoha kryŝa (kryŝ zwyčajna mieŭ 3 metry daŭŝyni i papiarečka paŭtara metra), dyk časta zatrymliwaŭsia ŭ darozie i nawat padaŭ. Źaŭniery, bajučysia, kab Jezus nie pamior u darozie, prymusili adnaho čaławieka, Symona Cyrenejčyka, jaki iŝoŭ z pola u horad, nieŝci kryŝ Jezusa.

Za Jezusam iŝla wialikaja hramada ludziej, adny z cikawaŝci, kab pahladzieć na kaŝń, druhija z nienawiŝci, a inŝyja z ŝalaŝci. Pamiŝ hetymi apoŝnimi było ŝmat ŝančyn, jakija, idučy za Jezusam, hołasna płakali. Jezus ŝwiarnuŝsia da ich i skazaŭ: „Dočki jeruzalimŝkija, nia płáčcie nada mnoju, ale płáčcie lepŝ sami nad saboju i nad synami waŝymi. Bo kali hetak z zialonym drewam robiać, to ŝto budzie z suchim (heta znača: kali ja ŝwiaty i niawinny hetak ciarplu, to ŝto budzie z hreŝnymi)?

Ŭ darozie adna z ŝančyn (Weronika) padyŝla da Jezusa i chustaju abciorła jamu twar ad krywi i potu.

Ŭreŝcie pryŝli na miesca kaŝni, jakoje laŝala tuŝ za horadam. Asudŝanym na ŭkryŝawańnie dawali da pićcia kiŝlaje wino, ŝmiaŝanaje z horkaj jak ŝoŭć mirraj. Hety napitak pryćmiewaŭ rozum i aŝlablaŭ bol, jaki adčuwali ŭkryŝawanyja. Prawa pazwalala dawać asudŝanym hety napitak, kab ŝmienŝyć ich ciarpieńni, ale Jezus, pakaŝtawaŭŝy, nie zachacieŭ pić, chočučy pamierci z cełaj prytonnaŝciaj i adčućciom tych muk, jakija ŭziaŭ na siabie za nas hreŝnych.

Tahdy ŝaŭniery ŭziali jaho i ŭkryŝawali.

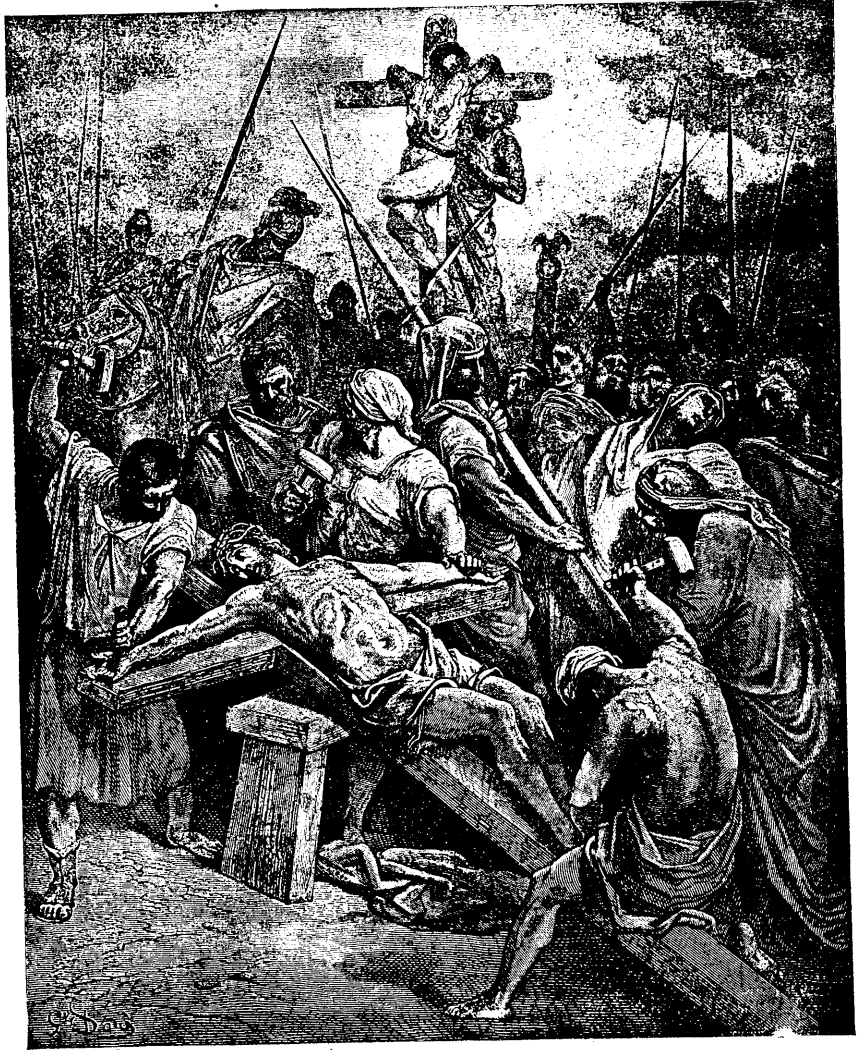
Razam z Jezusam ukryŝawali takŝa dwuch razbojnikaŭ, adnaho pa adnej staranie, a druhoha pa druhoj.

Rymskaje prawa zahadywała nad koŝnym ukryŝawanym prybiwać tabličku z napisam winy, za jakuju chto byŭ asudŝany na hetu ŝmierć; hety nadpis byŭ robleny u troch mowach: ŝydoŭŝkaj, hreckaj i łacinskaj — dyk Piłat zahadaŭ prybić da kryŝa, na katorym wisieŭ Jezus, taki nadpis: „Jezus Nazarenski karol Judejski“ (ŝkaročanaje: J. N. R. J.).

Hety nadpis zrazumieli ŝydy jak abrazu dla siabie, zaty m starŝyja duchoŭnyja pryŝli da Piłata i skazali: „Nia piŝy „Karol Judejski,“ ale: „Jon kazaŭ, ŝto joŝć karol Judejski.“ Adnak Piłat, katory na sudzie byŭ nadta bajaŝliwy i miahki, ciapier z spoŝnienaj ŭŝo stojkaŝciaj zajawiŭ: „ŝto ja napisau, to i napisau.“

Paŝla ukryŝawańnia ŝaŭniery dzialili pamiŝ saboju adzieńnie ukryŝawanych, jakoje pawodle prawa pierachodziła na ich ułasnaŝć. Prystupili takŝa da padziełu adzieńnia Jezusa. A byla adna suknia niasŝywanaja, ale tkanaja ad wierchu aŝ uniz. Źaŭniery paŝkadawali jaje rezać na čaŝci, ale skazali: „Kińma los, čyja jana budzie.“ I kinuli los i zabraŭ jaje toj,

kamu wypała losam. Hetak spoūnilasia prarocstwa Staroha Zakonu (Ps. 21—19), u katorym było skazana: «Padzialili pa-



Jezusa przybijając da kryża.

miż saboju adzieńnie majo, a nad sukniar majeju kidali los.»  
Padzialiušy adzieńnie, žaūniery pasieli i pilnawali jaho.

Na pamiatku adbytaj Jezusam darohi na Kalwaryju Kaściol ustanawiu Darohu Kryža abo Stacyi. Stacyaju jošć 14, jany prypaminajuć nóm muki Chrystusa, pačynajućy ad asudžeńnia jaho na śmierć až da śmierci i pa-

chawańnia. Pačali ludzi abchodzić stacyi ũ Jeruzalimie, idučky tej samaj darohaj, jakoj išoŭ Chrystus, zatrymoŭwajučysia u tych miasczech, dzie zdarylisia waźniejšyja wypadki. Ale nia koźny moźa išci tej samaj darohaj, jakuju išoŭ Chrystus, bo nia koźny moźa być u Jeruzalimie. Dyk Kaściol ustanawiŭ Stacyi (abrazy abo fihury) u koźnaj światyni abo nawet wyznačyŭ adumysłowyja miascy (napr. Kalwaryja kala Wilni), dzie pabudowany kaplicy i dzie wiernyja chryścijanie mohuć abrazowa pradstawić sabie kryźawuju darohu Chrystusa i hetym razważyć jahonyja mučeńni.

## § 59. SIEM APOŠNICH SŁOŬ I ŚMIERĆ JEZUSA.

Śmierć na kryży — heta była strašnaja śmierć. Ukryżawany musiŭ doŭhi čas wisieć na kryży i mučycca, pakul nie pamior. Dyk i Jezus wisiačy na kryży, pieranasiŭ ũsie mučeńni, źwiazanyja z kryźawoju śmierciaj. Pad kryžam stajała matka jahona, niekalki žančyn i Jan apostoł, dalej stajali worahi jahony, katoryja jašče u hetu trudnuju časinu naruhalisia jamu i kazali: „Hej ty, što razwalwaješ światyniu Boźuju i ũ try dni jaje staŭlaješ, ratuj samoha siabie. Kali ty Syn Boży, zydzi z kryža.“ A druhija našmiachalisia z jaho i hawaryli: „Inšych ratawaŭ, a sam siabie paratawać nia moźa. Kali jon jość karol Judejski, niachaj ciapier zydzie z kryža i my uwierym u jaho. Spadziawaŭsia na Boha, niachaj-ža ciapier jaho paratuje — bo-ż kazaŭ: ja jość Syn Boży“.

A Jezus, čujučy hetyja naruhańni ludziej, katorem jon nie zrabiŭ ničoha drennaha, maliŭsia za ich i kazaŭ: „*Ojča, daruj im, bo nia wiedajuć, što robiać.*“ I heta było pieršaje słowa, pieršy skaz Jezusa z kryža.

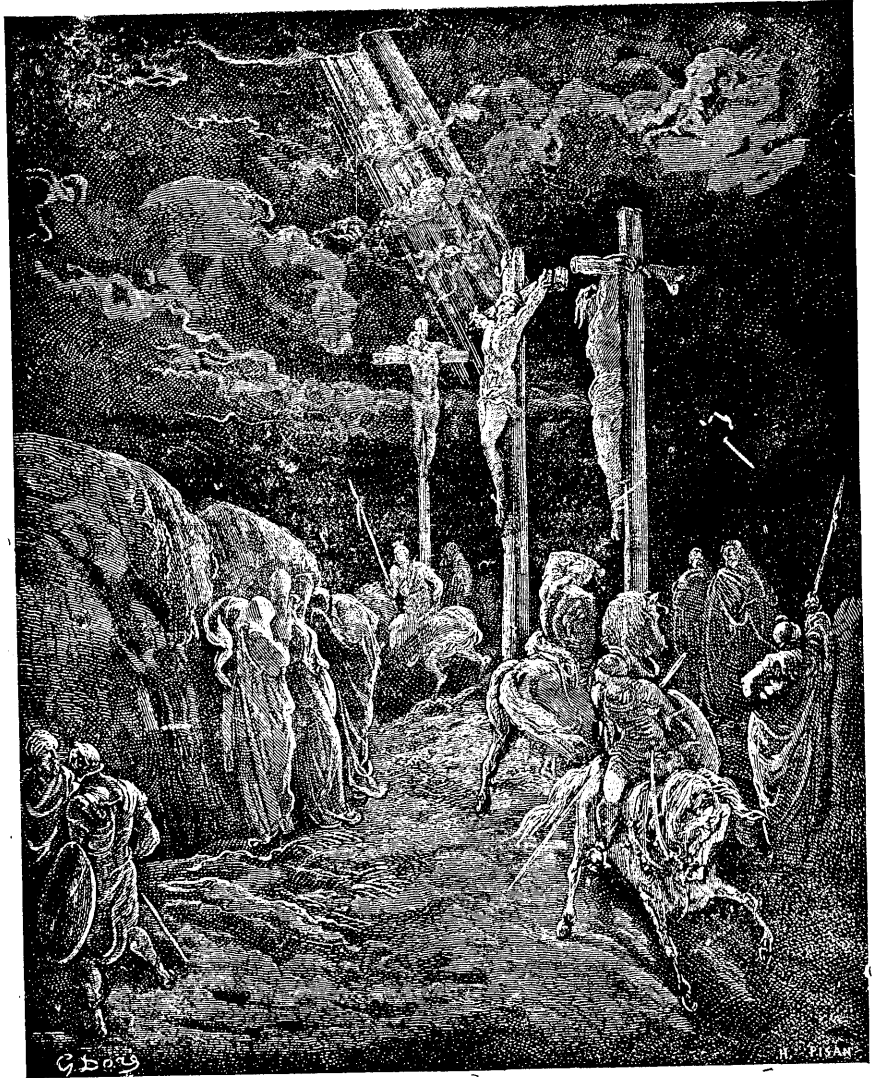
Taksama adzin z razbojnikaŭ, jaki byŭ razam z im ukryżawany, bluźniŭ prociŭ jaho i kazaŭ: „Kali ty jość Chrystus (h. zn. Mesyjaš), paratuj samoha siabie i nas.“ Ale druhi zhaniŭ jaho za hetyja słowy i skazaŭ: „Ci ty Boha nie baišsia? My sprawiadliwa cierpim, bo dastali toje, na što zasłużyli, a jon ničoha drennaha nie zrabiŭ.“ I źwiarnuŭšysia da Jezusa, skazaŭ: „Panie, uspomni aba mnie, kali prydzieš u Waładarstwa twajo.“ Na hetyja słowy Jezus adkazaŭ miłaściwa: „*Sapraŭdy kaźu tabie, siannia budzieš sa mnoju ũ rai.*“

Spahlanuŭ Jezus i na matku swaju, jakaja ũ wialikim boli pad kryžam stajała i pakazwajučy na ũlubionhha swajho wučnia Jana, skazaŭ: „*Žančyna, woš syn twoj.*“ A potym źwiarnuŭšysia da Jana, addaŭ jamu swaju matku ũ apieku, kaźučy: „*Woš matka twaja.*“ I ad hetaj časiny Jan uziaŭ Matku Božu da siabie i zaapiekawaŭsia jeju, jak swajeju rodnaju.

Kali Jezusa ũkryżawali (a heta było kala hadziny 12 u dzień), začmiłasia sonca i ciemra pakryła ziamlu i tak trwała da hadziny 3-j. U hetym časie mučeńni Jezusa zrabilisia wielmi ciazkimi, dyk jon, źwiarnuŭšysia da swajho Ajca niabiesnaha, wialikim hołasam zahałasiŭ: „*Eli, Eli, lamma sabachtani,*“ što značyć: „*Boža moj, Boža moj, čamuž ty mianie pa-*



*kinuů? A niekatoryja, ŝto tam stajali, naŝmiechalisia z hetych ŝloů Jezusa i, pierakručwajučy ich, kazali: „Ŭ biadzie Haljaŝa kliča, pahladzim, ci prydzie pamahčy jamu.“ (Tahdy byů taki*



Śmierć Jezusa Chrysta.

zwyčaj, ŝto ũ niaŝčaŝci klikali na pomač Haljaŝa). Jak bačym, worahi Jezusa nawat pry skanańni nie dawali jamu spakoju i naruhalisia z jaho.

Zaraz potym Jezus pramowiü: „*Smahnu.*“\*) Adzin z žaŭnieraŭ uziaŭ hubku, namačyŭ jaje u woccie i, natknuŭšy jaje na tryšcinu, pryłažyŭ da wusnaŭ Jezusa. Jezus pakaštawaŭ woctu i skazaŭ: „*Dakanałasia*“ h. zn. spoŭnilisia ũžo usie praroctwy ab jaho mučeńniach, dakanalasia jaho žyćcio, jaho nawuka i achwiara, astałasia tolki śmierć. Ŭrešcie Jezus, zahalasiuŭšy wialikim hołasam: „*Ojča, u ruki Twaje addaju ducha majho,*“ schiliŭ swaju haławu i skanaŭ.

Ŭ hety čas zasłona ũ światyni, jakaja addzialała miesca Światoje ad Najświaciejšaha, razorwałasia na dźwie čaści źwierchu aź uniz, zatrasłasia ziamla, adčynilisia hraby i mnoha pamioršych pakazałasia ũ miešcie. Sotnik, katory tam stajaŭ i žaŭniery, jakija pilnawali Jezusa, widziačy usio heta, wielmi spałochalisia i kazali: „*Sapraŭdy hety čaławiek byŭ Synam Bozym.*“ A uwieś narod, što tam byŭ pryjšoŭšy, waročaŭsia u horad z wialikim stracham, apuściuŭšy hałowy i bjučysia ũ hrudzi.

Jezus, wisiačy na kryży u wialikich mukach, pomnić adnak ab swajej matcy i addaje jaje ũ apieku najmiejšamu swajmu wučniu — Janu. Z hetaha widać, jak Jezus lubiŭ swaju matku i pomniŭ ab jej.

Ale nia tolki pomnić Jezus ab matcy, jon pomnić i kłapacicca ab ũsim čaławiektwie. Kali jon źwiarnuŭsia da Jana i skazaŭ: *Woś matka twaja — jon hetymi sławami addaŭ swaju matku nia tolki Janu, ale i ũsiamu čaławiektwu, jak Zastupnicu, Apieku i Paciechu našu.*

## § 60. ŽNIAĆCIE Z KRYŹA I PACHAWAŃNIE JEZUSA.

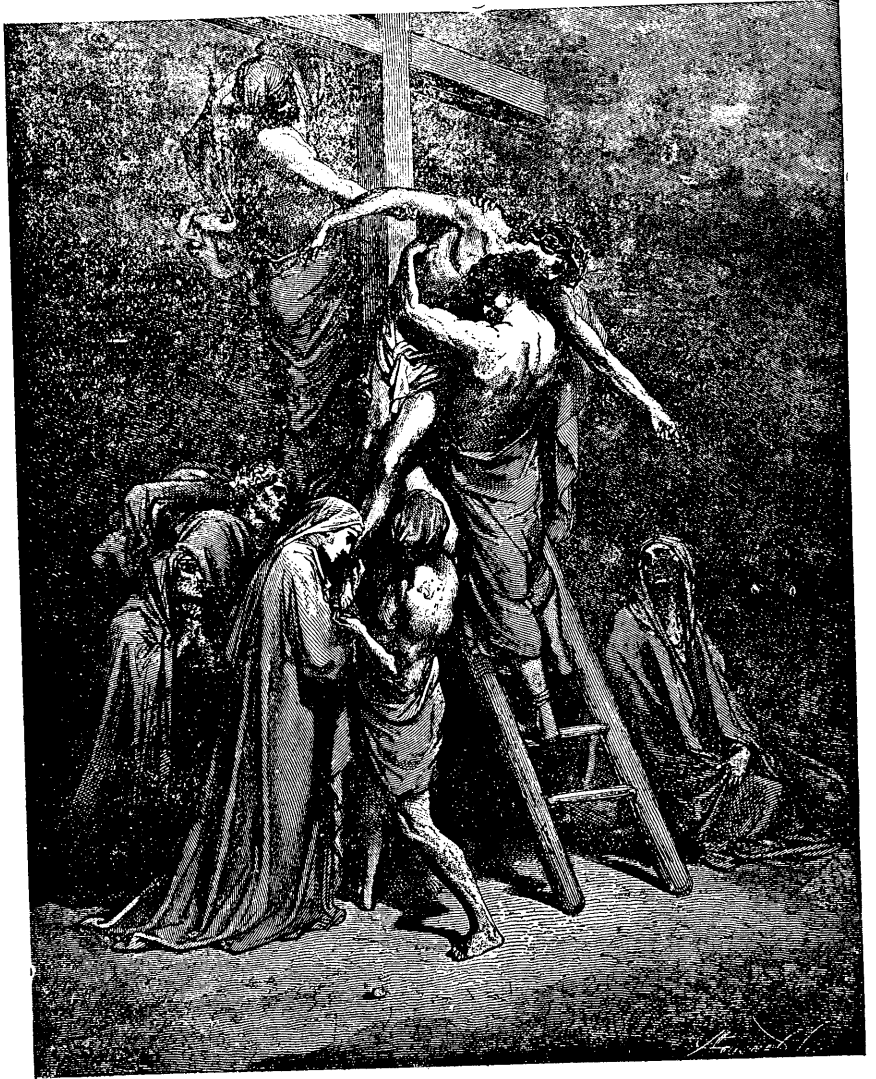
P. Jezus pamior u Piatnicu kala hadziny 3. Da hadziny 6, kali ũ żydoŭ zachodzili Wialikodnyja świata, astałosia kala troch hadzin. Žydy bajalisia, kab ciely asudžanych nie astalisia na kryžoach na Wialikodnyja świata, zatym źwiarnulisia da Piłata i prasili jaho, kab zahadaŭ pałamać nohi ũkryżawanym — a heta z tej metaj, kab pryśpiašyć ich śmierć i kab možna bylo źniać ich ciely, pakul jašče nia zajduć świata. Piłat prychiliŭsia da ichnaj prošby i wystaŭ žaŭnieraŭ z adpawiednym paručeńniem.

Žaŭniery pryšli i pałamali nohi (h. zn. kości ũ nahach) dwum razbojnikam, a kali padyšli da Jezusa, zaŭważyli, što jon ũžo pamior — dyk nie łamali jamu noh, a tolki adzin z žaŭnieraŭ lancaj prabiŭ jamu bok, z katoraha, na znak śmierci jahonaj, wypłyła kroŭ i wada. Tut spoŭnilisia dwa praroctwy ab Mesyjašy: „*Kašciej jaho łamać nia budzecie*“ (Ex. 12—46) i „*Ŭbačać, kaho prabili*“ (Zach. 12—10).

Pad wiečar pryšoŭ da Piłata Jazep z Arymatei, jaki byŭ siabram Sanhedrynu, i patajemnym wučniem Jezusa. Jon nia braŭ udziełu ũ asudžeńni Jezusa na śmierć i ciapier śmiela

\*) Smaha była adnej z najbolšych mukaŭ wisiačaha na kryży.

żwiarnuŝia da Pilata i prasiu wydać ciela Jezusa, kab mahčy jaho pachawać. Pilat spytaŝia ũ sotnika, ci Jezus sapraudy pamior? Kali sotnik aficyjalna paćwiardziu śmierć Jezusa, Pi-



Žniaćie Jezusa z kryža.

lat pazwoliu Jazepu žniać ciela Jezusa z kryža i pachawać. Jazep kupiu nowyja pałotny, u jakija,—pawodle żydoŝskaha abyčaju — ukrućwali ciela niaboščykaŝ, a druhi wučań — Nikodym (jaki try hady tamu prychodziu da jaho ũna-

čy pa nawuku) prynios z saboju pachnučych alejkaŭ, pryšli i jašče niekatoryja—dyk supolnymi siłami žniali z kryža cieła Jezusa, namaścili jaho pachnučymi alejkami i ũkrucili ũ pałotny dzieła pachawańnia. Niedaloka ad taho miejsca, dzie Jezus pamior, Jazep z Arymatei mieŭ sad, u hetym sadzie byŭ nowy, wykawany u skale, hrob, u katorym jašče nichto nia byŭ pachawany. U hetym hrobie i pałażyli cieła Jezusa, a da uchodu ũ hrob prywalili ciażki kamieñ.

Pry pachawańni była Matka Jezusa, była Maryja Mahdalena i inšyja žančyny, jakija nad ciełam Jezusa wyliwali hor-kija šłozy. Zaraz pašla pachawańnia jany pajšli ũ horad, kab nakupić bolejš pachnučych alejkaŭ, ale nie mahli hetaha zra-bić, bo ũžo było zajšoŭšy šwiata.

A nazaŭtry h. zn. u sobotu pryšli da Pilata staršyja ży-doŭskija i skazali: „My ũspomnili, što hety zwodnik jašče za žyćcia hawaryŭ, što jon pa troch dniach uwaskrešnie. Dyk zahadaj, kab pilnawali hrobu aź da treciaha dnia, kab časam nia pryšli wučni, nia ukrali jahonaha cieła i kab potym nie skazali narodu: Jon uwaskros. Tahdy hetaja apošniaja pamył-ka byłab horšaja za pieršuju.“ Skazaŭ im Pilat: „Majecie stra-žu, pilnujcie, jak umiejecie.

Jany pajšli, abstawili hrob stražaj i apiačatali kamieñ, kab nichto nie ũwajšoŭ u hrob.

Pachawany byŭ P. Jezus u W. Piatnicu kala hadziny 6. Na hetu pa-miatku pa kaściołach ciapier ustrajajuć hraby, katoryja stawiać nam prad wačyma sumny abrad pachowin Jezusa.

Mučeñni i šmieć Jezusa Kaścioł prypaminaje nam u W. Pošćie, a asabliwa ũ apošnim tydni W. Postu, jaki zawiecca Wialikim Tyd-niem.

W. Post pačynajecca ad Papielca, kali kapłan pasypaje helowy wie-ručym chryścijanam popiełam na znak pakuty (prypomnicie pakutu Niniwi-taŭ u St. Zakonie), a W. Tydzieñ pačynajecca ad Wierbnaj niadzieli.

Asabliwaje značeñnie u hetym tydni majuć try apošnja dni: čačwier, piatnica i sobota. U hetyja dni Jezus ustanawiŭ Najšw. Sakrament (Eŭcha-rystyju), ciarpieŭ, pamior i byŭ pachawany — zatym hetyja dni zawucca Wialikimi.

U W. Č a ć w i e r — u dzieñ ustanaŭleńnia Eŭcharystyi i pačatku mu-kaŭ Jezusa ũ Sadzie Aliŭnym — u časie Imšy padčas „Gloria“ adzywajuc-ca ũsie zwany i potym na znak žaloby moŭknuć aź da „Gloria“ u W. Subo-tu. Miest zwanoŭ u hetym časie adzywajucca klakotki (traščotki). U W. Čač-wier padčas Imšy šw. razdajecca Kamunija šw., tahdy koźny katalik, razu-miejučy waźnašć hetaha dnia, starajecca prystupić da Kamunij šw., kab he-takim čynam ušanawać uhodki ũstanaŭleńnia Eucharystyi i prynlać Cieła i Kroŭ Chrystowu da swajho serca. U W. Čačwier pašla Imšy kapłan piera-nosić N. Sakrament u ciarnicu. Pa kaściołach katedralnych biskup abmywa-je nohi 12 starcam i pašwiačaje šw. Alei da Chrostu, Kryžmawańnia i Apoš-niaha Namaščeńnia.

U W. Piatnicu ũsio nabaženstwa nosić charakter wialikaj žaloby z pryčyny šmierci Jezusa. Kapłan wychodzić da aŭtara ũ čornym adzieñni i lažycca pierad aŭtarom kryžam, potym čytaje pasyju (apisañnie muki Je-zusa), a urešcie biare kryž, akryty čornaju krepaju, adkrywaje jaho pawoli i pjae: „Ecce lignum crucis“ (Woš drewa kryža, na katorym wisieła Zbaŭ-

leńnie świetu, chadziecie, paklonimsia), praplajaušy hetyja słowy, kaplan kładzie kryż pasiarod kaścioła, całuje sam, a potom całując usie prysutnyja ũ kaściele. Hetaja ceremonija zawiecca adoracyjaj kryža. U W. Piatnicu niama Imšy św. a tolki adpraŭlajecca abrad, jaki zawiecca „Missa praesantificatorum“ h. zn. Imša upierad pašwiačonych daraŭ. U hetaj Imšy niama achwiarawańnia i pieraistočeńnia, a tolki kamunija. Pašla hetaha abradu kaplan pieranosić N. Sakrament u pryhatawany hrob.

U W. Subotu adpraŭlajecca abradu užo bolejšy radasnyja, jakija pradstaŭlajuc nam chutkaje ũskrašeńnie Jezusa i tak: pašwiačajecca ahoń, wykrasany z kamienia — i hetym ahniom zapalwajecca ũ kaściele ũsie świečki i wiečnaja lampka; a heta robicca na toj znak, što Chrystus — światło dla ũsiaho świetu — ustaŭ z kamiennaha hrobu; potym pašwiačajecca Paschał — wislikaja waskowaja świečka, majučaja 5 praboin, dla aznačeńnia piaci ranaŭ Chrysta, hety Paschał označaje samoha Chrystusa, jaki ustaŭ z umioršych z piaci ranami na cieľe. U W. Subotu nabaženstwa adpraŭlajecca u bieľym adzieńni, a padčas Imšy św. na „Gloria“ adzywajecca iznoŭ zwany i arhany, jakija byli zmoŭkli u W. Čačw'er. U časie Imšy užo pajecca „Alleluja“ (słowa hebrajskaje, panašamu toje samaje što „radujciesia“), a po Mšy adpraŭlajecca karocieńkija Niešpary, z hymnam N. Dziewy Maryi „Magnificat.“

Jezus pašla swajej śmierci zyšoŭ da piekła abo atchłani, adkul wywieŭ dušy ludziej sprawiadliwych, jakija paŭmirali pierad śmierciaj Jezusa h. zn. pierad odkupieńniem i nie mahli ũwajści ũ nieba. Jezus prabywaje ũ atchłani až da swajho ũskrašeńnia, katoraje nastupiła u niedzielu pierad uschodam sonca.

### AHULNY PAHLAD NA ACHWIARU JEZUSA.

Jezus achwiarawaŭsia za nas hrešnych i pamior na kryży, prybity da jaho rukami rymskich žaŭnieraŭ, ale wydany byŭ na hetu śmierć staršymi żydoŭskaha narodu i faryzejami.

Pryčynaj nienawiści da Jezusa z boku faryzejaŭ i wučonych u zakonie było — jak my užo kazali — inakšaje rozumieńnie asnoŭ i charakteru Mesyjanskaha waładarstwa i samoha Mesyjaša, inakšaje rozumieńnie religii, jakuju wučonyja ũ Zakonie apirali tolki na wonkawych formach. Za prawilnaje rozumieńnie Mesyjanskaj ideji a tak-ža samoj religii pamiž Chrystom i wučonymi ũ Zakonie idzie biazupynnaje zmahańnie: worahi Chrysta starajecca stawić jamu roznyja pytańni, kab jaho aśmiašyć i panizić u wačach narodu a razam z hetym sabrać materjał, patrebny im dla abwinawačeńnia jaho pierad sudom i wydačy na śmierć.

Ale była jašče adna pryčyna nienawiści da Jezusa — a hetaj pryčynaj byŭ upłyŭ Jezusa na narod. Narod uwažaŭ Jezusa za praroka i išoŭ za im. Kali Jezus uskrašiŭ Łazara z Betanii, to staršyja sabralisia na naradu i tak hawaryli: „Što nam rabić? Hety čaławiek čynić mnoha cudaŭ, kali jaho tak pakiniem, to ũsie ũwierać u jaho, a tahdy pryduć Rymlanie i zabiaruć naš kraj i narod.“ Staršyja bajalisia, što Jezus mo-

ža zhrupawać kala siabie narod, heta wykliča interwencyju Rymlan i na hetym moža paciarpieć uwieś żydoŭski narod, jakoha jany ličylisia pawadyrami. Dyk pastanaŭlajuć Jezusa zabić.

Heta było pierad Paschaj. Staršyja spadziawalisia, što Jezus prybudzie ũ Jeruzalim na Wialikodnyja śwíata i tahdy možna budzie jaho ũziać. Tak jano i stałasía. ũ niadzielu Jezus adbywaje swoj tryŭmfalny ũjezd u Jeruzalim, hramić faryzejaŭ i wučonych u Zakonie za ich krywaduśnaść i pychu, čym abudžaje jaśče bolšy hnieŭ u ich sercach. Staršyja pastanaŭlajuć jaho ũziać, ale „nia ũ dzień śwíatočny“ — kazali jany. Z hetaha widać, što spačatku jany chacieli pieračakać śwíata i ũžo pa śwíatach ũziać i wydać Jezusa sudu. Ale na pomač im prychozić Judaš i abiacaje za hrošy wydać jaho ũ ruki staršych biez wialikaha rozhałasu. Staršyja pryjmajuć jaho prapazycyju i ũ rezultacie Jezus unacy z čaćwiarha na piatnicu byŭ uziaty żydoŭskimi žaŭnierami, (jakija byli z dazwołu rymskoj ũłady pry archiświatary) i sluhami ũ Aliŭnym sadzie.

Pawodle żydoŭskaha prawa zaraz-ža pawinien byŭ adbycca sud. Wiaźnia nia možna było doŭha dziaržać u ciamnicy biaz sudu. I praŭda — ũžo na ranicy ũ piatnicu žbirajecca Sanhedryn i wynosić prysud śmierci. Nočaj nia sudzili, a tolki dapytwali, bo pawodle żydoŭskaha prawa śmiarotnyja prysudy mahli wynosicca tolki dniom.

Sanhedryn sudzić Jezusa z pryčyn relihijnych, (za bluźnierstwa prociŭ Boha), a pierad Piłatam winawaciać jaho ũžo nie ũ relihijnych sprawach, jakija dla pabanca Piłata nia mieli nijakaha značeńnia, a ũ palityčnych. Jany kažuć, što Jezus čynicca karalom żydoŭskim i buntuje narod prociŭ rymskoj ũłady. Słabawolny i biez charakteru Piłat paddajecca krykam i pahrozam natoŭpu i padpiswaje śmiarotny prysud.\*)

\*) Jaki byŭ słabawolny Piłat. užo pakazałasía zaraz paśla jaho pryjezdu ũ Jeruzalim, jak namieśnika cezara. Jon zahadaŭ unieści ũ śwíatyniu pahanskija znaki, jakija byli na štandarach rymskich lehijonaŭ. Heta tak uzburyła narod, što jon cely dzień prawioŭ u śwíatyni na malitwie, prosiacy Boha, kab ratawaŭ ad takoj hańby śwíatoje miesca. Pa ũsim horadzie pojślo hołasnaje narakańnie na Piłata i hetaje narakańnie mahło pierajści ũ adkryty bunt. Piłat, bačačy hetaje, paśpiešna wyjechaŭ z Jeruzalimu ũ Cezareju Palestynskuju, dzie zaŭsiody prabywaŭ, ale żydy rušyli za Piłatam tuďy i tam praz 6 dzion stojačy na kaleniach, nie bajučysia śmierci, malili Piłata, kab zahadaŭ wynieści pahanskija znaki i fihury z śwíatyni — i Piłat zdaŭsia. Znaki lehijonaŭ byli wyniesieni z śwíatoha miesca. Narod tahdy užo prakanaŭsia, što z Piłatam moža zrabieć, što chočućy i zatym tak raśuča i zaŭziata damahaŭsia śmiarotnaha prysudu na niawinnaha Chrysta i swajho dapiaŭ.

Asudžanym na śmierć zašiody abwiaščali śmiarotny prysud i pašla hetaha adbywałasia kaźń. Śmiarotny prysud byŭ karotki: „Ibis ad cruceŭ“ što zn. pojdzieš na kryż.

Śmierć Jezusa nastupiła pawodle najnowiejšych dośle-  
daŭ u piatnicu 7 krasawika 30 hodu našaj ery.\*\*)

Sa śmierciaj Jezusa *dakanałasia* ũsio toje, što bylo ab im napisana ũ St. Zakonie, *dakanałasia* adkupleńnie rodu ludzkoha z niawoli hrech, *dakanałasia* abjadnańnie čaławie-  
ka z Boham praz łasku. Jezus adciarpieŭ za našy hrachi, i wiarnuŭ nas da łaski Bożaj, jakuju ludzi byli straciŭšy praz pierwarodny hrech.

Ad śmierci Jezusa pačynajecca dla ũsiaho čaławiectwa nowaje žyćcio. Prybity da kryża Jezus nia tolki adkuplaje ũwieś świet, ale Jon refarmuje dziarżawy, hramadzianstwa, siamju i adzinku. Ludzi pakidajuć daŭniejšuju relihiju, daŭ-  
niejšyja formy hramadzkaaha žyćcia i pryjmajuć nowyja, jakija wiaściŭ Chrystus. Prabitaja da kryża ruka Chrystusa skirawa-  
ła świet na nowy ślach.

---

\*\* ) Čamu nia ũ 34 abo 35 hodzie, ale ũ 30? Jezus ža mieŭ umiraju-  
čy poŭnych 33 hady! Woś-ža treba wiedać, što tahdy, kali žyŭ Jezus bylo  
inšaje ličeńnie času (chronolohija), tahdy ličyli hady ad zasnawańnia hora-  
du Rymu (ab Urbe condita) i tolki u 6 stahodździ pa Naradž. Chrystusa  
manach Dzianis Mały ustanawiŭ hod naradzinaŭ Chrysta, ale pamyliŭsia.  
Zamiest taho, kab aznačyć naradžeńnie Chrysta ũ 748 ci 749 hodzie ad za-  
kładzin horadu Rymu, (jak jano bylo sapraŭdy), jon padaŭ 754 hod i hetym  
samym aznačyŭ 1-šy hod našaj ery paźniej na jakuju 5—6 hadoŭ.

## IV ČASĆ. JEZUS UWASKROŠŠV.

Šmiercياج swajeju na kryžy Jezus pakazaŭ, što jon jošč sapraŭdy čaławiek, i što tak uzlubiu świat, što addaŭ za jaho siabie na achwiaru, a ŭskrašeńniem swaim akazaŭ swajo bostwa i swaju boskuju mahutnaść i hetym umacawaŭ apostalaŭ u wiery.

Maliŭsia Jezus da swajho Ajca niebiesnaha na Apošnioj wiačery, kab jaho praslawiu — woš ciapier pryšla časna hetaj sławy. „Chrystus uskros” razychodzicca radasnaja wiestka pamiž apostalami i wučniami. Spačatku niekatoryja wučni nia chočuć wieryć, ale ŭskroššy Jezus žjaŭlajecca im i hetym ućwiardžaje ŭsich u wiery i končyc swajo paslanstwa tut na ziamli. Pašla ŭskrašeńnia Jezus daje mocnyja arhanizacyjnyja asnowy swajmu Kaściołu. daje wučniam zahad iści i abwiaščać ewaneliju pa ŭsim świecie i ŭzychodzić ŭ nieba.

U hetaj časćcy razhledzim Uskrašeńnie Chrystowa i padziei pašla jahonaha ŭskrosu až da Ušešcia ŭ nieba.

### § 61. USKRAŠEŃNIE JEZUSA.

U toj hod jakraz u subotu abchodzili žydy swaje Wialikodnyja świata, dyk nihto nie adwiedywaŭ hrobu Chrystusa. Tolki straž, pastaŭlenaja kala hrobu, pilnawała, kab nihto da jaho nia prybliziŭsia.

Raptam, užo pa poŭnačy, ale jašče da ŭschodu sonca, Jezus swajej ułasnaj mocaj pakinuŭ hrob, dzie byŭ pachawany i wyjšaŭ adtul u swaim chwalebny m cieľe, nie adwalwajučy kamienia i nia narušajučy piačatak. U hetu časinu zadryžeła ziamla — i woš anieł Boży zyšoŭ z nieba, adwaliŭ kamień ad hrobu i sieŭ na im. A woblik anieła byŭ jasny, jak maľanka, a adzieńnie bieľaje jak śnieh.

Žaŭniery, jakija ścierahli hrobu, pamleli sa strachu i zrabilisia jak niażywyja. Apryptomniŭšy, jany paŭciekali ad hrobu i pryšli ŭ Jeruzalim. Tam raskazali starejšym duchoŭnym ab usim, što staľasia. Staršyja zyšlisia na naradu i pa naradzie paklikali tych žaŭnieraŭ i, dajučy im šmat hrošaj, tak ich nawučyli: „Kažecie, što wučni jahony pryšli ŭnačy i, kali wy spali, ukrali jaho. Kali ž heta dojdzie da namiešnika, to my za was zastupimsia i wy nia budziecie karany“.

Žaŭniery ŭziali hrošy i zrabili tak, jak ich nawučyli. I razyšľasia hetakaja wiestka pa ŭsim miešcie.

Taho samaha dnia, čuć świat, niekatoryja žančyny, jak Maryja Mahdalena, Maryja matka Jakuba (swajačka Jezusa) i Salome pajšli da hrobu z pachnučymi alejkami, kab namašćić Jezusa. Idučy jany hawaryli pamiž saboju: „A chto-ž nam adwalić kamień ad hrobu“? Ale pryjšoŭšy, uhledzieli, što ka-



mień užo adwaleny i hrob pusty. Tahdy Maryja Mahdalena pabiehla nazad u horad skazać apostalam Piatru i Janu, što Jezusa užo niama ũ hrobie.

Druhija-ž žančyny ũwajšli ũ hrob i ũhledzieli pa prawaj staranie anieła, adzietaha ũ bieluju wopratku. Jany, uhledzieũšy anieła, spałochalisia mocna — ale anieł skazaũ im: „Nia bojciesia! Wy šukajecie Jezusa Nazarenskaha, što byũ ukryžawany, — jon ustaũ z umioršych, niama jaho tut, woš



Uskrašeńnie Chrystowa.

miesca, dzie jaho byli pałažyli. Idziecie i skažecie wučniam jahonym i Piatru, što idzie prad wami ũ Halileju, tam jaho ũbačycie, tak jak byũ skazaũ napierad“.

Žančyny, pačušy hetaje, pajšli čym-chutčej ad hrobu sa stracham i razam z radašciaj, kab pawiedamić ab hetym apostalaũ.

A tymčasam apostaly Piotr i Jan, pačušy ad Maryi Mahdaleny, što hrob pusty, užo nia išli, a biehli da hrobu.

Maładziejšy Jan apiaredziŭ Piatra i pieršy prybieh da hrobu, ale nie adwažyŭsia adzin uwajści, a tolki, zahlanuŭšy ũ siaredzinu, uhledzieŭ lažačyja ũ hrobie pałotny. Tymčasam nadyjšoŭ i starejšy Piotr, jon uwajšoŭ u hrob i taksama ũhledzieŭ lažačyja pałotny i chustu, jakoju była abwiazana haława Jezusa. Heta chusta zložana lažała ũ druhim miescy. Ciapier uwajšoŭ i Jan i jany abodwa ahledzieli ũwieš hrob i prakanalisia, što sapraŭdy hrob byŭ pusty.

Ahledzieŭšy, jany adyšli, nie rozumiejučy jašče ũsiaho, što było stałasia.

Straža, jakuju žydy padkupili, hawaryła, što kali jana spała, pryšli wučni Jezusa i ũkrali cieła jahona. Haworačy hetak, tyja straźniki piarečyli sami sabie, bo jak jany mahli widzieć, što Jezusa ũkrali jahony wučni, kali jany spali? A kali nia spali, to jakim sposabam wučni mahli ũziać? Zatyń Sanhedryn u hetaj sprawie nia robić nijakaha śledztwa, nikoha nie karaje i nia sudzić ich za kradziežu cieła, a tolki, chočučy zakryć usiu sprawu, daje hrošy žaŭnieram, kab puskali ũ narod fałšywyja wieści. Hetakim sposabam žydy chacieli ũstrymać swaich, kab nia prymali chryścijanskaj wiery.

Pamiatku Uskrašeńnia Jezusa Kaścioł abchodzić na wiasnu, kali ũsia pryroda budzicca da žyćcia. U heta ũwiata, zwanaje Wialikim dniom (Wialikdzień) Kaścioł ustanawiu asobnaje nabaženstwa, jakoje nazywajecca Rezurekcyja, h. zn. Uskrašeńnie. Padčas Rezurekcyi kapłan wynosić z hrobu Najšw. Sakrament i pry pijańni wiasiołaha „Alleluja“ ũ procesii abchodzić try razy nawakoł kaścioła. Pašla procesii blare kryž, apajasany čyrownaj stułaj i, padymajučy jaho, trejčy pjaie: „Surrexit Dominus de sepulchro“ što zn. „Ustaŭ Pan z hrobu“, a potym pjaiecca ũračystaje Jutrenia z himnam na kancy „Te Deum laudamus“ (Ciabie Boža chwalim).

Na Wialikdzień pašwiačajuć jajki, pirahi, miasa i inšuju zjadobu. Jajko — heta znak uskrašeńnia, bo jano na pahlad padobnaje da miertwaha hrobu. adnak z jaho wychodzić żywoje pisklanio. Miasa prypaminaje nam Wialikodnaha barančyka, a hetym Barančykam jość Chrystus. A pirahi prypaminajuć toj chleb Eucharystyčny, jaki dzialiŭ i dawaŭ apostałam Chrystus.

Chrystus uskros u ciełe prasłaŭlenym, jakoje nie padlahaje śmierci, ciarpieńniom i jakoje prachodzić pröz materjalnyja pieraškody i jakoje z wialikaj skoraščaj pieranosicca z miesca na miesca.

## § 62. JEZUS ŽJAŬLAJECCA MAHDALENIE I PIATRU.

Maryja Mahdalena pryšla da hrobu zaraz za apostałami Piatrom i Janam i pa adychodzie ich horka płała. Płačučy, jana schiliłasia, kab jašče raz pahladzić u hrob i ũ hety moment ubačyła dwuch aniołaŭ, apranutych u biełaje adzieńnie. Jany siadzieli ũ hrobie, na tym miescy, dzie było pachawana cieła Jezusa, adzin la haławy, a druhi la noh. Anioły spytaliŭsia ũ jaje: „Žančyna, čaho ty płačaš“? Jana im adkazała: „Ŭziali majho Pana i nia wiedaju, dzie jaho pałažyli“.

Skazaŭšy heta, jana abiarnułasia i ũbačyła Jezusa, katory stajaŭ blizka jaje, ale jana jaho nie paznała. Jezus pramowiŭ da jaje: „Žančyna, čaho płačaš? Kaho šukaješ“? Maryja Mahdalena dumała, što heta sadoŭnik, dyk žwiarnułasia

da jaho z prošbaj: „Panie, kali ty jaho ŹiaŹ, to skaŹy mnie, dzie jaho paŹaŹyŹ, a ja jaho waŹmu“. Tahdy Jezus pramowiŹ da jaje tolki adno sŹowa: „Maryja“ — i jana zaraz paznaŹa jaho, a paznaŹyŹy ŹskryknuŹa: „Rabboni“, Źto zn. „WuŹyciel moj“ i kinuŹasia jamu da noh, choŹuŹy ich pacaŹawaŹ. Ale Jezus skazaŹ jej: „Nie datykajsia da mianie, bo ja jaŹŹe nia ŹyŹyŹoŹ da Ajca majho. Idzi da wuŹniaŹ maich i skaŹy im: ŹzychodŹu da Ajca majho i Ajca waŹaha, Boha majho i Boha waŹaha“.

SkazaŹyŹy hetaje, Jezus Źnik jej z waŹŹu.

Maryja Mahdalena pajŹia z hetaj radasnaj wiestkaj da wuŹniaŹ i raskazaŹa im usio, Źto widziela i ŹuŹa.

Ale nia tolki Maryi Mahdalenie ŹjawiŹsia Jezus, jon ŹjawiŹsia takŹa tym ŹanŹynam, katoryja pryŹli razam z Maryjaj Mahdalenaj da hrobu. Kali jany waroŹalisia Ź horad da wuŹniaŹ, Jezus spatkaŹ ich i skazaŹ im: „Jak majeciesia“? ŹanŹyny paznali Jezusa i ŹpaŹyŹy da jahonych noh, pakŹanilisia jamu. Jezus-Źa skazaŹ im: „Nia bojciesia, idziecie i skaŹecie maim bratom (wuŹniam), kab iŹli Ź Halileju, tam mianie ŹbaŹaŹ“.

Hetaha samaha dnia (heta zn. u niadzielu) Jezus ŹjawiŹsia i Piatru.

WuŹni Jezusa spaŹatku nie chacieli wieryŹ u ŹskraŹeŹnie swajho WuŹyciela. Tyja wiestki, jakija im prynosili ŹanŹyny, jany ŹwaŹali za niejkija pŹotki, katorym nia treba wieryŹ. Dumali, Źto moŹa ŹanŹynam nieŹta prydaŹosia, adnak choŹuŹy prawieryŹ, nia iduŹ ale biahuŹ da hrobu. Adnak hetych dowadaŹ, jakija jany baŹyli, jaŹŹe maŹa byŹo, kab ich prakanaŹ ab uskraŹeŹni — zatym ChryŹtus hetyje dowady im padaje Ź wialikim liku.

### Ź 63. JEZUS ŹJAŹLAJECCA DWUM WUŹNIAM U DAROZIE DA EMAUS.

Pad. wieŹar taho samaha dnia, kali Jezus paŹstaŹ z umiorŹych, dwa wuŹni jahony: ŹukaŹ i Kleofas iŹli da miasteŹka Emaus, jakoje laŹaŹa niedaloka ad Jeruzalima (15 kilametraŹ). IduŹy, jany hawaryli ab usim tym, Źto staŹasia Ź apoŹnija dni Ź Jeruzalimie i razwaŹali Źsie fakty, jakija byli Źwiazanya z mukaj i Źmierciaj ich darahoha WuŹyciela.

Kali jany hetak hawaryli, przybliŹisia da ich sam Jezus i jak padaroŹny iŹoŹ razam z imi; ale woŹy ich byli strymany, tak Źto nie paznali jaho.

Jezus spytaŹsia Ź ich: „Ab Źym heta wy haworycie pamiŹ saboju i Źamu wy sumnyja“? A Kleofas adkazaŹ jamu: „Ty-Ź byŹ u Jeruzalimie i nia wiedajeŹ, Źto tam staŹasia Ź hetyje dni“? Jezus spytaŹsia: „Źto tokoje“? Tahdy jany paŹali raskazwaŹ ab Jezusie Nazarenskim, jakim jon byŹ prarokam, mahutnym u dziele i sŹowie pierad Boham — i jak wydali

jaho staršyja duchoŭnyja i pawadyry narodu na śmierć i űkry-  
żawali jaho. A űsie spadziawalisia, űto jon mieű zbawić Izra-  
la — adnak ciapier woś užo treci dzien, jak heta űsio stała-



Jezus u darozie ű Emaűs.

sia. Ale niekatoryja űančyny byli ű hrobie ranicaj — kazali  
dalej wućni — dy jaho nie znajšli, tolki aniołaű bačyli, jakija  
kazali, űto jon űywie. Taksama chadzili niekatoryja wućni da  
hrobu i tak znajšli, jak űančyny hawaryli, ale jaho samoha  
nia bačyli...

Wysłuchaŭšy űwieś hety raskaz, Jezus skazaŭ im: „O biazmysnyja i laniwyja sercam, kab mahčy pawieryc usiamu, što hawaryli praroki! Ci-ž nia treba było, kab ciarpieŭ Chrystus i hetak uwajšoŭ da swajej chwały“? I pačaŭšy ad Majsieja i prarokaŭ, pačaŭ im wykładać usio toje, što było ab im napisana, ab usich mučeńniach i śmierci. Wučni űważna słuchali jahonaj nawuki — i hetak haworačy, padyšli jany da miastečka Emaus.

Jezus rabiŭ wyhlad, što choča dalej iści, ale jany zatrimali jaho, kažučy: „Astańsia z nami, bo űžo pozna i dzień pachiliŭsia da wiečara“. Jezus astaŭsia i űwajšoŭ z imi ű dom.

A kali siadzieŭ razam z imi za stalom, uziaŭ chleb, bahaslawiŭ jaho, łamaŭ i dawaŭ im. Tahdy adčynilisia ű ich wočy i jany poznali jaho, ale jon źnik im z wačej. Jany-ž hawaryli pamiž saboju: „Ci-ž nie hareła serca našaje, kali jon u darozie hawaryŭ da nas i wykładaŭ nam Pisańnie“.

I űstaŭšy ű toj-ža čas wiarnulisia ű Jeruzalim. Tam zastali sabraŭšychsia razam apostalaŭ i wučniaŭ, katoryja prywitali ich radasnymi sławami: „Sapraŭdy Pan uwaskros i źjawiŭsia Symonu“. A jany raskazali ab tym, što zdaryłasia im u darozie i jak jany poznali jaho pry łamańni chleba.

Jak bačym i hetyja wučni nie chaceli wieryc, što Jezus uwaskros. Jany nie mahli zrozumieć, kab praŭdziwy Mesyjaš, za jakoha jany mieli Jezusa, moh tak ciarpieć i űreście pamierci haniebnaju śmierci u kryży. Dobry Jezus pawučaje ich, što hetak pawińna było być i wykłada je im prarocctwy ab swaim mučeńni i śmierci. Sumniwy űstupajuć miesca wiery i wučni wierać űžo, što Jezus pawinien być ciarpieć. Tahdy Jezus padma-coŭwaje ich dušu swaim Cielam i daje im z swaich ruk Kamuniju św.

#### § 64. JEZUS ŽJAŬLAJECCA APOSTALAM I ŬSTANAŬLAJE SAKRAMENT PAKUTY. NIAWIERNY TAMAŠ.

Kali jašče Łukaš i Kleofas hawaryli z apostalami ab usim tym, što było stałasia za űwieś dzień, a dźwiery byli začynieny z strachu pierad żydami, raptam sam Jezus źjawiŭsia pasiarod ich i skazaŭ im: „Supakoj wam. Heta ja — nia bojciesia“. Ale jany spałochalisia i dumali, što bačać ducha. Tahdy Jezus, bačačy ichny strach, skazaŭ im: „Čaho wy zbajalisia i čamu takija dumki iduć u sercy wašyja? Pahladziecie na ruki maje i na nohi, heta-ž ja samieńki jość, datykajciesia i prakanajciesia: duch nia maje cieła i kaściej, a ja, jak bačycie, maju“. I, skazaŭšy hetaje, pakazaŭ im ruki i nohi.

A kali jany jašče nia weryli ad radaści i ździuleńnia, Jezus skazaŭ: „A ci majecie tut što jeści?“ Jany padali jamu kawałak piečanaj ryby i waščynu miodu, jon uziaŭšy ad ich jeŭ, a što astałasia, addaŭ im. Potym skazaŭ im: „Woś słowy, katoryja ja wam hawaryŭ tahdy, kali jašče byŭ z wami: *treba*,

*kab spoūnilasia ũsio toje, ťsto aba mnie napisana ũ Zakonie Majsieja, i ũ prarokach i ũ psalmach.*“ I daũ im zmysł, kab mahli rozumieć Pisańnie.

Pašla jaťťe raz zwiarnuťsia da ich sa sławami: „Supakoj wam! Jak mianie pasłaũ Ajciec, tak i ja was pasyłaaju.“ Ska-zaťszy hetaje, tchnuũ na ich i pramowiũ uračysta: „*Ważmiecie Duchą Światoğa, katorym adpuťcicie hrachi, buduć adpuťčany, a katorym zatrymajecie, buduć zatrymany.*“ Pašla hetych słoũ žnik im z wačej.

A Tamaš, adzin z dwanaccaci, nia byũ tahdy razam z usimi. Kali-ž jon pryšoũ, hawaryli jamu wučni, ťsto widzieli Jezusa. Ale Tamaš nie chacieũ hetamu wieryć i skazaũ: „Kali nia ũhledžu na rukach jahonych znaku ad ćwiakoũ i nie ũłažu palca majho ũ miesca ćwiakoũ i nie ũłažu ruki majej ũ bok jahcny — nie pawieru.“

A pa waťmi dniach byli iznoũ sabraũšysia wučni jahony ũ domie i Tamaš byũ razam z imi. Tahdy iznoũ uwajšoũ da ich Jezus praz začynienija dźwiery i, staťszy pasiarod ich, skazaũ: „Supakoj wam.“ A potym zwiarnuťsia da Tamaša i skazaũ jamu: „ũłažu palec svoj siudy i ahladaj ruki maje, padymi ruku twaju i ũłažu u bok moj, a nia budź niawiernym, ale wierućym.“ Tamaš, pačuťszy hetyja sływy, skazaũ z poũnaj wieraj: „Pan moj i Boh moj.“ A Jezus jamu adkazaũ: „Ty ũwieryũ, Tamaš, zatym ťsto mianie bačyũ. Bahasłaũleny, katoryja nia bačyli, a ũwieryli.“

---

Jezus zwaroćwajecca da Tamaša z takimi samymi sławami, jakimi pierad hetym Tamaš wykazaũ swaju niawieru ũ uskraťeńnie Jezusa — i kaža jamu ũłažyc ruku ũ swaje rany. Hetym Jezus daje jamu zrazumieć, ťsto ũžo wiedaje ab usim i ľahodna vyhawarwaje Tamašu jahonuju ľohkadumnať — bo nia moźna staũlać Bohu takich warunkaũ, jakija pastawiũ Tamaš. Adnak, datknuťšysia da ranaũ Chrystusa, Tamaš uskrykwaje: Pan moj i Boh moj.

Zaraz u pieršy dzień pašla swajho Uskraťeńnia Jezus choča abdaryć ćalawiećwa ľaskami, wyplywajućymi z jaho mućeńnia i ťmierci: jon daje apostalaſ i ich nastupnikam ũladu adpuťćeńnia hrachoũ, kab bludziłaćaje i hreťnaje ćalawiećwa zaũsiody mahľo atrymać darawańnie hrachoũ i hetym samym zdabyć dla siebie supakoj duťy, jakoha Jezus tak žadaje dla ũsich, kažućy: Supakoj wam. A hreťny ćalawiek nia maje hetaha Boźaha supakaju ũ duťy swajej.

Ale Chrystus daũ ũladu nia tolki adpuťćać hrachi, ale i zatrymoũwać ich — a heta moźa być tolki tahdy, kali majućyja ũladu adpuťćeńnia i zatrymliwańnia hrachoũ, buduć wiedać, jakija hrachi adpuťćić, a jakija zatrymać. Zatym i adbywajecca spowiedź z hrachoũ pierad tymi, jakija atrymali hetu ũladu: pierad kapłanami i biskupami. Na spowiedzi hreťnik wykazuje swaje hrachi, a kapłan abo biskup abo adpuťćaje jamu hrachi abo zatrymliwaje, nie dajućy jamu razhraťeńnia. Nie daje razhraťeńnia tahdy, kali hreťnik nia wart hetaha (nia choča wiarnuć kradzienaha, choć moźa heta zrabľić, nia choča naharadzić ľudziom za зробlenuju kryđdu, nia kajecca za swaje hrachi i h. d.).

§ 65. JEZUS ŽJAŦLAJECCA Ŧ HALILEI. PIOTR—HAŁA-  
WOJU KAŚCIOŁA.

Jak wiedajem, Jezus zaraz paśła swajho Uskraśeńnia zahadaŦ apostołam iści Ŧ Halileju, bo tam mieŦsia im źjawicca. Apostoły pasłuchali swajho Wučyciela i z Jeruzalimu śkirawalisia Ŧ Halileju. Niekatoryja z ich byli sabraŦsysta kala woziera Genezaret i tam ławili rybu.

Adzin raz jany celuju noč trudzilisia, kab niešta zławić, ale nie zławili ničoha. Na ranicy, kali Ŧžo pačalo dnieć, staŦ na bierazie Jezus i spytaŦsia Ŧ ich: „Dzieci, a ci majecie ryby“? Jany nie paznali Jezusa i adkazali, što nie. Tahdy skazaŦ im: „Zakińcie sieci pa prawaj staranie łodki i znojdziecie.“ Jany zakinuli i zaharnuli stolki ryby, što z trudom mahli wyciahnuć. Tahdy Jan apostoł zrazumieŦ, što na bierazie staic Jezus i skazaŦ Piatru: „Heta Jezus.“ Piotr, jak tolki heta pačuŦ, uzłażyŦ na siabie rybackuju wopratku i kinuŦsia u wadu, kab upłaŦ čym-skarej dastacca da swajho Wučyciela. Druhija-ź wučni płyli Ŧ łodcy, ciahnučy za saboju sieci, poŦnyja ryby.

Kali wyšli na bierah, ubačyli rozłożany ahoń, a na im rybu, tut-ža lażaŦ i chleb. Jezus skazaŦ im: „Pryniasiecie taje ryby, što wy ciapier zławili.“ Piotr pajšoŦ i razam z inšymi wučnikami wyciahnuŦ na bierah sieci i, choć tam było 153 wialikich rybaŦ, adnak sieci nie parwalisia. Tahdy Jezus skazaŦ im: „ldziecie śniedać,“ pry hetym braŦ u swaje ruki chleb i rybu, padawaŦ im i jany jeli.

Kali Ŧžo paśniedali, Jezus źwiarnuŦsia da Symona—Piotry i spytaŦ u jaho: „Symonie, synie Jana, ci ty mianie lubiš bardziej, jak hetyja“? Piotr adkazaŦ jamu: „Tak, Panie, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ SkazaŦ jamu Jezus: „*Pasi baranki maje.*“

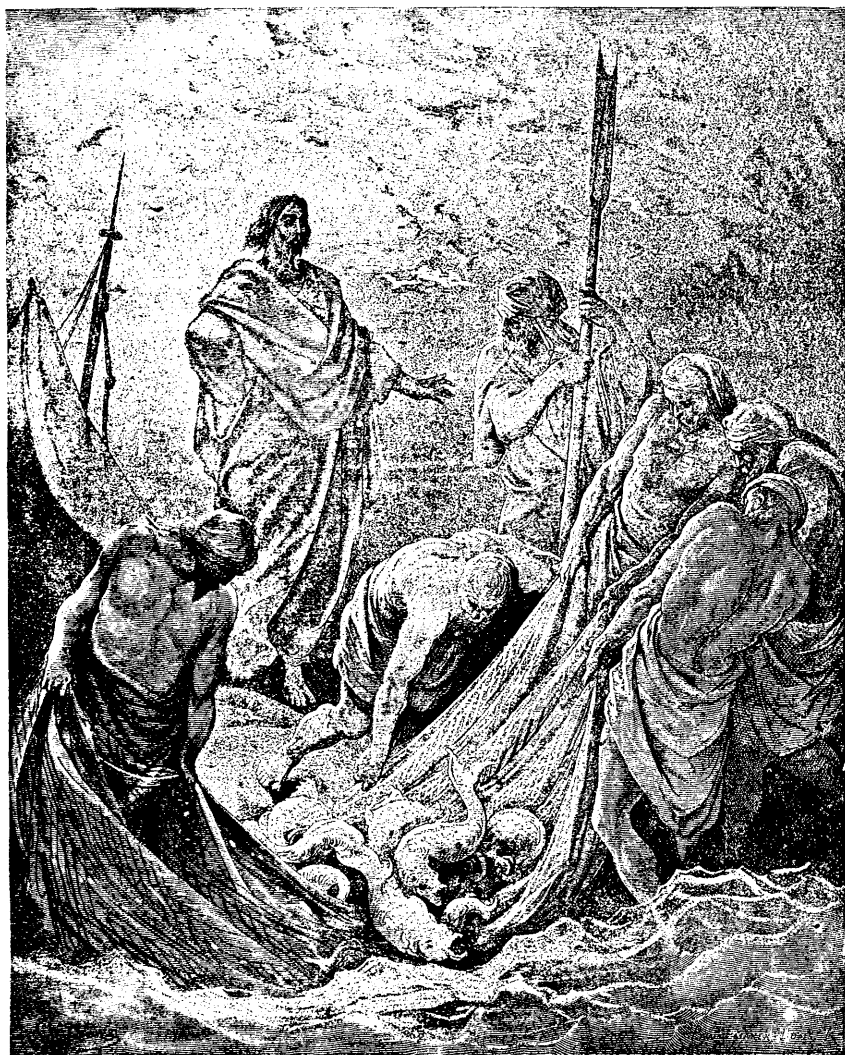
Potym iznoŦ spytaŦsia: „Symonie, synie Jana, ci ty lubiš mianie“? I na hety raz adkazaŦ Piotr: „Tak, Panie, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ Jezus skazaŦ jamu: „*Pasi baranki maje.*“

I treci raz spytaŦsia Jezus u Piatra: „Symonie, synie Jana, ci lubiš mianie“? Na hety raz zasmuciŦsia Piotr, što Jezus aź treci raz pytajecca Ŧ jaho, dyk z usiej śčyraści swajej haračaj duży adkazaŦ: Panie, ty usio wiedaješ, ty wiedaješ, što ja ciabie lublu.“ Tahdy skazaŦ jamu Jezus: „*Pasi awiečki maje*“ i jaśče đabawiŦ hetyja słowy: „SapraŦdy, sapraŦdy kažu tabie, kali ty byŦ maładziejšy, ty sam padpiarazwaŦsia i išoŦ, kudy chacieŦ, ale kali pastareješ, to padymieš ruki twaje, a inšy ciabie padpiaraža i pawiadzie, kudy ty nia chočaš.“

Hetak hawaryŦ da Piatra Jezus, pradkazwajučy, jakoju

śmierciaj jon pamre — što wyciahnie ruki swaje na kryży,  
kudy jaho pawiađuć žwiazanaha.

Piotr chacieŭ tak-ža dawiedacca, jakoju śmierciaj pamre



Jezus Źiaŭlajecca nad wozieram Genezaret.

Jan, dyk spytaŭ u Jezusa: „Panie, a z hetym što?“ Ale Jezus  
adkazaŭ jamu: „Chaču, kab jon tak astaŭsia, aŹ ja prydu —  
tabie što da hetaha? Ty idzi za mnoju“. Pašla hetych sloŭ  
razyšlaŭsia čutka pamiŹ apostałami, što Jan nie pamre i bu-



dzie żyć aż da druhoha prychođu Jezusa, ale nie skazaŭ Jezus „Nie pamre“, a tolki daŭ da zrozumieńnia, što Jan biaz mučanictwa budzie jaho ahladać u Waładarstwie Bożym u niebie.

Jak wiedajem z historyi, św. Piotr pamior u Rymie (kala 67 hodu pa Naradž. Chr.) za cezara Nerana, jaki mocna praśledawaŭ chryścijan. Sw. Piotr z wyciahnutymi rukami byŭ prywiazany da kryża ūn z haławoju i tak pamior. A św. Jan pamior swajej pryrodnaj śmierci, dażyŭszy da poznaj staraści.

Piotr, jak niekali trejčy adroksia ad Chrystusa, tak ciapier trejčy mu siŭ śćwierdzić swaju luboŭ da jaho. Chrystus daje jamu mahčymać paprawić swoj upadak pierad naznačeńnem jaho na Najwyšejšaha Pastyra uslich chryścijanaŭ (Pasi baranki, pasi awiečki maje).

Užo wiedajem, jak niekali nad hetym samym wozierem Genezaret Jezus postanawiŭ Piatra skaloju (fundamentam) swajho kaściele, a ciapier hetuju pad oznakaj klučoŭ najwyšejšuju ūladu ū hetym kaściele, a ciapier hetuju ūladu paćwiardžaje, stanowiacy jaho Najwyšejšym Pastyram barankaŭ i awiečak h. zn. biskupaŭ i uslich wiernych chryścijanaŭ.

## § 66. ZAKŁADZINY KAŚCIOŁA. UŠEŚCIE JEZUSA ū NIEBA.

**Zakładziny Kaścioła.** Pašla swajho ūskrašeńnia Jezus prabywaŭ tut na ziamli razam z swaimi wučniami sorak dzion. Praz hety čas Jezus nawučaŭ ich i ūćwiardžaŭ u wiery — i ū hetym časie załażyŭ Waładarstwa Božaje tut na ziamli, ab katorym jon tak časta hawaryŭ, abo inakš kažućy Kaścioł swoj.

Adzin raz Jezus zahadaŭ swaim wučniam sabracca na adnu haru ū Halilei.\*) Kali jany sabralisia tamaka, źjawiŭsia im Jezus i jany ūpaŭszy, paklanilisia jamu. A Jezus prybližiŭsia da ich i pramowiŭ hetakimi ūračystymi sławami: „*Dadziena mnie ūsia ūlada na niebie i na ziamli, dyk idziecie i nawučajcie ūsie narody, chryściaćy ich u imia Ajca i Syna i Duchy ūwiatoha, nawučajućy ich bierahćy ūsio, što ja wam zahadaŭ. A woś ja z wami pa ūsie dni aż da skančeńnia ūwiatu*“.

Jezus, naznačyŭszy Piatra Najwyšejšym Pastyram, zakładaje Kaścioł swoj abo zlučnaść usich wierućych chryścijanaŭ pad najwyšejšym pastyranam Piatra. Kaścioł hety maje abymać ūsie kraj i narody i zatym zawiecca Katalicki abo Paŭsiudny, maje wywodzicca ad apostaŭ i na ich api-racca, bo z imi Jezus abiaccaje być aż da skančeńnia ūwiatu (Apostalski), Kaścioł hety maje bierahćy ūsio, što Jezus zehadaŭ i wieści ludziej da zbaŭleńnia (Swiaty) i hety Kaścioł pawinien być Adziny tak jak Jezus i Ajciec adno jość.

Kab naležać da hetaha Kaścioła — Waładarstwa Chrystowaha, treba być achryścianym u imia Ajca i Syna i Duchy ūwiatoha. Heta budzie pieršy i kaniečny warunak.

A druhi warunak — heta wierna bierahćy ūsio toje, što Chrystus zahadaŭ, h. zn. żyć pawodle jaho nawuki i spaŭniać ūsie jahony prykazieńni

\*) Jakaja heta była hara, u Ewanelii nia pišacca. Wučonyja dahad. wajucca, što heta była hara Tabar, dzie Jezus pieramianiŭsia.

Chrystus paćwiardiŭ i 10 prykazaniã Staroha Zakonu, bo jak jon sam kazaŭ, ŝto nia pryšoŭ kasawać Zakon, ale dapoŭnić jaho, dyk abawiazkam koźnaha chryścijanina jość spaŭniać 10 prykazaniã Bożych, i być pasłuźnym uładzie kaścielnaj, a pieradusim Najwyŝejšamu Pastyru, nastupniku św. Piatra, Ryskamemu biskupu, jakoha dzieła ŝwiataści jaho ũradu zawiom Ajcom ŝwiatym.



Uŝecie J. Chrysta ũ nieba.

**Uŝecie Jezusa ũ nieba.** Na sarakawy dzień sabralisia wućni, tak jak im zahadaŭ Jezus, u Jeruzalimie. Tam ŝjawiŭsia im Jezus uŝo apoŝni raz, hawaryŭ z imi ab Waładarstwie

Božym, katoraje jon załažyü i napaminaü, kab jany nie adchodzili z Jeruzalimu, ale čakali zychodu Ducha św. „Bo — kazaü Jezus — Jan chryściü wadoju, a wy budziecie chryščany Ducham światym pa niekulkich hetych dniach. Atrymajecie moc Ducha światoha, katory zydzie na was i budziecie świadčyć aba mnie ü Jeruzalimie i pa üsiej Judei i Samaryi i pa kraj ziamli“.

Potym wywieü ich z Jeruzalimu i pajšoü razam z imi na haru Aliünuju (dzie pačaü swaje mučėrni), tam padniaü ruki i bahasławiü ich, a potym uzniošsia da nieba. Wučni doüha i üważna hladzieli na Jezusa, uzychodziačaha da nieba, až pokul wobłak jasny nie zakryü jaho z prad wačej ich. Tahdy stali pierad imi dwa čaławieki ü bielym adzieñni i skazali im: „Ludzi halilejskija, čaho wy staicio, hledziačy ü nieba? Hety Jezus, katory üziaty ad was da nieba, hetaksama prydyt na apošni sud, jak wy jaho bačyli idučy ü nieba“.

Wučni, pačuüšy hetyja słowy, addali jaščė raz užo niawidomamu swajmu Wučycielu paklon i z radaščiaj wiarnulisia ü Jeruzalim.

---

I tak končylisia muki, končylisia žyćcio Jezusa tut na ziamli i adjšoü Jon ad nas da Ajca swajho ü niebie. Pasłanstwa Jahona było dakanana: rod ludzki adkupleny, Waładarstwa Božaje založana, u hetym Waładarstwie pastaülena ülada, jakaja maje nawučać siabroü hetaha Waładarstwa, nadziałać ich łaskaj Božaj i kirawać imi.

Ale užychodziačy ü nieba, nie astawiü nas Jezus siratami, jon astaüsia pasiarod nas, sposabam niawidomym prabywajučy ü św. Eücharystyi pa kašćiołach našych. Da Jaho kožny z nas moža pryjšci i pabačyć Jaho choć pad oznakami chleba i wina — i nia tolki pabačyć, ale pryñać da serca swajho i prasić u Jaho üspamohi ü trudnych chwilinach žyćcia.

Pamiętku Ušėšćia ü nieba P. Jezusa my abchodzim u čačwier na sarakawy dzieñ pašla jaho Uskrašėñnia.

### AHULNY PAHLAD NA ŽYĆCIO JEZUSA PAŠLA ÜSKRAŠEÑNIA.

Jezus pašla swajho üskrašėñnia časta žjaüłajecca swaim wučniam, kab ich prakanać ab sapraüdnašci swajho üskrašėñnia i hetym prabudzić u ich bolšuju wieru. Adnak apostaly spačatku nia wierać u sapraüdnašć uskrosu swajho Wučyciela — heta było dla ich niezrozumieła, kab umierły dy moh ustać z mahiły, jany nawat na pačatku bajacca Jezusa i üwažajuć jaho za ducha abo za zdañ jakuju, a Tamaš datul nia wieryü, pakul nie dakranusia da jahonych ranaü.

Swaim uskrosam Jezus prakanaü wučniaü, što jon sapraüdy Mesyjaš i Syn Boży.

Praz usio swajo publičnaje nawučańnie Jezus wykazwa-

je, što jon *Mesyjaš*. I tak: u Nazareckaj škole čytaje słowy lzaija praroka, jakija adnosiacca da *Mesyjaša*: „Duch Boży nada mnoju“; pierad samarankaj adkryta kaža, što jon *Mesyjaš*; na pytańnie Jana Chr. ci jon jość „Toj, što maje pryjści“? — zamiest słoŭnaha adkazu Jezus pakazwaje na swaje čyny, jakija świedčać, što jon jość *Mesyjaš* („ślapyja widziać, kulhawuja chodziać, prakažanyja robiacca čystymi, hłuchija čujuć, umierłyja ŭstajuć, ubohim abwiaščajecca ewanelija“). Potym dwa razy ŭračysta śćwiardžaje, što jon jość *Mesyjaš*: raz — kali pryjmaje ad Piatra słowy: „Ty jość Chrystus (h. zn. *Mesyjaš*) Syn Boha żywoha“, a druhi raz — kali byŭ spytany Kaifašam pierad cełym Sanhedrynam, uračysta pierad najwyšejšaj Ustanowaj żydoŭskaha narodu śćwiardžaje, što tak, jon jość *Mesyjaš*.

Razam z hetym Jezus wykazwaje, što jon *Syn Boży*. Kaža, što jon wyšejšy za aniełaŭ, katoryja praznačany na toje, kab jamu służyć; jon staršy za ŭsich wialikich ludziej u St. Zakonie: za Abrahama, Dawida, Salamona, Jonu, jon waźniejšy nawat za światyniu. Tut na ziamli jon wykonywaje ŭladu, jakuju maje tolki Boh: adpuščaje hrachi, jość panam nad subotaj, uskrašaje ŭmierłych; Jezus kaža, što jamu dana ŭsia ŭlada na niebie i na ziamli i što ŭ apošni dzień jon prydzie sudzić żywych i pamioršych. Jon abiacaje swaju zaŭsiodnuju „pa ŭsie dni“ prysutnaść u Kaściele i što nieba i ziamla praminuć, ale słowy jaho nie praminuć. Ŭreście kaža, što jon i Ajciec — heta adno, pamiž Ajcom i Synam jość poŭnaja roŭnaść.

A najbołšym dowadam bostwa Jezusa Chrysta jość jahona Uskrašeńnie. Značyć, Jezus — heta *Mesyjaš*, *Syn Boży*.

Jezus zakładaje tut na ziamli swaju arhanizacyju — Kaścioł, nad katorym stawić urad: Piatra, jak staršyniu, a apoštałaŭ, jak siabroŭ hetaha ŭradu.

Dwanaccać apoštałaŭ wybraŭ Jezus na swaich zastupnikaŭ i ŭradaŭcaŭ u swaim waładarstwie. Adzinaccać było halilejcaŭ, a adzin judejec (*Judaš*), katory jaho i zdradziŭ. Badaj usie apoštały byli ludzi niawučonyja i prostyja (rybaki i robotniki). Najbolej hramatnym byŭ spasiarod ich Mateuś (były mytny ŭradawiec), jon pieršy potym apisaŭ żywćio i nawuku swajho Wučyciela. A najbolej hłębokim čaławiekam, sapraŭdy filozofam byŭ św. Jan Apostoł, hety paet-prarok, Jan

u swajej ewanelii Źniošsia jak aroł pad samaje nieba i daŹ apisańnie pachodźańnia Syna Boźaha, jakoha jon zawie Słowam, zrodźanaha pierad usimi wiakami Ajcom („Spradwieku było Słowa... i Słowa stałasja ciełam i prabywała pamiź nami“).

Dyk nie na ludzkaj mocy i nie na ludzkim rozumie budawaŹ Chrystus swajo waładarstwa, a na mocy Ducha św. Nie wykładaŹ Jezus swaim wučniam nawukowych lekcyjaŹ, nie hatowiŹ ich da wučonych sprečak z wučonymi ludźmi, ale staraŹsia pry pomačy wusnych nawuk i cudaŹ prabudzić u ich wieru, a potym hetu wieru ŹmacawaŹ darami Ducha św.

\* \* \*

Razwaźajučy nawuku i Źyćcio Chrystusa nam kidajecca Ź wočy adzin fakt: nienawišć da Chrystusa. Čamu heta Chrystus, katory wiašćiu luboŹ da Źsich i na lubowi abapior usiu swaju nawuku, daznaŹ stolki nienawišci ad ludziej? I jašče hetu nienawišć pradkazaŹ swaim wučniam! („Budziecie Ź nienawišci dzieła mianie“). Adkul i za što heta nienawišć?

Byli Ź roznyja ludzi, jakija byli źnienawidźany za swajho Źyćcia, byli zakładčyki mahutnych dziarźawaŹ, jak Aleksandar Makiedonski, Cezar, Napoleon i inšyja, jakija pralili šmat krywi ludzkaj; byli zakładčyki roznych relihijaŹ, jak Mahamet, Kanfucyj, Lutar i šmat inšych, jakich za Źyćcia nienawidzieli, a pa šmierci ich zhinuła i nienawišć da ich — ale čamu heta Chrysta nienawidzieli i dahetul nienawidziać, choć jon nie zrabiu nikomu ničoha drennaha?

Bo dzieła Chrysta Źywie i ciapier u Kašćiele Boźym, katory nia tolki isnuje, ale i nawučaje, tak jak daŹniej nawučaŹ Chrystus, nia tolki nawučaje, ale i napaminaje błudziačych i starajecca ich skirawać na šlach praŹdy. Zhetul i pływie hnieŹ tych, jakija Źznajšlisia na druhim polusie ludzkaj jarašci — na polusie nienawišci.

---

## ČAŚĆ V. DZIEI PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA.

Chrystus użyšoŭ u nieba, a miesca jahona tuť na ziarni zaniali apostały z św. Piatrom na čale. Jany zdabywajuć dla Chrysta što-raz bolej pry-chilnikaŭ u roznych krajoch i narodach i hetak pašyrajuć Kaścioł chryścijanski na ŭwieś świet.

Apostały kirujuć hetym Kaściołam pawodle tych asnoŭ, jakija im padaŭ Chrystus, pašyrajuć i budujuć jaho swajej pracaj i krywioj. Św. Pisańnie pa-daje nam niekatoryja wiestki, jak hety Kaścioł pašyraŭsia i ŭzrastaŭ, jak apostały, nie škadujućy trudoŭ swaich, išli spačatku da żydoŭ, a potym da pahancaŭ i usich zaklikali ŭ Chrystowa waładarstwa.

Ab hetych pačatkawych dziejach Kaścioła Chrystowaha budzie hutarka ŭ hetaj častcy.

### § 67. WYBAR MACIEJA NA APOSTAŁA. ZYCHOD DUCHA ŚW.

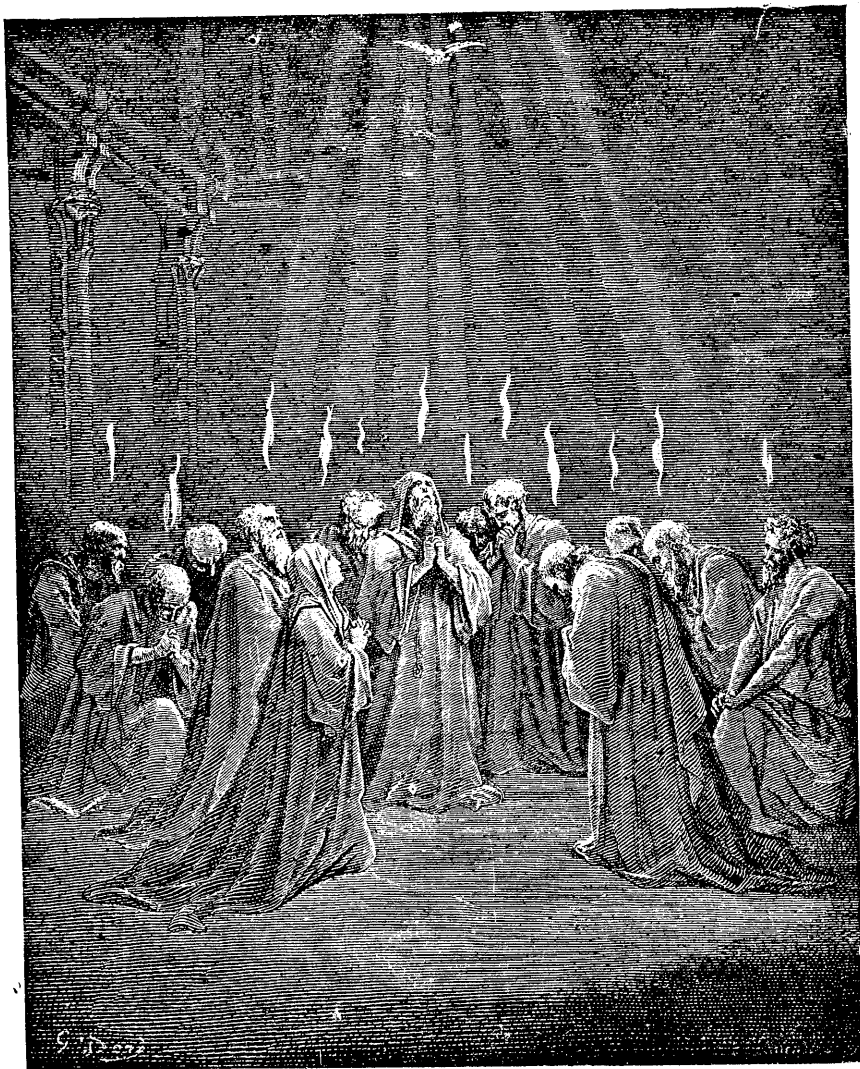
**Wybar Macieja na apostała.** Paśla ŭšešcia ŭ nieba Jezusa apostały wiarnulisia z Aliŭnaj hary ŭ Jeruzalim i tuť źbiralisia na malitwu ŭ światlicy, dzie była apošniaja Wiačera, čakajućy Zychodu Ducha św. Razam z apostałami było šmat jašče wučniaŭ Jezusa, była N. Dz. Maryja — matka Jezusa, byli tak-ža inšyja žančyny, jakija chadzili dańniej za Jezusam — tak što hramadka ŭsich wierućyich u Chrystusa dachodziła da 120 asob.

Adzín raz na sabrańni ŭstaŭ Piotr i pramowiŭ da sabraŭ-šyhsia, kab na miesca Judaša, katory skončyŭ swajo žycio samahubstwam, wybrać druhoha apostała. „Treba — kazaŭ Piotr — z tych ludziej, jakija prabywali razam z nami praz uwieś toj čas, praz jaki byŭ pamiż nami Jezus, pačaŭšy ad chrostu Jana aź da Ŭšešcia, wybrać adnaho, kab jon byŭ razam z nami świedkaj Jahonaha Uskrašeńnia“.

Sabrańnie wystawiła na hetuju hodnaść dwuch wučniaŭ, katorych przyznała najbolej dastojnymi: Jazepa (Barsabu) i Macieja. Pierad wybaram hetak malilisia: „Panie, Ty znaješ sercy ŭsich, pakaży, katoraha wybraŭ z hetych dwuch, kab zaniać miesca hetaha pasluhawańnia i apostalstwa, ad jakoha adpaŭ Judaš“. Paśla malitwy kinuli losy i paŭ los na Macieja — jaho i daličyli da liku apostałaŭ.

**Zychod Ducha św.** Na dziesiaty dzień paśla Ŭšešcia Jezusa, a na 50-ty pa jahonym Uskrašeńni, kali żydy abchodzili świata Siomuchi (na pamiatku atrymańnia prawa Bożaha na hare Synaj), apostały razam z druhimi wučniami byli sabraŭšysia na malitwu ŭ światlicy. Raptam kala hadziny 9 ranicy pačušsia wialiki šum, tak jak heta bywaje pry silnym wietry, hety šum napoŭniŭ uwieś dom, dzie jany siadzieli, a nad koźnym z apostałaŭ źjawilisia, tak jak z ahniu, świetlyja

jazyki. Heta byŭ Zychod Ducha ťwiatoha. I ťšie, chto tam byŭ, byli napoŭnieny Ducham ťw. i pačali hawaryć roznymi mowami, tak jak im dawaŭ Duch ťw.



Zychod Ducha ťw. na apostalaŭ.

A bylo tahdy ũ Jeruzalimie sabraŭťsya na ťwiata mnoha narodu z usich kancoŭ ziamli. (Pačuŭťy wialiki ťum i homan u tym domie, dzie byli apostaly, ludzi źbiehliťsia tudy i nie mahli nadziwicca,<sup>3</sup> jak heta halilejskija prastaki mohuć hawa-

ryć roznyimi mowami. „Što heta značyc?“ — pytalisia adzin u adnaho, a inšyja naśmiechalisia, kažučy, što jany papilisia winom.

Tahdy wystupiū razam z adzinaccaćma apostalaŕi Piotr i hetak pramowiū: „Ludzi judejskija i ũsie, što ųywiecio ũ Jeruzalimie, niachaj wam budzie wiedama i da wušej pryemiecie słowy maje. Hetyja niē pjanyja, jak wy dumajecie, bo ciapier dziewiataja hadzina ranicy. Ale tut spoūniłasia toje, što praročyū Joel prarok, kažučy: „Wylju Ducha majho (kaųa Boh) na ũsiakaje cieła i praročyc budoć syny wašyja i dočki wašyja“. (Joel 2—28).

„Dyk sluchajcie, ludzi izrailiskija“ — zaklikaū dalej Piotr, wykazajučy ũ haračaj i natchnionaj nawucy, što Jezus Nazarenski, katoraha ųydy wydali na śmierć, jość praūdziwym Mesyjašam, abiacanym praz Boha, što heny Jezus, katory byū zamučany, paūstaū z umioršych, uųyšoū u nieba i ciapier sasłaū na ich Ducha światoha; što hetaje ũsio musiela stacca, kab spoūnilisia praroctwy Staroha Zakonu i što ab hetym musić wiedać narod ųydoūski, katory jaho ũkryųawaū...

Wysłuchaūšy hetuju nawuku, mnohija hawaryli: „Što-ų nam rabić?“ A Piotr adkazaū im: „Pakutu čyniecie i niachaj koųny z was achryścicca ũ imia Jezusa Chrystusa na adpuščeńnie hrachou wašych, to i wy atrymajecie dar Ducha światoha“. Na hetyja słowy nawiarnułasia 3 tysiačy narodu i pryńiało św. chrost. I heta była pieršaja parachwija chryścijanskaja abo, jak tahdy nazywali, hmına abo hramada.

Pieršyja chryścijanie sluchali apostalaū, dziarųalisia ichnaj nawuki, ųbiralisia razam na malitwu i na łamańnie chleba (h. zn. na Imšu i Kamuniju św.)

---

Łamańnie chleba i supolnaje jaho paųywańnie bylo najwaųniejszaj čynnaścij padčas nabaųenstwa pieršych chryścijanaū. Słowy Chrystusa na Apošniaj wiačery: „Heta čyniecie na maju pamiatku“ — pieršyja chryścijanie wierna wypaūniali z wialikaj achwotaj i paboųnaścij. U pieršych chryścijanaū apostaly byli wučycielami, koptanami i pawadyrami.

Zychod Ducha św. mieū wialikaje značeńnie dla apostalaū i ũsiaho pačatkawaha Kaścioła. Apostalaū Jon ašwiaciū, umacawaū ich wieru i daū im swaje dary; apostaly, karystajučysia hetymi darami, mahli wiaścić Ewaneliju (što zn. Dobruju wiestku) pa ũslm świecie i mahli iści na muki i śmierć. Pašla sasłańnia Ducha św. apostaly pierastali być takimi bajaųliwymi, jak dańniej byli; jany jak-by adradzilisia na dušy i hatowy byli iści na kraj świetu, nie bajučysia ni muk ni śmierci, kab tolki spoūnić zahad Chrystusa: Idziecie i nawučajcie ũsie narody.

Ad Siomuchi Duch św. aštaūsia ũ Kaściele Chrystowym na zaųsiody, ašwiačajučy i kirujučy im. Koųny chryścijanin atrymliwaje dary Ducha św. pry Kryųmawańni.

Pamiatku Zychodu Ducha św. abchodzim na 50-ty dzień pašla Wialikadnia. Hetyja światā zawucca jašče Zielonymi światami, bo tahdy zielanieje ũsia pryroda, a časam zawucca i Siomuchaj, bo prypadajuć u sie m tydniaū pašla Wialikadnia.



Ducha św. my nie mahli-b bačyć, kab Jon nam nie žjawiŭsia pad jakim-kolečy wyhladam: napr. pad wyhladam hałubka abo ahnistych jazykoŭ, ale pamyłkowaj rečaj było-b sudzić, što Duch św. heta toje samaje što hałubok, abo ahoń i h. d. Duch św. heta jość treciaja Asoba Najšw. Trojcy, tak jak pieršaj Asobaj jość Boh-Ajciec, druhoju Syn Boży. Ahoń označaje tut nia tolki światło, ale i wialikuju luboŭ Boha da rodu ludzkoha.

## § 68. AZDARAŬLEŬNIE KULHAWAHA: PIOTR I JAN PIERAD SANHEDRYNAM.

Adzin raz pašla Zychodu Ducha św. apostaly Piotr i Jan išli ŭ Jeruzalimskuju świątyniu na wiacerniuju malitwu. Pry adnej bramie siadzieŭ kulhawy čaławiek i prasiŭ ad ludziej uspaŭmohi. Jon byŭ kalekaj užo ad uradžeńnia, nie ŭładaŭ nahami, tak što jaho štodnia prynosili pad świątyniu. Uhledzieŭšy Piatra i Jana, jon jak zaŭsiody praciachuŭ ruku, prosiačy padaryć niešta. Piotr skazaŭ jamu: „Hlań na nas“. Toj, dumajučy, što atrymaje niešta, hlanuŭ. Ale Piotr skazaŭ jamu: „Zołata i sierabra niama ŭ mianie, ale što maju, toje i daju tabie: u imia Jezusa Nazarenskaha ŭstań i idzi“. Skazaŭšy hetaje, Piotr uziaŭ žabraka za prawuju ruku i padniaŭ jaho. I ŭ hetuju chwilinu toj kulhawy staŭ zdarowym: jaho nohi nabrali siły, jon ustaŭ i z radaści padskakwajučy pajšoŭ razam z druhimi ŭ świątyniu.

Narod užo ad doŭhaha času znaŭ hetaha žabraka, usie wiedali, što jon kaleka i koždy bačyŭ, jak jon siadzieŭ pry bramie i žabrawaŭ — dyk uhledzieŭšy jaho zdarowym, dziwilisia ūsie i išli, kab bliżej pahladzieć na hety cud. Kali hetak sabrałasia mnoha narodu i ūsie hladzieli na apostalaŭ i žabraka, Piotr pramowiŭ: „Čamu wy dziwiciosia i čaho pryhladajeciesia da nas, jak byccam my swajej mocaj heta zrabili, što kulhawy chodzić? Boh ajcoŭ našych usławiŭ Jezusa, Syna swajho, katoraha wy prad Pilatam wydali na ŭkryžawańnie i katory ŭstaŭ z umioršych. U imia Jezusa hety kulhawy atrymaŭ zdaroŭje, jak wy ūsie bačycie“.

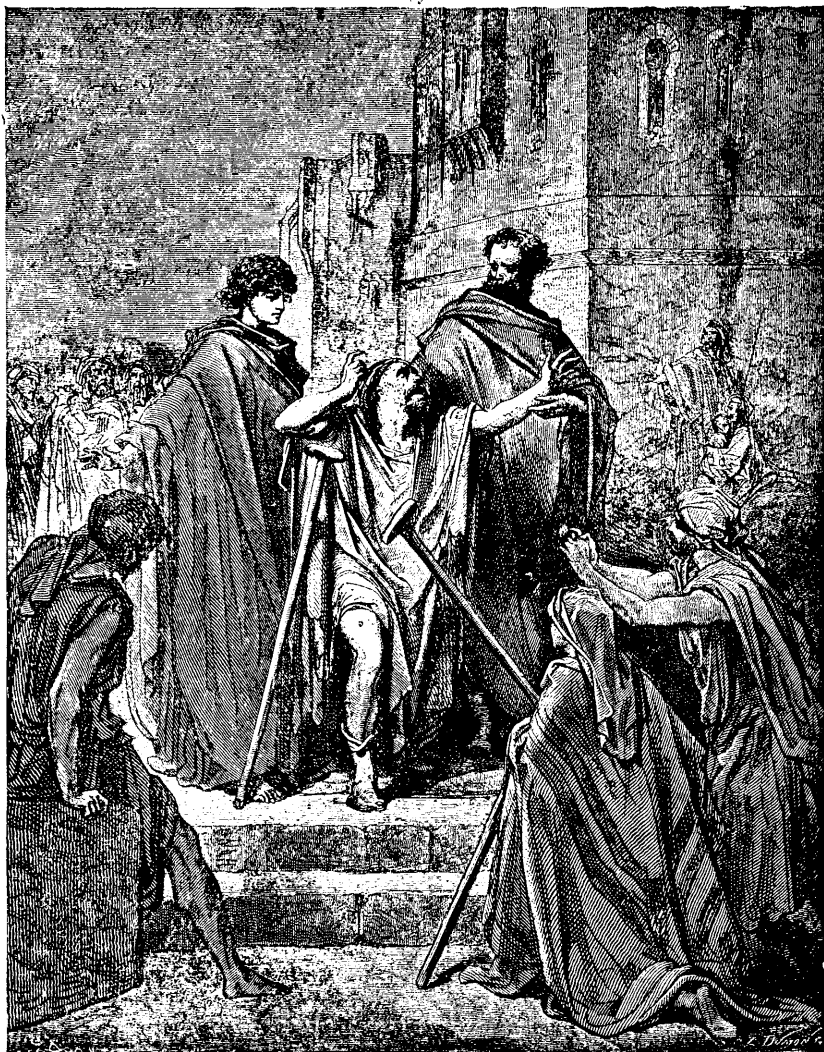
Dalej Piotr zaklikaŭ narod da nawarotu i pakuty, kab byli darawany ichnyja hrachi. I na hety raz nawiarnułasja da wiery Chrystowaj kala 5-ci tysiač čaławiek.

Kali apostaly jašče hawaryli, pryšli kapłany i staršyja nad świątyniaj i, pačuŭšy, što apostaly wučać ab Chrystowym uskrašeńni, mocna aburylisia i zahadali apostalaŭ pasadzić u ciannicu da zaŭtrašniaha dnia, bo byŭ užo wiečar.

Na zaŭtry sabrałasia Wialikaja Žydoŭskaja Rada (Sanhedryn), pryšli tak-ža Annaš i Kaifaš. Sudździ spytalisia ŭ apostalaŭ, jakoj ŭładaj i jakim prawam jon pašli wučyc ŭ świątyni i čynić cudy? Tahdy Piotr, natchniony Ducham św. tak pramowiŭ: „Pawadyry narodu i staršyja, słuchajcie! Niachaj wam usim budzie wiedama, što ŭ imia Pana našaha Jezusa Chrysta, katoraha wy ŭkryžawali i katoraha Boh zbudziŭ

z umioršych, u imia Jaho woš hety žabrak staić zdaroŭ pierad wami“.

Sudździ, bačačy hetakuju stojkaść apostalaŭ i wiedaŭčy,



Azdarauŭleńnie kulhawaha čalawieka Piatrom i Janam.

što jany ludzi prostyja, biez nawuki, nia wiedali, što z imi rabić. Dawiedaŭšysia, što majuć pierad saboju wučniaŭ Jezusa, jany zahadali im wyjści, a sami naradžalisia, što z imi rabić. Pa naradzie paklikali ich da siabie i zabaranili im wučyć

i nawat uspaminać imia Jezusa. Ale na heta Piotr i Jan adkazali z tej samaj stojkaścijaj: „Rassudziecie sami, ci budzie sprawiadliwa pierad Boham, kab my was bolejš sluchali, jak Boha, bo my nia możam maŭčać ab tym, što my bačyli i čuli“.

Rada, pryhraziuŭši im jaŭŭe raz, puścila ich, bo nie mahła ich karać, bajučysia narodu, bo narod slawiu apostalaŭ za azdaraŭleńnie kulhawaha čalawieka.

Widzim, jakuju wialikuju pieramienu zrabiu Duch św. u dušach apostalaŭ! Tyja što daŭniej bajalisia padyjsci da asudžanaha Jezusa i nawat pierad sluhami adrakalisia ad jaho (Piotr), ciapier z wialikaj adwahaj nawučajuć u ŭświatyni i nawat pierad sudom nie bajacca baranić swajho Wučyciela i pryznawacca da jaho.

### § 69. ŽYĆCIO PIERŠYCH CHRYSĆIJANAŭ. ANANIJAŠ I SAFIRA.

Pieršyja chryścijanie dobra pomnili Jezusa Chrystusa, jaho cudy, nawuki, śmierć i ŭskrašeńnie — i dziela taho żyli ŭ wialikaj jednašci, jak braty i siostry. Zdawałasja, što ŭ chryścijanskaj hramadcy było adno serca i adna duša. Žyli jany wielmi prosta, adkidajučy ŭsialakuju roskaš. Nichto nie nazywaŭ swaim taho, što mieŭ, ale ŭsio ŭ ich było supolnaje. Kali chto byŭ bahaciejšy, pradawaŭ swaju majemaść i wyručanyja hrošy prynosiŭ da apostalaŭ, a tyja rozdawali biednym, asabliwa ŭdowam i sirotam, skolki kamu treba było: zatym pamiž chryścijanaŭ nia było takoha hora i biady, jakaja była pamiž pahancami.

Pieršyja chryścijanie ŭštodnia zbiralisia na malitwu abo ŭ Jeruzalimskaj ŭświatyni (bo jaŭŭe swaje nia mieli), abo ŭ prywatnych damoch adpraŭlali nabaženstwa i pryjmali ŭčaścje ŭ łamańni chleba. Apostaly stajali na čale ŭsiaho žyćcia chryścijanskaha, jany byli pawadyrami i wučycielami hetaj pieršaj hramadki wieručych, jany raskazwali ab žyćci, cudach i nawucy Chrystusa, pieradawali swaim nastupnikom usio toje, što jany widzieli i čuli, a łaska Božaja i Duch ŭświaty byŭ wa ŭsich.

Ale ŭ tym časie zdaryŭsia wýpadak, jaki ŭświedčyŭ, što ŭžo i tahdy byli pamiž chryścijanami wyradki.

U Jeruzalimie nawiarnułasja na chryścijanstwa dwoje ludziej — muž i ŭžonka, nazywalisia jany Ananijaš i Safira. Jany pradali swajo pole, ale čaść wyručanych hrošaj zatrymali sabie, a tolki čaść Ananijaš zanios i addaŭ apostalam, kažučy, što addaje ŭsie hrošy. A Piotr adazwaŭsia da jaho i kaža: „Ananijaš, čamu heta djabaŭ skusiŭ twajo serca, što ty sahaŭ pierad Ducham św. i zataiŭ čaść hrošaj wyručanych za pole? Bo moh ty jaho nie pradawać, a kali pradaŭ, dyk moh astawić dla siabie ŭsie hrošy. Jakža-ž ty moh adważycca na taku lud reč? Ty nia pierad ludźmi sahaŭ, ale pierad Boham“.

Pačuüşy hetyja słowy, Ananijaš upaŭ i tut-ža pamior. Maładziany, jakija tam byli, wyniašli jahonaje cieła i pachawali.

Praz try hadziny pašla hetaha pryšla tudy Safira, ničoha nia wiedajučy ab tym, što stałasja. I spytaüşia ŭ jaje Piotr: Skaży mnie, žančyna, ci wy za stolki pradali ziamlu?“ Jana-ž adkazala: „Tak, za stolki“. A Piotr kaža jej: „Našto wy zhawarylisia, kab kusić Ducha Božaha? Woś la dźwiarej stajać tyja, što pachawali twajho muža, jany i ciabie wyniasuć“ I zaraz-ža Safira ŭpała la noh jahonych i skanała, a tyja maładziany, jakija ŭ hety čas uwachodzili ŭ chatu, uziali jaje i pachawali kala muža.

Hety wypadak zrabiŭ na űsich chryścijanaŭ wialikaje űražańnie i aharnuŭ usich wialiki strach pierad Božaj mocaj.

A praz ruki apostałaŭ dziejalisia roznyja znaki i cudy ű narodzie. Wieručych u Chrystusa prybywała űtoraz bolejš, jak muŭčyn tak i žančyn, wiera ich była takaja mocnaja, što wynasili swaich chworych na wulicy, kłali ich tam i čakali, pakul nia budzie prachodzić tudoju Piotr, kab choć cień jahony űpaŭ na chworaha i kab chwory takim paradkam pazdarawieŭ. Mnoha chworych pad dziejańniem łaski Božaj i cuda-tworčaj mocy apostałaŭ zdarawieła. Niašli chworych nia tolki z Jeruzalimu, ale i z susiednich miestaŭ i wiosak, adusiul išli ludzi, niasučy swaich chworych i apanawanych złym ducham— i űsie jany byli azdaroŭleny.

U pieršych chryścijanaŭ my spatykajem supolnaść majemaści, ale heta supolnaść była asnowana nie na baraćbie klasaŭ, a na spahadnaści da biednych. Pry hetym taja supolnaść była nie prymusowaja, a dabrawolnaja: chto chacieŭ pradawać swaju majemaść i dziaľić hrošy pamiŭz biednymi, toj pradawaŭ i dziaľiŭ, a chto nie chacieŭ, toj moh zatrymać dla siebie i dalej karystacca jeju. Hetu supolnaść chryścijanskuju, jakaja i pa siańniašni dzień isnuje ű manastyroch, treba adroźniwać ad ciapierašniaj kamuny, wydumanaj Marksam i Leninym, jakaja nie pryznaje ni Boha, ni dušy, ni Chrystusa, znosić usiakuju relihiju, a tak-ža ludzkuju swabodu, a űsie zahadywaje robić pad prymusam.

Ananijaš i Safira mahli byli astawić sabie űsie hrošy, wyručanyja za ziamlu, ale jany zatalli časć dzieła swajej prahawitaści, a tolki časć addali ű kaścielnuju kasu. Hetakim niahodnym sposabam jany chacieŭ zdabyć dla siebie dobruju sławu, jak paboŭnych chryścijanaŭ, a razam z hetym karystacca z swaich hrošaj i — jak ludzi biednyja — tak-ža z tych, jakija ludzi składali na ruki apostałaŭ. Za hetu swaju krywadušnaść, prahawitaść, a razam z hetym i faľšywuju paboŭnaść jany byli sroha pakarany.

## § 70. APOSTAŁY IZNOŭ PIERAD SANHEDRYNAM. RADA HAMALIJELA.

Choć Sanhedryn zabaraniŭ apostałam pašyrać Chrystowu nawuku, adnak apostały nie pasłuchali hetaj niesprawiadliwaj zabarony i dalej nawučali ab Chrystusie, čyniačy pry hetym mnoha cudaŭ. Dziakujučy nawučańniu i wialikaj rupnaści

apostałaŭ lik chryścijanaŭ uzrastaŭ wielmi šybka i heta pry-  
musiła staršych żydoŭskich zwiarnuć na apostalaŭ bolšuju  
ŭwahu a nawat paćać prociŭ ich rašućy prašled. Jany wydali  
zahad, kab uziac usich apostalaŭ i pasadzić ich u wastroh.  
Zahad byŭ spoŭnieny i apostaly apynulisia ŭ wastrozie. Ale  
ŭnaćy anieł Boży adčyniŭ bramy wastrohu, wypuściŭ ich na  
wolu i zahadaŭ iŭci ŭ ŭŭiatyniu i tam wiaścić narodu nawuku,  
jakuju daŭ Chrystus.

Apostaly hetak i zrabili — i ŭžo ranieńka byli ŭ ŭŭiatyni  
i tam nawučali narod.

Tymčasam sabrałasia Wysokaja Rada i pasłała swaich  
sluh pa apostalaŭ. Słuhi pajšli. Pa niejkim časie jany waro-  
čajucca nazad i kažuć, što wastroh byŭ zamkniony i warta  
stajała la dźwiarej, adnak apostalaŭ tam nia było. Ździwili-  
sia staršyja, pačuŭšy hetyja słowy i nie mahli zrazumieć, što  
heta mieła značyć. Jakraz u tuju paru pryjšoŭ niehta z ho-  
radu i skazaŭ, što apostaly, katorych učory pasadzili ŭ wa-  
stroh, užo u kaściele i wučać narod. Arcykapłan zahadaŭ  
ich prywieści — i kali jany stali pierad Wysokaj Radaj, zwiar-  
nušsia da ich z takimi sławami: „My wam mocna zabaranili,  
kab wy nie nawučali ŭ toje imia, a wy napoŭnili Jeruzalim  
wašaj nawukaj i choćacie na nas ŭŭiahnuć kroŭ taho čaławie-  
ka“. (Arcykapłan nia wyhawaryŭ imia „Jezus“ a tolki skazaŭ  
„taho čaławieka“).

Na hetaje Piotr i druhija apostaly ćwiorda adkazali, što  
*treba bolejš sluchac Boha, jak ludziej* i što jany nie pierastanuć  
nawučać, bo jany jość ŭŭiedkami żyćcia, nawuki i ŭŭmierci  
swajho Pawadyra i Zbaŭcy...

Pačuŭšy taki adkaz, Sanhedryn zapaliŭsia wialikim hnie-  
wam i chacieŭ asudzić apostalaŭ na ŭŭmierć. Ale tahdy ŭstaŭ  
adzin sabra Sanhedrynu, čaławiek wučony i wielmi paważany  
ŭ narodzie, na imia Hamalijel, jon zahadaŭ wywieści na niejki  
čas apostalaŭ i tak pramowiŭ da Rady: „Muży Izraelskija, pa-  
dumajcie dobra, što majecie rabić z hetymi ludźmi. Bo nia-  
daŭna byŭ wystupiŭ Teodas i kazaŭ, što jon jość niešta waź-  
naje i byŭ sabraŭšy kala siabie da 400 čaławiek, ale byŭ za-  
bity i ŭsie, što byli pawieryli jamu, raźbiehliisia i zhinuli. Pa-  
šla hetaha, jak rabili ŭŭpis, wystupiŭ Judaš Halilejcyk i pacia-  
hnuŭ za saboj narod, ale i hety zhinuŭ, i ŭsie, što byli prystali  
da jaho, raźbiehliisia. Dyk i ciapier kažu wam: pakińcie hetych  
ludziej i puścićcie ich, bo kali heta sprawa jość ad ludziej,  
to sama zhinie, ale kali jana ad Boha, to nia zmoźacie jaje  
zništożyć i ŭwaźajcie, kab časam nie wajawać z Boham“.

Staršyja, wysłuchaŭšy hetaje razumnaje rady, pastanawili  
nie karać apostalaŭ ŭŭmierciu, a tolki zahadali ŭbičawać ich.  
ŭbičawaŭšy, jašče raz zabaranili im nawučać u imia Jezusa,

i puścili ich na wolu. A apostały išli i ciešylisia, što mahli ciarpieć dla Jezusa takuju cieżkaju karu, jak bičawańnie i nie pierastawali kožny dzień nawučać narod u świątyni i pa damoch.

Duch św. nia tolki aświaciŭ rozum apostałaŭ, ale ŭmacawaŭ ich wolu i daŭ patrebnuju adwahu da pašyrańnia nawuki Chrystowaj. Apostaly mieli wialikuju achwotu da dobrych čynaŭ, a kali ich spatykala ciarpiennie, to ciešylisia, što mahli ciarpieć za Jezusa. Hetak ciešacca ũsie zmahary za chryścijanskaju ideju, kali im treba ciarpieć.

## § 71. WYBAR SIAMIOCH DYJAKANAŬ. ŚW. ŚCIAPAN — PIERŠY MUČANIK.

Słuchajučy apostalskich nawukaŭ, nawaročwalisia da wiery chryścijanskaj nia tolki żydy z Palestyny, ale i z inšych krajoŭ, jak Hrecyja, Małaja Azija, Afryka, jakija prybywali ũ Jeruzalim na świata i tut mieli mahčymaść pačuć słowa Bożaje i pabačyc cudy. Dyk wiera chryścijanskaja pašyrałasia ũžo i za hranicy Palestyny.

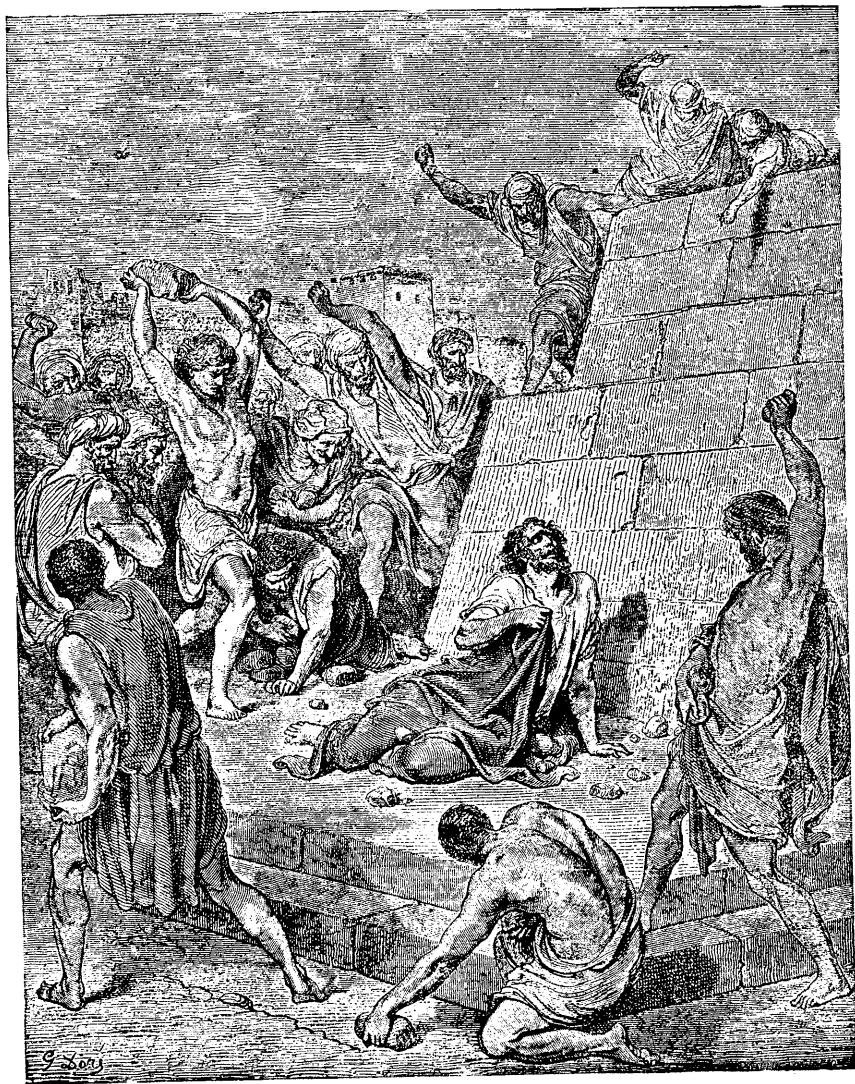
Ale hałoŭny centr chryścijanskaha žyćcia — heta byŭ Jeruzalim. Tut była najbolšaja hramada wieručych, tut prabywali i nawučali apostały, tut źbirali i dzialili pamiž udowaŭ i sirot dary, jakija znosili ludzi bahaciejšyja.

Adnak, kali ličba chryścijan uzrasła, zdaryłasia tak, što pry abdzialańni ũdowaŭ i biednych abminuli ũdowaŭ z druhich krajoŭ i zhetul paŭstała narakańnie na niesprawiadliwy padziel daraŭ. Hetaje narakańnie dajšło da apostałaŭ. Apostaly sklikali sabrańnie wučniaŭ i skazali: „Nie wypadaje nam kidać słowa Bożaje i bracca razdawać chleb. Dyk wybiaracie spasiarod siabie siem čalawiek, poŭnych Ducha światoha i mudraści — i my ich pastawim nad hetaj sprawaj. A my budziem pilnawać nabaženstwa i pašyreńnia słowa Bożaha“.

Spadabałasia hetaja mowa ũsiamu narodu i wybrali 7 čalawiek; Ściapana, poŭnaha wiery i Ducha św. i jašče 6 čalawiek, katorych pastawili pierad apostałami. Apostaly, molačyisia kłali, na ich ruki swaje i takim paradkam pašwiacili ich na **dyjakanaŭ**. — I ad hetaha času ũsie haspadarčyja sprawy naleźali da ich.

Pieršy z dyjakanaŭ, św. Ściapan, nia tolki zajmaŭsia padzielam daraŭ, ale tak-ža pašyrańniem nawuki Chrystowaj, pry hetym čyniŭ mnoha cudaŭ. Prociŭ jaho wystupili wučonyja ũ Zakonie i spradžalisia z im u relihijnych sprawach, ale nie mahli ũstajac pierad jaho rozumam, bo Duch św. pramaŭlaŭ praz jaho wusny. Tahdy padałali falšywych świedkaŭ, jakija ćwiardzili, što byccam św. Ściapan bluźniŭ protiŭ Majsieja i Boha; świedki padburyli hetym narod i staršych; źbiehłisia ludzi, uziali św. Ściapana i pawiali prad Wysokuju Radu.

Tam arcykapłan spytausia ũ Ściapana, ci heta praŭda, što prociŭ jaho ťwiedčać? Św. Ściapan u wialikaj pramowie wykazwaŭ swaju niawinnaść, što jon nia bluźniŭ ni prociŭ Boha, ni prociŭ



Śmierć św. Ściapana.

Majsieja, ale što żydoŭski narod i dańniej byŭ niepaslušny Bohu i ciapier—i hetak končyŭ swaju pramowu: „O wy, ćwior-daha karku (ludzi), wy supraciułajeciesia Duchu św. tak jak i baćki wašy. Jany praśledawali i zabiwali prarokaŭ, jakija

pradkazwali pry chod Sprawiadliwaha, a wy wydali jaho i stalisia jaho zabojcami“.

Słuchajučy hetych sloŭ, sudździ kipieli sa złości i skryhatali zubami, a św. Ściapan, hlanuŭšy ũ nieba, ũbačyŭ chwału Božuju i Jezusa i skazaŭ: „Woś widžu nieba adčynienaje i Syna čalawiečaha, stajačaha pa prawicy Božaj“. Na hetyje słowy żydy zrabili wialiki kryk i zatknuŭšy swaje wušy, kinulisia na jaho i, wywieuŭšy za miesta, kamienawali. A tyja, što kidali kamieŭni na św. Ściapana, kłali swaju adziežu la noh adnaho maładziana, na imia Šaŭla, kab jon jaje pilnawaŭ.

A św. Ściapan, bity kamieŭniemi, maliŭsia i kazaŭ: „Panie Jezu, pry mi ducha majho“. A potym upaŭšy na kaleni zahałasiŭ wialikim hołasam: „Panie, nie paličy im hetaha za hrech!“ -- i skazaŭšy hetaje, addaŭ Bohu dušu.

Ludzi bohabojnija pryšli i pachawali św. Ściapana i ũčynili nad im wialiki plač.

Św. Ściapan — heta pieršy mučanik za chryścijanskuju wieru.

---

Pamiatku pieršaha chryścijanskaha mučanika my abchodzim na druhi dzieŭ Kalad — 26 śniežnia.

Dyakany ũ Kaściele Katalickim i ciapier jošč, dyjakanat — heta apošniaje świačeŭnie pierad kapłanstwam. Dyjakany nosiać stułu nie na šyi, a kładuć jaje cierz plačo. Jany ciapier pamahajuć biskupam i kapłanam adpraŭlać nabaženstwa — i mohuć rabić usio toje, što kapłany, aproč tolki adpraŭlaŭnia Imšy św. i spawiadaŭnia.

## § 72. PAŠYREŔNIE CHRYSĆIJANSTWA NA DRUHIJA NARODY.

Pašla śmierci św. Ściapana pačaŭsia wialiki prašled chryścijan u Jeruzalimie. Najbolej zaŭziata prašledawaŭ toj maładzian, na imia Šawał, jaki pilnawaŭ adzieŭnie pry kamienawaŭni św. Ściapana. Jon urywaŭsia nawat u damy, šukajučy tam chryścijanaŭ, a kali znachodziŭ, wydawaŭ ich na muki i sadžaŭ u wastroh. Prašledujučy, nie rabiii roźnicy pomiž mužčynami i žančynami, ciahnučy ũsich da adkaznaści za prynaležnaść da chryścijanskaj wiery. Dyk mnohija chryścijanie pakinuli Jeruzalim, šukajučy ratunku ad hetaha prašledu i razam z hetym raznosiačy nawuku Chrystowu pa ũsiej krainie Judejskaj i Samaryji.

Adzin z dyjканаŭ, na imia Filip, zajšoŭ u Samaryju i tam apawiadaŭ słowa Božaje, tworačy pry hetym šmat cudaŭ. Samaranie z wialikaj achwotaj słuchali jahonych nawuk, a widziačy cudy, weryli i pryjmali chrost. Nawat adzin čor-



naknižnik, na imia Symon, jaki swaimi štukami zwodziu narod, uwieryu u Chrystusa i pryniau chrost.\*)

Kali pačuli ab hetym apostaly, jakija nia hledziačy na prašled, astalisia ũ Jeruzalimie, zaraz pašli ũ Samaryju Piatra i Jana, kab jany achryščanych samaranau nadzialili Ducham św. (h. zn. kab dali im sakrament Kryžmawańnia). Apostaly pajšli, kłali na ich ruki, malilisia i samaranie atrymliwali Ducha św.

Jak tolki čornaknižnik Symon uhledzieu, što praz malitwu apostala ũ i ũskładańnie ruk wiernyja atrymliwajuć roznyja dary Ducha św. (dar praroctwa, dar roznych mowa ũ i h. d), dyk prynios apostalam hrošy i prasiu ich kažučy: „Dajcie i mnie hetu moc, kab kožny, na kaho ja ũžlažu ruki, atrymliwa ũ Ducha św.“ Ale Piotr skaza ũ jamu: „Niachaj twaje hrošy buduć tabie na zhubu. bo ty chacie ũ dar Božy zdabyć za hrošy. Dla ciabie niama častki ũ hetaj nawocy, bo serca twajo nia jošć ščyraje prad Boham. Pakutu čyny za swaju hetuju niahodnašć i prasi Boha, kab darawa ũ tabie hetuju pažadliwašć twajho serca“. Symon na toj čas prasiu, kab apostaly malilisia za jaho, ale sam užo nie nawiarnuusia na dobruju darohu i potym zrabiusia zlym i jaunym praciunikom chryščijanskaj wiery.

Apostaly-ž Piotr i Jan, uzmacniušy samarana ũ swaimi nawukami i darami Ducha św., wiarnulisia ũ Jeruzalim, apawiadajučy pa darozie Ewaneliju.

**Achryščeńnie Etyjopčyka.** ũ tym časie zjawiusia Filipu aniel Božy i zahada ũ jamu iści na darohu, što wiadzie z Jeruzalimu ũ Hazu. Filip usta ũ i pajšo ũ na tuju darohu. Tam jon spatka ũ adnaho wažnaha čalawieka, skarbника Etyjopskaj karalewy. Hety skarbnik by ũ pryjechaušy z dalokaha kraju Etyjopii (ciapier Abisynija) ũ Jeruzalim, dzie składa ũ Bohu achwiary i jakraz tahdy na bahatym wozie waročauisia ũ swoj kraj, čytajučy św. Pisańnie. Jon by ũ čalawiek relihijny, šukajučy pra ũdy i choć by ũ z pahanskaha narodu, adnak pryniau by ũ żydouškuju wieru (Zakon Majsieja).

Filip prybližuisia da jaho wozu i paču ũ, jak jon čyta ũ hetyja słowy z praroka Izajia: „Jak awiečku na zabićcio pawiali jaho i jon nie adčyniu wusna ũ swaich“... Filip spytausia, ci jon rozumieje hetyja słowy? Skarbnik adkaza ũ: „Jakža-ž mnie rozumieć, kali mnie ništo nia wyjašnić? Skažy mnie, ab kim heta haworyć prarok, ab sabie, ci ab kim inšym?“ — i paprasi ũ Filipa sieści kala jaho na wozie. Filip sie ũ

\*) Čornaknižnikami nazywali tahdy tych ludziej, jakija rabili roznyja dzi ũnyja rečy i štuki pry pomačy niawiedamych tahdy dla ludziej sposaba ũ i siła ũ, skrytych ũ przyrodzie, abo nawat pry pomačy djabla. Roznyja takija štuki i dziwosy zapiswali jany ũ knihi, jakija pa swajmu ciomnamu źmieštu nazywalisia „čornymi“, zhetul i słowa čornaknižnik.

i, nawiązując do hetaha mesyjskiego proroctwa, pisał do Filipa ab Jezusie Chrystusie.

Kali jany hetak jedząc hawaryli, napatkali przy darozie wadu. Skarbnik i każda Filipu: „Woś i wada, što pieraskadżaje, kab ja był achryścany“? Filip jany adkazwaje: „Kali wierysz z usiacho serca, dyk można“. Skarbnik każda: „Wieru, što Jezus Chrystus jość Synam Bożym“ — i zahadał zatrzymać woz. Tahdy jany uwajšli u wadu i Filip achryściu skarbnika.

Jak tolki wysli z wady, Duch Boży chwacił Filipa i pieranos jaho u druhoje miasta (Azot), dzie tak-żo apawiadał ewangeliju, a skarbnik z radaściaz u sercy pajechał u swoj kraj.

Żydojskaja religija da przychodu Jezusa Chrysta była prauźniwaj religij i zatym jaje prymali ludzi z pahancał, jakija szukali prauđy. Żydy, razyśousysia pa świecie, paśyrali swaju wieru i na druhijsa, pahanskija narody. Niekatoryja ludzi z pahancał, niezadowolonyja z hruboha balwachwalstwa, jakoje było kala Ich, prymali żydojskiju wieru i Zakon Majsieja, jaki dawal im paznańnie prauđziwaha Boha i supakoj duży. Takija nawlernutyja z pahancał nie nazywalisia Izraelitami (bo nie byli potomkami Jakuba-Zawraila), a prozelitami. Takim prozelitami był Etyjopcyk.

Čarnakniźnik Symon chacieł kupić sabie za hrośy moc nadzialańnia ludzi darami Ducha św. i hetakim sposobam chacieł jaśče bolejš prydbać sabie sławy u swaim čornakniźnictwie. Adnak apostały zhanili jaho blahija namiery, bo kuplać abo pradawać dary Ducha św. abo jakija inšyja światyja rečy dzieła niekaj materjalnaj karyści nie można. I ciapier usiakaje kuplańnie światych rečał ad imłeni toho čarnakniźnika zawiecca symonijaj. (Symonija napr. budzie tahdy, kali niechta, pradajućy paświačonyja škaplery abo rażaniec, biare hrośy nie tolki za škaplery abo rażaniec, ale jaśče i za toje, što jany paświačonyja. Symonija budzie, kali niechta za hrośy kuplaje duchoŭnuju hodnaść i h. p.).

Daŭniej apostały nadzialali achryścanych ludzi Ducham św., a ciapier robiac hetaje samaje Ich nastupniki — biskupy, dajućy sakrament Kryżmawańnia.

A ci wy użo pryniali sakrament Kryżmawańnia?

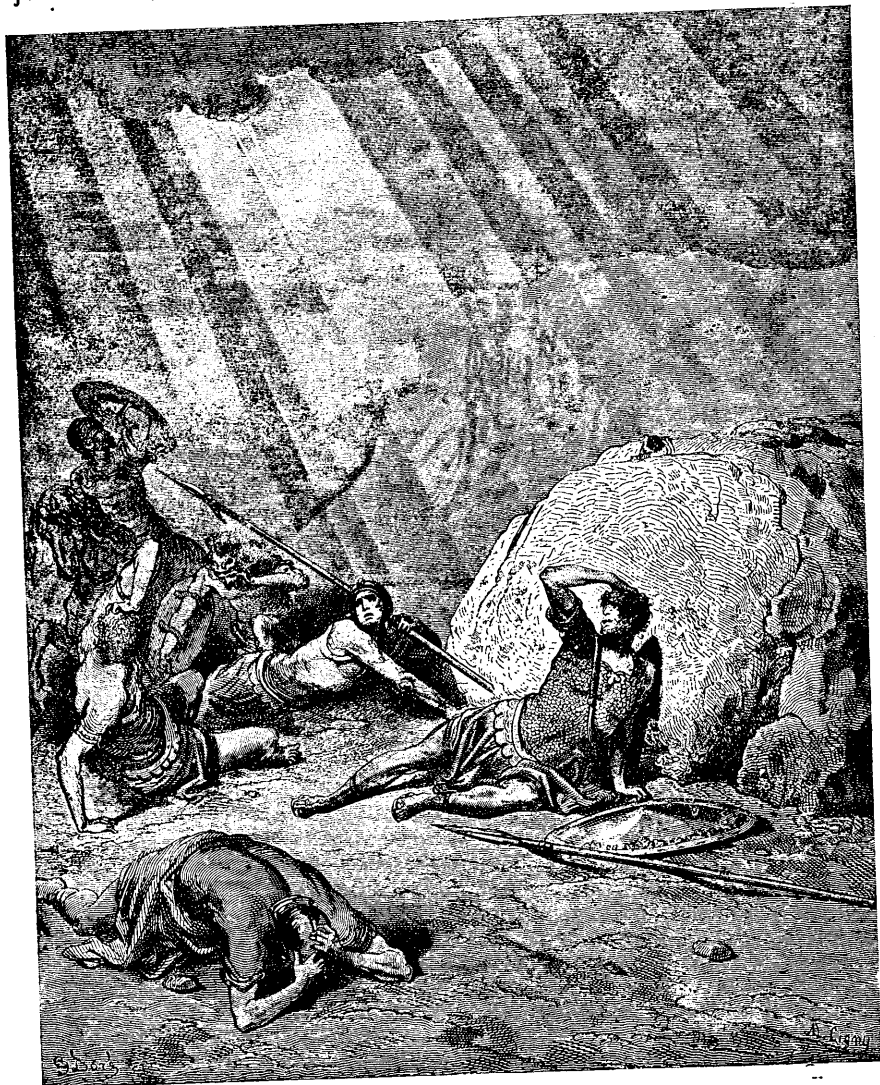
### § 73. NAWAROT ŠAŬLA.

Šawał nie pierastawał nienawidzieć chryścijanał i duża jaho prahnuła ździeku i zabojsstwa. Jon użo nie zdawoliłsia Jeruzalimam, ale chacieł paśyryć praśled i na druhijsa harady, dzie użo byli chryścijanie, dyk z hetaj metaj zwiarnułsia da arcykapłana i prasił jaho wydać jany papiery, kab jon moh jechać u horad Damaśak, pabrać tamaka chryścijanał i przywieści ich u Jeruzalim. Arcykapłan wydał jany hetakija papiery i Šawał ruśył u darohu z niekalkimi swaimi tawaryśami.

Ale u darozie zdaryłsia wypadak, jaki pieramianił nastroi Šaŭla i zabił jaho wialikim apostałam u Chrystowym Wadardstwie.

Kali Šawał był użo blizka Damaśku, raptam aświaciła jaho wialikaja jasnaść i Šawał upał z kania. Z jasnaści pa-

čušia hołas: Šawał, Šawał, čamu ty mianie prašleduješ? Šawał spytašia: „A čto ty jošć Panie“. Hołas adkazaŭ: „Ja jošć Jezus, katoraha ty prašleduješ“. Šawał, dryžačy sa stra-



Nawarot św. Paŭła.

chu, spytašia, „Panie, što ty chočaš, kab ja rabiŭ“? A Jezus kaža jamu: „Ustań i idzi ŭ horad, a tam tabie skažuć, što ty maješ rabić“.

Šawał ustaŭ, ale ničoha nia widzieŭ, bo zrabišia ślapy.

tahdy padyjšli da jaho tawaryšy, jakija čuli hołas, ale nikoha nia bačyli, uziali jaho pad ruki i pawiali ũ horad, dzie pamiaścili jaho ũ adnym domie. Tam Šawał prabyŭ try dni i try nočy, ničoha nia jeušy i nia piušy, u biazupynnaj malitwie šukajučy ratunku.

A ũ toj čas žyŭ u Damašku adzin wučań, jaki zwaŭsia Ananijaš. Jamu źjawiŭsia Jezus i zahadaŭ iŭci da Šaŭla ũ dom Judy na Prostaj wulicy, bo tam Šawał molicca. Ale Ananijaš adkazaŭ: „Panie, ja čuŭ, što hety čalawiek šmat złoħa naraibiŭ wiernym u Jeruzalimie i što maje ũladu ad staršych duchoŭnych brać usich, chto przyzwaje imia Twajo“. Jezus skazaŭ jamu: „Idzi, bo jon budzie dla mianie wybranim načyrńniem i raźniasie imia majo miź narodami, waładarami i synami Izraila“.

Dyk Ananijaš užo bolejš nie supraciŭlaŭsia i pajšoŭ da Šaŭla. Tam uzlażyŭ na jaho ruki i skazaŭ: „Šaŭle, bracie, pašlaŭ mianie Pan Jezus, katory źjawiŭsia tabie ũ darozie, kab ty prahlanuŭ i byŭ napoŭnieny Ducham światym“. I zaraz apała z wačejš jaho jakby łuska i jon pačaŭ iznoŭ widzieć, ustaŭ i byŭ achryščany.

Zaraz pašla swajho nawarotu Šawał pajšoŭ u bažnicu i tam pačaŭ nawučać, što Jezus jość Synam Bozym i Mesyjašam. Tyja, što sluchali jaho, dziwilisia i kazali: „Ci-ž heta nia toj, katory prašledawaŭ chryścijan u Jeruzalimie i siudy pryjšoŭ pa toje, kab wiazać ich i wiešći da staršych duchoŭnych“? A Šawał što-raz adważniej wystupaŭ pierad žydami i čwiardziŭ, što Jezus jość Chrystus-Mesyjaš. Tahdy žydy paŭstanawili jaho zabić, abstawili ũsie bramy, jakija wiali z horadu i pilnawali dzień i noč, kab nia ũciok. Ale Šawał dawiedaŭsia ab hetym i ũnačy byŭ spuščany wučniami ũ košyku z haradzkoħa muru za horad i takim paradkam uciok z Damašku z ruk swaich worahaŭ i skirawaŭsia ũ Jeruzalim.

U Jeruzalimie jaho spačatku chryścijanie nie chacieli prymać da siabie, ale potym, dawiedaŭšysia ab usim, pryniali jak swajho.

---

Šawał byŭ rodam z horadu Tarsu, jaki lażyć nad Mižziemnym moram u Małaj Azii. Jaho bačka byŭ faryzej i na faryzeja kirawaŭ swajho syna-Mahčyma, što ũ Tarsie Šawał atrymaŭ hreckuju i rymskuju ašwietu, a dla pahlybleńnia swajejš wiedzy ũ Zakonie Majsieja prybyŭ u Jeruzalim i pastupiŭ u škołu żydoŭskaha wučońaha Hamalijela. Šawał z natury byŭ zdolny, enerhičny i haračy čalawiek, jakl, addaŭšysia jakoj idei, nie škadawaŭ swaich sił, kab jaje prawiešći ũ żyćcio.

Prystaŭšy da sekty faryzejaŭ, jon biare ũdział u kamienawańni św. Ściapana — i choć sam, pawodle swaich hadoŭ, nia mleŭ prawa kamienawać (bo byŭ niapoŭnaletni), to prynamsi pilnawaŭ oďzieńnia tych, što kamienawali. Pašla swajho nawarotu Šawał staŭsia haračym zmaharom za iĭdeju ũkryżawanaha Jezusa, katoraha jon hetak mocna prašledawaŭ.

§ 74. PIOTR ADWIEDWAJE CHRYSĆIJSKIJA KAŚCIOŁY  
(HMINY) I CHRYSĆIĆ SOTNIKA KARNELIJA.

Pieršy ahułny prašled chryścijanaŭ, jaki pačaŭsia pa śmierci św. Ściapana, skora prypyniŭsia i chryścijanie mahli spakajniej spaŭniać swaje abawiazki. Chryścijanstwa tahdy było ŭžo pašyryŭšysia pa ŭsiej Judei, Samaryi i Halilei, wyznawalniki Chrystusa twaryli hminy (parachwii), kaścioł Boży ŭzrastaŭ i macnieŭ, napoŭnieny Ducham św.

Piotr, jak haława Kaścioła, adwiedywaŭ chryścijanski ja hminy i padčas takich adwiedzin prybyŭ adzin raz u Liddu. Tam napatkaŭ adnaho čaławieka, na imia Enej, katory byŭ sparaliżawany i ad waśmioch hadoŭ lažaŭ u paścielu. Skazaŭ jamu Piotr: „Enej, azdaraŭlaje ciabie Pan Jezus — ustań i paściali sabie“. Enej zaraz ŭa ustaŭ z paścielu zdarowy.

Z Liddy Piotr skirawaŭsia ŭ nadmorski horad Joppu (Jaffa — niedaloka ad Liddy) i tam uskrasiŭ adnu pamioršuju chryścijanku, na imia Tabitu, jakaja była wielmi bohabornej i rabiła dla ludziej śmat dabra.

Kali jana pamiorła, tamašnija chryścijanie pasłali ŭ Liddu dwuch čaławiek, kab jany paprasili Piatra pryjści da ich. Piotr ustaŭ i pajšoŭ z imi. Kali jany pryšli ŭ toj dom, dzie lažała Tabita, abstupili Piatra ŭdowy, z plačam pakazwajučy jamu adzieńnie, jakoje rabiła dla ich Tabita. Piotr zahadaŭ usim wyjści, a sam uklenčyŭ kala pamioršaj i horača maliŭsia; pamaliŭšysia, jon zwiarnuŭsia da pamioršaj i skazaŭ: „Tabita, ustań“. Tabita adčyniła wočy i, uhledzieŭšy Piatra, padniała sia na paścielu i sieła. Piotr padaŭ jej ruku i pamoh jej ustać, potom paklikaŭ chryścijan i addaŭ im Tabitu ŭžo żywuju.

Wiestka ab hetym cudzie ablaciela ŭ skorym časie ŭsiu Joppu i mnoha narodu, bačačy hetaki cud, nawiarnuła sia da wiery Chrystowaj. Piotr prabywaŭ u Joppie praz daŭžejšy čas.

**Piotr chryścić Karnelija.** Žyŭ u hetym časie ŭ Cezarei Palestynskaj (što nad Mižziemnym moram) adzin soтник rym-skaha wojska, na imia Karneli. Naležaŭ jon, jak i ŭsie rymlanie, da pahanskaj wiery. Ale byŭ jon wielmi bohabornym i miłasernym dla ludziej — z wialikaj achwotaj abdzialaŭ biednych, byŭ dla ŭsich sprawiadliwym, šukaŭ praŭdy i praŭdziwaha Boha i staraŭsia żyć biez zahany.

Adzin raz ŭzjawiŭsia jamu anieł i skazaŭ: „Karneli, malitwy twaje i dareńnie ŭbohich pryniaŭ Boh — dyk pašli ŭ Joppu i paklič Symona-Piotru, katory żywie ŭ niejkaha Symona harbara ŭ domie nad moram, jon tabie skaža, što ty maješ rabić“.

Kali anieł žnik, Karneli wysłaŭ dwuch swaich słuħ razam z žaŭnieram u Joppu šukać Piatra.

Na druhu dzień, kali pasłancy ũžo prybližalisia da mie-  
sta, Piotr wyjšaŭ na wierch domu, kab tam pamalicca. U ča-  
sie malitwy jon ubačyŭ dziŭnuju źjawu: jamu pakazałasia jak-  
by wialikaje praścirała, jakoje z adčynienaha nieba spuščala-  
sia ũniz, paddzieržywanaje za čatyry rahi. U hetym praścira-  
le było mnoha roznych źwiarat, paŭzunoŭ i ptušak, jakija pa-  
wodle Majsiejewaha Zakonu byli niačystymi i jakich nia mo-  
žna było jeści. I zaraz Piotr pačuŭ hołas z nieba: „Ustań Piot-  
ra, zabiwaj i ješ“. Ale Piotr adkazaŭ: „Kryj mianie Boža, ja  
nikoli nia jeŭ ničoha zabaronienaha i niačystaha“. U adkaz  
pačuŭ hołas: „Što Boh ačyściŭ, taho nie nazywaj niačystym“.

Hetak paŭtaryłasia try razy i potym źjawa źnikła.

Kali Piotr razwažaŭ, što-b mieła označač hetaja źjawa,  
pryšli da taho domu pasłancy ad Karnelija i pytalisia, dzie  
žywie Piotr. U hety samy čas Duch św. pramowiŭ da Piatra:  
„Woś ciabie šukajuč try čalawieki, ustań i idzi z imi, bo ja  
ich pasłaŭ“.

Piotr zaraz-ža zyšoŭ z hary i spatkaŭ tych troch pasłan-  
coŭ, jakich wysłaŭ Karneli. Jany raskazali jamu, što anieł za-  
hadaŭ Karnelamu prasić jaho ũ svoj dom. Piotr, pawučany  
tej źjawaj z niačystymi źwiaratami i hołasam z nieba: „Što  
Boh ačyściŭ, taho nie nazywaj niačystym“ — nie adkazaŭsia  
iści da pahancaŭ i razam z niekatorymi chryścijanami z Jop-  
py rušyŭ u Cezareju. Karneli ũžo čakaŭ jaho razam z swaje-  
ju radnioju, chatnimi i blizkimi. Uwidzieŭszy Piatra, jon wyjšaŭ  
jamu na spatkańnie, i ũpaŭšy jamu da noh pakłaniŭsia. Ale  
Piotr padniaŭ jaho i skazaŭ: „Ustań — i ja jość čalawiek“.

Kali Piotr uwajšoŭ u dom i ũwidzieŭ tych, što tam byli  
sabraŭšysia, pramowiŭ: „Wy wiedajecie, jak ciažka žydu pry-  
chodzić i lučycca z pahancami, ale mianie Boh pawučyŭ, kab  
ja nie nazywaŭ nijakaha čalawieka niačystym — dyk woś ja  
pryjšoŭ i pytaŭsia, našto wy mianie klikali?“ Karneli raska-  
zaŭ Piatru ab usim, što pačuŭ ad anieła i ũkancy hetak pra-  
siŭ: „Ciapier usie my staim pierad taboju i hatowy słuhač  
usiaho, što tabie Boh zahadaŭ“.

Piotr, pačuŭšy hetaje, pramowiŭ z radaścijaj: „Sapraŭdy  
ja paznaŭ, što Boh nie hladzić na asoby, ale ũ koźnym nar-  
rodzie toj jamu padabajecca, chto baicca Jaho i pastupaje  
sprawiadliwa“. I zaraz pačaŭ im wykładać ab Jezusie, ab ja-  
honych cudach, śmierci i ũskrašeńni. I kali jon jašče hawa-  
ryŭ, zyšoŭ Duch św. na ũsich, što słuhalu słowa Božaha.  
I ździwilisia tyja z żydoŭ, jakija pryšli byli razam z Piatrom,  
uhledzieŭšy, što ũ na pahancaŭ zyšoŭ Duch św. Tahdy ska-  
zaŭ Piotr: „Chtož moža zabaranic, kab byli achryščany hetyja,  
katoryja atrymali Ducha św. tak jak i my“?

I zahadaŭ ich achryścić u imia Jezusa Chrystusa. I asta-  
waŭsia tam praz niekalki dzion.

Kali Piotr wiarnušia ũ Jeruzalim, to druhija apostaly i wučni ũžo čuli ab tym, što i pahancy pryniali nawuku Chrystusa i Ducha św., a niekatoryja chryścijanie z żydoŭ pačali narakać na Piatra, što ũwajšoŭ u dom pahancaŭ i jeŭ z imi. Ale Piotr raskazaŭ ab usim, jak heta stałasja i tahdy praciŭniki zamoukli, a ũsie sławili Boha, što i pahancam daŭ łasku nawiarnucca da žyćcia.

Dahetul da Chrystusowaha Kaścioła naležali tolki z żydoŭ abo z tych, jakije byli pryniaŭšy żydoŭskuju wjeru, jak napr. toj skarbnik z Etyopii, a z pahanskich narodaŭ jašče nta bylo nikoha. Žydy dumali, što tolki jany paklikany da Chrystowaha Kaścioła, i što tolki z żydoŭ možna pryimać da chryścijanstwa. Ale Boh pawučyŭ Piatra praz tuju žjawa z praścirałam, napoŭnienym niačystymi žwiaratami, što nia možna pahancaŭ uwažać za niačystych, i niahodnych Waładarstwa Božaha i što Zakon Majsieja ab niačystych stwareńniach užo pierastaŭ abawiazywać. Dyk Piotr idzie da Karnelija i zahadyweje achryścić jaho i ũsiu jahonu siamju — i hety Karnelija jość pieršym z pahancaŭ, jakija pryniali chryścijanskuju wjeru.

#### § 75. NOWY PRAŠLED CHRYSĆIJANAŬ. PIOTR U WIAŹNICY.

Karol Herad Ahrypa (ŭnuć taho Herada, što zahadaŭ pazabiwać dziaciej u Betlejemie) iznoŭ zlučyŭ pad saboju ũsiu Palestynu i prawiŭ taksama sroha jak i jaho dzied Herad Wialiki. Widziačy pašyreńnie chryścijanstwa i bajučysja aho, jon zahadaŭ pasadzić u wastroh niekatorych chryścijan, a Jakuba, Janawaha brata, nawat ściać miačom. Pabačyŭšy, što heta spadabałasja żydoŭskamu narodu, Herad zahadaŭ uziać tak-ža i Piatra.

Tahdy jakraz nadychodzili wialikodnyja śwjata, dyk Herad pasadziŭ Piatra ũ wiaźnicu i zahadaŭ pilnawać čatyrom stražam, pry hetym koźnaja straža składałasja z čatyroch žaŭnieraŭ. Zaraz pa śwjatach Herad chacieŭ wydać Piatra narodu i asudzić na śmierć. Chryścijanie pačuŭšy ab hetym praz uwieś čas nie pierastawali malicca za jaho da Boha.

Kali pryšla ũžo apošniaja noć i na zaŭtry mieli wydać jaho na śmierć, Piotr spaŭ pamiž dwama wartaŭnikami, skuty dwama łancuhami, a pierad dźwiarami stajała straža. Raptam siarod nočy wialikaja jasnaść ašwiaciła wiaźnicu i žjawišsia anieł, katory zbudziŭ Piatra i skazaŭ: „Ustawaj skorańka“. I ũ hetaj chwiline łancuhi apali z Piatrowych ruk. Anieł zahadaŭ jamu adziecca i iści za im. Piotr ustaŭ i pajšoŭ za aniełam, nia wiedajučy dobra, ci heta sapraŭdy tak jość, ci heta tolki jamu zdajecca. Jon dumaŭ, što jamu prydałasja niejkaja žjawa. Ale prajšli adnu wartu, prajšli druhuju i padyšli da žaleznej bramy, jakaja wiała ũ horad. Hetaja brama sama adčyniłasja pierad imi — i jany wyšli na wulicu. Kali prajšli adnu wulicu, anieł žnik. A Piotr, pačuŭšysja swəbodnym, zadumašsia nad tym, što stałasja i skazaŭ: „Ciapier ja

sapraūdy wiedaju, što Boh paslaū anieła swajho i wyrwaū mianie z ruk Herada“.

Razhledzieūšysia dobra, Piotr pajšoū u dom Maryi, matki Jana, zwanaha Markam, (katory potym napisau ewaneliju), a tam byli jakraz sabraušysia chryścijanie na malitwu — i pastukaū u dźwiery. Adna dziaūčynka pajšla pahladzieć, chto tam stukaje i kali pačuła hołas Piatra, z radaści zabyłasia adčynić dźwiery, ale pabiehła i skazała ūsim, što Piotr staić pierad bramaj. Jany-ž nie chacieli wieryć i kazali, što jej niešta prydałasia abo moža źjawiūsia duch Piatra. Kali-ž Piotr nie pierastawaū stukać, adčynili i mocna ździwilisia, a jašče macniej uściešylisia, uhledzieūšy Piatra na swabodzie. Piotr raskazaū im, jak Boh paslaū swajho anieła i wyratawaū jaho z wiaźnicy.

Na zaūtry-ž pasiarod straży zrabilaśia wialikaja trywoha, bo nichto nia wiedau, što stałasia z Piatrom. Herad zahadaū zrabieć sledztwa i pakarać straźnikaū.

Kaniec Herada Ahrypy byū wielmi sumny. Adzin raz jon byū wyjechaūšy z Jeruzalimu ū Cezareju i tam prymaū pasloū ad staūnych tahačasnych haradoū Tyru i Sydonu. Kali jon, adziety ū pyšnuju karaleūskuju adziežu, siadzieū na tronie i pramaūlaū da pasloū, narod, chočuŭy prypadabacca jamu, wykrykiwaū: „Heta hołas Boży, a nie čalawiečy“. Herad uźbiūsia ū takuju pychu, što pawieryū hetym sławam, zabywajučysia ab tym, što takija słowy jość hrešny pierad Boham. I ū hetu chwiliu za jaho hrachi anieł naslaū na jaho niejkiju strašnuju chwiarobu, u jakoj čerwi jašče za žycia tačyli jahona cieła i Herad skora potym u wialikich mukach pamior.

---

Śmierć św. Jakuba i pasadžeńnie ū wastroh św. Piatra adbyłasia kala 43 hodu (značyć na jakuju 10 hadoū pašla śmierci Jezusa). U hetym čacie apostaly razyšliśia ūžo pa ūsim świecie, a św. Piotr pašla swajho cudoūnaha zwalnieńnia z wastrohu prybyū u Rym.

Pamiatku aswabadžeńnia Piatra z wiaźnicy Kaścioł abchodzić 1-ha žniūnia, zatym i zawiecca hety dzień „Piotr u akowach“.

Raskaz ab zwalnieńni Piatra z wiaźnicy padaje nam wielmi pryhoży pryklad malitwaū usiaho kaścioła za swajho Pastyra. Hetak i my pawinny malicca za swajho Pastyra, biskupa Rymskaha, jaki jość nastupnikom św. Piatra, jakoha my zawiom Papiežam (što zn. Bačkam) abo dzieła świaťaści jahonaha ūradu — Światym Ajcom.

## § 76. APOSTALSKAJA DZIEJNAŚĆ ŚW. PAŪŁA. PIERŠAJA MISYJNAJA PADAROŽA.

Pawał, pašla taho jak uciok z Damašku, praz niejki čas prabywaū u Jeruzalimie, a potym praz try hady ū Arabii, dzie nawučyūsia ewanelii — jak sam kazaū: „Nie ad čalawieka, ale praz abjawa Jezusa Chrysta“ i staū z wialikaha woraha chryścijanstwa zmaharom za jaho ideju i rupnym jaho pašyrcielam.



Pašla pawarotu z Arabii Pawał praz niekalki dzion žyŭ u Jeruzalimie, ale skora musiŭ uciakać adtul dziela nienawiści, jakuju da jaho mieli žydy, a tak-ža dziela pahrozaŭ śmierci. Dyk rušyŭ z Jeruzalimu ũ swoj rodny horad Tars, ale i tut astawaŭsia niadoŭha — da jaho pryšoŭ adzin z wučniaŭ, jaki nazywaŭsia Barnaba i zawioŭ jaho ũ wialiki horad Antyochiju, dzie jany pracawali cely hod razam. Tam było ũžo stolki chryścijanau, što Pawał palubiŭ hety horad i zaŭsiody staraŭsia jaho adwiedać. U Antyochii wieručkyja ũ Chrystusa pačali zwacca **chryścijanami** (ad Chrystusa), bo dahetul zwalisia wučniami, bratami i h. p.

Kali adzin raz u Antyochii chryścijanie adpraŭlali św. Achwiaru (Imšu) i paścili, pramowiŭ Duch św.: „Adlučecie mnie Šaŭla i Barnabu da sprawy, da katoraj ja ich paklikaŭ“. Tahdy kłali na ich ruki (pašwiačajučy ich na biskupaŭ) i wyprawili ich u świet na pašyrańnie nawuki Chrystusa (ewanelii). Ad hetaha času pačynajecca kipučaja dziejnaść św. Paŭla: jon u praciahu 30 ci z liškaj hadoŭ apawieščaje ewaneliju žydom i bałwachwalcam (pahancam), adbywaje try wialikija padaroży, u katorych adwiedwaje ũsie značniejšyja krainy i harady ũ Rymskaj dziarżawie i nawaročwaje stolki ludziej, što sprawiadliwa atrymaŭ nazoŭ „Apostala narodaŭ“. U hetym časie pieramianiaje swajo žydoŭskaje imia „Šawał“ (Saul) na łacinskaje „Pawał“ (Paulus), kab mieć lahčejšy dostup da pahancaŭ.

**Pieršaja misyjnaja padaroža św. Paŭla** (Cypr, Małaja Azija). Z Antyochii Pawał i Barnaba prybyli na wyspu **Cypr**, dzie rymskim starastaj byŭ Siarhiej Pawał, čalawiek rozumny i wučony. Chacieŭ jon słuhać apostalaŭ i pryńiać chryścijanskuju wieru, ale jaho ad hetaha adwodziŭ adzin čarnaknižnik. Tahdy Pawał, napoŭnieny Ducham św., zwiarnuŭsia da taho čarnaknižnika i skazaŭ jamu: „Ci ty nie pierastanieš putać prostych daroh Božych? Wo ciapier ruka Božaja nad taboju i nie pabačyš sonca praz niejki čas“. I zaraz pašla hetych sloŭ na čornaknižnika napała ślapata i jon pačaŭ chadzić nawakoł šukajučy, chto-b jamu padaŭ ruku. Bačacy hetaki cud, starasta ũwieryŭ u Chrystusa.

Z Cypru Pawał i Barnaba pieraprawilisia ũ Małuju Aziju. Tam jany abchodzili harady i miastečki, apawiaščajučy ũsiudy Ewaneliju. Na-sam-pierš jany zwaročwalisia da žydoŭ, jakija byli ũžo tahdy razyšoŭšysia pa rozných krainach i nawučali ich pa ichnych školach ab Chrystusie. Ale kali žydy nie pryimali ich nawuki a nawet wykidali ich sa swaich szkołaŭ, tahdy jany zwiarnulisia da pahancaŭ — hrekaŭ i rymlan. Kazaŭ Pawał da žydoŭ: „Wam treba było naŭpierad wiaścić słowa Božaje, ale kali wy adkinuli jaho i hetym przyznali, što wy nia warty žyćcia wiečnaha, dyk my zwaročwajemsia da pahancaŭ“—

i ad hetaha času Pawał i Barnaba nawučali nia tolki żydoŭ, ale ūsie pahanskija narody, jakija żyli ū Małoj Azii.

Ū časie dalejšaj swajej padaroży — ū horadzie **Listry** — Pawał azdarawiŭ adnaho kalekaha čaławieka, katory praz usio swajo życie nikoli nie chadziŭ, a ūsio siadziŭ. Pawał žwiarnuŭsia da jaho i ūładnym hołasam skazaŭ: „Ūstań na nohi twaje prosta“. I toj zaraz-ža ūstaŭ i chadziŭ.

Kali pahanski narod uhledziŭ hetaki cud, pačaŭ hama- nić, što heta bahi stalisia padobnymi da ludziej i pryšli da ich; nawał prazwali Barnabu Jupiteram, a Paŭła Merkuryem — i ūžo ichny achwiarnik wioŭ wały z wiankami i chacieŭ im składać achwiaru, jak bahom. Pačuŭšy ab hetym, Pawał i Bar- naba razdziorli na sabie adzieńnie i kryčali: „Ludzi, što wy robicie? I my jość śmiarotnyja, da was padobnyja ludzi“ — i leż prakanali narod, kab hetaha nie rabiŭ.

Ale zaraz potym pryšli ū toj horad żydy, jakija išli ūsled za Paŭłam i Barnabaj i tak padburyli prociŭ ich narod, što toj schwaciŭ Paŭła, wyciahnuŭ jaho za horad i tam kamienawaŭ. Ūkamienawaŭšy, pakinuŭ za horadam, dumajučy, što ūžo nia żywie. Ale Pawał jašče żyŭ — i kali pryšli chryścijanie, kab jaho pachawać, ahledzieli, što jon jašče żywie, dyk uziali da siabie i wylačyli z ran. Pazdarawieŭšy, Pawał z Barnabaj paj- šli iznoŭ u tyja harady, adkul ich wykidali, zakładajučy ūsiudy kaścioły i stawiačy nad imi kapłanaŭ-prezbiteraŭ i ūmacoŭ- wajučy ūsich u wiery. Byli tak-ža jašče raz u Listry i potym wiarnulisia ū Antyochiju.

Wiarnuŭšysia, jany raskazwali bratom (chryścijanam), ka- toryja byli ū Antyochii, jakija wialikija rečy Boh im pazwoliŭ dakanać, a najbolej toje, što Boh adčyniŭ dźwiery i pahancam da wiery chryścijanskaj.

---

Hetaja pieršaja padaroża św. Paŭła trywała kala 4-och hadoŭ (ad 45 da 49 pa Naradž. Chrysta). Z hetaj padaroży widzim, jakaja wialikaja ach- wiarnaść była ū św. Paŭła da sprawy Bożaj i luboŭ da Chrystusa. Jaho wy- hanieli sa ūskołaŭ, bili, kamienawali čuć nie na śmierć, a jon iznoŭ waročaŭ- sia i dalej pašyraŭ nawuku. Taho, katoraha jon tak prašledawaŭ.

Dahetul da chryścijanskaha Kaścioła naležali tolki żydy, jakija wieryli ū Chrystusa i prymali chrost. Pieršym pahancam, jaki pryniaŭ chrost, byŭ sotnik rymskaha wojska — Karneli razam z swajeju siamjoju. Za Karnelim pajšlo i mnostwa hrekaŭ i rymlan, jakich nawiarnuŭ św. Pawał i pryniaŭ da chryścijanskaj hramady — Kaścioła.

## § 77. SPOR U KAŚCIELE AB MAJSIEJAWYCH ABRADACH.

Žydy, jakija prymali chryścijanstwa, dziaŕžalisia dalej niekatorych abraadaŭ Majsiejewaha Zakonu i ūsio było spa- kojna. Ale, jak my ūžo bačyli, da chryścijanskaha Kaścioła nawaročwałasia takža mnoha pahancaŭ — hrekaŭ i rymlan, dyk paŭstała pytańnie, ci hetyja chryścijanie — hreki i rym-

lanie — pavinny takža zachoŭwać abrazy Zakonu Majsiejewaha, ci tolki chryścijanskaha? Niekatoryja z żydoŭ ćwiardzili, što i nawiernutyja pahanacy pavinny tak-ža pryńiać i dziarżacca Majsiejewych starazakonnych abrađaŭ jak napr. abrazańnia, ścierahčysia trefnaj (niačystaj) jeży i h. d., niekatoryja iznoŭ hawaryli, što pahancam dawoli adnaho chryścijanskaha zakonu i što Majsiejawyja abrazy ich nie abawiazwajuć. Z hetaj pryčyny paŭstaŭ pamiž chryścijanami wialiki spor, katory raziwiazac było nia tak lohka.

Pačatki hetaha sporu my bačym jašče pry pryńiaćci da kašcioła Karnelija. Užo tahdy niekatoryja z chryścijanaŭ u Jeruzalimie wykidali Piotry, što jon zachodziŭ da pahancaŭ i jeŭ z imi. Ale Piotr adkazaŭ, što kali pahancam, jakija nie znajuć Majsiejewaha Zakonu, daŭ Boh Duchu św., to jak-ža-ż jon moh im admowić i nie zajści da ich? Tahdy zamoŭkli tyja, što napadali na Piotru, ale nawet chwalili Boha, što i pahancaŭ paklikaŭ da zbaŭleńnia. Tak spor i zacich.

Ale kudy bolšy spor paŭstaŭ 11 hadoŭ potym u Antyochii, dzie była wialikaja hramada chryścijan, nawiernutych Paŭlam i Barnabaj z pahanstwa, i jakija nie spaŭniali Majsiejawych abrađaŭ. U toj čas pryšli niekatoryja z Jeruzalimu i nawučali, što treba kaniešnie spaŭniać Zakon Majsieja i ŭstupali ŭ sprečki z tymi, jakija nie chacieli jaho pryńiać. Takim paradkam u Antyochii padniaŭsia wialiki spor, jaki pašyraŭsia i na inšyja hminy. Kab wyrašyc hetyja sprečki, chryścijanie z Antyochii wysłali ŭ Jeruzalim Paŭla i Barnabu da apostalaŭ z prošbaj wyjašnić hetuju sprawu. U Jeruzalimie sabralisia apostaly i staršyja na naradu i heta byŭ jak-by pieršy chryścijanski, apostalski sabor (kala 50 hodu pašla Naradž. Chrysta).

Na samym pačatku saboru niekatoryja pryčilniki Majsiejawaha Zakonu wostra damahalisia zachawańnia ŭsich starazakonnych abrađaŭ, ale św. Piotr wystupiŭ z takimi sławami: „Braty, wy wiedajecie, što ŭžo mnoha času (ad nawarotu Karnelija), jak Boh paklikaŭ mianie, kab praz maje wusny pahanie sluchali ewanelii i wieryli, što Boh nia robić nijakaj roźnicy pamiž nami i imi. Dyk našto-ż wy ciapier spakušwajecie Boha i choćacie ŭzłažyc na chryścijan jarmo, katoraha nie mahli nasić ani my, ani bački našyja?“

Zmoŭkli ŭsie i pačali sluchać Paŭla i Barnabu, katoryja raskazwali, jakija wialikija cudy čyniŭ Boh pasiarod pahancaŭ praz ich ruki. Kali jany skončyli, adazwaŭsia apostal Jakub, biskup Jeruzalimu i skazaŭ: „Braty! Symon (Piotr) raskazaŭ, jak Boh paklikaŭ da swajho imieni pahanau i z hetym zhadžajucca słowy prarokaŭ, jak jość napisana: „Potym wiarnusia i abduduju dom Dawida, kab šukali Boha *ŭsie narody*“. Dziela taho mnie zdajecca, što nia treba rabić prykrašci tym, katoryja z pahanau nawaročwajucca da Boha“.

Dyk na sabory pastanawili, kab wysłać u Antyochiju

pasloŭ razam z Paŭlam i Barnabaj i napisać da tamašnich chryścijanaŭ takaje pišmo: „Apostały i staršyja bratom, što z pahanaŭ, pasyłajuc prywitańnie. Dajšło da našaha wiedama, što niekatoryja ad nas (z Jeruzalimu), katorym my nie zahadywali, pryšli da was i ũstrywożyli sławami, padymajučy nie-spakoj u dušach wašych. Dzieła hetaha my, sabraŭšysia ũ adno, wybrali mužoŭ, katorych pasyłajem da was razam z darahimi Barnabaj i Paŭlam, kab jany raskazali wam na sławach toje, ab čym my pišam. Spadabałasia Duchu św. i nam, kab my bolejš nie nakładali na was ciazaru, aproč toho, što jość kaniešnym: kab wy ũstrymalisia ad pahanskich achwiarau, ad pažywańnia krywi, miasa z zadušanaj żywioly i ad niačy-štaści“ (raspusty pry pahanskich achwiarach).

Pasły, pryjšoŭšy ũ Antyochiju, sabrali chryścijan i pračytali im pastanowu apostalaŭ. Usie wielmi ũściešylišia z takoj pastanowy i sprečki ũ hetaj sprawie zacichli.

Zabarona jeści kroŭ i miasa z zadušanaj żywioly (dzie była kroŭ) była tolki časowaja: jana była wydana dzieła wialikaj kolkaści tahdy chryścijan z żydoŭskaha narodu, a jak wiedama żydom było zabaroniena jeści kroŭ i miasa, u katorym była kroŭ (z dušanaj żywioly). Nia chočučy adki-dać ad kaścioła żydoŭ, apostaly hetuju zabaronu raščiahnuli na ũsich chryścijan, nawat na tych, katoryja byli z pahancaŭ. Hetaja zabarona miała tolki časowaje značeńnie i potym była źniesiena.

Kroŭ zaŭsiody była aznakaj žyćcia i zatym miasa z krywoju, nawat z čystaje żywioly, nia možna było jeści ũ Star. Zakonie.

## § 78. DRUHAJA MISYJNAJA PADAROŽ ŚW. PAŪŁA (MAŁAJA AZIJA, HRECYJA).

Prabyŭšy 3 hady ũ Antyochii i Palestynie, św. Pawał wybraŭsia ũ 52 hodzie ũ druhuju misyjnuju padarožu, uziaŭšy z saboju za tawaryša Sylu. Spačatku jany škirawalisia ũ Małuju Aziju, dzie abchodzili tyja kaścioły, jakija św. Pawał byŭ załažyŭšy padčas swajej pieršaj padaroży, uzmacniajučy chryścijan u wiery. U Małoj Azii dałučyŭsia da ich jašče adzin tawaryš — Cimafiej.

Prajšoŭšy ũsiu Małuju Aziju, jany pieraprawilisia na drugi bok mora i prybyli ũ Hrecyju ũ horad *Filippi*. Tamaka, kali jany chadzili pa horadzie i nawučali narod, spatkała ich adna dziaŭčyna, jakaja była niawolnicaj u adnych panoŭ i jakaja miała ũ sabie zloha ducha. Jana zajmałasia waražboju i hetym prynosila wialiki dachod swaim panom. Hetaja dziaŭčyna praz niekalki dzion chadziła za św. Paŭlam i jaho tawaryšam i kryčała: „Hetyja ludzi jość słuhi Boha Najwyšniaha, jany wiašćiac wam darohu da zbaŭleńnia“. Pawał nie chacieŭ hetaje pachwały (kab ludzi nie padumali, što jon u zmowie z djablam) — dyk abiarnuŭsia da hetaje dziaŭčyny i skazaŭ niačystamu: „Zahadywaju tabie ũ imia Jezusa Chrysta wyjści

z jaje“! I zaraz-ža duch wyjšaŭ z jaje i dziaŭčyna pierastała warażyć.

A pany taje dziaŭčyny, ubačyŭšy, što stracili ŭwieś da-chod, jaki jany mieli z jaje waražby, abwinawacili apostalaŭ pierad ŭładami, što jany pašyrajuć nowuju nawuku i buntujuć narod. Ŭłady taho horadu zahadali ŭziać Paŭła i Sylu, ubičawać ich i pasadzić u ciamnicu.

Kali jany siadzieli ŭ ciamnicy, paŭstała wialikaje ziemle-trasieńnie, tak što dźwiery paadčynialisia sami. Wartaŭnik, ustaŭšy zo snu i hlanuŭšy, što dźwiery paadčyniany, byŭ peŭny, što wiaźni paŭciekali i bajučysia kary, chacieŭ sam siabie prabić miačom. Ale Pawał zakryčaŭ na jaho, kažućy: „Nie rabi sabie ničoha drennaha, bo my tut usie“. Tahdy wartaŭnik zašwiaciŭ ahoŭ i prakanaŭšysia, što sapraŭdy ŭsie jość u ciamnicy, upaŭ apostalam da noh i prasiŭ ich zajści da jaho ŭ dom. Tam abmyŭ ichnyja rany, słuhaŭ nawuki ab Chrystusie i pry-niaŭ chrost.

Nazaŭtry ŭradaŭcy taho horadu, dawiedaŭšysia, što Pawał i Sylu mieli rymskaje hramadzianstwa, i što jany biaspraŭna zahadali ich bičawać. pryšli, pieraprasili ich i wypuścili na wolu.

Pawał i Sylu, raźwitaŭšysia z nawiernutymi chryścijanami, škirawalisia ŭ susiedni horad *Tessaloniki* (siońnia Saloniki). Tutaka praz try dni Pawał nawučaŭ u żydoŭskaj baźnicy, wykładajućy św. Pisańnie, asabliwa tyja prarocctwy, dzie hawaryłasia ab Mesyjašy. Pawał wykazwaŭ na padstawie St. Zakonu, što Mesyjaš pawinien byŭ ciarpieć, umierci, a potym uwakresnuć i što hetym Mesyjašam jość Jezus. Mnoha żydoŭ, słuhajućy nawuk św. Paŭła, uwieryła ŭ Jezusai pryniało tak-ža chryścijanstwa i šmat hrekaŭ. Ale niekatoryja żydy padburyli narod prociŭ chryścijaŭ, narod kinuŭsia na apostalaŭ i paciahnuŭ ich da ŭładaŭ, kažućy, što jany niespakoj pašy-rajuć pa świecie, što nie pryznajuc rymskaha cezara, a tolki inšaha karala — Jezusa. Nia choćućy naražać chryścijaŭ na prašled, Pawał uoćy pakinuŭ Tessaloniki i škirawaŭsia ŭ Ateny.

*Ateny* sławilisia tahdy z wialikaj wučonaści i achwoty da ŭsialakich nowych nawukaŭ. A Atenach Pawał nawučaŭ nia tolki żydoŭ u ichnych szkołach, ale tak-ža wioŭ hutarki z tamašnimi filozofami i wykładaŭ im swaju nawuku. Atenskijsia wučonyja zacikawilisia nowaj nawukaj św. Paŭła i, choćućy dawiedacca ab jahonych pahladach, zawiali jaho ŭ Areopah, abo najwyšejšuju nawučnuju ŭstanowu, dzie źbiralisia i wiali hutarki ludzi wučonyja, palityki i filozofy.

Pawał, staŭšy pasiarod Areopahu, padniaŭ ruku uwierch, dajućy znak, kab uwažali i pačaŭ takuju pramowu: „Hramadzianie Atenaŭ, z usiaho widžu, što wy bolš nabožnyja ad

inšych. Pryhladajučysia da wašych światyniaŭ, ja zaŭważyŭ tak-ža aŭtar, na katorym napisana: Bohu niaznanamu. Ot-ža hetaha, katoraha wy nia znajučy sławicie, ja wam i abjaŭlaju. Boh, katory stwaryŭ świet i ũsio, što na im jość, nia żywie ũ światyniach, зробlonych rukami čaławieka i nie patrabuje ničoha, bo sam daje ũsim żyćcio i ũsiakuju reč. Jon wywieŭ ad adnaho čaławieka — Adama — uwieś rod ludzki, kab ludzi šukali Boha i znajšli jaho, choć Jon jość ad koźnaha z nas niedaloka: bo my ũ Im żywiom, kratajemsia i isnujem. Dyk nia dumajcie, što Boskaja Istota padobnaja da zołata, sierabra abo kamienia, katory atrymliwaje swoj wyhlad i wobraz ad mastackaj ruki i wydumki čaławieka. Ale Boh, nie zwaźajučy na čas hetakaj niaświedamašci i ciemnaty, ciapier woś žwiartajecca da ludziej i damahajecca ad usich, kab pakutu čynili, bo naznačyŭ dzień, u katorym budzie sprawiadliwa sudzić cely świet pry pasiarednictwie adnaho muža, katoraha Jon pastanawiŭ i katoraha ũskrašiŭ pa śmierci“...

Kali atenskijsia ludzi pačuli ab uskrašeńni pa śmierci, u Areopahu zabiŭsia wialiki šum, pačali śmiajacca z Paŭła, a niekatoryja hawaryli: „Ab hetym my budziem słuhać ciabie inšym razem“. I tak Pawał wyjšaŭ z Areopahu, zdawałasia, biaz nijakaha skutku, adnak i tut niekatoryja ũwieriŭli ũ Chrystusa i dałučylisia da nawuki św. Paŭła (Dyjanizy Areopahit).

Z Aten św. Pawał prybyŭ u *Karynt*, wialiki handlowy i robotnicki centr. Tam žwiarnuŭsia pieradusim da żydoŭskaha nasielnictwa, ale kali żydy adkinuli jaho ad siabie, pajšoŭ naučać hrekaŭ, z katorych mnohija pryniali chryścijanskuju wieru. Pawał prabyŭ u Karyncie aź paŭtara hoda, pracujučy tam (zajmaŭsia jon wyrabam šatroŭ) i zasiawajučy pasiarod tamašniaha robotnictwa nawuku Chrysta. Z Karyntu Pawał wiarnuŭsia ũ Antyochiju.

Druhaja padaroža św. Paŭła trywała ad 52 da 54 h. znača dwa hady. Misyjnaja praca św. Paŭła była wielmi karysnaj i kaścioly, katoryja jon załażyŭ, jak u Maloj Azii, tak i ũ Hrecyi, roźwiwalisia wielmi dobra. Padtrymliwaŭ ich apostał swaimi pišmami; kudy sam nia moh prybyć, pišaŭ pišmy, u jakich wykładaŭ nawuku Chrystusa, dawaŭ rady, napaminaŭ i pawučaŭ wiernych. Takich pišmaŭ św. Pawał napisaŭ 14.

Atency nie chacieli pryniać nawuki św. Paŭła, bo byli jany ludzi pyšnyja i razem z hetym pustyja, šukali zaŭsiody čahoś nowaha, a nie chacieli zadumacca nad praŭdaj chryścijanstwa. Słuchali jany św. Paŭła bolej z cikawašci i chacieli čuć toje, što im padabałasia, nia ũwachodziačy ũ sam žmiest nawuki Chrystusa. Św. Pawał žalicca ũ adnym z swaich pišmaŭ (I Karynt. l. 22—25) na takija adnosiny ludziej da nawuki Chrystusa i hetak piša: „Žydy damahajucca cudaŭ, a hreki šukajuć mudrašci, a my abwiaščajem ukryžawanaha Chrystusa, jaki dla żydoŭ jość zharšeńniem (abrazaj), a dla hrekaŭ hłupstwam, ale hłupstwa Božaje jość razumniejšym za ludziej (ludzkuju mudraść) i siła Božaja macniejšaja za ich“.

§ 79. TRECIAJA PADAROŽA ŚW. PAŪLA  
(EFEZ, HRECYJA, MILET).

Pawał prabywaŭ praz niejki čas u Antyochii, a potym iznoŭ rušyŭ u świet i nakirawaŭ swaje kroki na stary i wiedamy ślach u Małuju Aziju, dzie adwiedywaŭ załožyja praz siabie kaścioły. Prajšoŭšy ũsiu Małuju Aziju, zatrymaŭsia na daŭžejšy čas, bo aŭ na dwa hady, u horadzie *Efezie*. Tutaka spatkaŭ ludziej, jakija znali tolki chrost Jana Chryściciela i ničoha nia čuli ab chroście ũ imia Jezusa, dyk Pawał achryściciŭ ich u imia Jezusa. A kali klaŭ na ich ruki, żyšoŭ na ich Duch św. i hawaryli roznyimi mowami, chwalačy Boha.

Praz ruki Paŭła Boh čyniŭ takija cudy, što ludzi brali jahony chustki abo pajasy, zanosili ich chworym i tyja zdarawieli — dyk pašla dwuch hadoŭ jahonaj dziejnaści ũ *Efezie* wialikaja hramada żydoŭ i hrekaŭ nawiarnułasja i pryniała chrost.

A była ũ *Efezie* slaŭnaja swiatynia bahini Dyjany *Efezkaj*. Z pašyreńniem chryścijanstwa swiatynia traciła šmat prychnikaŭ, a najbołš byli stratnyja majstry, jakija wyrabiali fihurki bahini Dyjany i pradawali ich, bo ciapier nihto nia kupłaŭ hetych fihurkaŭ. Dyk henyja majstry (a było ich mnoha ũ hetym horadzie) sabralisia na naradu i adzin z ich hetak hawaryŭ: „Wy bačycie i čujecie, što nia tolki ũ *Efezie* ale badaj pa ũsiej Azii hety Pawał buntuje narod i haworyć, što heta nie bahi, bo jany rukami зробleny. Swiatyniu wialikaj Dyjany zaraz pačnuć uwaŭać za ništo i zahinie wialikaść bahini, katoruju słauić usia Azija i ũwieś świet“.

Pašla hetych sloŭ usie zapalilisia hniewam i z krykam: „Wialikaja Dyjana *Efezkaja!*“ kinulisia na Paŭlawych tawaryšaŭ. Pawał chacieŭ wyjści i prahawaryć da narodu, ale nie dapuścili da hetaha druhija wučni, bajučysja, kab z Paŭłam nie zrabili čaho drenaha, bo wa ũsim horadzie paŭstała wialikaje zabureńnie. Hetaje zabureńnie ũspakoiŭ adzin z uradaŭcaŭ, kažučy, što sprawu treba pieradać u sud.

Raŭwitaŭšysja z swaini wučniami, Pawał z *Efezu* adbyŭ u *Hrecyju*. Tamaka adwiedaŭ *Karynt* i nawioŭ paradak u tamašniaj chryścijanskaj hminie. U *Hrecy* byŭ niadoŭha (kala 3-ch miesiacaŭ) — potym rušyŭ nazad u *Jeruzalim* i pa darozie zatrymaŭsia ũ horadzie *Troada* (bliska staradaŭnaj *Troi*).

*U Troadzie* zdaryŭsia taki wypadak: kali chryścijanie byli sabraŭšysja ũ adnym domie na malitwu i „lamańnie chleba“ i kali nawuka Paŭła praciahnułasja da poznaj nočy, adzin chłapiec, siedziačy na waknie, zasnuŭ i ũpaŭ z treciaha pawierchu na ziarnu. Padniali chłapca ũžo niażywoha, ale pryjšoŭ św. Pawał, abniaŭ chłapca i skazaŭ: „Nia bojciesia, bo jość u im duša jaho“ — i pajšoŭ iznoŭ nawučać. I praŭda, zaraz potym prywiali taho chłapca żywoha i zdarowaha, z ča-

ho ũsie wielmi ũšciešylysia. Hety wypadak byŭ pierad samym adjezdam św. Paŭła z Troady.

Z Troady Pawał prybyŭ u *Milet*, adkul užo mieŭsiajechać u Jeruzalim. U *Milet* Pawał sklikaŭ usich biskupaŭ i staršych z Efezu i ũsiaho kraju i raźwitwajučysia tak da ich hawaryŭ: „Wy wiedajecie, jak ja byŭ z wami praz uwieš čas ad pieršaha dnia majho pryjezdu ũ Aziju, słužačy Bohu z pakoraj. Nie zaniedbaŭ ja ničoha dla was karysnaha, kab nie skazać wam i nie pawučyć was publična i pa damoch wašych. A ciapier idu ũ Jeruzalim; što tam budzie — nia wiedaju, adno tolki Duch św. pa ũsich miestach mnie haworyć, što čakajuć tam na mianie wastroh i ciarpiennie. Ale ja nie bajusia hetaha i nie dbaju ab swajo zdarouje, kab tolki moh skončyć sprawu i abawiazak, jaki atrymaŭ ad Jezusa Chrysta.

„Woš ja wiedaju, što wy mianie bolejšie nie pabačycie. Pilnujcie sami siabie i ũsiu stadu, nad katoraj was Duch św. pastawiŭ biskupami, kab wy kirawili kaściołam Bozym. Ja wiedaju, što pa maim adjezdzie ũwojduć da was waŭki dziarliwyja, jakija nie paškadujuć stada. Dziela hetaha budźcie čujnymi, pomniačy, što ja praz try hady ũdzień i ũnočy nie pierastawaŭ napaminać koźnaha z was sa ślazami.

„A ciapier paručaju was Bohu i słowu łaski Jaho, katory moža zbudawać i dać spadčynu ũsim pašwiačonym. Sierabra i zołata abo adzieży ja ad nikoha nie žadaŭ, jak sami wiedajecie, bo na ũsie maje patreby i na patreby tych, što sa mnoju, zarablali ruki\*). Pakazaŭ wam, što hetak pracujućy treba ũspamahać słabych i pomnić ab słowach Pana Jezusa, katory kazaŭ, što lepš dawać, jak brać“.

Skazaŭšy hetaje, św. Pawał staŭ na kaleni i maliŭsia razam z usimi. I padniaŭsia wialiki plač pasiarod prysutnych i kidajučyś na šyju Paŭła, caławali jaho, a najbolejšie smucilisia z jahonych sloŭ, što ũžo bolejšie nia mieli jaho ahladać. I z wialikim smutkam adwiali jaho na karabiel.

Z Miletu Pawał adplyŭ u Jeruzalim na Zialonyja świa-ta (Siomuchu).

Treciaja padaroža św. Paŭła ciahnułasia bolejšie jak try hady (ad 54 da 58). U treciaj i druhoj padaroży byŭ tawaryšam św. Paŭła adzin lekar na imia Łukaš, jaki potym hetyja padaroży apisaŭ u knizie „Apostalskija Dziei“. Łukaš napisaŭ takža ewangeliju.

Sčyryja i haračyja słowy św. Paŭła ũ Milecie pramaŭlajuć da dušy koźnaha chryšćijanina, a jaho raźwitańnie z staršymi pakazwaje, jakim spahadnym i dobrym byŭ hety apostał da swaich wučniat! Tolki takija idejnyja i haračyja dušy mahli raspalić ahoń nawuki Chrystusa pa ũsim świećie.

) Jak užo wiedajem, św. Pawał zajmaŭsia wyrabam šatroŭ,



§ 80. ŚW. PAWAŁ U WIAZNICY. PADAROŽA JAHO  
Ů RYM I ŚMIERC.

Pawał, užo jedučy ů Jeruzalim, pračuwaů, što jaho tam čakajuć prasled i ciarpieůni. Kali ů darozie jamu hawaryli chryścijanie, što jaho ů Jeruzalimje woźnući wydaduć pahancaů, Pawał adkazwaů: „Ja hatoů nia tolki na kajdany, ale i na śmierć za Jezusa“.

Prybyůšy ů Jeruzalim, Pawał adrazu pajšoů u światyniu, kab zlažyć Bohu achwiaru, ale tut paznali jaho žydy, jakija byli pryjechaůšy z Małoj Azii; jany pačali buntawać narod, i pakahajučy na Paůla kryčać: „Woš hety čaławiek usiudy pašyraje nawuku prociů narodu i Majsiejewaha Zakonu, jon prywioů siudy pahancaů i apahaniů heta miesca światoje“. Na hety kryk zrabiůsia ruch u celym mieście, źbiehsia adusiul narod, schwaciů Paůla i, wyciahnuůšy z światyni, chacieů zabić, ale ů hety čas nadbieh rymski tysiaćnik z wojskam i wyr waů jaho z ruk natoůpu. Ale nia puściů jaho na wolu, duma jučy, što maje dačynieůnia z niejkim prastupnikam, dyk zaka waů jaho ů lancuhi i tut-ža pačaů pytacca, u čym Pawał prawiniůsia? Nia mohučy dziela kryku dawiedacca praůdy, zaha daů jaho adwieści na zamak. A žydy, idučy ůsled, z krykam damahalisia śmierci Paůla. Sa schodaů, wiadučych u zamak Pawał jašče raz staraůsia pramowić u žydoůskaj mowie da swajho narodu, ale kali ůspomniů, što P. Jezus pastaů jaho da pahancaů, žydy pačali kryčać u wialikaj złości: „Won jaho z wobliku ziamli, jon nia wart, kab žyć“ — dyk tysiaćnik akružyů jaho wojskam i adwioů na zamak.

Tysiaćnik nia moh zrazumieć, čaho žydy chočuć ad Paůla i dumaů, što Pawał dapuściůsia niejkaha prastupku, tolki nia choča pryznaća — dyk zaha daů Paůla bičawać, kab heta kim sposabam prymusić jaho da pryznaůnia. Ale žaůniery adstupili ad Paůla, kali Pawał dakazaů im, što jon rymski hramadzianin. Tahdy tysiaćnik pastawiů Paůla pierad sudom Wysokaj Žydoůskaj Rady, ale i Rada nie mahła wynieści prysudu, bo pamiž saducejami i faryzejami nastupili haračyja sprečki, tak što tysiaćnik musiů iznoů adwieści Paůla na zamak.

Na druhi dzieů 40 maładych žydoů abiacali sabie pad prysiahaj, što nia buduć jeści i pić, aů pakul nie zabjuć Paůla. Hetaja zmowa dajšla da wiedama tysiaćnika, dyk jon unučy pad silnaj stražaj adastaů Paůla ů Cezareju, dzie prabywaů rymski starasta. Starasta, nia znajučy žydoůskaha zakonu, chacieů Paůla adastać nazad u Jeruzalim na sud Wysokaj Žydoůskaj Rady, ale Pawał, wiedajučy, čym jamu heta hrazić, adklikaůsia (apelawaů) da wyšejšaha sudu i jak rymski hramadzianin, zažadaů, kab jaho adastali ů Rym na sud cezaraů.

Starasta, pierahawaryušy z żydoŭskaj Radaj, skazaŭ: „Apela-  
waŭ ty da cezara, da cezara i pojdzieš“, — i wysłaŭ jaho  
razam z inšymi wiaźnikami pad stražaj u Rym.

U darozie sotnik, jaki byŭ nad stražaj, abchodziŭsia  
z Paŭlam paludzku, jon dazwalaŭ Paŭtu hawaryć z tymi chry-  
ścijanami, jakija chacieli jaho adwiedać u tych haradoch, dzie  
karabiel zatrymoŭwaŭsia. Tak daptyli da wyspy Krety. Tam  
karabiel zatrymaŭsia na daŭžejšy čas i Pawał radziŭ pierazi-  
mawać na hetaj wyspie, adnak sotnik za radaj styrnika (kiru-  
jučaha karablom) rušyŭ u dalejšuju darohu.

Ale ŭ darozie spatkała ich wialikaja bura i zahnała ka-  
rabiel aŭ da bierahou wyspy Malty. Tam karabiel raźbiŭsia,  
a ludzi, chto na łodkach, a chto na doškach, daptyli da bie-  
rahu. Ludzi taje wyspy wietliwa pryniali niaščasnnych padarož-  
nych i razlažyli ahoń, kab jany mähli absochnuć i abahrecca.  
Pawał razam z inšymi źbiraŭ suchija halinki i kidaŭ na ahoń.  
U hety moment jadawitaja źmiaja zubami pryčapiłasia da ja-  
honaj ruki. Bačačy heta, usie padumali, što Pawał niejki wia-  
liki złačynca, bo tolki što wyratawaŭsia ad śmierci ŭ mory,  
a užo jaho kusaje źmiaja. Ale Pawał abtros źmiaju z swaje  
ruki ŭ wahoń i ničoha jamu drennaha nia stalasia, nawat ru-  
ka nia spuchła. Tahdy zababonnyja ludzi pačali jaho ŭwažać  
za niejkaha boha, jaki pryniaŭ ludzkuju formu.

Try miesiacy prabyŭ Pawał na Malcie, nawučajučy ludziej  
i azdaraŭlajučy chworthy, a kali wyjaždzaŭ na karabli ŭ Rym,  
žychary taje wyspy rastawalisia z im z wialikim žalem.

Kali Pawał prybližaŭsia da Rymu, wyšli jamu na spatkań-  
nie tamašnija chryścijanie. Ubačyŭšy ich, Pawał uzmacawaŭsia  
na duży i dziakawaŭ Bohu, što i tut užo jość chryścijanie  
i što z takuju pašanaj adnosiacca da jaho.

Rymskija ŭlady nie pasadzili jaho ŭ wastroh, ale pazwo-  
lili jamu żyć na prywatnaj kwatery, tolki prystawili da jaho  
stražnika, katory jaho pilnawaŭ. Św. Pawał i tut nie apuskaŭ  
ruk, ale choć byŭ uwiאźnieny (jon nasiŭ kajdany na rukach),  
to ŭsiož-taki prymaŭ chryścijan i ŭsich, chto chacieŭ dawie-  
dacca praŭdy Božaj. Ciešyŭsia jon, što i ŭ lancuhoch moža  
pracawać dla Chrystusa i što jahonyja ciarpieñni prynosiać  
wialikuju karyść dla pašyreñnia chryścijanstwa — dyk rada-  
waŭsia z prašledu i ŭcisku i inšych pabudžaŭ da radaści.

Pa dwuch hadoch Paŭła zwolnili i jon iznoŭ zaniaŭsia  
apostalskaj dziejnaścij, adwiedwajučy roznyja krai (jak napr.  
Hišpaniju), pisaŭ tak-ža pišmy da roznych kaściołaŭ, napami-  
najučy ich i nastaułajučy na dobruju darohu. Urešcie iznoŭ  
prybyŭ u Rym, dzie za prašledu Nerana byŭ ściaty miačom  
(u 67 hodzie pa Naradž. Chr.) i hetak pryniaŭ mučanickuju  
śmierć. Tak končyŭ swajo żywicio apostoł narodaŭ.

Św. Paweł był ściaty miacem, a nie ukryzawany, bo prawa rymkaje zabaraniała wiešać na kryzy tych, što mieli rymkaje hramadzianstwa.

Z usich dobrych prymetau św. Paŭła najbolj wydajecha jaho wialikaja enerhija ũ pašyraŭni nawuki Chrystusa, wyplywajučaja z lubowi da Taho, katoraha jon kališ tak zaŭziata prašledawaŭ. Nios jon słowa Chrystusa — Ewaneliju ũsiudy, dzie tolki moh, siejaŭ ziernia praŭdy Bożaj jak pamiž žydami, tak pamiž hrekami i rymlanami. Čuli jaho niewialikija miastečki, wloški i harady, adzywaŭsia jon u synahohach, na placoch i na wulicach, hawaryŭ jon pierad ludźmi wolnymi i niawolnymi, pierad ciomnaj huščaj narodnaj i pierad wučonymi filozafami, pierad mudrymi hetaha świetu i pierad praštakami.

Św. Paweł był niewialikaha rostu i słaby ciełam, ale był mocny ducham — i hety mocny duch raznios Dobruju wiestku Chrystowu pa ũsim świecie.

### § 81. ŚMIERĆ I ŬNIEBAŬZIAĆCIE N. DZIEWY MARYI.

Pašla śmierci Jezusa matkaj jahonaj zaapiekawaŭsia Jan apostał, katory i ũziaŭ jaje ũ svoj dom. Jakoje było dalejšaje žyćcio N. Dziewy Maryi, św. Pisaŭnie ničoha nie haworyć. Toje, što wiedajem ab jej, wiedajem z Tradycyi abo, inakš kažućy, z taho, što wusna pierakazali apostały i wučni Jezusa swaim nastupnikom i što potym było zapisana światymi Ajcami i pišmieŭnikami kašcioła.

Što-ž my wiedajem ab N. Dziewie Maryi z Tradycyi abo z apostalskaha pierakazu?

Z Tradycyi my wiedajem, što N. Dziewa Maryja żyła tut na ziamli pa Ŭšeści swajho Syna jašče kala 15 hadoŭ i pamierta (kala 48 hodu pa Naradž. Chr.), majućy 64 hady. Hetaja Tradycyja abo wusny pierakaz, katory biare pačatak ad apostalskich časaŭ, zhodna čwiardzić, što P. Jezus uziaŭ swaju matku Maryju razam z dušoju i ciełam da nieba.

Woš jak raskazwajuć ab jaje śmierci i ũniebaŭziaćci: Maryja wiedała ab dni swajej śmierci i mieła śmierć lohkuju, biaz strachu i bolu kanaŭnia, prosta jakby zasnuła. Na jaje pachowiny sabralisia apostały i pachawali jaje ũ hrobie — adnak, kali jany pa niekalki dniach pryšli da hrobu, to znajšli jaho pustym, a zamiast cieła znajšli tolki kraski i ziołki. Ŭsie zrazumieli, što Jezus źbiaroh cieła swajej matki ad sap-sućcia i hnićcia i što śmierć jaje była jakby snom (Ŭspleŭniem), z katoraha zbudziŭ jaje Syn i ũziaŭ z ciełam da nieba. Ab hetym świedčyć zhodna ũsia chryścijanskaja Tradycyja.

Ale ab tym, dzie żyła N. Dziewa Maryja i dzie pamierta — my nia majem zhodnaha pierakazu. Adny pieradajuć, što N. Dziewa Maryja żyła i pamierta ũ Jeruzalimie i nawat pakazwajuć jejny hrob kala Aliŭnaje hary (blizka hrobu P. Jezusa) i čwiardziać, što tam jaje byli pachawali, — to druhija pakazwajuć na horad Efez, jak na miesca jaje žyćcia i śmierci. Bo św. Jan spačatku prabywaŭ u Jeruzalimie, a potym pierajechaŭ u Efez — u Małuju Aziju — dzie załażyŭ siem kašciołaŭ abo chryścijanskich hminaŭ. Ci N. Dziewa Maryja

astałasja ũ Jeruzalimie, ci pierajechała ũ Efez — zhadać trudna. Dy ũrešcie niawiedama, ci N. Dziewa Maryja žyła tahdy, kali św. Jan apostal pierajaždžaŭ u Efez, tymbolej što ũ časie treciaj padaroży św. Paŭła jašče ničoha nie haworycca ab prabywaŭni św. Jana ũ Efezie, značyc św. Jan pierajechaŭ u Efez pašla treciaj padaroży św. Paŭła, pašla 58 hodu, a tahdy ũžo N. Dziewa Maryja na hetaj ziamli nia žyła. Dyk najbolej praŭdapadobna, što pamierła ũ Jeruzalimie, tam była pachawana i adtul była ũziata z ciełam i dušoju da nieba.

Pamiatku Uniebaŭziaćcia N. Dz. Maryi, abo jak kažuć „Uspleŭnia“, kašcioł abchodzić 15 žniŭnia, u hetym dni pašwiačajuć kraski i ziołki.

Wialikaja čeść i wialikaja miłaść pašyrana pa ũsich krajoch i pa ũsich narodach da Najšw. Dziewy Maryi — Matuchny Božaj. I ũschod i zachad, i kataliki i prawasłaŭnyja — usie slawiać jaje imia, jak umiejuć. Pa ũsich šwiatyniach, pa ũsich badaj chatach chryšcijanskich (aproć lutraŭ i kalwinaŭ) možna spatkać jaje abrazok abo fihurku, usiudy možna pačuć najstrajniejšuju malitwu da Jaje, jakaja pačynajecca ad sloŭ orchanieła Habryjela: „Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski“...

Z malitwaŭ, jakija Kašcioł ustanawiŭ na čeść N. Dziewy Maryi, hałoŭnyja buduć: Ražaniec i Anieł Boży. Ražaniec — heta jakby wianok z ružaŭ, tolki hety wianok žywy nie z materjalnych kwietak, a z duchowych, a hetymi duchowymi kwietkami jość malitwy. Ražaniec składajecca z 150 „Prywitana budź“, 15 „Ojča naš“ i 1 „Wieru ũ Boha“. Ustanoułeny jon na toje, kab paŭtarajućy malitwy „Prywitana budź“ i „Ojča naš“ prabiahać u dumkach usie waźniejšyja zdareŭni z žyćcia Jezusa i Maryi, razwaźajućy tajnicy Učaławiećaŭnia Syna Božaha, jaho Ciarpieŭnie i Chwału Zhetul i dzielicca Ražaniec na try čašci: radasnuju, balesnuju i chwalebnuju. Kab zaachwocić ludziej da admoŭlaŭnia ražanca, Kašcioł ustanawiŭ šwiata Matki Boskaj Ražancowaj (pieršaja niadziela kastryčnika) i pašwiaciŭ uwleš miesiac kastryčnik ražancowamu nabaženstwu, dziela čaho hety miesiac zawiecca „Ražancowym“.

Na čeść N. Dziewy Maryi Kašcioł św. ustanawiŭ tak-ža M a j o w a j e n a b a ž e n s t w a, wyznačajućy dla hetaha nabaženstwa adzin z najstrajniejšych miesiacaŭ u hodzie: miesiac maj (trawieŭ). Majoweje nabaženstwa adpraŭlajecca najčastej wiečaram i składajecca z nabožnaha čytaŭnia abo nawuki ab žyćci i cnotach Matki Božaj, a tak-ža z pieśniaŭ na jaje čeść.

Jašče na čeść N. Dziewy Maryi ludzi nosiać škaplery. Daŭniej škaplery inakš wyhladali, jak ciapier; daŭniej heta bylo žwierchniaje adzieŭnie, jakoje ũskładałasja praz haławu i mieła wyhlad šyrokaj stužki, čaść jakoj przykrywała hrudzi, a čaść plečy (łacinskaje slowa scapulae aznačaje plečy, zhetul i pajšło slowa „škaplery“ — značyc adzieža, jakaja nosicca na plečach). Takija wialikija škaplery jašče i ciapier nosiać zakonniki, dla ludziej šwieckich jany byli niawyhodnyja, dyk zamianili ich na dwa kawalki sukna, zlučanyja tasiemkami, na hetych kawalkach wyšywajuć roznyja abrazki, jakija pakazwajuć, da jakoha zakonu nalažać hetyja škaplery. Najbolej pašyranyja ũ narodzie škaplery Karmelitanskija. Zamieš škapleraŭ možna naslać „škaplerny medalik“.

## § 82. DZIEJNAŚĆ I ŚMIERĆ ŚW. PIATRA I INŠYCH APOSTAŁAŬ.

Ab dziejnaści i śmierci Symona-Piotry my wiedajem tak sama z Tradycyi, h. zn. z wusnaha pierakazu, zapisanaha stara-daŭnymi chryšcijanskimi pišmieŭnikami,

Ab św. Piotry Tradycyja haworyc, što jon, pakinuüşy Jeruzalim, praz niejki čas prabywaŭ u Antyochii, stalicy Syryi, potym iznoŭ prybyŭ u Jeruzalim, dzie byŭ uziaty i pasadżany ŭ wastroh. Pašla swajho cudoŭnaha wybaŭleńnia z wastrohu, św. Piotr adprawiŭsia ŭ Rym, stalicu tahačasnaha świetu i tam załażyŭ swaju biskupskuju stalicu. U Rymie św. Piotr prabywaŭ aź da swaje śmierci.

Z Rymu św. Piotr jeździŭ (kala 50 hodu) u Jeruzalim na apostalski sabor, dzie była wyniesiena pastanowa ab nieabawiazkowości zachawańnia ūsich Majsiejewych abrađaŭ. Potym iznoŭ wiarnuŭsia ŭ Rym, adkul napisaŭ dwa piśmy da wiernych chryścijan u M. Azii. Kali za cezara Nerana ūźniałosia wialikaje praśledawańnie chryścijan i Piatru pačała hrazić niebiaśpieka, wiernyja daradzili jamu ūciakać z horadu i dzie ū inšym biaśpiačniejšym miescy pieračakać praśled. Piotr paśluchaŭ i adnaho dnia ranieńka rušyŭ z Rymu. Užo za horadam, jak pakazwaje tradycyja, źjawiŭsia jamu P. Jezus, niasučy kryż. Zatrymaŭsia Piotr i pytaje: „Panie, kudy idzieš“? (Domine, quo vadis?) A P. Jezus adkazaŭ jamu: „Idu druhi raz umirać“ — i źnik. Piotr zrazumieŭ, što Boh nia choča, kab jon uciakaŭ, dyk wiarnuŭsia ŭ Rym, tam u skorym čaśie byŭ uziaty i pasadżany ū turmu. Jaho asudzili na takuju samuju śmierć, jak i jaho Wučyciela J. Chrysta — na ūkryżawańnie. Kali ūžo mieli prybiwać jaho da kryža, jon prasiŭ kataŭ, kab jaho ūkryżawali haławoju ūniz, bo jon nia wart tak umirać, jak pamior Jezus Chrystus. Prošbu jaho spoŭnili i Piotr byŭ ukryżawany ūniz haławoju na Watykanskim uzhoroku, dzie jaho wiernyja i pachawali. Na jahonym hrobie potym zbudawali wialiki kaścioł — bazyliku św. Piatra. Pry hetym kaściele żywuć nastupniki św. Piatra, rymskija biskupy, jakich zawiom Papieżami.

Na tuju pamiatku, što dwa najbołšyja apostały: Piotr i Paweł — razam ciarpieli i razam u adnym čaśie i ū adnym mieście pamierli, Kaścioł zlučyŭ ich pamiać i ūstanawiŭ świaćta abudwych apostałaŭ na dzień 29 čerwienia.

Pa św. Paŭle i św. Piotry najbolej wiedajem ab św. *Janie*. Św. Jan apostał żyŭ spačatku ū Jeruzalimie, a potym pierajechaŭ u Efez, adkul pašyraŭ misyjnuju pracu. Cezar Damicyjan wyzwaŭ jaho ū Rym i zahadaŭ ukinuć u kacioł z kipučym alejam. Ale kali św. Jan wyjšaŭ z hetaj proby cełym i niepaškodżanym, cesar zahadaŭ sastać jaho na wyspu Patmos, dzie św. Jan napisaŭ Apokalipsu (Knihu abjawaŭ). Pa śmierci Damicyjana Jan waročajecca ū Efez i tut piša swaju ewaneliju. Św. Jan pakinuŭ pa sabie tak-ža try piśmy, jakija jon pisaŭ da kaściołaŭ u M. Azii. Dażyŭ jon da hłybokaj staraści i pamior swajej naturalnaj śmierciu, majučy kala 90 hadoŭ (pamior kala 100 hodu pa Naradź. Chrysta). Tradycyja piera-

kazała nam, što św. Jan da kanca życia swajho napaminaŭ wiernych chryścijan, kab jany żyli ŭ zhadzie i ŭzajemnaj lubowi, a kali ŭžo zusim sastareŭ i nia moh hawaryć nawukaŭ, dyk lubiŭ paŭtarać słowy: „Dzietki, lubieciesia ŭzajemna“. Kali ŭ jaho spytalisia, čamu jon paŭtaraje tolki adny i tyja samyja słowy, św. Jan adkazaŭ, što, kali jany spoŭniać hetyja słowy, to spoŭniać uwieś zakon Chrystusa, jaki apirajecca na lubowi.

Apostał *Jakub*, prazwany Staršym, brat św. Jana, byŭ pieršym z apostałaŭ, jakija pamiorli mučaniczkaju śmierciu za Jezusa. Jak užo wiedajem, jon byŭ ściaty Heradam Ahrypaj (kala 43 hodu), katory hetym chacieŭ prapadabacca żydom.

*Jakub*, zwany Małodšym, strečny brat P. Jezusa, byŭ Jeruzalimskim biskupam, napisaŭ adno piśmo da chryścijan, nawiernutych z żydoŭ, zamučany ŭ Jeruzalimie (kala 62 hodu), skinyty z wiarcha światyni, a kali jašče żyŭ, byŭ dabity pałkaju praz adnaho farbotnika.

*Juda Tadeuś*, brat Jakuba Małodšaha, pracawaŭ u Palestynie i tamža pamior mučaniczkaju śmierciu. Astawiŭ pa sabie adzin list.

*Mateuś* ewanelist, pracawaŭ u Afrycy, dzie takža pamior mučaniczkaju śmierciu za nawuku Chrystowu. Napisaŭ jon pieršuju ewaneliju dla chryścijan, jakija byli nawiernuty z żydoŭ.

*Filip* nawučaŭ u M. Azii i tam užo ŭ staraści byŭ pawiešany na kryży i dabity kamieŭniami.

*Andrej*, brat Symona-Piotry — jak pakazwaje Tradycyja -- mieŭ wieści misyjnuju pracu pasiarod scytaŭ (narod, jaki żyŭ nad Čornym moram u susiedztwie z sławianami), potym pierajšoŭ u Hrecyju, dzie byŭ prybity da ŭkosnaha kryža. Św. Andreja wielmi sławiać na ŭschodzie (pamiż prawasłaŭnych hrekaŭ, rumunaŭ, ukraincaŭ, biełarusaŭ i rasiejcaŭ), jakija nawat pryniali da prostaha kryža, na jakim pamior P. Jezus, jašče ŭkosny kryż św. Andreja.

*Tamaś* dajšoŭ byŭ aź u Indyju i tam pamior, prabity strałoju.

*Baŭtramiej* (Natanael) nawučaŭ ludziej nawuki Chrystowaj u siańniašniaj Armenii, dzie pamior mučaniczkaju śmierciu: z jaho dziorli skuru pajasami, a potym ściali.

*Symon* prazwany Rupnym i *Maciej* pracawali ŭ Azii i tam byli zamučany za pašyreńnie nawuki Chrystowaj.

Mučaniczkaju śmierciu pamiorli taksama dwa wučni apostalskija: Marak i Łukaś, jakija pobač z apostałami Mateuśam i Janam apisali ŭ swaich ewanelijach życie i nawuku Chrystusa.

Jak bačym, chryścijanstwa radziłasia z krywi i mučanicztwa. Apostaly wierna spoŭnili zahad swajho Wučyciela i nie škadujučy swajho życia raźniašli Jaho nawuku pa ŭšim świecie.

Paŭmirali apostały i wučni Jezusa, ale astalisia ich nastupniki biskupy i kapłany, jakija dalej pašyrali nawuku Chrystusa i pašyrajuć aź pa siońniašni dzień. Ab dalejšych padziejach Kaścioła Bożaha i ab jaho pašyrańni raskazwaje nam užo nie historyja biblijnaja, a Historyja Kaścioła.

### § 83. ŽYĆCIO i ŬSTROJSTWA PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA.

**Žycio pieršych chryścijanaŭ.** Pašla Ŭšešcia ũ nieba swajho Wučyciela chryścijanie astalisia sami. Jany staralisia žyc tak, jak ich nawučyŭ Jezus, katory kazaŭ: „Lubiecie adzin adnaho, bo pa hetym paznajuć, što wy maje wučni“. Dyk usio swajo žycio pieršyja chryścijanie abapiorli na lubowi: adno serca i adna duša — heta byŭ klič pieršych chryścijanaŭ. Asabliŭšajaju luboŭju jany akrużyli ũsich biednych, udoŭ i sirot, staralisia, kab pasiarod ich nia bylo biady i hora; bahaciejšyja pradawali swaju majemašć i addawali jaje na ruki apostalaŭ abo dyjakanaŭ, a tyja užo abdzialali ũsich biednych i patrabujučych.

Siamiejnaje žycio chryścijan bylo taksama abapiorta na lubowi i jednašci. Bački nie pakidali swaich dziaciej u pustynnych miascoch, na hoład i śmierć, jak heta rabili pahancy, ale staralisia ich uzhadawać u wiery i abyčajnašci na dobrych hramadzian kraju i Kaścioła, nie chadzili na roznyja pahanškija widowiščy, dzie liłasia kroŭ ludziej i źwiarat, ale staralisia ścierahčysia ũsialakaha hrech. Chryścijanie nie palili swaich niaboščykaŭ, jak heta časta rabili pahancy, nie hałasili pa ich, ale chawali ich pasiarod nabožnych piešniaŭ i malitwaŭ u hrobie, wieručy, što śmierć — heta son i što pamioršyja ũstanuć niekali na apošni sud pry ũskrašeńni cieła. Dziela hetaha mahilnik nazywaŭsia „cimeterium“, što zn. miesca snu (zhetul pajšło słowa „émintar“).

Na čale kožnaj hmyny, jakija spačatku twarylisia tolki pa haradoch, stajali apostały abo wyznačanyja praz ich *biskupy*. Pa śmierci apostałaŭ ich miesca zanieli biskupy i zátym jany jošć nastupnikami apostałaŭ. Da biskupa naležała wyšejšaja pastyrskaja, kapłanskaja i wučycielskaja ũłada ũ hminie.

Biskupam pamahali ũ ich pracy *kapłany* (prezbitery), katoryja byli da hetaha praznačany i pašwiačony praz uskładańnie ruk. Prezbiteraŭ biskup pasyłaŭ z horadu na wiosku, kali tam paŭstawała chryścijanskaja hmyna. Takim paradkam z raźwićciom i pašyreńniem Kaścioła twarylisia paźniejšyja dyecezii i parafii. Bolšaja hmyna abo<sup>3</sup> chryścijanskaja hramada ũ paźniejšym časie nazywałasia dyecezijaj, a mienšaja — parafijaj.

Nad haspadarčymi sprawami hmyny stajali *dyjakany*, jakich na pačatku ũ Jeruzalimie bylo siem, a potym lik ich značna ũzros. Dyjakany źbirali achwiary, dzialili ich pamiž

biednymi i naahu! apiekawalisia ũsim dabrom i majemašciaj hminy. Aproč hetaha dyjakany pamahali biskupam i kapłanam u ich wučycielskaj i kapłanskaj pracy: hawaryli nawuki, chryścili, dawali św. Kamuniju i h. d. Z časam wybirali i pašwiačali dla ich pamocnikaŭ i zastupnikaŭ, jakija nazywalisia *subdyjakanami*.

Aproč hetych wyšejšych uradaŭ u chryścijanskim Kašciele byli jašče nižejšyja jak: *addźwiernyja* — katoryja hladzieli za paradkam u domie Bozym, *lektary* — jakija čytali ũ Domie Bozym św. Pisańnie, *egzorcysty* — jakija apiakawalisia nad apanawanymi Złym ducham, dahladali ich i čytali nad imi malitwy, *akolity* — jakija pamahali biskupam i kapłanam pry adpraŭlańni Słuźby Bożaj.

Słuźba Bożaja abo nabaženstwy adpraŭlalisia spačatku ũ prywatnych damoch, bo swaich šwiatyniaŭ chryścijanie jašče nia mieli. Potym-ža, jak pačalisia prašledy, chryścijanie žbiralisia na malitwu i Słuźbu Bożuju ũ padziemnyja mahilniki abo katakumby.

Najważniejszym nabaženstwam tahdy, tak jak i ciapier, była *Imša św.* Składałasia jana z dźwiuch častak: Imšy katechumenaŭ i Imšy wiernych. *Imša katechumenaŭ* prypaminała starazakonnaje nabaženstwa, jana składałasia: z psalmaŭ, supolnych malitwaŭ, čytańnia św. Pisańnia (lekcyja i ewanelija), pa pračytańni častki z ewanelii biskup abo kapłan hawaryŭ nawuku. Pa nawucy wychodzili katechumeny i pačynałasia *Imša wiernych*. Prynosili chleb i wino, źmiašanaje z wadoju, biskup abo kapłan achwiaroŭwali ich Bohu, a potym vyhawarwali nad imi słowy Chrystusa: „Biarecie i ješcie hetaje jość Ciela majo“, „Biarecie i piecie hetaja jość kroŭ majo“... Narod adkazwaŭ: Amen i pačynałasia Kamunija św. abo jak tahdy nazywali: „Łamańnie chleba“ (łamali chleb, tak jak heta rabiŭ Chrystus na Apošniaj wiačery i padawali jaho wieručym). Ušie, što byli na Imšy, prystupalisia da św. Kamunii. Imšu tahdy adpraŭlali wiečaram (na pamiatku Apošniaj wiačery), a Kamuniju prymali nie našča. Potym užo pieraniešli adpraŭlańnie Imšy św. na ranicu, a Kamuniju pačali prymać našča dzieła bolšaj pašany dla Ciela i Krywi Chrystowaj.

**Spowiedź i pakuta.** Daŭniej taksama jak i ciapier adroźniwali hrachi ciazkija ad zwyčajnych. Z zwyčajnych hrachou možna bylo ačyścicca praz malitwu i dobryja učynki, a z ciazkich tolki praz spowiedź i pakutu. Najciažejšyja byli try hrachi tak zw. kanoničnyja: Adstupnictwa ad wiery, raspusta i zabojszwa. Chto dapuściŭsia adnaho z hetych hrachou, toj musiŭ publična adbyć spowiedź. Ale publičnaja spowiedź dapuskałasia tahdy, kali hrachi byli publičnyja i ũsim wiedamyja, a kali hrachi byli tajomnyja, to i spowiedź była tajomnaja. Pašla spowiedzi nakładali (biskup abo kapłan) na takoha



hrešnika pakutu, jakaja časam trywała pa niekalki hadoŭ a časam i celaje žyćcio.

Kali-ž hrešnik nie chacieŭ paddacca i pryńiac pakuty, jaho wylučali z chryścijanskaj suspolnaści i hetkaje wylučeni- nie nazywałaśia ekskomunika.

Pakutniki działilisia na 4 hrupy:

1) plačučyja — jakija nia mieli prawa ŭchodzić u kaścioł, a tolki pierad kaściołam prasili idučych, kab malilisia za ich i zastupilisia pierad biskupam,

2) sluchajučyja — mahli ŭchodzić u Dom Boży, ale byli tam tolki na Imšy katechumenaŭ i wychodzili razam z katechumenami paśla nawuki,

3) klenčačyja — paśla wychadu katechumenaŭ astawali- śia i razam z biskupam abo kapłanam na kaleniach adhawar- wali malitwy i zaraz wychodzili,

4) stajačyja — mieli prawa być na celym nabaženstwie, tolki nie prynasili na achwiaru chleba i wina i nia prymali Kamunii św.

Aproč hetaj pakuty byli jašče posty, malitwy i inšyja dobryja ŭčynki. Kali čas pakuty minuŭ, biskup prymaŭ pakut- nikaŭ iznoŭ da Kaścioła (najčašciej heta adbywałaśia ŭ Wiali- ki čaćwier), adpuščaŭ im hrachi i dawaŭ Kamuniju św.

U wypadku, kali čaławiek zachwareŭ abo za wieru tra- piŭ u wastroh abo dzieła jakich inšych pryčyn nia moh ad- prawić pakuty, to zwaročwaŭsia da biskupa z prośbaj dara- wać častku abo i celuju pakutu. Dzieła waźnych pryčyn bi- skup daroŭwaŭ i hetaje darawańnie zwałaśia *adpust*.

Kali-ž taki pakutnik iznoŭ dapuściŭsia adnaho z ciaźkich kananičnych hrachoŭ, to ŭžo druhi raz nie pazwalali na pub- ličnuju pakutu, ale wylučali takoha, jak niepapragna hreš- nika, z chryścijanskaj suspolnaści.

Jak bačym, pakuta ŭ staradaŭnym Kaściele była kudy wastrejšaja, čym ciapier, heta tłuმაчыcca bolšaj naboźnaścij pieršych chryścijan.

## AHULNY PAHLAD NA ŽYĆCIO PAČATKAWAHA KAŚCIOŁA

Kidajučy wokam na žyćcio pačatkawaha kaścioła, my ba- čym pieradusim: pašyreńnie jaho badaj na ŭsie narody i kraj Rymśkaj dziarżawy, nia tolki na żydoŭ, ale i na pahancaŭ; spor pamiž chryścijanami z pahancaŭ i chryścijanami z żydoŭ u sprawie abawiazku zachawańnia abrađaŭ Majsiejawaha Za- konu ŭsimi chryścijanami; zakładziny św. Piatrom swajej sta- licy ŭ Rymie.

Na samym pačatku isnawańnia chryścijanskaha Kaścioła stała pierad apostałami wielmi waźnaje pytańnie: ci da heta-

ha Kaścioła majuć naležać wyklučna żydy, ci tak-ža da jaho možna prymać i pahancaŭ? Paśla niekatorych sumniwaŭ biare wierch pahlad, što ũsie ludzi paklikany da waładarstwa Chrystowaha. Hety pahlad spačatku prawodzić u żyćcio św. Piotr, apirajučysia na widzeńni praścirała z roznymi niačystymi źwiaratami i na hołasie z nieba: „Što Boh ačyściŭ, taho nia nazywaj niačystym“, a potym św. Pawał i inšyja. Św. Piotr prymaje da Kaścioła pieršaha z pahancaŭ — sotnika Karnelija, za katorym skora iduć tysiačy i miljony pahancaŭ, tady kali narod żydoŭski ũ swajej masie adčuraŭsia Chrysta i jaho waładarstwa.

Žydy ũ toj čas byli prakanany, što pamiž imi — patomkami Abrahama — i inšymi narodami (goim) lażyć wialikaja propaść. Jany, jak narod wybrany Bohem, uwažali siabie za lepšych ad usich inšych narodaŭ, jany dumali, što jany adny na świecie narod światy i čysty pierad Boham, a ũsie inšyja — heta niačystyja, apahanienyja i hrešnyja narody. Dzieła hetaha, kali žyd stykaŭsia z pahancam, to ũwažaŭ siabie za niačystaha i musiŭ ačyščacca praz roznyja relihijnyja abrazy, asabliwa praz abmywańnie. Niwodzien žyd nie zachodziŭ u dom pahanca, nie sadziŭsia razam z im jeści i nawat nie datykaŭsia da tych rečaŭ, jakija naležali da pahanca. A kali žyd waročaŭsia z pahanskaha kraju, to na hranicy atrasaŭ pył z swaich noh, kab nia mieć na sabie ničoha niačystaha.

Dyk niama ničoha dziŭnaha, što chryścijanie z żydoŭ narakali na Piatra, kali jon uwajšoŭ u dom Karnelija i jeŭ z im. Trudna było pierakanać tahačasnych żydoŭ, uzhadawanych u duchu adasoblennaści i pahardy dla ũsich narodaŭ, što Chrystus pamior za usich ludziej i što ũsie narody, naraŭnie z żydoŭskim, majuć prawa naležać da Chrystowaha, Mesjanskaha waładarstwa.

Dyk adno pytańnie, jakoje paŭstała pierad tahačasnym chryścijanstwam: ci iści da pahancaŭ i prymać ich da waładarstwa Chrystowaha? — było wyrašana ũ tym sensie, što iści i prymać. Ale razam z hetym pytańniem paŭstała druhoje: ci na pryniatych pahancaŭ nakładać abawiazki Majsiejawaha zakonu (pieradusim abrazańnie), ci nie? Apostalski sabor u Jeruzalimie kala 50 hodu pastanaŭlaje, što na chryścijan, pryniatych z pahancaŭ, nia treba nakładać abawiazku zachawańnia Majsiejawaha abrađu. Hetakim paradkam małady Kaścioł

pieramoh usie nutranyja trudnaści, adkinuŭ ad siabie żydoŭskuju wylučnaść i staŭ pašyracca, pawodle zahadu Chrystusa, na ũsie narody i krai, pryjmajučy charakter Katalickaha, što zn. paŭsiudnaha Kaścioła.

Trecim waŭnym faktam było załażeńnie św. Piatrom swaje apostalskaje stalicy ũ Rymie. Ad hetaha času Rym stanowicca stalicaj usiaho chryścijanskaha świetu.

Staradaŭnaje chryścijanstwa imkniecca tak-ŭa raźwiazac u siabie hramadzkuje pytańnie. My bačym u tahačasnych chryścijanskich hminach imknieńnie da supolnaści ũładańnia, kab hetakim paradkam pamahčy biadniejšym siabrom hminy. Praŭda, heta supolnaść była nia z prymusu (nia tak jak chočuc ciapierašnja kamunisty), ale z swajej achwoty i lubowi da bliźnich. Hetakaja supolnaść była zawiedziena ũ paźniejšym czasie ũ chryścijanskich manastyroch, dzie manachi wyrakalisia i wyrakajucca ũsialakaj prywatnaj ũłasnaści, šlubujuć Bohu aproč čystaści żyćcia i paslušnaści swajej ũładzie jašče i ũbohaść (try ewanhieličnyja rady).

\* \* \*

Apostaly paŭmirali, ale kaścioł, katory jany pašyryli canoju swaje krywi pa ũsim świecie, astaŭsia. Prašledy nia ũstrykali jahonaha raźwićcia, kroŭ mučanikaŭ radziła dla Kaścioła što-raz bolejšy wyznawalnikaŭ i zmaharoŭ za ideju Chrystusa. Kaścioł, ašwiečany i kirawany Ducham św. pa siońniašni dzień wučyc ludziej, ũšwiačaje ich praz światyja Sakramenty i kiruje imi. Takim čynam Kaścioł Chrystusa jość wialikim dabrom dla ũsiaho čalawiectwa. Jon daje nam tyja łaski, jakija wysłużyŭ dla nas Chrystus swajej mukaj i šmiercياج na kryŭy.

\* \* \*

Dyk jakaja ahulnaja synteza Staroha i Nowaha Zakonu? Stary Zakon, abjaŭleny Boham praz Majsieja, byŭ tolki pryhatawańniem da Nowaha, jaki mieŭ załaŭyć Mesyjaš, pradkazany prarokami nadoŭha pierad jaho prychoadam.

HetyM Mesyjašam-Chrystuŭsam byŭ Jezus z Nazaretu, jaki żyŭ na hetaj ziamli ũžo 19 stahodździaŭ tamu ũ Palestynskaj ziamli, dzie nawučaŭ, čyniŭ cudy, pamior na kryŭy, uskros i ũzyšoŭ u nieba. Na im spraŭdzilisia ũsie Mesyjskija prarocctwy, jakija byli dany čalawiectwu ũ St. Zakonie. Jon byŭ

Synam Božym, zlučyŭšym u adnej Boskaj asobie dźwie natury: boskujy i ludzkujy i byŭ sapraŭdnym Boham i sapraŭdnym čaławiekam.

Jezus daŭ świetu nowuju nawuku, abapiortuju na lubowi Bohu i ŭsich ludziej, jon adciarpieŭ i naharadziŭ Bohu za ŭsie prawiny ludzkija i swajej śmierciaj wiarnuŭ hrešnjaje čaławiectwa da łaski i pryjaźni Božaj, jakuju jano było straciŭšy praz hrech pierwarodny; jon załażyŭ tut na ziamli waładarstwa Božaje — Kaścioł swoj, ustanawiŭ u hetym waładarstwie ŭładu, hetaj uładzie daŭ moc nadziałać ludziej łaskaj Božaj (praz światyja Sakramenty), jon daŭ ludziom Nowy Zakon, pawodle jakoha ludzi majuć żyć, kab dajści da Bohu.

Spoŭniŭšy swajo zadaŭnie tut na ziamli, Jezus uzyšoŭ u nieba, dzie prabywaje prawaruč Ajca swajho, jak roŭny jamu wa ŭsim i adtul prydzie sudzić żywych i pamioršych pry kancy świetu.

---

## D A D A T A K

### AB ŠWIATYCH KNIHACH NOWAHA ZAKONU.

**Ewanelii.** Jezus Chrystus nie astawiŭ pa sabie nijakich knih, jon nawučaŭ wusna; hetaksama nawučali apostaly, pierakazwajučy ūsio toje, što jany čuli ad swajho Wučyciela. Adnak skora wyjawilasja patreba apisać žyćcio, nawuku i cudy Jezusa, kab usio hetaje pašyrašiasia nia tolki słowam, ale i na piśmie. Hetakim paradkam paŭstali Ewanelii.

Ewanelii — heta jość histaryčnyja knihi, jakija apiswajuć žyćcio i nawuku Jezusa aź da jaho Ŭšešcia ū nieba. Ewanelijaŭ jość 4, napisali ich: św. Mateuš, św. Marak, św. Łukaš i św. Jan. Zatym što jany napisali ewanelii, ich zawiom ewanelistami. Dwoch było apostalaŭ (Mateuš i Jan), a dwoch apostalskich wučniaŭ (Marak i Łukaš). Pieršyja apiswali ūsio toje, što sami bačyli i čuli, a druhija — što dawiedalisia ad apostalaŭ.

Ŭ św. Pisaŭni ewanelii ūložany ū tym paradku, jak jany paŭstawali, značyc: ewanelija św. Mateuša, jak najstarejšaja, zajmaje pieršaje miesca, potym idzie ewanelija św. Marka, potym — św. Łukaša, a ūkancy św. Jana. Ewanelija św. Jana była napisana najpaźniej — kala 95 hodu našaj ery.

Try pieršyja ewanelii apiswajuć dziejnašć Jezusa pierawažna ū Halilei, a čaćwiortaja — ū Judei. Usie ewanelii byli napisany ū mowie hreckaj, aproč tolki pieršaj, jakuju św. Mateuš napisau paaramajsku dla palestynskich żydoŭ. Adnak taja ewanelija, pisanaja paaramajsku, da nas nie dajša, my majem tolki pierakład hrecki.

Ewanelii majuć wialikaje značeńnie dla ūsich chryścijan: u ich apisana žyćcio i nawuka Jezusa, zatym chryścijanie pierachowywajuć ich z wialikaj pašanaj i čytajuć z nabožnašcioj. Kali ū čacie Imšy św kapłan pačynaje čytać častku Ewanelii, to značyc kryžykam swoj łob, wusny i hrudzi na toj znak, što nawuka Chrystusa, śpisanaja ū ewanelii pawinna być u dumkach, mowie i sercy kožnaha čaławieka. Toje samaje robiać i ludzi, jakija jość u šwlatyni na nabaženstwie, pry hetym ustajuć, kab stojačy, z pašanaj wysłuchać nawuki Chrystusa. Na Božaje Cieła padčas pracesii pry čatyroch aŭtaroch pajuca pačatki čatyroch ewanelijaŭ. Słowa „ewanelija“ aznačaŭe „dobraja wiestka“.

**Apostalskija dziei.** Ewanelii padajuć nam žyćcio Jezusa aź da jahonaha Ŭšešcia ū nieba. Ab dziejnašći apostalaŭ (asabliwa św. Paŭła) i ab žyćci pačatkawaha Kaścioła padaje nam kniha, jakaja zawiecca „Apostalskija Dziei“. Napisau jaje św. Łukaš.

**Apostalskija pišmy.** Aproč ewanelijaŭ i Apostalskich dziejaŭ majem jašče pišmy apostalaŭ, jakija jany wysyłali da roz-

ných chryścijanskich hminaŭ abo narodaŭ. Usich pišmaŭ majem 21, najbolej napisaŭ św. Pawał, bo aź 14, św. Piotr 2, św. Jan 3, św. Jakub 1 i św. Juda Tadeuś 1. Św. Pawał piisaŭ da pasobnych chryścijanskich hmin abo narodaŭ, a druhija apostały pisali da ũsich wiernych chryścijan.

Pišmy św. Paŭła: da Rymlan 1 pišmo, da Karyntčykaŭ — 2, da Halaŭtaŭ — 1, da Efezaŭ — 1, da Filipensaŭ — 1, da Kalossan — 1, da Tessaloncaŭ — 2, da swajho wučnia Cimachwieja — 2, da wučnia Cita — 1, da Filemona — 1, da Źydoŭ — 1.

**Apokalipsa** abo kniha Abjawaŭ św. Jana. Apošniaj knihaj u Nowym Zakonie jość Apokalipsa św. Jana, jakuju hety apostał napisaŭ, budučy wyhnany na wyspu Patmos. Ŭ hetaj knizie apiswaŭce budučynia Kaścioła i pieramoha Jezusa nad usim złom. Pa swajmu źmiestu heta kniha jość prarockaja.

Woś i buduć usie knihi Nowaha Zakonu. Jak bačym, jość ich 27. Usie jany dajšli da nas napisanyja ũ hreckaj mowie, z jakoj užo ũ paźniejšym časie byli pierałożany na inšyja mowy.

\* \* \*

Ale nia ũsio toje, što nawučaŭ Chrystus i nia ũsio toje, što pieradawali apostały, uwajšło ũ hetyja knihi. „Kab apisać usio toje padrabiazna, što čyniŭ Jezus, to ũwieś świet nie aharnuŭby knih, jakija treba było-b napisać“ — kaža św. Jan pry kancy swajej ewanelii. Dyk z hetaha treba rozumieć, što nia ũsio, što čyniŭ Jezus było zapisana ũ knihi, ale astałosia ũ pamiaci apostałaŭ i wučniaŭ i pierakazwałasia ũ wusnym nawučaŭni z pakaleŭnia ũ pakaleŭnie. Taki wusny pierakaz i zawiecca Tradycyja (ad łacinskaha słowa „traditio“ što zn. pieradawaŭnie, pierakazwaŭnie). Hety wusny pierakaz abo Tradycyja byŭ špisany paźniejšymi pišmieŭnikami (św. Ajcami) ũ knihi, byŭ tak-ža zapisany ũ pastanowach saboraŭ i papiežaŭ — i takim paradkam dajšoŭ da nas cełym i nieparušnym. Z Tradycyi my wiedajem ab Źyćci N. Dziewy Maryi, apostałaŭ, a takža ab Źyćci pieršapačatkawaha Kaścioła.

---

## ŽMIEST.

Pradmowa i metodyčnyja ũwahi . . . . .	Str. III.
--	-----------

### I ČAŠĆ. JEZUS UKRYTY.

§ 1. Hieohrafičnaje pałažeńnie Palestyny . . . . .	1
§ 2. Žwiestawańnie prychodu na świet Jana Chryściciela, papiarednika P. Jezusa . . . . .	3
§ 3. Žwiestawańnie prychodu na świet Jezusa Chrysta. . . . .	4
§ 4. Adwiedziny św. Alžbiety. Naradziny św. Jana . . . . .	6
§ 5. Naradžeńnie Jezusa Chrysta . . . . .	8
§ 6. Achwiarawańnie Jezusa ũ światyni i Ačyščeńnie Najśw. Dziewy Maryi . . . . .	10
§ 7. Pakłon Troch Karaloŭ. Ucieki ũ Ehipiet . . . . .	11
§ 8. Dwanaccaciahadowy Jezus u światyni . . . . .	14
Ahulny pahlad na ũkrytaje żywćio Jezusa . . . . .	16

### II ČAŠĆ. JEZUS WUČYCIEL.

#### 1. Adkrytaje i publičnaje wystupleńnie Jezusa

§ 9. Wystupleńnie Jana Chryściciela. Chrost P. Jezusa. . . . .	19
§ 10. Post i kušeńnie Jezusa ũ pustyni . . . . .	22
§ 11. Św. Jan pakazwaje na Chrystusa, jak na praŭdziwaha Mesyjaša. Pieršyja wučni Chrystusa . . . . .	24
§ 12. Pieršy cud u Kanie Halilejskaj . . . . .	25
§ 13. Jezus wyhanijaje handlaroŭ z światyni . . . . .	26
§ 14. Hutarka P. Jezusa z Nikodymani. Wučni św. Jana Chr. . . . .	27
§ 15. Hutarka P. Jezusa z Samarankaj . . . . .	29

#### 2. Jezus nawučaje ũ Halilei.

§ 16. Jezus u Kafarnaum. Jezus nia pryniaty ũ Nazarecie. . . . .	31
§ 17. Cudoŭnaja łoŭla ryby . . . . .	33
§ 18. Jezus azdaraŭlaje sparaližawanaha čalawieka ũ Kafarnaum. Paklikańnie mytnika Lewi . . . . .	34
§ 19. Dačka Jaira. Azdaraŭleńnie choraj žančyny . . . . .	35
§ 20. Nahornaja nawuka . . . . .	37
§ 21. Azdaraŭleńnie sluhi sotnika. Uskrašeńnie chłopca z Naim. Pasolstwa ad Jana Chryściciela . . . . .	42
§ 22. Pakutnica Maryja Mahdalena ũ noh Jezusa . . . . .	43

§ 23. Hrech prociü Ducha światoha . . . . .	45
§ 24. Siem padabienstwaü ab Waładarstwie Bożym . . .	46
§ 25. Azdaraüleńnie chworaha na puchlinu. Bura na mory.	49
§ 26. Ściaćcie św. Jana Chryściciela . . . . .	50
§ 27. Wybar i razasłańnie apostalaü . . . . .	52
§ 28. Cudoŭnaje rozmnażeńnie chleba. Jezus chodźić pa mory . . . . .	53
§ 29. Jezus abiacaje ũstanawić Najświaciejšy Sakrament.	55
§ 30. Piotr — skała Kaścioła. Jezus pradkazwaje swaju muku . . . . .	56
§ 31. Pieramianieńnie Jezusa Chrysta. Azdaraüleńnie lu- natyka . . . . .	57
§ 31. Azdaraüleńnie 10-ci prakażanych. Sprečki pamiż apostalami ab staršynstwie . . . . .	61
§ 32. Jezus — pryjaciel dziećak . . . . .	62
§ 33. Malitwa Chrystusa: Ojča naš. Zahad adpuščańnia bliźnim . . . . .	63

### 3. Jezus nawučaje ũ Judei.

§ 34. Chwory nad sadžalkaj Betesda. Prypowieść ab mi- lasernym Samaranińie . . . . .	65
§ 35. Maryja i Marta. Prypowieść ab bahaču i Łazaru . .	67
§ 36. Faryzej i mytnik. Azdaraüleńnie ślapoha ad rodu.	69
§ 37. Jezus haworyć ab swaim bostwie . . . . .	71
§ 38. Jezus — dobry pastyr. Prypowieść ab zhublenaj awiečcy i drachmie . . . . .	72
§ 39. Prypowieść ab błudnym synie . . . . .	73
§ 40. Bahaty maładzian. Wiečnaja naharoda. Prypowieść ab rabotnikach u winahradniku . . . . .	75
§ 41. Ŭkrašeńnie Łazara . . . . .	71
§ 42. Zmowa starejšych żydoŭskich. Jezus pradkazwaje swaju muku, śmierć i ũskrašeńnie. Zakchej . . . . .	80
§ 43. Pačastunak u Betanii. Namaščeńnie Jezusa . . . . .	82
§ 44. Tryumfalny ũjezd Jezusa ũ Jeruzalim . . . . .	82
§ 45. Praściarohi dla żydoŭskaha narodu. Achwiara ũdawy.	85
§ 46. Prypowieść ab wiasielli i wiasielnaj wopratcy . . .	86
§ 47. Padatkawaja maneta. Jezus napaminaje faryzejaü.	87
§ 48. Prarocctwy ab zrujnawańni Jeruzalimu i skančeńni świeta . . . . .	89
§ 49. Ab hatoŭnaści na sud Boży . . . . .	92
§ 50. Ab apošnim sudzie. Zdrada Judaša . . . . .	94
Ahulny pahlad na publičnaje žyćcio Jezusa . . . . .	95

### III ČAŚĆ. JEZUS — ACHWIARA.

§ 51. Apošniaja Wiačera. Ŭstanaüleńnie św. Eŭcharystyi .	101
§ 52. Raźwitańnie Jezusa z apostalami . . . . .	104



§ 53.	Malitwa ũ Aliũnym sadzie . . . . .	106
§ 54.	Jezus pierad Annašam i Kaifašam . . . . .	110
§ 55.	Adračeŕnie Piatra. Asudžeŕnie na šmierc Jezusa. Šmierc Judaša . . . . .	111
§ 56.	Jezus prad Piłatam i Heradam . . . . .	114
§ 57.	Jezus druhi raz pierad Piłatam. Bičawaŕnie i šmia- rotny prysud . . . . .	115
§ 58.	Ŭkryžaŕwaŕnie Jezusa . . . . .	119
§ 59.	Siem apošnich sloũ i šmierc Jezusa . . . . .	123
§ 60.	Žniaćcie z kryža i pachawaŕnie Jezusa . . . . .	125
	Ahulny pahlad na achwiaru Jezusa . . . . .	128

#### IV ČAŠĆ. JEZUS UWASKROŠŠY.

§ 61.	Ŭskrašeŕnie Jezusa . . . . .	131
§ 62.	Jezus žjaũlajecca Mahdalenie i Piatru . . . . .	133
§ 63.	Jezus žjaũlajecca dwum wučniam u darozie ũ Emaus . . . . .	134
§ 64.	Jezus žjaũlajecca apostałam i ũstanaũlaje Sakra- ment Pakuty. Niawierny Tamaš . . . . .	136
§ 65.	Jezus žjaũlajecca ũ Halilei. Piotr — haławoju Kaš- cioła . . . . .	138
§ 66.	Zakładziny Kašcioła. Ŭšešcie Jezusa ũ nieba . . . . .	140
	Ahulny pahlad na žyćcio Jezusa pašla ũskrašeŕnia . . . . .	142

#### V ČAŠĆ. DZIEI PAČATKAWAHA KAŠCIOŁA.

§ 67.	Wybar Macieja na apostała. Zychod Ducha św. . . . .	145
§ 68.	Azdaraũleŕnie kulhawaha. Piotr i Jan pierad San- hedrynam . . . . .	148
§ 69.	Žyćcio pieršych chryścijanaũ. Ananijaš i Safira . . . . .	150
§ 70.	Apostały iznoũ pierad Sanhedrynam. Rada Hama- lijela . . . . .	151
§ 71.	Wybar siamioch dyjakanaũ. Šw. Šciapan — pieršy mućanik . . . . .	153
§ 72.	Pašyreŕnie chryścijanstwa na druhiya narody . . . . .	155
§ 73.	Nawarot Šaũła . . . . .	157
§ 74.	Piotr adwiedwaje chryścijanskiya Kašcioły (hminy) i chryścić sotnika Karnelija . . . . .	160
§ 75.	Nowy prašled chryścijanaũ. Piotr u wiaźnicy . . . . .	162
§ 76.	Apostalskaja dziejnašć św. Paũła. Pieršaja misyjna- ja padaroža . . . . .	163
§ 77.	Spor u Kašciele ab Majsiejawych abrađach . . . . .	165
§ 78.	Druhaja misyjnaja padarož św. Paũła (Małaja Azija, Hrecyja) . . . . .	167
§ 79.	Trecijaja padaroža św. Paũła (Efez, Hrecyja, Milet) . . . . .	170
§ 80.	Šw. Pawał u wiaźnicy. Padaroža jaho ũ Rym i šmierc. . . . .	172

§ 81. Śmierć i ŮniebaŮziacicie N. Dziewy Maryi . . .	174
§ 82. Dziejnaść i śmierć św. Piatra i inšych apostaľu . . .	175
§ 83. Źycio i ůstrojstwa pačatkawaha Kaścioła . . .	178
Ahulny pahlad na Źycio pačatkawaha Kaścioła . . .	180

DADATAK AB ŚWIATYCH KNIHACH NOWAHA ZAKONU



52 Ušchod, dáž. ad Ferro.

53

54

# PALESTYNA

u časoch

J. CHRÝSTA.

Maštab 1:2.500.000

